



8038

1885

w Krakowie.

Czasopismo

II

2230

ROCZNIK

TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I

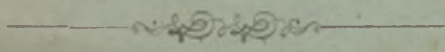
209

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

Z A R O K

1885

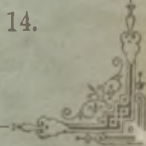
(wydany staraniem Zarządu Towarzystwa).



WARSZAWA.

W DRUKARNI JÓZEFA SIKORSKIEGO, WARECKA № 14.

1886.





ROCZNIK

TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

Z A R O K

1885

(wydany staraniem Zarządu Towarzystwa).

Biblioteka Jagiellońska



1002249301

WARSZAWA.

w Drukarni Józefa Sikorskiego, Warecka № 14.

1886.



Дозволено Цензурою.
Варшава, 10 Декабря 1886 года.

02735-8038
II чл



- 1885

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Sprawy Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.

I. Postanowienia rządowe i prawidła dotyczące czynności Towarzystwa.

	Str.
Nr. 1. Odezwa Gubernatora Warszawskiego zawiadamiająca o porządku w jakim nadal wychowawcy Zakładu Studzieńskiego mają być przedstawieni do warunkowego uwolnienia	3
Nr. 2. Odezwa Głównego Zarządu Więzień w przedmiocie różnych wniosków uchwalonych przez drugi Zjazd przedstawicieli Zakładów poprawczych, odbyty w 1884 r. w Kijowie	5

II. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa, za czas od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1885 roku.

Nr. 1. Wiadomości o posiedzeniach Komitetu.	8
Nr. 2. Wiadomości o czynnościach Delegacji Komitetu	16
Nr. 3. Wiadomość o stanie Towarzystwa czytana na publicznem posiedzeniu Komitetu w Studzieńcu d. 3-go czerwca 1885 r. przez Przewodniczącego w Zarządzie K. Machczyńskiego	16
Nr. 4. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok 1885, przedstawione na posiedzeniu Komitetu w d. 28-m marca 1886 r. przez K. Machczyńskiego Przewodniczącego w Zarządzie Towarzystwa.	25
Nr. 5. Sprawozdanie Komisji delegowanej do rewizji rachunków Zarządu za rok 1885.	48
Nr. 6. Wyciąg z raportu rocznego, złożonego Zarządowi za rok 1885 przez Dyrektora Osady Rolniczo-Rzemieślniczej w Studzieńcu.	5

	Str.
<i>III. Prelegenci, którzy w r. 1885 mieli odczyty publiczne w Warszawie na dochód Osad Rolnych.</i>	91
<i>IV. Wykaz ofiar jednorazowych złożonych w ciągu roku 1885 dla Towarzystwa Osad Rolnych.</i>	93
<i>V. Wykaz składek rocznych należących od Członków Honorowych po dzień 1-y stycznia 1886 roku.</i>	97
<i>VI. Skład Towarzystwa w roku 1885.</i>	
Nr. 1. Władze Towarzystwa	102
a) Komitet	102
b) Zarząd	102
c) Osada Studzieniec	103
d) Administracya Zapisu hr. Kickiego	103
Nr. 2. Członkowie Honorowi Korespondenci	103
Nr. 3. Członkowie Honorowi Stali	106
Nr. 4. Członkowie zaproszeni	107
Nr. 5. Członkowie Honorowi zwyczajni	108

C Z Ę Ś Ć D R U G A

L I T E R A C K A.

Sprawozdanie z posiedzeń kongresu więziennego w Rzymie przez A. Moldenhawera.	145
---	-----

C Z Ę Ś Ć T R Z E C I A.

S p r a w o z d a n i a z Z a p i s u ś. p. h r. K i c k i e g o.

I. Sprawozdanie Rady Zawiadującej Zapisem ś. p. hr. Kajetana Kickiego za rok 1885-ty złożone na posiedzenie Komitetu w dniu 18-go kwietnia 1886 r.	185
II. Sprawozdanie o crynnościach Administracyi Zapisu hr. Kajetana Kickiego za rok 1885-ty, złożone na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych 18 kwietnia 1885 r. przez Opiekuna Administratora Zapisu.	216
III. Wykaz zbiorowy kalkulacyjny przychodów i wydatków, oraz dochodu pieniężnego netto z dóbr Orłów za rok ekonomiczny 1884 5	245
IV. Wykaz dokonanych w roku 1884 5 wydatków na melioracye i nowe budynki w dobrach Orłów	279
V. Sprawozdanie z gospodarstwa w lasach Orłowskich za rok 188 4	252
VI. Sprawozdanie delegatów wyznaczonych przez Komitet Towarzystwa do sprawdzenia rachunków za rok 1884.	261

CZEŚĆ I^{-82a}

S P R A W Y

**WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH
I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH**

1888

1888

1888

1888

I.

Postanowienia Rządowe i prawidła dotyczące czynności Towarzystwa.

M. S. W.

GUBERNATOR WARSZAWSKI.

Z ZARZĄDU GUBERNIALNEGO,

Wydział Wojskowo - Policyjny.

SEKCJA 10.

dnia 19 Marca 1885 r.

N^o 3216.

WARSZAWA.

*Do Zarządu Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków
rzemieślniczych.*

Na zasadzie p. 10 Ustawy o Przytułkach Poprawczych (Zb. Pr. F. XIV, Ustaw. o zatrzym. pod strażą. Dodatek do Art. 7 (punkt 2) podług przedłużenia z 1876 r.) zakreślony wyrokiem sądowym termin pozostawania w Przytułku, może być skrócony o jedną trzecią część takim małoletnim, którzy przez dobre prowadzenie się swoje zasługują na złagodzenie ich losu, pod warunkiem jednak, że w razie złego prowadzenia się, uwolniony wraca do Przytułku i pozostaje w nim aż do upływu całkowicie zakreślonego mu terminu.

Przy zastosowaniu w praktyce tego przepisu—jak to okazuje się z wiadomości posiadanych w Głównym Zarządzie Więzień i z oświadczeń pierwszego Zjazdu Przedstawicieli Przytułków Poprawczych—nie było dotąd należytej jednostajności, i w większej części wypadków wstawienie się Zarządu Przytułków Poprawczych o złagodzenie losu małoletnich, którzy się poprawili, było przedstawiane do decyzji Ministra Sprawiedliwości, a następnie pod Najwyższe uznanie JEJEGO CESARSKIEJ MOŚCI w charakterze prośby o zupełne ulaskawienie i uwolnienie małoletniego od wymierzonej na niego przez sąd kary.

Z tego powodu i mając na uwadze: że podobne zastosowanie prawa o przedterminowem uwolnieniu nie zgadza się z istotnym duchem wyżej przytoczonych przepisów i że małoletni, którzy doznali złagodzenia swego losu, nie mogą już być powracani do Przytułku lub Osady chociażby nawet prowadzeniem się swojem załugiwali na odesłanie ich tam napowrót. Minister Spraw Wewnętrznych, na skutek starania pierwszego Zjazdu Przedstawicieli Zakładów i Przytułków Poprawczych, zniósł się z Ministrem Sprawiedliwości w przedmiocie naglącej konieczności ustanowienia na przyszłość bardziej prawidłowego i zgodnego z prawem zastosowania Art. 10 Ustawy o Przytułkach Poprawczych. W skutek czego Minister Sprawiedliwości odezwą z dnia 1 Listopada roku zeszłego № 25784 zawiadomił, że na najpoddanniejsze przedstawienie jego, Sekretarza Stanu Nabokowa, NAJJAŚNIEJSZY PAN w dniu 31 Października 1884 r. NAJWYŻEJ rozkazać raczył: „Nie przedstawiać na przyszłość do Monarszego nznania wstawiania się Zarządów Zakładów Poprawczych o skrócenie małoletnim przestępcom o jedną trzecią część czasu pozostawania ich w tych zakładach“.

W skutek tego i zgodnie z odezwą Naczelnika Głównego Zarządu Więzień z dnia 28 Lutego za № 2422 mam zaszczyt prosić Zarząd, ażeby przedstawienia o warunkowe uwolnienie wychowañców Zakładu Studzienieckiego były odtąd wnoszone, dla ścisłego zastosowania się do ducha Zb. Pr. t. I. cz. 2 dodat. do art. 1198 (dopełn. 2) p. 9. przedł. 1881 r., bezpośrednio do Głównego Zarządu Więzień, który z swej strony czynić będzie odpowiednie rozporządzenia dla zdecydowania tych przedstawień.

Przytem, co do drugiej części tegoż punkt 10, uważam za właściwe dodać, że miejscowe władze policyjne mają bezpośred-

ni obowiązek udzielania pomocy Zakładom Poprawczym, gdy chodzi o powrót do Przytułku warunkowo uwolnionych, w tych wypadkach, w jakich Zwierzchność Przytułku uzna to za konieczne.

Gubernator (podp.) **B. Medem.**

Vice-Gubernator (podp.) **J. Andreew.**

Radca (podp.) **Sacharow.**

Referent (podp.) **Sroczyński.**

Nr. 2.

ODEZWA GŁÓWNEGO ZARZĄDU WIĘZIEŃ W PRZEDMIOCIE
RÓŻNYCH WNIOSKÓW. UCHWALONYCH PRZEZ DRUGI ZJAZD
PRZEDSTAWICIELI ZAKŁADÓW POPRAWCZYCH, ODBYTY
W 1884 R. W KIJOWIE.

M. S. W.
GŁÓWNY ZARZĄD WIĘZIEŃ
WYDZIAŁ I.

Dnia 28 Maja 1885 r.

Nr 5584.

*Do Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych
i Przytułków Rzemieślniczych.*

Rozpoznawszy wnioski drugiego Zjazdu przedstawicieli Zakładów poprawczych, jaki roku zeszłego 1884 odbył się w m. Kijowie, Główny Zarząd Więzień ma zaszczyt zawiadomić Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, — że:

I, co do wniosku, ażeby ustawę z 1881 r., nadającą Ziemstwowi prawo odliczania do 10% na rzecz Zakładów Poprawczych, rozciągnąć i na te miejscowości, w których nie zostały zaprowadzone urządzenia ziemskie, — zapadło już w dniu 3 Marca 1885 r. NAJWYŻEJ zatwierdzone zdanie Rady Państwa, rozstrzygające tę kwestyę w znaczeniu zupełnie przychylnem.

Uchwała ta nie stosuje się tylko do gubernii Kraju Nadwiślańskiego, z tego powodu, że sposób rozdzielania pieniędzy, pochodzących z kar w granicach Okręgu Sądowego Warszawskiego, jest już przewidziany NAJWYŻEJ zatwierdzonem dnia 1 Maja 1879 r. zdaniem Rady Państwa (Zbiór Praw 1879 r. 23 Maja N. 340).

II. Wniosek Zjazdu, ażeby do trzechdniowego urlopu wychowañców Zakładu był doliczany i czas pozostawania ich w drodze, jest zupełnie uzasadniony i należy takowy uwzględnić, tem bardziej, że w samym nadaniu Koloniom i Przytułkom Poprawczym prawa udzielania wychowañcom krótkoterminowych urlopów, miano już na widoku, ażeby do terminu urlopu nie był wliczany czas niezbędny na przybycie do rodziny i na powrót do Przytułku.

Ścisłe określenie w tym wypadku terminu urlopu zależy zupełnie od Administracyi Przytułku, która powinna wiedzieć gdzie i dokąd i na jaką odległość od Przytułku udziela urlop.

W związku z tem przychodzi pod rozpoznanie i kwestya, podniesiona przez Honorowego Kuratora Przytułku Poprawczego Moskiewskiego (13 Marca N. 213 i 214) a dotycząca prawa dawania urlopu wychowañcom Przytułku w celu udania się nie tylko do rodziny, ale, gdy jej nie mają lub gdy ta nie zasługuje na zaufanie, i do opiekunów albo innych znanych z moralności osób, oraz kwestya udzielania urlopów wychowañcom, umieszczonym w Przytułku na żądanie swoich rodziców. Administracya Przytułku ma obowiązek rozpoznawania w każdym poszczególnym wypadku stopnia moralności osób, do których ma udać się wychowaniec na urlop, i od niej już w zupełności zależy udzielenie urlopu nie tylko dla udania się do krewnego lub opiekuna ale i do osoby obcej, jeżeli ta interessuje się losem małoletniego i w ogóle przez swe moralne prowadzenie się może wywrzeć korzystny wpływ na niego. Również niema zasady do ograniczania możności udzielania urlopów tylko takim wychowañcom, którzy znajdują się w Zakładzie lub Przytułku na mocy postanowień sądowych; z prawa tego korzystać mogą i wychowañcy oddani do Przytułku przez rodziców, a termin urlopu, co do wychowañców tej kategorii, zależy już zupełnie od Zwierzchności Przytułku.

Z uwagi więc na to, co przytoczono wyżej, należy, przy udzielaniu urlopów wychowañcom, kierować się następującymi zasadami:

1. Wychowañcom, którzy na żądanie swych rodziców zostali umieszczeni w Zakładach Poprawczych, daje urlopy Zwierzchność Zakładu, od której zależy również i czas, na jaki urlop ma być udzielony.

2. Wychowañcom, skazanym do Zakładu przez sądy, Zwierzchność Zakładu udziela urlopy trzydniowe dla udania się do zasługujących na zupełne zaufanie krewnych, opiekunów lub nawet osób obcych, przy czem do terminu urlopu nie wlicza się czasu zużytego przez wychowañca na drogę.

3. Celem zapobieżenia, ażeby podczas śledztwa i pozostawania pod sądem, małoletni aresztanci nie byli trzymani razem z dorosłymi, Główny Zarząd Więzień wyda ponowne do właściwych władz i osób rozporządzenie względem niezmiennego przestrzegania istniejących w tym przedmiocie przepisów prawa obowiązującego.

4. Główny Zarządzającemu Wydziałem Kodyfikacyjnym Rady Państwa zostanie zakomunikowany wniosek, o dodanie w 2 i 3 punkcie art. 138 Kodeksu kar przed wyrazami: „zamyka się w Klasztorze,“ wyrazów: „oddają się do Przytułków Poprawczych lub“, jako przedmiot do rozbioru w Kommissyi do ułożenia nowego Kodeksu.

5. W przedmiocie zebrania się trzeciego Zjazdu w 1889 r. Główny Zarząd Więzień nie omieszka w czasie właściwym, wydać odpowiednie rozporządzenia.

Zawiadamiając o tem, Główny Zarząd Więzień poczytuje sobie za obowiązek nadmienić jeszcze, że o zamieszczeniu PP. S. P. Jakowlewa i K. W. Rukawisznikowa w liczbie delegatów na mający się odbyć w roku bieżącym w Rzymie międzynarodowy kongres więzienny, jako przedstawicieli Rossyjskich Zakładów Poprawczych, został już zawiadomiony Komitet Wykonawczy tegoż kongresu; co zaś do wyrażonej przez Zjazd konieczności, ażeby każdy Zakład Poprawczy otrzymywał sprawozdania Głównego Zarządu Więzień, będzie wydane stosowne rozporządzenie.

Za Naczelnika Głównego Zarządu Więzień,
Pomocnik Naczelnika (podpisano) **Kokowcew**.
Starszy Referent (podpisano) **Szopen**.

II.

Sprawozdania z czynności Towarzystwa.

za czas od 1 Stycznia do 31 Grudnia 1885 r.

Nr. 1.

WIADOMOŚCI O POSIEDZENIACH KOMITETU.

W roku 1885 Komitet Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych odbył sześć posiedzeń.

Na pierwszym z nich, d. 8 Marca odbytem, komitet:

1. Przyjął do wiadomości oświadczenie swego Prezesa, że w roku ubiegłym zakres działalności Towarzystwa w kwestyi Przytułków i szkoły ogrodniczej nie mógł się rozwijać z powodu nieprzyjajnych okoliczności i wyjątkowego położenia; że Zarząd uwolnił od obowiązków dotychczasowego dyrektora Osady p. Zajewskiego i że w końcu roku zeszłego, z powodu ciężkiej kilkomiesięcznej choroby Przewodniczącego w Zarządzie p. Machczyńskiego, zaproszony został do zastępowania go członek komitetu p. Miklaszewski;

2. Na wniosek Prezesa uczcił przez powstanie pamięć zmarłych w 1884 r. członków komitetu: s. p. Aleksandra Kruze, Lucyana Wojniłłowicza, Jakóba Natansona i postanowił porozumieć się zaraz na posiedzeniu co do kandydatów na ich miejsce;

3. Zatwierdził przedstawiony przez Zarząd projekt budżetu na rok 1885 z ograniczeniem jedynie wydatków do dyspozycji opiekunów do rs. 115;

4. Z powodu że p. Sobański. zaznaczywszy, iż przez 9 już lat spełniał obowiązki Vice-Prezesa, a następnie przez trzy lata Prezesa Komitetu, prosił o zwolnienie go z tej godności i wniósł ażeby do komitetu wybierano ludzi w sile wieku, którzyby mogli czynnie i dłużej pracować dla Instytucyi,—Komitet jedno-

myślnie prosił p. Sobańskiego, ażeby od tych zajęć, w których od początku tak czynny i pożyteczny dla Towarzystwa przyjmuje udział, niezechciał się usuwać, a zarazem upoważnił tegoż Prezesa do zaproszenia na członków komitetu Stanisława Hr. Łubińskiego, Konstantego Hr. Przeździeckiego i Prezesa Władysława Holewińskiego.

Na drugiem posiedzeniu d 22 marca komitet:

1. Wyraził podziękowanie za słowa sympatii dla Instytucji, wyrzeczone przez nowo-wybranego członka Władysława Holewińskiego, i przyjął do wiadomości zgodzenie się Stanisława hr. Łubińskiego, na przyjęcie godności członka tegoż komitetu;

2. Zaprosił do Delegacji komitetu pp. Stanisława Karckiego, Aleksandra Moldenhawera i Władysława Nowakowskiego, a do Komissji Rewizyjnej pp. Eugeniusza Grzybowski, Jakóba Janasza i Juljusza Werthejma;

3. Po wysłuchaniu przedstawionego przez przewodniczącego w Zarządzie Machczyńskiego sprawozdania za r. 1884 i przekonawszy się, że z jednej strony powiększenie w r. ubiegłym dochodów, a z drugiej zrobione oszczędności w wydatkach przyniosły nader pożądany rezultat, albowiem dochody pokryły wydatki i dały jeszcze przewyżkę gotowizną w ilości rs. 7298 k. 74; że taki ogólny remanent jest najwyższym jaki w ciągu 8-iu lat ostatnich zdołano osiągnąć, a cała działalność Zarządu wydała korzystne w duchu zadań Towarzystwa owoce—Komitet wyraził p. Machczyńskiemu serdeczną wdzięczność za podjęte przez niego gorliwe i tak pożyteczne prace dla dobra i rozwoju Towarzystwa, oraz podziękowanie Zarządowi; a wreszcie, przyjął wszystkie trzy wnioski Zarządu co do dyspozycji remanentem z roku 1884 pozostałym, i postanowił:

a) zakupić Listów Zastawnych m. Warszawy na rs. 50 i dołączyć do funduszu rs. 650 już zebranego na domek miasta Warszawy;

b) zakupić takichże Listów na rs. 3000 i sumnę tę dołączyć do kapitałów rezerwowych, i

c) resztę remanentu w ilości rs. 4248 kop. 74 pozostawić Zarządowi jako forszus na wydatki roku bieżącego;

4. Po podaniu przez Prezesa do wiadomości, że przewodniczący w Zarządzie Machczyński, oraz większa część członków Zarządu złożyli swoje mandaty, — Komitet jedn-

myślnie prosił p. Machczyńskiego, ażeby nadał na swem stanowisku pozostał, a lubo p. Machczyński, przedstawiając niepewny jeszcze stan swego zdrowia, prosił o uwolnienie go od tych nader uciążliwych obowiązków, na powtórne jednak zaproszenie Komitetu zgodził się spełnić tak zaszczytnie dla siebie wyrażoną wolę Komitetu. Poczem Komitet prosił i upoważnił swego Prezesa, ażeby łącznie z przewodniczącym zajął się zaproszeniem członków Zarządu.

5. Przyjął do wiadomości odezwę Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego o opuszczeniu od 1 Lipca 1885 r. lokalu zajmowanego dotąd przez biuro Towarzystwa Osad Rolnych i postanowił przesłać temuż Komitetowi podziękowanie za udzielanie bezpłatnie przez wiele lat lokalu na biuro Zarządu, oraz prosił Prezesa, ażeby wspólnie z prof. Białeckim porozumiał się z hr. Kicką, o udzielenie przez nią lokalu bezpłatnego na biuro Towarzystwa Osad, w domu pod jej dożywociem będącym.

Na trzecim posiedzeniu w d. 3 maja odbytem, Komitet:

1. W miejsce chorego członka komitetu Janasza, zaprosił do Komissyi Rewizyjnej p. Bernarda Hantkego i prosił też Komissyę, aby wspólnie z Prezesem Sobańskim, przewodniczącym w Zarządzie Machczyńskim i członkiem kassyerem Zarządu Fechnerem obmyśliła i zaprowadziła niektóre zmiany w dotychczasowej rachunkowości, gdyby takowe okazały się potrzebne;

2. Zatwierdził rachunki administracyi zapisu ś. p. hr. Kickiego za rok 1883, oraz Radzie Zawiadującej i Opiekunowi Administratorowi pokwitowanie z nich udzielił;

3. Przyjął do wiadomości sprawozdanie Rady Zawiadującej zapisem ś. p. hr. Kickiego, a nad wnioskami przez tę Radę w sprawozdaniu uczynionemi, postanowił przeprowadzić dyskusyę po wysłuchaniu sprawozdania Opiekuna Administratora zapisu;

4. Przyjął do wiadomości szczegółowe sprawozdanie Opiekuna Administratora zapisu ś. p. hr. Kickiego, profesora Białeckiego, o stanie gospodarczym dóbr Orłowa i Rzyce, z przedstawieniem rachunków i wykazów produkcyi w Orłowie, tudzież rachunku wykonanych w tychże dobrach Orłów melioracyj, z przedstawieniem takiegoż rachunku, dotyczącego dóbr Rzy-

czek, i ogólnych funduszków, wraz z objaśnieniem szczegółowym główniejszych pozycji;

5. Po przedstawieniu podania p. Suchodolskiego, dzierżawcy folwarku Dworzyska, z dóbr Orłowskich, żądającego ulg z powodu strat w gospodarstwie i przedłużenia mu dzierżawy na lat 9. oraz po wysłuchaniu opinii Rady Zawiadującej,—Komitet postanowił:

a) ratę z dzierżawy z Dworzysk za rok 1885/6, którą p. Suchodolski miał uiszczyć d. 1 Kwietnia r. b., rozłożyć mu na trzy terminy w ciągu roku,

b) ze względu na dwuletnie straty w jego gospodarstwie, umorzyć mu należny zwrot podatków z folwarku Dworzyska za rok 1883/4 i 1884/5.

c) dozwolnić ażeby sumę rs. 1900 Listami Likwidacyjnymi, wydaną p. Suchodolskiemu z jego kaucyi w roku przeszłym, a którą miał wnieść napowrót w Lutym 1885 r., zapłacił dopiero w d. 1 Lipca 1886 r., to jest, na rok przed expiracją obecnie obowiązującego kontraktu dzierżawnego,—i

d) zgodzić się na przedłużenie kontraktu dzierżawnego na lat sześć, i to o tyle, o ile p. Suchodolski ze wszystkich zobowiązań się wywiąże.

Na czwartym posiedzeniu d. 9 maja odbytem Komitet:

1. Udzielił Zarządowi pokwitowanie z rachunków za rok 1884 i takowe zatwierdził zgodnie z opinią Komissyi Rewizyjnej która uznała, że księgi, kontrole i dowody utrzymywane są w zupełnym porządku i skrupulatnie;

2. Po przedstawieniu przez Prezesa komitetu relacyi z narady odbytej dnia 5 Maja r. b. w Zarządzie w przedmiocie zmiany systematu rachunkowości i po odbytej w tym przedmiocie dyskusyi, w której uczestniczyli: pp. Sobański, Machczyński, Wertheim, Hantke, Białecki i Nowakowski,—postanowił dotychczasową rachunkowość w Zarządzie utrzymać;

3. Po odbytej dyskusyi, w której brali udział pp. Sobański, Górski, hr. Jezierski, Hantke, Moldenhawer i inni, w przedmiocie wniosków Rady Zawiadującej zapisem ś. p. hr. Kickiego, które w głównej swej treści dotyczyły:

a) rozwinięcia gospodarstwa w Orłowie w sposób taki, aby mogło służyć za przykład i pole praktycznego kształcenia się, dopóki otwarcie zamierzonej szkoły agronomicznej, nie okaże się możliwem,

b) ze względu na konieczność przeprowadzenia układu o służebności w Orłowie, udzielenia upoważnienia Opiekunowi Administratorowi zapisu do zawarcia z włościanami dóbr Orłów takiego układu w chwili stosownej i gdy Rada Zawiadująca możliwość tego uzna.

c) ażeby do Rady Zawiadującej, której kadencya urzędowania obecnie skończyła się, przybrać osoby z kwestyami agromicznymi i ze stosunkami gubernii Lubelskiej bliżej obeznane, i na przyszłość przyjąć za zasadę, iżby nie zmieniał się cały skład Rady odrazu, lecz częściowo przy każdej kadencji, dla utrzymania związku w prowadzeniu interessów,—

Komitet postanowił:

a) przyjąć program działania przez Radę Zawiadującą zaprojektowany, z wyrażeniem życzenia, ażeby fundusz zapasowy w Listach Zastawnych rs. 22,300 o ile możności był nienaruszony,

b) wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie dotychczasowej Radzie Zawiadującej i Opiekunowi Administratorowi za prowadzenie tak rozległych i trudnych interessów i spraw zapisu, a zarazem prosić też Radę, ażeby nadal w dotychczasowym składzie swym pozostać zechciała, a jednocześnie zaprosić Radcę Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego p. Tadeusza Kowalskiego na członka tejże Rady.

Następnie Komitet:

4. Zaprosił do Komisji Rewizyjnej rachunków administracji zapisu ś. p. br. Kickiego pp. Grzybowskiego, Janasza i Wertheima;

5. Z powodu wymówienia nadal lokalu, udzielanego dotąd bezpłatnie przez komitet Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na biuro Zarządu, przeznaczył budżetem nadzwyczajnym rs. 500 na wynajęcie lokalu dla tegoż bióra, a rs. 100 na opał i inne wydatki z tego tytułu; i wreszcie,

6. Po odbytej dyskusji i głosowaniu, wybrał do Zarządu zaprojektowanych przez prezesa komitetu i przewodniczącego w Zarządzie: p. Maternickiego, na pomocnika przewodniczącego, pp. Fechnera, K. Rutkowskiego, Kazimierza Paszkowicza i Ludwika Żychlińskiego na członków.

Na piątym, publicznem posiedzeniu Komitetu, odbytem dnia 2 Czerwca w Osadzie Studzieniec, po zagajeniu posiedzenia w sali kancelaryjnej zakładu przez Prezesa komitetu Sobąskie-

go, przedstawieniu sprawozdania z działalności Towarzystwa za rok 1884 przez przewodniczącego w Zarządzie Machczyńskiego i raportu o stanie osady przez inspektora Witanowskiego jako zastępcę dyrektora Zakładu,—członkowie Komitetu i Zarządu wraz z członkami honorowymi Towarzystwa, przedstawicielami prasy i zaproszonymi gośćmi, odbyli egzamen wychowaućów, zwiedzili kościół, sale, warsztaty, pola, ogrody, obejrżeli różne roboty przez wychowaućów wykonane, a wreszcie poświęconym został nowo-wzniesiony dom dla oficyalistów Zakładu.

Na ostatniem, szóstym posiedzeniu, dnia 21 Grudnia odbytem komitet:

1. Uczcił przez powstanie pamięć zmarłego członka komitetu Jana Papłońskiego, Dyrektora Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, którego zasługi Prezes Sobański przedstawił w treściwym i wzruszającym z tego powodu przemówieniu;—

2. Przyjął do wiadomości oświadczenie Prezesa Komitetu, że w skutek zgonu ś. p. Maryi hr. Kickiej, wdowy po ś. p. Kajetanie hr. Kickim, przechodzą pod Zarząd Towarzystwa obszerne dobra Sobieszyn i Blizocin, kolonia pod Warszawą, dom w Warszawie i kapitały pod dożywociem ś. p. Kickiej dotąd zostające; że jeżeli z tego źródła dochody Towarzystwa powiększone być nie mogą, gdyż majątek ten przeznaczony jest na inne. testamentem wskazane cele, to za to, większe jeszcze spada na Towarzystwo brzemień, ażeby majątek ten w całości utrzymać i spełnić przekazane ostatnią wolą testatora cele. Następnie przyjął komitet również do wiadomości, doniesienie prof. Białeckiego, Opiekuna Administratora legatu ś. p. hr. Kickiego: że z powodu ustania dożywocia hr. Maryi Kickiej, d. 24 września 1885 r. zmarłej, przedsięwzięte już zostały wszelkie kroki prawne dla objęcia tego majątku w posiadanie przez Towarzystwo i zabezpieczenia jego praw; że spis Inwentarza i wszelkich ruchomości, tudzież opis tych majątków rejentalny formują się dla wykazania ich stanu obecnego, w porównaniu ze stanem w jakim były zaraz po śmierci testatora; że czynność ta chwilowo tylko została wstrzymaną z powodu znalezienia testamentu ś. p. Maryi hr. Kickiej, lecz od 8 Stycznia 1886 r. dalej prowadzoną będzie. i że wreszcie wykazanie stanu tej części spadku i rezultatu wzajemnych obrachunków z masą spadkową, po hr. Kickiej pozostała, może być przedstawione dopiero po ukończeniu tych czynności;

3. Przyjął do wiadomości oświadczenie swego Prezesa, że na skutek życzenia p. Gubernatora Warszawskiego, ażeby na kongresie więziennym, w Rzymie mającym się odbyć w Listopadzie 1885 r., był i przedstawiciel Towarzystwa Osad Rolnych, missya ta powierzoną została p. Moldenhawerowi, członkowi komitetu, który obecnie z kongresu już powrócił; że na przyszłym posiedzeniu Komitetu, złoży obszerną o tej missyi relacyi, a tym czasem zawiadomił Prezesa, iż Towarzystwo nasze doznało na kongresie nader sympatycznego przyjęcia;

4. Następnie na przedstawienie przewodniczącego w Zarządzie Machczyńskiego: że dobroczyńca, który nie życzy sobie nateraz, aby nazwisko jego było wiadomem, złożył w Banku Handlowym sumnę 15,000 rs. Listami Zastawnemi Towarzystwa Kred. Ziems. i dowód depozytowy, wprost już na imię Towarzystwa Osad Rolnych wydany, oddał Zarządowi przy oświadczeniu z dnia 3 Lipca 1885 r. na piśmie, że sumnę tę składa w ofierze i daruje temuż Towarzystwu pod warunkami:

a) aby takowa stanowiła fundusz wieczysty, od którego tylko procent ma być obracany na potrzeby Towarzystwa,

b) aby w razie, gdyby z jakichbądź powodow Towarzystwo Osad Rolnych istnieć przestało, cały ten kapitał był przełany na rzecz Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych,

c) aby trzy od sta procentu od summy tej były wypłacane ofiarodawcy dożywotnie, reszta zaś procentu szła na rzecz Towarzystwa.

Oraz po wyjaśnieniu jeszcze przez tegoż przewodniczącego: że jakkolwiek tym sposobem, faktycznie, summa ta znajduje się już w posiadaniu Towarzystwa, Zarząd jednak opierając się na opinii wezwanych na naradę prawników, wszedł w porozumienie z ofiarodawcą. ażeby darowiznę tę zechciał stwierdzić i uczynić aktem rejentalnym, że w tym celu i w tych dniach Zarząd spodziewa się przybycia do Warszawy Ofiarodawcy; a że ten jest w wieku sędziwym, słabego zdrowia i zaledwie parę dni tu zabawi, należy przeto robić mu jaknajmniej trudności i zaraz w akcie darowizny takową zaakceptować, że darowiznę tę, jako nader korzystną w każdym razie przyjąć należy i żeby Komitet upoważnił Zarząd do przyjęcia jej aktem notaryalnym, gdy w tej formie stwierdzoną i uczynioną zostanie:

Komitet, po wysłuchaniu jeszcze zdań: Prezesa Sobańskiego, Vice-prezesa Stummera oraz członków: Holewińskiego, Rogo-

zińskiego i Wertheima postanowił: ofiarowaną Towarzystwu pod powyższymi warunkami summę 15,000 rubli, w razie uczynienia tej darowizny aktem rejentalnym, przyjąć i do jej przyjęcia również urzędownie upoważnić przewodniczącego w Zarządzie p. Machczyńskiego lub też upoważnioną przez niego osobę.

5 Następnie, gdy Prezes komitetu p. Sobański, powołując się na oświadczenie swoje z d. 8 Marca 1885 r. z powodu nadwątłego zdrowia i osobistych licznych zajęć oświadczył, iż nadal tych obowiązków sprawować nie może i prosił o wybór nowego Prezesa,—Komitet przez akłamację jednomyślnie usilnie prosił Go aby na stanowisku dotychczasowem pozostał; mimo to p. Sobański, podziękowawszy serdecznie za pokładane w nim zaufanie, lecz obstając przy swem żądaniu, z sali obrad ustąpił. Po oddaleniu się zaś p. Sobańskiego i zastąpieniu go w przewodnictwie przez Vice prezesa komitetu, który odczytał wystosowane we Wrześniu 1885 r. przez p. Sobańskiego do Komitetu pismo w przedmiocie złożenia obowiązków Prezesa,—Komitet znów jednomyślnie, przez akłamację, wybrał p. Sobańskiego swym Prezesem i wyznaczył deputację, złożoną z pp. Stummera, L. Górskiego, S. Karskiego, J. Wertheima i W. Holewińskiego dla przedstawienia p. Sobańskiemu tego wyboru i uproszenia go ażeby zechciał pozostać na stanowisku, tak zaszczytnie i z takim pożytkiem dla Towarzystwa dotąd zajmowanem.

Na tem samym posiedzeniu:

6. Komitet zaprosił jednomyślnie p. Tadeusza Kowalskiego na członka komitetu, i

7. W przedmiocie żądania p. Blocha, którego nieruchomości graniczy z domem Towarzystwa, i obciążona jest ścieśnieniem, że w odległości 10-ciu łokci od linii granicznej, nie wolno na tej nieruchomości wznosić żadnych budowli,—ażeby mu Towarzystwo pozwoliło przedłużyć do samej tej linii granicznej istniejącą już na jego posesyi stajnię,—Komitet postanowił odroczyć zdecydowanie tej kwestyi aż do otrzymania od p. Blocha bliższego wyjaśnienia, a zarazem wyraził życzenie, ażeby mu była zakomunikowana opinia budowniczego, czy domurowanie do muru granicznego posesyi Towarzystwa jakiegoś budynku, może wpłynąć niekorzystnie na wartość tejże posesyi, tudzież aby Opiekun Administrator rozpoznał bliżej, o ile z treści testamentu ś. p. hr. Kickiego nie wynikają przeszkody do zrzeczenia się pewnych praw Towarzystwa, hypotecznie zawarowanych.

Nr. 2.

WIADOMOŚCI O CZYNNOŚCIACH DELEGACJI KOMITETU W 1885 ROKU.

Na posiedzeniu Delegacji komitetu w d. 5 marca odbytem, prof. Miklaszewski, w zastępstwie chorego przewodniczącego w Zarządzie, przedstawił przygotowany przez Zarząd projekt budżetu Towarzystwa na rok 1885, — a następnie taż Delegacya, po przejrzeniu wszystkich pozycji, projekt w tem tylko zmieniła: że w rozdziale 5-ym, tytule: „Dochody rozmaite“, w § 1 dochód z odczytów podniosła do rs. 2000; w dochodach osady Studzieniec w rozdziale 1-ym, tytule „Dochody ze źródeł ekonomicznych“, w § 1 dochód z gospodarstwa zmniejszyła do rs. 1300 i w § 2, dochód z ogrodu zmniejszyła do rs. 300. W rozdziale zaś 2-im, tytule: „Wydatki rozmaite Towarzystwa“, w § 4, wydatki do dyspozycji Opiekunów zmniejszyła do rs. 115; zresztą projekt budżetu w całości przyjąwszy, postanowiła przedstawić go komitetowi do zatwierdzenia.

Nr. 3.

WIADOMOŚĆ O STANIE TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH, CZYTANA NA PUBLICZNYM POSIEDZENIU KOMITETU W STUDZIENCU DNIA 2-go CZERWCA 1885 ROKU.

przez

KONRADA MACHCZYŃSKIEGO,

Przewodniczącego w Zarządzie.

Uroczystość dzisiejsza jest doroczną pamiątką otwarcia tego Zakładu w r. 1876. oraz publicznem posiedzeniem Komitetu dla zdania sprawy z działalności Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych za rok ubiegły. Dziś także, szersze koło publiczności ma możność przekonania się osobiście o stanie tego zakładu i rezultatach naszych usiłowań i pracy około poprawy małoletnich przestępców.

Witając przeto najserdeczniej szanownych gości, którzy swą obecnością zaszczytili Studzieniec, widzimy z wdzięcznością

w tem liczmem ich zebraniu się nowy dowód sympaty, jaką społeczeństwo nasze otacza stale ten Zakład, a zarazem uznanie jego pożyteczności dla kraju.

W roku ubiegłym Towarzystwo nasze, tak samo jak i lat poprzednich, dążyło wytrwale do urzeczywistnienia swych zadań, a jeżeli niezdolało dotąd powołać do życia innych jeszcze, oprócz Studzienieckiego zakładów, to stanęły temu na przeszkodzie jedynie mnożące się coraz okoliczności nieprzyjemne i połączone z niemi względy finansowej natury, których usunięcie już nie od nas zależy. Jednakże w sferze pozostawionej nam działalności, Towarzystwo Osad Rolnych starało się utrzymać ten Zakład na jego wybitnem stanowisku, wprowadzić możliwe ulepszenia i wpływ jego dobroczynny rozszerzyć na jaknajwiększą liczbę nieszczęśliwych dzieci, zbłąkanych na drodze występku.

Oparty na trwałych przepisach prawa ustrój zasadniczy Towarzystwa, żadnej nie nleżył zmianie. Osobisty skład Komitetu poniósł dotkliwą stratę w roku zeszłym przez zgon trzech swoich członków: ś. p. Lucyana Wojniłłowicza, Aleksandra Kruzego i Jakóba Natansona, których zasługi głęboko wryły się w naszej pamięci. Z nowych członków Komitetu—ja miałem zaszczyt być powołanym do jego grona. Wybrany w roku 1883 Zarząd Towarzystwa był i na rok 1884 jednomyślnie zaproszony, a na rok bieżący wybranymi zostali do tegoż Zarządu: Machczyński Konrad na przewodniczącego, Maternicki Franciszek na pomocnika przewodniczącego, a na członków: Władysław Fechner, Kazimierz Rutkowski, Kazimierz Paszkowicz i Ludwik Żychliński. Wreszcie, jedną z ważniejszych zmian jakie zaszły w administracyi tego Zakładu, było uwolnienie jego dyrektora p. Zajewskiego i urządzenie czasowego zastępstwa w osobie p. Witanowskiego, miejscowego inspektora.

Trudności, jakie napotykamy na drodze naszego rozwoju, nie zmniejszyły w niczem tego życzliwego uznania, jakim cieszy się stale ten zakład. Liczne tego świadectwa posiadamy w naszym archiwum, w korespondencyach i zaszczytnych wzmiankach w krajowych i zagranicznych pismach publicznych, a w roku zeszłym otrzymaliśmy dwa nowe tego dowody donioslejszego znaczenia.

Zwiedzający tego rodzaju zakłady i więzienia w północnej i wschodniej Europie, znakomity prawnik, Prezes Sądu Kassacyjnego i Senator Państwa Rzymskiego p. Tancredo Canonico,

zwiedziwszy szczegółowo Studzieniec, pozostawił w naszej księdze wizyt następujący dowód doznanych wrażeń: „Z sercem wzruszonym, i że tak powiem prawie z żalem, opuszczam to ustroenie. Melancholicznej sympatyi miejscowości, odpowiada tu surowość budowli, łagodzona staraniem o upiększenie ich otaczającymi je drzewami. Zewnętrznemu porządkowi, trafnej proporcji podług jakiej rodziny są podzielone i różnorodności zajęć, odpowiada również porządek wewnętrzny, sumiennosc w nauczaniu i miłość, jaka temu towarzyszy.“ Wkrótce potem, Dyrektor Głównego Zarządu Więzień w Cesarstwie, Tajny Radca Gałkin Wrażskij, w towarzystwie Naczelnika gubernii Warszawskiej barona Medema zwiedziwszy szczegółowo ten Zakład, wyraził swoje zupełne z niego zadowolenie, zapisawszy w tej samej księdze następujące słowa: „Z pomiędzy wszystkich przytułków poprawczych, jakie zwiedziłem, ten zrobił na mnie najlepsze wrażenie, przekonawszy mnie zupełnie o właściwości przedsięwziętych tu środków wychowywania i poprawy.“

Jedno więc z tych świadectw przynosi pracom naszym tę najmiłszą nagrodę, że Studzieniec zajął już wybitne miejsce w rzędzie europejskich tego rodzaju zakładów, a drugie pozwala mieć nadzieję, że władza rządowa uznając całą jego pożyteczność dla społeczeństwa, usunie przeszkodę, jakieby dalszy jego rozwój utrudniać mogły.

Najpożyteczniejsze wszakże instytucje, najwnioslejsze idee i zamiary upadają lub nie wydają odpowiednich owoców, jeżeli zabraknie środków materyalnych do ich utrzymania, rozwoju lub powołania do życia. Mając to na pamięci, Zarząd Towarzystwa starał się usilnie i z powodzeniem o powiększenie różnych źródeł dochodu i o takie administrowanie funduszami na bieżące wydatki, ażeby bez ujmy dla rzeczywistych potrzeb naszej instytucji, osiągnąć oszczędności możliwe. Nie będę tu wymieniał szczegółowo pozycji powiększonego dochodu lub zrobionych oszczędności; przytoczę tylko, że ogólne dochody Towarzystwa w roku zeszłym otrzymaliśmy większe od zamierzeń budżetowych o rs. 1834 k. 80, i że także wydatki Towarzystwa były o rs. 1109 k. 90, a wydatki na utrzymanie Zakładu Studzienieckiego o rs. 6279 k. 5 mniejsze niż je przewidywał nasz budżet. Głównymi źródłami powiększenia dochodu były odczyty, odzyskana część zaległych składek od członków honorowych, zjednanie członków nowych i inne dochody nieprzewidziane. Oszczęd-

ności zaś zrobiono na wszystkich pozycjach budżetowych wydatków. Samych nowych członków stałych Towarzystwa, którzy skapitalizowali swe składki roczne wnosząc odrazu po rs. 100 na fundusz wieczysty, zyskałiśmy 9-u. Tymi szanownymi ofiarodawcami są: pp. Chełmicki Adolf, Chrzanowski Bronisław, Deskur Andrzej, Kleniewski Jan, br. Ledochowska Karolina, Poklewska-Kozieł Anna, Rościszewski Józef, Rudomin Wincenty i Wodziński Tadeusz. To powiększenie się naszych dochodów zawdzięczamy w znacznej części gorliwości szanownych korespondentów Towarzystwa, którym już złożyliśmy w pismach publicznych serdeczne podziękowanie.

W ogólnym rezultacie, wszystkie dochody nasze w roku 1884 wynosiły rs. 33,103 k. 92½, a wszystkie wydatki rs. 29,480 k. 77½, z których samo utrzymanie tego Zakładu kosztowało rs. 25,035 k. 55. Zatem przewyżka w dochodach uczyniła rs. 3623 k. 15. Do tej oszczędności jednak należy jeszcze doliczyć: a) remanent z roku 1883 w ilości rs. 1382 k. 39 pozostały i przeznaczony na wydatki 1884 r., lecz zaoszczędzony; b) należące do remanentu rs. 60; c) forszus na budowę domku imienia ś. p. małż. Wieczorkowskich rs. 1299 k. 46½, oraz należące się od Rządu Gubernialnego za żywność w kwartale IV-ym r. z. rs. 1469 k. 29, z czego wynika, że cała suma remanentowa, od wydatków roku zeszłego na rok bieżący zaoszczędzona, wynosi rs. 7834 k. 29½.

Brak czasu zmusza nas dziś poprzestać na tych cyfrach ogólnych, lecz zarazem objaśnić, że obszerniejsze i bardziej wyczerpujące sprawozdanie z całej działalności Towarzystwa w r. 1884, szczegółowe rachunki z dochodów, wydatków i wszelkich obrotów jego funduszków, złożone już Komitetowi na ogólnem jego posiedzeniu w d. 22-m Marca r. b., oraz protokół Komisji Rewizyjnej, na podstawie którego Komitet przyjął i zatwierdził wszystkie rachunki Zarządu, — będą, jak zwykle, wydrukowane w Roczniku za rok ubiegły, wraz z szczegółowemi wykazami i wyrachowaniami, odnoszącemi się do stanu ekonomicznego i warsztatów Osady. Tam więc każdy, kogo bliżej obchodzi los naszej instytucji, znajdzie potrzebne materiały, dokumenta i wiadomości statystyczne, dla bliższego objaśnienia się i kontroli. Z ogólnych cyfr wypada mi jeszcze przytoczyć, że kapitały Towarzystwa z r. 1884 na rok 1885 pozostałe, a dzielące się na wieczyste lub rezerwowe, wynoszą razem rs. 51,500, z których, na hypotekach dóbr ziemskich mamy rs. 10,000, a w papierach

publicznych, deponowanych w Banku Polskim, Handlowym lub w Towarzystwie Kredytowem m. Warszawy rs. 41,500, które już w roku bieżącym powiększyły się o 3050 rs. w listach zastawnych tegoż Towarzystwa, zakupionych z zeszłorocznych oszczędności.

Niepowinniśmy jednak ludzię się co do przyszłości, tym pomyslnym rezultatem finansowym z roku zeszłego, gdyż został on osiągnięty tylko skutkiem rzeczywistych wysileń. Niewiele możemy już liczyć na dalsze oszczędności, skoro Zakład się rozszerza, liczba wychowalców wzrasta, a tem samem wydatki na ich utrzymanie i pomnożonej służby miejscowej coraz bardziej wrażliwają. Z dotychczasowych źródeł dochodu jedne wyczerpują się stopniowo, a korzystanie z innych trafia na coraz większe przeszkody. Nasze odczyty publiczne, które w roku zeszłym przyniosły czystego dochodu przeszło rs. 2700, spotkały się w roku bieżącym z takimi trudnościami, że nie mogły odbyć się w zwykłym swym czasie, to jest w ciągu wielkiego postu, i musiały być odłożone do jesieni. Ta zwłoka już podziałała szkodliwie na bieżące dochody i opłacane z nich wydatki, a może wywołać jeszcze dalsze zawiakłania. Pocieszamy się jednak nadzieją, że gdy te odczyty przyjdą do skutku, wartość ich naukowa i oddźwięk rodzimy trafi do umysłu i serca naszego społeczeństwa i zgromadzi licznych słuchaczy. Zyskaliśmy wprawdzie w roku zeszłym 144 nowych członków i odzyskaliśmy około 1000 rs. zaległych składek, ale musieliśmy wykreślić 172 członków zupełnie niewypłacalnych i umorzyć przeszło 5000 rs. zaległości, których odebranie było bezwarunkowo niemożliwem. Mimo to wierzytelności nasze u członków nieopłacających składek od lat wielu, przenoszą jeszcze 31,000 rubli, smutne zaś doświadczenie lat poprzednich zapowiada, że niewiele z nich będzie można odzyskać. Takie lekceważenie przyjętych dobrowolnie zobowiązań przekonywa jeszcze, że pod wrażeniem chwilowego zapału gotowi jesteśmy do ofiar, ale nieuniemy stać wytrwale przy dobrej sprawie. Dlatego też u nas łatwiej stworzyć Instytucję niż ją utrzymać, pomimo jej oczywistej pożyteczności. I teraz przecie nie tracimy nadziei, że jeżeli nie samo poczucie honorowego obowiązku, jeżeli nie troskliwość o dobro publiczne, to może szlachetna ambicja społeczna, aby utrzymać krajową instytucję, mającą już rozgłos europejski, — pobudzi jednych do płacenia długu obywa-

telskiego i zachęci innych do przyjęcia tej Instytucyi z nową pomocą.

A pomoc ta jest konieczna, gdyż nasze stałe i pewniejsze dochody niepokrywają i połowy nieuniknionych wydatków, tak, że prawie $\frac{2}{3}$ takowych musimy zaspakajać z dochodów tak niepewnych jak odczyty, składki, ofiary, źródła ekonomiczne i warsztaty Studzienca.

Tylko co mówiliśmy o najważniejszych z tych właśnie dochodów niepewnych, których drugą kategorię stanowi gospodarstwo rolne, ogrody, inwentarz i warsztaty tego Zakładu. Przede wszystkim jednak musimy pamiętać, że Zakład Studzieniecki nie jest rolniczo-przemysłowem przedsiębiorstwem, obrachowaniem na dochody i zyski, ale Zakładem dla poprawy zbłąkanych dzieci, że więc jego owoce muszą być głównie moralnej natury, — że pola, warsztaty miejscowe i ogrody — to tylko szkoła, w której uczą się gospodarstwa rolnego, ogrodnictwa, rzemiosł; do której przychodzą dzieci zepsute, słabe jeszcze, nie mające zwykle o tem wszystkiem wyobrażenia, a po paru latach pobytu, gdy się już czegoś poduczają i kiedyby mogły być istotnie umiejętnymi robotnikami, trzeba je uwalniać, a na ich miejsce przyjmować nowe, które znowu nic nie umieją. Mimo to, Zakład ten tak jest prowadzonym, ażeby ile tylko być może w danych warunkach, przykładał się do własnego utrzymania. W roku zeszłym ze źródeł ekonomicznych było też rs. 1594 k. 81 dochodu, który mógłby być większy, gdyby nie niskie, wilgotne i niewdzięczne grunta Osady. Dla radykalnej ich poprawy zrobiono w roku zeszłym pomiary niwelacyjne Osady i zaprojektowano cały systemat kanałów i rowów, w części już wykonanych miejscowemi siłami. Również miejscowemi siłami z niewielką pomocą najętego robotnika, wybudowano dom dla oficyalistów i służby, który dziś właśnie ma być poświęconym. W pięciu głównych warsztatach Osady wychowañcy nasi kształcili się na krawców, szewców, kowali, kołodziej i stolarzy. Dwa pierwsze z nich wyrabiały głównie odzież, bieliznę i obówie dla wychowañców, przez co zmniejsza się koszt tej produkcji; trzy inne, obok wyrobów na potrzeby miejscowe, dostarczały także różnych przedmiotów na sprzedaż. W roku zeszłym warsztaty Studzienieckie przyniosły brutto rs. 3257 k. 97½ dochodu, a na wystawie w Warszawie wyroby ich, zwłaszcza stolarskie i kołodziejskie, miały niezwykle powodzenie, gdyż wszystkie były

sprzedane, porobiono u nas wiele obstalunków, a Osada wynagrodzoną została medalem srebrnym.

Od tych spraw Towarzystwa ogólniejszej natury przechodząc do naszych prac i usiłowań około poprawy małoletnich przestępców jako kardynalnego zadania tego Zakładu, musimy również powołać się na niektóre głównejsze cyfry; bliższe bowiem szczegóły z życia wewnętrznego Osady i dane statystyczne przedstawi p. inspektor Zakładu.

Z końcem roku 1883 pozostało w Zakładzie 123 wychowanców, w roku zeszłym przybyło ich 51, a wyszło 39, zatem z końcem roku 1884 pozostało ich 135 na rok bieżący. Znajdujący się w roku zeszłym w Osadzie wychowawcy, zajmowali się specjalnie: stolarstwem 19, kołodziejstwem 10, kowalstwem 13, krawiectwem 19, szewctwem 9, ogrodnictwem 9, a rolnictwem 51. Ogółem zaś od otwarcia tego Zakładu w 1876 do końca roku zeszłego przyjęto do niego 351 wychowanców, a wyszło z niego 216. Z tych 216, wydano z Zakładu 10, zmarło 17, oddano rodzinom na dalszą opiekę 42, a umieszczono: u stolarzy 26, u kołodziejów 14, u kowali 4, u krawców 4, u szewców 7, u tokarzy 3, u piekarzy 6, u cieśli 1, u pszczolarzy 2, u ogrodników 11, do gospodarstwa rolnego oddano ich 64, a do seminaryum nauczycielskiego 1. Z tej znów ogólnej liczby uwolnionych, mamy już 49 wyzwolonych czeladników, a 6 którzy prowadzą warsztaty na własną rękę; 6 także jest już żonaty, posiada własne gospodarstwa i ustalony byt rodzinny; słowem, Zakład nasz od swego założenia powrócił już społeczeństwu poprawionych 189 przestępców.

Nie wszyscy może z tych uwolnionych odpowiadają w zupełności naszym życzeniom i łożonym około ich poprawy staraniom. Największa jednakże ich część wyszła na uczciwych i pożytecznych ludzi i usprawiedliwia opinię, jakiej ten Zakład używa. Nie łatwo bo też z każdego skazanego do Studzieńca przestępca wyrobić w ciągu lat paru zupełnie porządnego człowieka, z uwagi choćby tylko na rodzaj ludności z jakiej rekrutują się nasi wychowawcy. Kontyngensu tego dostarczają zwykle najniższe jej warstwy, a jest on po większej części tak zepsuty moralnie, że często zwątpić przychodzi o możliwości poprawy niektórych jego jednostek. Wiemy zaś z doświadczenia, ile to potrzeba nieustannego czuwania, wytrwałej i umiejętnej pracy i prawdziwie misyonarskiego poświęcenia się, ażeby wyplenić zło, które już głęboko zapuściło korzenie i zgubnym jadem moralnej zgnil-

zary zaraziło cały organizm. Corocznie *mutatis mutandis* powtarzamy, jakie to osobniki przychodzą do naszego Zakładu. Rok 1884 nie był też wyjątkowym, a kontygens zeszłoroczny cechowała ta sama, jak i dawniejszych, skłonność do kradzieży, u wielu w niepohamowaną manię przechodząca, szpetne inne nałogi, idiotyzm w skutek nędzy i zaniedbania, gdy idzie o coś dobrego, uczciwego, o naukę i pracę, a jednocześnie zdumiewająca w ludziach tak młodych przebiegłość, chytryść i kłamstwo, gdy chodzi o wyrządzenie złego, o wykręcenie się od kary albo ukrycie nałogów. Rok rocznie powtarzająca się walka na takim gruncie o odzyskanie dla społeczeństwa tych serc i umysłów zepsutych, uczy nas jakimi to środkami można najskuteczniej osiągnąć cel zamierzony. Wiele niewątpliwie czynników składać się na to musi. Ale doświadczenie przekonywa, że nietyle pedantyczne i suche w oznaczonych godzinach nauczanie szkolne i książkowe, ile raczej ciągle i umiejętnie, w każdej dnia porze, przy każdej sposobności, przy zajęciu pracy czy zabawie obcowanie miejscowych zwierzchników z wychowancami, wpajanie w nich bez przerwy, sposobem praktycznym a przekonywującym, zasad religii, moralności i uszanowania dla praw społecznego porządku,— prowadzi najprędzej do wykorzenienia występków, a zaszczerpień na ich miejsce uczciwości i cnoty. Takiemu teoretycznemu uszlachetnianiu umysłów i serc naszych wychowanców, przychodzi w pomoc drugi, może najdzielniejszy środek poprawy, ciągła, z zachowaniem wszelkich względów na zdrowie i wiek młodociany, praca fizyczna w polu, ogrodzie i warsztatach, w ten sposób prowadzona, ażeby zrozumieli i ocenili całą jej wartość, pożyteczność i konieczność dla zapewnienia sobie środków do życia po opuszczeniu Zakładu. Dwa te główne środki poprawy umiejętnie połączone, opromienione rodzicielską miłością dla tych nieszczęśliwych dzieci, bez słabości jednak i pobłażania, ale przy zachowaniu najściślejszej sprawiedliwości, przy trafnem zastosowaniu kar i nagród, nauczania szkolnego i innych współdziałających czynników, mogą zawsze doprowadzić do pożądaných i trwałých rezultatów, niepuszczając nigdy z uwagi, że niedosyć jest poprawić wychowanka i wpoić w niego przekonanie, że należy żyć uczciwie, ale potrzeba jeszcze dać mu możność tej uczciwej egzystencji.

Szkoła elementarna, chociażby z pożytkiem ukończona, nie zapewni mu tej możności; ale jego byt materyalny daleko prędzej

zostanie zabezpieczony, gdy wyjdzie z Zakładu jako dobrze przygotowany rzemieślnik, ogrodnik, porządkowy wiejski, parobek i w ogólności robotnik. Dlatego też Zakład Studzieniecki nie może być i nie jest szkołą w prawnym i istotnym tego słowa znaczeniu i znajduje się w położeniu wyjątkowem, a odmiennem od innych, chociażby najniższych instytucyj naukowych; inne też są zupełnie warunki jego pożyteczności i egzystencji. Jest on par excellence zakładem poprawczym, a nauczanie w nim książkowe, stanowi tylko jeden ze środków pomocniczych do poprawy występnych, którego tak używać należy, ażeby nasi wychowañcy mogli jak najłatwiej i jak najprędzej odczuć i zrozumieć zasady moralne, jakie przy jego pomocy są w nich wpajane.

Kierując się temi zasadami i metodą poprawy, przyzwyczajając wychowañców do twardszego nieco życia, odpowiedniejszego sferze z jakiej pochodzą i warunkom w jakich przyjdzie im żyć w przyszłości, doszliśmy i w roku zeszłym do pomyslnych rezultatów. Moralny poziom wychowañców znacznie się podniósł, zwykłych usiłowań ucieczki było mniej niż lat poprzednich. Na największą z kar — chłostę, żaden z wychowañców nie zasłużył, a nawet kar łagodniejszych wymierzono mniej niż lat poprzednich. Wychowañcy pracowali chętnie, a niektórzy z zamiłowaniem. Każdy z uwolnionych, w mniejszym lub większym stopniu był przygotowany do pewnego specjalnego zajęcia, jakiemu głównie oddawał się w Zakładzie, a wszyscy opuszczający go nauczyli się czytać i pisać po rosyjsku i po polsku, poznali cztery działania arytmetyczne z liczbami wielorakimi i posiadają inne ogólnie pożyteczne wiadomości w zakresie odpowiednim dla niezamożnych włóscian i robotników. Wreszcie z pomiędzy uwolnionych było 4-ch takich, którzy poprawili się tak gruntownie i dali takie rękojmie uczciwego nadal życia, że przed upływem czasu, na jaki byli skazani do Studzienca, zostali uwolnieni, i to jest otrzymali ułaskawienie.

Kończąc ten rys pobieżny z naszej działalności w roku zeszłym, z której wyczerpujące sprawozdania będą, jak nadmieniałem, wydrukowane w Roczniku, niechaj mi wolno będzie najserdeczniej podziękować tym wszystkim, którzy w jakibądź sposób, czynnem współpracownictwem, ofiarami, radą i życzliwością przykładali się do utrzymania i rozwoju naszej Instytucyi. Szczególną też winniśmy wdzięczność naszej prasie peryodycznej, która daje nam stale dowody swej życzliwości, bezinteresownie nad-

syłając nam swe pisma, zamieszczając liczne ogłoszenia, podając sprawozdania i biorąc zawsze naszą Instytucję w opiekę.

To życzliwe poparcie przez opinię publiczną i tych wszystkich, którym dobro powszechne bliżej leży na sercu i zaszczytne dla tego Zakładu uznanie ze strony władzy kompetentnej, wkładają na Towarzystwo nasze tem większy obowiązek starania się, ażeby Instytucya Studzieniecka z każdym rokiem przynosiła większy pożytek dla społeczeństwa i kraju.

Nr. 4.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH
I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH ZA ROK 1885, PRZEDSTAWIONE
NA POSIEDZENIU KOMITETU TEGOŻ TOWARZYSTWA DNIA 16 (28)
MARCA 1886 R.

przez

KONRADA MACHCZYŃSKIEGO.

Przewodniczącego w Zarządzie.

Ogólny bieg interesów naszego Towarzystwa, jego główne zadanie i cele nie zmieniły i w roku zeszłym swego zasadniczego kierunku. Wprawdzie, do istniejących już oddawna, przybywają rok rocznie nowe trudności i kłopoty finansowej i administracyjnej natury, z którymi Zarządowi przychodzi walczyć z coraz większym wysiłkiem; niezdolały one przecież zachwiać naszej Instytucyi, opartej na ustawach i cieszącej się, chociaż w wielu razach zbyt może platoniczną—sympatyą społeczeństwa. Z tego powodu zmuszony jestem i w tym roku powtórzyć, że u nas łatwiej stworzyć instytucję niżeli ją utrzymać i zapewnić jej życie normalne, i że, im położenie jest trudniejsze, tembardziej przeczorność i obowiązek nakazuje, ażeby mu zapobiegać rzeczywistym i czynnym współdziałaniem obudwóch naczelných władz Towarzystwa.

W roku ubiegłym najważniejsze zmiany zaszły w składzie Komitetu. Długoletni i zasłużony naprzód Vice-Prezes a nastę-

pnie Prezes naszego Towarzystwa p. Feliks Sobański, pomimo dwukrotnego jednomyślnego zaproszenia i wyboru, złożył tę godność, w skutek czego Komitet, również jednomyślnością głosów, wybrał na swego Prezesa p. Ludwika Górskiego ¹⁾. Na trzy wakujące miejsca członków Komitetu, zaproszeni zostali do jego grona pp. Konstanty hr. Przeździecki, Prezes Władysław Holewiński i Stanisław hr. Łubieński. Do Zarządu wybrani zostali poraz trzeci K. Machczyński na Przewodniczącego, Fr. Maternicki na pomocnika Przewodniczącego, W. Fechner na Członka Kassyera i K. Rutkowski, oraz dwaj nowi członkowie Kazimierz Paszkowicz adwokat przysięgły i b. budowniczy Żychliński, z których jednak ten ostatni, po kilku miesiącach złożył swój mandat.

Administracya miejscowa naszej Osady w Studzieniu znajduje się od dość dawna w trudnem i przechodniem położeniu. Od Sierpnia 1884 r. byliśmy zmuszeni dwa razy zmieniać Dyrektora Zakładu, tak bowiem trudno dobrać ludzi, którzyby z rzeczywistym pożytkiem dla Instytucyi mogli pełnić te obowiązki. Obecnie również znajdujemy się w stadium przejściowem pod tym względem. Zresztą, nie nasze tylko Towarzystwo wystawione jest na takie próby, jednocześnie bowiem kilka innych, podobnych do Studzienieckiego Zakładów w Europie, przechodzi taką samą crisis dyrektorską, jak nas zapewnia jeden z szanownych kolegów, mający pod tym względem najbliższe wiadomości i relacye.

Również w roku 1885 odwołanym został do swej dyecezyi b. kapelan Osady ksiądz Majewski, lecz po kilku miesiącach, J. E. ksiądz Arcybiskup warszawski, tak zawsze życzliwy dla naszej instytucyi, przeznaczył do tych obowiązków księdza Ciemniewskiego, który po otrzymaniu nominacyi od Zarządu, jest już od Listopada r. z. kapelanem i nauczycielem religii w Zakładzie. Wreszcie i sekretarz-buchalter Osady p. Kaucki, także otrzymał w roku zeszłym uwolnienie na swoje własne żądanie. Łatwo też zrozumieć, że takie zmiany czterech najważniejszych czynników pedagogiczno-administracyjnych w Zakładzie, nie mogą się obejść bez pewnych wstrząśnień i zawikłań, które utrudniają i przez pewien czas mogą jeszcze utrudniać bieg spraw Osady; ale mimo to Zakład musi być utrzymany na tem stanowisku, ja-

¹⁾ Na posiedzeniu d. 17-go Stycznia 1886 r.

kie już sobie pozyskał i na którym też stale się utrzymuje. W r. 1884 mieliśmy tego dowody w chlubnych świadectwach, jakie zwiedziwszy Studzieniec zostawili nam pp. Senator Rzymski Tancredo Canonico i Główny Dyrektor Zarządu więzień, Radca Tajny p. Gałkin Wraskij; w roku zaś zeszłym Towarzystwo nasze i Zakład Studzieniecki były reprezentowane na kongresie więziennym w Rzymie przez członka Komitetu p. Moldenhawera, z którego relacyi zdanej już na posiedzeniu Komitetu i która zamieszczoną będzie w Roczniku za rok ubiegły, przekonywamy się, jak poważne miejsce zajmuje już Studzieniec w rządzie europejskich tego rodzaju zakładów. Również w roku zeszłym p. Prezydent m. Krakowa zażądał za pośrednictwem hr. Przędzieckiego naszych ustaw i niektórych wiadomości, mających posłużyć przy pracach organicznych nad utworzeniem instytucyi z funduszków na ten cel przez księcia Lubomirskiego przeznaczonych. Wreszcie bardzo niedawno Radca ministerjalny w Budapeszcie, p. Laszlo, prosił o nadesłanie planu sytuacyjnego naszego Zakładu i planu domków Osady, na których ma się wzorować nowo-powstająca dla Węgier, podobna do naszej instytucya karno-poprawcza.

Życzliwość naszego społeczeństwa stale towarzyszy także naszym pracom; prassa peryodyczna w każdej chwili wspiera nasze usiłowania, zamieszcza sprawozdania, potrzebne wiadomości i z całą bezinteresownością podaje w swych szpaltach liczne nasze ogłoszenia. a jednym z najżyczliwszych dla naszej instytucyi, jest Zarząd dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, od którego stale doznajemy wiele dobrego.

Niebrak nam sympatyj ogólnej, niebrak od czasu do czasu zapisów i ofiar ważniejszych, ale bardzo jeszcze daleko do tego, ażeby był materyjalny Zakład mógł się oprzeć na trwałych i nie tak zmiennych jak dotąd podstawach, i ażeby nasze niedostateczne, a zawsze niepewne dochody, niezmuszały nas do oszczędności nawet na koniecznych potrzebach, gdy brakuje funduszu na inne jeszcze konieczniejsze. Pomimo najpiękniejszych doktryn i frazesów o poświęceniu się, zaszczytnem posłannictwie i t. d. niezdolaloby Towarzystwo nasze spełnić swego głównego zadania. istotnej poprawy powierzanych mu małoletnich przestępców i cieszyć się pomyslnymi rezultatami swych usiłowań, gdyby za-

brakło funduszków na należyte wynagradzanie urzędników Zakładu, na wyżywienie wychowalców, obowie ich, odzież i mnóstwo innych potrzeb materyalnych. I dziś, im dochody są niepewniejsze, im bardziej trzeba się oglądać na przyszłość i oszczędzać, tem trudniej dochodzić do takich rezultatów. Dlatego Zarząd dokładał wszelkich starań, ażeby dochody wystarczały na wydatki i w ciągu trzech lat ostatnich nie zaczerpnął z naszych funduszków rezerwowych; dla tego, w roku zeszłym, pomimo wyjątkowo trudnych okoliczności, Zarząd zbierał ile możności fundusze i jednał członków stałych, starał się o nowe ofiary, o zrealizowanie dawniej już poczynionych i o odzyskanie składek zaglętych.

Po kilku latach starań, został nareszcie w roku zeszłym zatwierdzony legat ś. p. Wieczorkowskich, a odebrany z Banku Polskiego ten fundusz, wynoszący w papierach publicznych i gotowiznie wraz z procentami rubli 6817 kop. 49, za który, sposobem zaliczeń, wystawiono już w Studzieńcu domek ich imienia,—wcielony został, stosownie do postanowień Komitetu, w części do kapitałów wieczystych i rezerwowych, a w części zwrócony funduszom na bieżące wydatki, jako forszus z nich na tę budowę otrzymany.

W roku zeszłym pozyskaliśmy także 10-u członków stałych, którzy składki swe roczne skapitalizowali i wnieśli odrazu po 100 rubli, jako to: pp. Stępkowski Edmund. Anc Dominik, hr. Branicka Pelagia, ksiądz Ulanowski Franciszek, Markus Levy, Bucewicz Nestor, J. E. ksiądz Biskup Sotkiewicz, Kostrowicki Stanisław, hr. Łubieński Stanisław i hr. Broel-Plater Władysław. Składki te musiały być użyte na wydatki bieżące, ale fundusz jaki stanowią, ubezpieczony został na odpowiedniej sumie z funduszków rezerwowych, którą przeniesiono do kapitałów wieczystych.

Zapis 1000 rubli przez ś. p. Józefa Kurjerowa, po dopełnieniu wymaganych prawem formalności, został już przez wykonawców testamentu ubezpieczony na hypotecę jednego z domów w Warszawie; obecnie zachodzi tylko kwestya, czy summę tę pozostawić nadal tak ulokowaną, czy też zażądać jej wypłacenia.

Ś. p. ksiądz Władysław Rutkowski zapisał naszemu Towarzystwu w bilecie Banku Państwa rs. 500 na fundusz żelazny.

Legat ten zaraz przez egzekutora testamentu wypłacony w Zarządzie, przez Towarzystwo przyjęty i przez rząd zatwierdzony, wcielony został do naszych funduszów wieczystych.

Również w roku zeszłym ś. p. Karol Paszkiewicz zapisał na fundusz wieczysty Towarzystwa rs. 1000 bez żadnych innych ograniczeń i legat ten będzie właśnie przedstawiony Komitetowi do przyjęcia.

Największą jednak ofiarą, jaką Towarzystwo nasze od początku swego istnienia otrzymało, jest uczyniona nam przez Jm. księdza Wojciecha Frycza darowizna summy 15,000 rubli list. zast. Tow. Kred. Ziemińskiego, pod warunkami, ażeby stanowiła kapitał wieczysty, ażeby sędziwy ofiarodawca pobierał dożywotnie od tej sumy 3% w kuponach i ażeby w razie rozwiązania Towarzystwa przeszła na rzecz Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych. Szanowy J. ks. Frycz w roku zeszłym uczynił tę darowiznę rękodajną, złożyłwszy d. 3-go Lipca r. z. całą tę summę w depozycie Banku Handlowego na rzecz naszego Towarzystwa i oddawszy dowód depozytowy Zarządowi, a w d. 4-ym Lutego r. b. stwierdził ją aktem notaryalnym. Darowizna ta na mocy upoważnienia Komitetu z d. 21-go grudnia r. z. przez delegowanego członka Zarządu p. Adwokata przysięgłego Paszkowicza, w imieniu Towarzystwa tym samym aktem przyjętą została. Summa ta mieści się już w budżecie na rok bieżący, w rzędzie naszych kapitałów wieczystych.

Inne, pomniejsze ofiary będą, jak zwykle, ogłoszone w piśmie publicznym.

Następnie co do ogólnego stanu dochodów i wydatków Towarzystwa w roku 1885, to takowy, ułożony na podstawie ksiąg, kontroll i obrachunków kassowych, przedstawiają następujące, porównawczo zestawione cyfry zamierzeń budżetowych z rzeczywiscie otrzymanemi rezultatami.

Dochody ogólne Towarzystwa.

Rozdziały budżetowe	Wyszczególnienie dochodów	Zamierzono budżetem		Było rzeczywiście		Różnica				
		Rs.	k.	Rs.	k.	Mniej	Rs.	Więcej	Rs.	k.
I. II. III.	Z procentów od kapitałów wieczystych, rezerwowych i obrotowego . . .	2843	50	2717	31	126	19	—	—	—
IV.	Ze składek od członków honorowych . . .	7700	—	7234	—	466	—	—	—	—
"	Z ofiar w gotowiznie i naturze . . .	2100	—	1380	9	719	91	—	—	—
V.	Z odczytów, koncertów, widowisk i t. p. . .	1200	—	1442	75	—	—	—	242	75
"	Ze sprzedaży Roczników, dyplomów i dochody nieprzewidziane . . .	250	—	2147	42	—	—	—	1897	42
	Razem . . .	14093	50	14921	57	1312	10	—	—	2140
										17

Podług więc powyższego wykazu. ogólne dochody Towarzystwa w 1885 r. były większe od zamierzonych budżetem o rubli 828 k, 7. Jestto więc rezultat dość pomyslny, chociaż na wyrównanie niedoborów i tę przewyżkę wpłynęły, obok niewiele większego dochodu z odczytów i dochodu ze sprzedaży Roczników i dyplomów, która tylko rubli 21 przyniosła, — głównie dochody nieprzewidziane, to jest takie, na które w budżecie niema właściwej innej pozycji, a do jakich w roku zeszłym należały, np. komorne za odnajęte pokoiki z lokalu biurowego, reszty pozostałe po kupnie papierów nowych za fundusz otrzymany za pa-

piery wylosowane, różne procenta z lat dawniejszych zaległe, procenta od kapitałów nowo w roku 1885 przybyłych i w budżecie jeszcze niefigurujących, zwrot dochodom bieżącym forszusu danego z nich na budowę domku ś. p. Wieczorkowskich i inne, jak to szczegółowo wykazuje obrachunek roczny, a które razem uczyniły 2126 rubli i 42 kopiejki. Nieznaczny zresztą niedobór w procentach bieżących od kapitałów, powstał głównie z tego powodu, że procent od legatu ś. p. Dżewanowskiego nie został opłacony w swym czasie, co jednak wkrótce nastąpi; że procent od kapitału obrotowego w Banku Handlowym wypadł rzeczywiście mniejszy niż przewidywano budżetem, i że od procentów, jakie dają papiery publiczne, potrącono podatek dochodowy, który jednak, jak jest uzasadniona nadzieja, będzie zwracany Instytucyom utrzymującym się z ofiarności publicznej.

Składki członków honorowych, także wykazują niedobór w stosunku do zamierzenia budżetowego. Niema wątpliwości, że bardzo krytyczne finansowe i ekonomiczne położenie kraju, pomimo ogólnej życzliwości dla naszej instytucji, wiele się do tego przyczyniło. Niemal wszyscy nasi Korespondenci żalą się, że z powodu nader ciężkich czasów, spotykają wielkie trudności w odbiorze składek i przedstawiają często żądania członków honorowych o wykreślenie ich z powodu niemożności opłacenia bieżących, a zwłaszcza zaległych należności. Nieraz także sami nawet korespondenci, właśnie czynni i gorliwi, proszą o zwolnienie ich od obowiązków, którym nie mogą zadosyć uczynić tak, jakby pragnęli. Przychodząc Korespondentom z pomocą Zarząd wprost od siebie w ciągu całego roku rozsyła na wszystkie strony setki odezw do członków honorowych o składki, a i prassa peryodyczna niejednokrotnie upominała się pod tym względem za nami.

Pomimo złej sytuacji finansowej, składki z tych miast i powiatów, gdzie mamy czynnych i gorliwych Korespondentów, zawsze jednak wpływają i stanowią ważną rubrykę w rzędzie naszych dochodów niestałych. Dlatego uważam za najmilszy obowiązek wymienić tu tych naszych szanownych Korespondentów, którym Zarząd, za ich gorliwość i pożyteczną w roku 1885 działalność, złożył już w pismach publicznych podziękowanie, a mianowicie pp. Arczyńskiemu Kazimierzowi z powiatu Skierniewickiego, Czajkowskiemu Edwardowi z m. Warszawy, Deskurowi Andrzejowi z p-tu Pińczowskiego, Drużbackiemu Augustowi z p-tu Opoczyńskiego, Dziekońskiemu Onufremu z p-tu Mazo-

wieckiego, księdzu Fudalewskiemu Władysławowi z p-tu Opawskiego, Glince Antoniemu z p-tu Ostrołęckiego, Gniazdowskiemu Marcinowi z p-tu Makowskiego, Godlewskiemu Gabryelowi z p-tu Miechowskiego, Gutmanowi Józefowi z m. Radomia, Jundziłłowi Napoleonowi z m. Łomży, Kiwerskiemu Henrykowi z p-tu Garwolińskiego. Kupczyńskiemu Antoniemu z p-tu Sejneńskiego, Lipskiemu Ludwikowi z p-tu Kozienickiego, Milewskiemu Józefowi z p-tu Ciechanowskiego, Nowodworskiemu Janowi z p-tu Radzyńskiego, Römerowi Izydorowi z m. Warszawy, Rościszewskiemu Józefowi z p-tu Rypińskiego, Rudnickiemu Stanisławowi z p-tu Pułtuskiego, Rulikowskiemu Zdzisławowi z p-tów Hrubieszowskiego i Tomaszowskiego, Rnssockiemu Maksymilianowi z p-tu Sandomierskiego, Sajkiewiczowi Ludwikowi z p-tu Zamoyskiego, hrabiemu Skarbkowi Józefowi z p-tów Niezawskiego i Włocławskiego, Sobolewskiemu Michałowi z p-tu Augustowskiego, Stoboyowi Edwardowi z p-tu Białgorajskiego, Suffczyńskiemu Stefanowi z p-tu Rawskiego, Staniszewskiemu Waleremu z m. Suwałk i p-tu Suwalskiego, Toczyńskiemu Julianowi z m. Siedlce, Trautsoltowi Ludwikowi z p-tu Maryampolskiego, Wąsowiczowi Janowi z m. Warszawy, Wentzlowi Adolfowi z p-tu Błotńskiego, Wernerowi Tomaszowi z p-tu Nowo-Aleksandryjskiego, Wodzińskiemu Tadeuszowi z p-tu Radomskiego, księciu Woronieckiemu Mieczysławowi z p-tu Chełmskiego i Zielińskiemu Bronisławowi z p-tu Sochaczewskiego,

Ale w niektórych miejscowościach albo wcale nie mamy Korespondentów, albo wielu z nich jest zupełnie nieczynnych i od lat paru, nawet więcej, żadnych składek nie wnosi, pomimo usilnych i uprzejmych przypomnień Zarządu. Kwestya przecież Korespondentów, to kwestya dla Towarzystwa żywotna, na którą Zarząd już poraz trzeci w rocznych sprawozdaniach ma zaszczyt zwracać uwagę Komitetu. W roku zaprzeszłym Zarząd zjednał kilkunastu Korespondentów, w roku zeszłym zdołał ich zjednać kilku, ale jego samego starania nie są wystarczające w tym razie. Gdybyśmy jednak we wszystkich powiatach mieli jednakowo gorliwie piastujących tę honorową godność członków Towarzystwa, to nasze dochody roczne, pomimo ciężkich czasów, zwiększyłyby się o kilka tysięcy, i zalegające składki nieprzedstawiałyby rażącej cyfry 34,016 rubli? Są to jednak należności efemeryczne, które zaledwie w małej części mogą być odzyskane, a wzrastają corocznie przez dopisywanie członkom

zalegającym, a jeszcze niewykreślonym, składek rocznych bieżących jako nowych od nich należności. Już w sprawozdaniu za rok 1884 przedstawionem było szczegółowo, jakiego postępowania trzymać się należy z temi zaległościami i członkami, którzy składek wносить nie chcą lub nie mogą.

W tym duchu postępując, zmuszony był Zarząd i w roku zeszłym wykreślić 115 członków i umorzyć niepodobnych do odzyskania składek na 2922 rubli. Ubytek ten powetowanym jednak został przez pozyskanie w roku 1885, w miejsce tych nie niepłacących członków 92 nowych, którzy wkładami swemi zaraz kasę naszą zasilili.

Dochody z drobniejszych ofiar jednorazowych i bezwarunkowych, jakkolwiek dość znaczne, nie ziszcily budżetowego oczekiwania: ale dochody tego rodzaju, zależące wyłącznie od dobrej woli i ofiarności, od okoliczności lub wypadku, nigdy nie dadzą się ściśle przewidzieć, jak znów nie można przewidzieć budżetem i takich ofiar znakomitych jak dar J. ks. Frycza, który do tej kategorii nie należy.

Dochód z odczytów w roku zeszłym aczkolwiek był o rs. 242 k. 75 większy od przewidywanego budżetem, ale o wiele mniejszy od takiegoż dochodu z roku 1884. Liczne przeszkody niedozwoliły urządzić ich, jak zwykle bywało, w ciągu wielkiego postu, i dopiero w Listopadzie i Grudniu miały miejsce. Pomimo doniosłości umysłowej, naukowej i estetycznej tych odczytów, źródło to z każdym rokiem mniej przynosi dochodu, a praca, trudności i kłopoty przy jego eksploataowaniu coraz są cięższe. Po tylko co odbytej całej seryi odczytów i w obec licznych trudności, jakimi są otoczone, Zarząd postarał się jednak, że w Kwietniu r. b. będą miały miejsce wprawdzie trzy tylko odczyty i to w połowie na nasze Osady Rolne, a w połowie na korzyść Towarzystwa opieki nad ubogimi matkami i ich dziećmi, ale prelegentem będzie Stanisław hr. Tarnowski.

Ponieważ nasze dochody niestałe, bądź z odczytów, bądź ze składek z powodu głównie trudności w zjednaniu Korespondentów coraz bardziej zawodzą, przeto zachodzi widoczna potrzeba zwiększenia sił starających się o tego rodzaju dochody i czynnego współdziałania w tym celu tych wszystkich osób, którym nasze ustawy nadają do tego prawo.

Dla ścisłości wreszcie obrachunku rocznego funduszków, z jakich w roku zeszłym wydatkowano, należy do wykazanych

wyżej rzeczywistych dochodów ściśle budżetowych, wynoszących rubli 14,921 kop. 27, dodać jeszcze remanent z roku 1884 w ilości rubli 5065 kop. 54 pozostały, a postanowieniem Komitetu z d. 22-go Marca 1885 r. przeznaczony w części na kupno listów zastawnych, a w części na wydatki bieżące, skutkiem czego suma ogólnego funduszu dochodowego Towarzystwa, z jakiego w roku zeszłym wydatkowano—wyniesie rs. 19,987 kop. 11.

Wydatki ogólne Towarzystwa.

Rozdziały budżetowe	Wyszczególnienie wydatków		Zamierzono budżetem		Było rzeczywiście		Różnica			
			Rs. k.		Rs. k.		Mniej		Więcej	
			Rs.	k.	Rs.	k.	Rs.	k.	Rs.	k.
I.	Pensye i opłaty stałe		2200	—	1829	33	370	67	—	—
II.	Druk Rocznika, sprzęty biurowe i kancelaryjne		430	—	410	80	19	20	—	—
"	Wydatki nadzwyczajne.		600	—	498	68	101	32	—	—
"	Na podróże delegatów		90	—	30	32	59	68	—	—
"	Do dyspozycyi opiekunów dla dawniej już uwolnionych i mających być w ciągu roku uwolnionymi 24-ch wychowalców		115	—	8	—	107	—	—	—
"	Koszta poboru składek		80	—	49	77	30	23	—	—
"	Skapitalizowane procenta od kapitału na „Domek miasta Warszawy“.		35	—	—	—	35	—	—	—
Razem.			3550	—	2826	90	723	10	—	—

Ponieważ wykaz ten przekonywa, że na wszystkich pozycjach ogólnych wydatków Towarzystwa zrobiono oszczędności, że zamiast preliminowanych budżetem rubli 3550, wydano tylko rubli 2826 kop. 90, że zatem zaoszczędzono rubli 723 kop. 10, przeto taki stan wydatków nienastręcza powodu do usprawiedliwień szczególnych. Mimo to, co do pozycji wydatków nadzwyczajnych, Zarząd uważa za właściwe objaśnić, że chociaż Komitet, po zatwierdzeniu już budżetu na rok 1885, postanowieniem z dnia 9-go Maja 1885 r. przeznaczył dodatkowo z funduszków rezerwowych rubli 500 na wynajęcie lokalu od dnia 1-go Lipca r. z. licząc, oraz rubli 100 na opał i inne z tego powodu potrzeby, jednakże wszelkie koszta jakie wynikły z powodu tego wynajęcia lokalu, koniecznych restauracyi i kupna opału, ale które rozumie się, daleko mniejszą sumę uczyniły niż ta, jaką Komitet dodatkowo na ten cel przeznaczył, — zostały opłacone właśnie z tego funduszu na wydatki nadzwyczajne i nic na nie z kapitału rezerwowego niewzięto; nadto, pomiędzy wydatkami nadzwyczajnymi mieści się jeszcze rubli 75 udzielone nowemu dyrektorowi tylko sposobem zaliczenia na koszta przeniesienia się do Zakładu, zatem ulegające zwrotowi.

Oprócz tych rubli 2826 kop. 90 wydatków ściśle budżetowych, Zarząd, w wykonaniu postanowienia Komitetu z d. 22-go Marca 1885 r., zakupił jeszcze z funduszków remanentowych listów zastawnych T-wa Kred. m. Warszawy na sumę nominalną rubli 3050, o którą powiększone zostały nasze kapitały rezerwowe, i zapłacił za nie rubli 2853 kop. 28; tę więc ostatnią sumę dla ścisłości obrachunku i kontroli, należy dodać do powyższych wydatków budżetowych, a w skutek tego wszelkie wydatki ogólne Towarzystwa w roku zeszłym wyniosą rubli 5680 kop. 81.

Przechodząc następnie do obrachunku dochodów i wydatków Osady, opartego na szczegółowych rachunkach, jakie za każdy miesiąc składa Dyrektor Zakładu wraz z usprawiedliwiającymi je dowodami, obrachunek ten tak się przedstawia:

Dochody specjalne Osady.

Rozdziały budżetowe	Wyszczególnie dochodów	Zamierzono budżetem		Było rzeczywiście		Różnica			
		Rs.	k.	Rs.	k.	Mniej	Wiecej		
		Rs.	k.	Rs.	k.	Rs.	k.		
I.	Ze źródeł ekonomicznych, gospodarstwa rolnego, ogrodowego, lasu i inwentarza żywego. Z kasy m. Warszawy, kass rządowych i opłat prywatnych. Dochody brutto z warsztatów. Dochody rozmaite, w żadnej z ustalonych kategorii niezamieszczone.	3000		1505	4	1494	96		
II.		12950		11974	68	975	32		
III.		3500		2532	50½	967	40½		
IV.		200		202	27				227
	Razem . . .	19650		16214	58½	3437	41½		227

Zestawienie to wykazuje, że dochody rzeczywiste Osady były o rs. 3435 kop. 14½, mniejsze od zamierzenia budżetowego; ale niedobory w tych dochodach spotykamy corocznie. Pochodzi to ztąd, że obok innych przyczyn, liczymy przynajmniej na teraz, może za wiele na siły produkcyjne Osady.

Budżet na rok 1884, przewidywał dochodu ze źródeł ekonomicznych, tylko na 2100 rs.; budżet na rok zeszły podniósł je do 3000 rs.— tymczasem rzeczywisty dochód w jednym i drugim roku był prawie jednakowy (1594 i 1494 r.). Z tego powodu w budżecie na rok bieżący dochód z tych źródeł został znów zredukowany. W roku zeszłym wilgotne i zalewne pola i ogro-

dy Osady nie były jeszcze podług nakreślonego planu osuszone, gdyż kopano dopiero kanał mający stanowić koryto rzeczki, oraz rowy główne i dodatkowe, a korzystny wpływ tych osuszeń na powiększenie zbiorów, zboża, ogrodowizn, warzywa i owoców może się okazać dopiero w roku bieżącym. Dochód z lasu stanowią głównie odpadki, gałęzie i karpowina, zatem dochód niewielki, a chociaż lasek ten dawno już skazywany był na wycięcie, jednakże Zarząd nie spieszył się z wykonaniem tego wyroku i z powiększeniem z tego źródła dochodów. Niedobór w dochodach z kass rządowych powstał z tych samych przyczyn co i niedobory z lat dawniejszych, mianowicie, że budżet przypuszczał zwrot kosztów żywienia i obowią wychowañców za 180 osób, kiedy w rzeczywistości liczba ich w ciągu roku zeszłego prawie nieprzechoziła 160, a Rząd Gubernialny płaci jedynie za tych, jacy istotnie byli w Zakładzie. Zresztą, mamy jeszcze z tego tytułu za kwartał 4-ty r. z. do odebrania w tym roku od Rządu Gubernialnego rs. 1535 kop. 34, zaliczone do remanentu zeszłorocznego. Na dochód z opłat prywatnych za wychowañców liczono dotąd za wiele. Dzieci te zwykle albo są sierotami i bez opiekunów, albo też ich rodzice są ludźmi zupełnie biednymi i w ciągu roku za ledwie za dwóch wychowañców zdarzy się jakaś mała opłata, zwykle nieregularnie wnoszona, lub po kilku ratach zupełnie zawodząca.

Gdyby nasi wychowañcy przychodzący do warsztatów, byli już do pewnego stopnia przygotowanymi rzemieślnikami i gdyby nasze szczupłe dochody nie zmuszały do ciągłych oszczędności na znacznych zwykle wydatkach na materiały surowe—wtedy rzeczywiste dochody z warsztatów mogłyby być większe i odpowiadać zamierzeniu budżetowemu. Ale wychowañcy w ogólności gdy wchodzi do warsztatów, to nic jeszcze nie umieją, a poduczwszy się nieco, znów wychodzą z Zakładu; zaś na kupno materiałów na zapas i w większej ilości nie mamy z czego wydawać tyle, ileby może należało. Zresztą kopanie kanału, rowów, drugiej sadzawki w ogrodzie i uciążliwe dla dzieci karczowanie pola, zużywało dużo siły roboczej i przyczyniło się także do mniejszego dochodu z warsztatów, ale za to oszczędziło wydatków gotowizną na robot grabarskie.

Wydatki Osady Studzieniec.

Rozdział budżetowe	Wyszczególnienie pozycji i wydatków	Zamie- rzono budżet- tem	Było rzeczywi- ście		R ó ż n i c a			
					Mniej	Więcej		
I.	Na dokończenie nowej budowli i restaurację budynków	620 —	701	94	—	—	81	94
"	Na ubezpieczenia i podatki	420 —	408	11	11	89	—	—
II.	Plące, tantjemy, 5% podwyżki i inne wynagrodzenia służby zak- ładu.	11152 —	8491	—	2661	—	—	—
"	Żywność wychowawców i służby	6841 58	6479	76	361	82	—	—
"	Odzież, obówie, bielizna, po- ściel i utrzymanie czystości.	2275 —	2736	72	—	—	461	72
"	Wydatki na światło i opał.	2000 —	1629	44	370	56	—	—
"	Wydatki na infirmaryę i po- trzeby kaplicy	215 —	174	38	40	62	—	—
III.	Wydatki na żywność inwenta- rza, nabycie i utrzymanie sprze- tów i narzędzi, na najem robotni- ka, gospodarstwo rolne i ogro- dowe.	1870 —	2498	39	—	—	628	39
"	Wydatki na materiały surowe do warsztatów i narzędzia war- sztatowe	3261 —	2300	81½	961	18½	—	—
IV.	Wydatki na potrzeby szkoły i kancelaryi.	150 —	146	44	3	56	—	—
"	Wydatki na nagrody dla wy- chowawców	500 —	407	46	92	54	—	—
"	Koszta wyprawy uwolnionych wychowawców	400 —	118	8	281	92	—	—
"	Drobne wydatki niewchodzące do żadnej z powyższych kate- goryi	100 —	217	69	—	—	117	69
	Razem	29804 58	26310	22½	4785	9½	1289	74

Otóż, jeżeli dochody Osady były mniejsze niż przewidywał je budżet, to zestawienie powyższe przekonywa, że za to ogółem oszczędzono na wydatkach osady rs. 3495 kop. 35½ zatem więcej nawet niż wynosiły niedobory. Z całego szeregu tych wydatków tylko cztery ich pozycye wykazują wydatki większe nieco od zamierzenia budżetowego. Na konieczne restauracje budynków i dokończenie domu dla oficjalistów zaszła potrzeba wydatkowania więcej; z uwagi jednak, że w wydatku tym mieści

się i wartość produkcji miejscowej, oraz że pozostało od tych wydatków wapno wartujące rs. 30,—przekroczenie to będzie nader małe. Cyfra znacznie większego niż zamierzony budżetem wydatku na odzież, bieliznę i obówie, wynika głównie z tego tylko powodu, że do rzeczywistego wydatku w gotowiznie na materiały, dodaną jest i wartość produkcji, to jest roboty własnej, którą przeszło na 600 rs. obliczono; odjąwszy więc tę wartość, wydatek gotowizną okaże się nawet mniejszy od zamierzenia budżetowego. Przewyżka w wydatkach na żywność inwentarza, nabycie sprzętów, na gospodarstwo rolne i ogrodowe, powstała także z powodu zaliczenia wartości miejscowej produkcji do tych wydatków, po potrąceniu której wydatek gotowizną nie przejdzie zamierzenia budżetowego. Większe wreszcie wydatki, niewchodzące do żadnej z ustalonych budżetem kategorii, powstały z zapisania do tej pozycji wydatków z powodu wystawy, poświęconego na Wielkanoc dla wychowañców, napraw ry-marskich i t. p. kwalifikujących się właściwie do innych pozycji budżetowych.

Od tych szczegółów przechodząc do ogólnego porównawczego obrachunku naszych dochodów i wydatków w roku zeszłym, stosunek ich do siebie tak się przedstawia:

Dochody przewidywane budżetem rs. 33743 kop. 50

Dochody rzeczywiście otrzymane rs. 31136 kop. 15½

Zatem było dochodów mniej o rs. 2067 kop. 34½

Wydatki przewidywane budżetem rs. 33355 kop. 58

Wydatki rzeczywiście poniesione rs. 29137 kop. 12½

Zatem było wydatków mniej o rs. 4218 kop. 45½

Zestawiając następnie dochody rzeczywiste budżetowe z rzeczywistymi budżetowymi wydatkami, okazuje się że:

Dochodów tych było rs. 31136 kop. 15½

Wydatków tych było rs. 29137 kop. 12½

Zatem przewyżka w dochodach rs. 1999 kop. 3

Do tych dochodów budżetowych dodać jeszcze należy re-manent z roku 1884 w ilości rs. 5065 kop. 54 pozostały i postanowieniem Komitetu z d. 22 Marca przeznaczony w części na kupno Listów Zastawnych, a reszta na wydatki bieżące. Zatem będzie:

Dochodu budżetowego rs. 31136 kop. 15½

Remanentu rs. 5065 kop. 54

Razem. . . . rs. 36201 kop. 69½

Z drugiej znów strony do wydatków budżetowych należy doliczyć rs. 2853 kop. 28 wydane na kupno Listów Zastawnych m. Warszawy nominalnej wartości rs. 3050, które, jako oszczędność wcielono do funduszków rezerwowych. Zatem będzie:

Wydatku budżetowego . . . rs. 29137 kop. 12½

Wydatku na Listy Zastawne rs. 2853 kop. 28

Razem rs. 31990 kop. 40½

Ostatecznie więc było w roku 1885:

Dochodów. . . . rs. 36201 kop. 69½

Wydatków . . . rs. 31990 kop. 40½

Pozostało remanentu rs. 4211 kop. 29

Z tego jednak remanentu należy potrącić rs. 292 kop. 48½ przedstawiające wartość produktów spożywczych, pozostałych z roku zeszłego, a po takim potrąceniu, remanent gotowizną z roku 1885 pozostały wynosi rs. 3918 kop. 80½ i takowy mamy zaszczyt przedstawić do rozporządzenia Komitetu z wnioskiem:

1. Ażeby zakupić Listów Zastawnych m. Warszawy na rs. 50 i dołączyć do funduszu w ilości rs. 700 już zebranego na domek m. Warszawy;

2. ażeby zakupić tychże Listów na rs. 300 i odłożyć je na nabycie organów dla kościoła w Studzińcu, gdyż fundusz na ten cel, w ilości rs. 263 ze składek już zebrany, wcielony został w roku zeszłym do naszych dochodów bieżących;

3. ażeby Komitet resztę tego remanentu, jaka pozostanie po zakupieniu tych Listów wraz z przypadającą do odebrania od Rządu Gubernialnego należnością za żywność i obowiązek wychowawców za kwartał 4-ty r. z., wynoszącą rs. 1535 kop. 34, pozostawił Zarządowi jako forszus na wydatki bieżące, jak to miało miejsce w latach poprzednich.

Wreszcie ogólny majątek nieruchomy i ruchomy oraz kapitały Towarzystwa z roku 1885 na rok 1886 pozostały, przedstawia wykaz następujący:

I.

Majątek ruchomy i nieruchomy w Studzińcu.

a.

1. Wartość 117 morgów gruntu rs. 6000 k. —

2. Wartość lasu na pniu . . rs. 2000 k. —

b.

Wartość budowli i ruchomości
podług oszacowania z dnia

4 Lutego 1886 r. do ubezpie-
czenia:

3. Wartość budowli w Studzieńcu	rs. 95900	k. —
4. Wartość inwentarza żywego	rs. 1420	k. —
5. Wartość inwentarza martwego	rs. 22416	k. —
6. Wartość materyałów surowych	rs. 2754	k. —
Majątek w Osadzie razem	rs.	130490

II.

Kapitały wieczyste.

1. Na hypotecę dóbr Stanisze- wice zapis ś. p. Rapackiej .	rs. 6000	k. —
2. Na hypotecę dóbr Działyń zapis ś. p. Dziwanowskiego	rs. 2000	k. —
3. Na hypotecę dóbr Skepe za- pis ś. p. Zielińskiego . . .	rs. 1000	k. —
4. W Listach Zast. m. War- szawy zapis ś. p. Doboszyń- skiego	rs. 2200	k. —
5. W takichże Listach ofiara F. Sobąńskiego z zapisu ś. p. księdza Brudzyńskiego.	rs. 4500	k. —
6. W List. Zast. m. Warsza- wy wkłady 26 członków sta- łych	rs. 2960	k. —
7. W List. Zast. Tow. Kred. Ziem. wkłady 9-u członków stałych	rs. 900	k. —
8. W Listach Zast. m, War- szawy wkłady 10-u człon- ków stałych	rs. 1000	k. —
9. Ofiara J. X. Wojciecha Frycza w List. Zast. Tow. Kred. Ziemskiego. . . .	rs. 15000	rs. —
10. W Bilecie Banku Państwa zapis ś. p. ks. Wład. Rut- kowskiego.	rs. 500	k. —
Kapitałów wieczystych . . .	rs. 36060	k. —

III.

Kapitały rezerwowe.

1. W List. Zast. m. Warsza- wy z różnych oszczędności	rs. 26290 k. —	
2. Ofiar na „Domek m. War- szawy“ w List. Zast. m. Warszawy	rs. 700 k. —	
3. W Listach Likwidacyjnych	rs. 4000 k. —	
4. Na hipotece dóbr Szaudy- nizki zapis ś. p. Konstan- cyi Gejsztor	rs. 1000 k. —	
5. W List. Zast. m. Warsza- wy oszczędności z roku 1884.	rs. 3000 k. —	34990
Kapitałów razem	rs.	<u>71050</u>

IV.

Fundusz remanentowy.

1. W gotowiznie po zrobionym obrachunku z r. 1885 pozos- tało remanentu:‡		
a) W Banku Hadlowym.	rs. 3607 k. 35	
b) W Kassie Zarządu	rs. 173 k. 9	
c) W Kassie Osady.	rs. 138 k. 36½	
Razem w gotowiznie	rs. 3918 k. 80½	
2. W artykułach spożywczych w Osadzie	rs. 292 k. 48½	
Razem pozostało	rs, 4211 k. 29	
3. W gotowiznie do odebrania z Rządu Gubernialnego za żywność i obowie wycho- wańców za kwartał IV-ty 1885 r.	rs. 1535 k. 34	
Cały fundusz remanentowy	rs. 5746 k. 63	

Kiedy Zarząd obecny, trzy lata temu, obejmował swe obo-
wiązki, wszystkich kapitałów, wieczystych i rezerwowych posia-

dało Towarzystwo: na hypotekach rs. 9000 a w papierach publicznych, zdeponowanych w bankach, rs. 37,000; razem 46,000 rs. Dzisiaj mamy na hypotekach 10.000 rs., a w papierach procentowych 61,050 rs.; z tych zaś kapitałów wieczystych 36,060 rs., a rezerwowych 34990, razem 71,050 rs., zatem w ciągu tego okresu trzyletniego kapitały Towarzystwa powiększyły się o 25000 rs.

Jednakże ani te niewielkie oszczędności, jakie staramy się robić na wydatkach rocznych, ani to powiększenie się naszych kapitałów procentowych, nie zapewniają wcale Zakładowi w Studzieniu bytu materialnego. Dzisiaj okoliczności nie są przyjazne a i przyszłość nie jest obiecującą. Oszczędności może już posuwamy za daleko i może wkrótce wcale niebędzie można ich robić. Kapitały nasze są zaledwie zawiązkiem takich pewnych dochodów, na których byt Studzienca mógłby się opierać bezpiecznie. Nie możemy więc myśleć o naruszeniu ich na inne cele, bo nasze dochody niestałe z innych źródeł mogą się zmniejszyć lub wyczerpać i może zajść konieczność uciekania się do tej rezerwy dla utrzymania i zaspokojenia niezbędnych potrzeb Zakładu, który stanowi palladium i rzeczywistą rację bytu Towarzystwa Osad Rolnych.

Pomimo trwającego od dość dawna stanu przejściowego, w jakim znajduje się zwierzchnia miejscowa administracja w Studzieniu, jednakże ta nasza instytucja i w roku zeszłym spełniła swoje zadanie.

W roku 1885 sądy skazały do Studzienca 79 małoletnich przestępców; z tych jednak można było przyjąć tylko 50, gdyż inni podług obowiązujących nas przepisów, nie kwalifikowali się już do zakładu z powodu spóźnionego wieku, kalectw, chorób, nieprawidłowego skazania, braku koniecznych dokumentów i t. p. Pomimo rozsyłania instrukcji co do warunków, pod jakimi skazani do Osady przestępcy mogą być przyjmowani i bardzo szczegółowych objaśnień, rzadki to wypadek, ażeby skazany chłopiec mógł być od razu przyjętym, zwykle bowiem trzeba żądać uzupełnień wiadomości, brakujących dokumentów, czynić wyjaśnienia i z tego powodu prowadzić uciążliwą korespondencję. Po odtrąceniu z liczby wszystkich skazanych tych kandydatów, którzy nie mogli być przyjęci, cyfra kwalifikujących się rzeczywiście do Studzienca okazała się taką tylko, że dla ich

pomieszczenia wystarczało 9 rodzin istniejących, i dla tego otwieranie 10-tej okazało się się jeszcze zbyt cieżkim.

Z roku 1884 pozostało w Zakładzie 135 wychowanców; w roku 1885 przybyło ich 46, a ubyło 27—zatem z roku zeszłego na rok 1886 pozostało ich 154.

Z nowo przyjętych najwięcej było skazanych przez sądy gminne (26), następnie przez sędziów pokoju (18), wreszcie przez zjazd sędziów pokoju (2). Z pomiędzy nich najwięcej było takich, którzy mieli oboje rodziców bo 31; takich zaś, którzy mieli tylko ojca 8, tylko matkę 6, a nieprawego łoża był 1. Wyznania rzymsko-katolickiego 36, ewangelickiego 2, a mojżeszowego 8. Pochodzenia miejskiego było 21, a wiejskiego 25. Pod względem wykształcenia umysłowego, z całej liczby przyjętych w roku zeszłym do Zakładu przestępców, tylko 4 umiało czytać po polsku i po rosyjsku, umiało czytać tylko po polsku — 6, a zaczynało dopiero czytać 5, nic nie umiało 31. Przed przybyciem do Osady, 11 zajmowało się rzemiosłami, 6 wyrobkiem, 6 włóczegostwem i kradzieżą; posługą u rodziców 11, a służbą u obcych 12.

Pod względem życia rodzinnego, tych 154 wychowanców, jacy byli w Zakładzie pod koniec 1855 r. mieściło się w 9-u rodzinach, a pod względem nauki byli oni rozmieszczeni, jak zwykle, w 4-ch z dwoma poddziałami oddziałach. Z pomiędzy nich w ciągu upłynionego roku zajmowało się specjalnie: stolarstwem 17, kołodziejstwem 13, krawiectwem 19, szewctwem 7, kowalstwem 18, ogrodnictwem 14 i rolnictwem 66.

Z ogólnej liczby 27 wychowanców, którzy w roku zeszłym wyszli z Zakładu, było: z klasy I-ej—13, z klasy II-ej—7, z klasy III-ej—3, a z klasy IV-ej czyli wzorowej—4. Z pomiędzy nich zmarło 6, a jednego powrócono władzy, 5 oddano rodzicom na dalszą nad nimi opiekę, a umieszczono: u stolarzy 2, u kołodzieja 1, u kowali 3, u krawców 3, u ogrodnika 1, a do posług i gospodarstwa rolnego oddano ich 7.

Przez cały czas istnienia Zakładu Studzienieckiego, to jest prawie od połowy 1876 do końca roku zeszłego, wszystkich wychowanców było w nim 397, a wyszło z Zakładu 243. Z tej ostatniej liczby wydano 11, zmarło 21, oddano rodzicom 47; staraniem zaś Towarzystwa umieszczono: u stolarzy 28, u kołodziejów 15, u kowali 10, u krawców 7, u szewców 7, u tokarzy 3, u felczera 2, u piekarzy 6, u cieśli 1, u pszczolarzy 1, u ogrodni-

ków 12 i do gospodarstwa rolnego 71. a do seminaryum nauczycielskiego także 1. Z tej ogólnej liczby byłych naszych wychowañców mamy juź 52 wyzwolonych na czeladników, 7 prowadzi warsztaty na własną rękę, jest także 7 żonatyh, mających własne gospodarstwa rolne i upewniony byt rodzinny.

Cyfra ogólna uwolnionych dotąd z Zakładu i poprawionych wychowañców, odejmując od niej wydalonych i zmarłych, wynosi juź 211. Nie wszyscy może ci uwolnieni wytrwali w zasadach moralności i pracy, jakie w nich wpajano w Zakładzie. Ale jeżeli w rodzinach uczciwych, z kilkorga dzieci złożonych, zdarzają się tak często wyjątki, z których, pomimo najtroskliwszej opieki i starań rodziców, nie można wykorzenić zgubnych i występnych skłonności; o ileż to trudniej poprawić wszystkie dzieci wielkiej rodziny studzienickich wychowañców, złożonej z samych przestępców. Zbytecznem byłoby rok rocznie powtarzać, do jakiego stopnia zepsuta młodzież przychodzi do Zakładu i jakich to umiejętności, wytrwałych i najróżnorodniejszych starań i pracy potrzeba, ażeby wyleczyć radykalnie jej przedwczesne. a tak często juź nawskroś zepsute umysły i serca. Niepotrzebujemy również powtarzać, że nasze ustawy, urządzenia, liczne regulamina, instrukcye i rozporządzenia, odpowiednia metoda postępowania, całe urządzenie życia rodzinnego wychowañców, ich prac, nauczania szkolnego, systematu nagród i kar, a przede wszystkim zapewnienie nieustannego religijno-moralnego wpływu, stanowią silny zastęp środków prowadzących do tego celu, i że te usiłowania nasze około poprawy małoletnich przestępców. wydają corocznie pożądane owoce. Rezultaty tych usiłowań mogłyby być jeszcze korzystniejsze, gdybyśmy posiadali dostateczne środki do utrzymania pupilla, gdy juź Zakład opuści, w tych zasadach, jakie wpajano w niego w Osadzie.

Po wyjściu wychowañca z Zakładu, rozpoczyna się dla niego nowe w społeczeństwie życie, nad którem czuwać powinien dodany opiekun. Ale właśnie ta strona naszej instytucji szwankuje od lat wielu w swem zastosowaniu praktycznem. Umieszczanie chłopców w Warszawie, okazało się stanowczo szkodliwym, trzeba im więc szukać miejsca po różnych okolicach kraju i tam zjednywać opiekunów. Oprócz nader rzadko zdarzających się osób, któreby sumiennie te swoje obowiązki spełniały, opieka ta, w ogólności, staje się tylko nominalną. Opiekunowie zbyt prędko zapominają o swych pupillach, wiadomości o nich nie skła-

dają i przez to pozbawiają Zarząd materiałów do kontroli i środków jej prowadzenia. Jeżeli wychowaniec samowolnie opuści chlebowawcę albo ten sam go oddali, Zarząd najczęściej dowiadyuje się o tem nie od opiekuna lecz inną drogą, kiedy już niewiadomo gdzie się wychowaniec znajduje. A przecież obowiązki te nie są tak uciążliwe; tem bardziej przeto wszyscy powinni poczuwać się do godnego ich wypełniania, skoro instytucya Studzieniecka, poprawiając małoletnich przestępców, zapobiega ażeby z nich nie wyrosli wielcy zbrodniarze, i tem samem przykłada się do zapewnienia bezpieczeństwa każdemu obywatelowi kraju. Wyznać jednak trzeba, że chętnie przyjmuje się godności honorowe, chociażby niebardzo wybitne, a tem chętniej im bardziej można błysnąć tytułem dobroczyńcy; ale gdy trzeba coś zrobić naprawdę, dołożyć starań i pracy, zająć się czemciś sumiennie, — do tego trudno znaleźć ludzi.

Wewnętrzne życie Osady w roku zeszłym nie przedstawia faktów wybitnych, ale w ogólności szło swoim biegiem normalnym.

Stan sanitarny w Zakładzie poprawił się, zwłaszcza trapiąca długo choroba oczów bardzo się zmniejszyła. Przeciwniej, obok odpowiednich środków lekarskich, działa skutecznie systematyczne osuszanie gruntów Osady. W infirmaryi wprowadził Zarząd pewne ulepszenia i zmiany. A czterech wychowanców, zmarłych w roku zeszłym, przyniosło już z sobą do Zakładu choroby, z których nie dało się ich wyleczyć, a których nie wykazywały wcale opinie lekarskie, przez sądy zwykle nadsyłane.

W czasie nieobecności stałego kapelana, Zarząd najsilniej zalecał miejscowej zwierzchności, ażeby wychowanci niepozostawali bez nabożeństwa i religijnego wpływu, i sam wyjednywał w Warszawie posyłanie kapłanów do Osady.

Wychowanci, stosownie do swych usposobień, zdolności i w miarę potrzeby, pracowali przy gospodarstwie rolnem, chodzili około inwentarza, pracowali w polu, ogrodzie, karczowali, zajmowali się robotą grabarską, przecinali drogę w lesie, uczyli się w szkole; uczyli się muzyki, śpiewu kościelnego, gimnastyki i obchodzenia z narzędziami ratunkowemi od ognia; uczyli się rzemiosł i pracowali w pięciu warsztatach Osady; prali, wykonywali wszelkie roboty i spełniali posługi niezbędne w Zakładzie, mającym tak różnorodne potrzeby, które nietylko ze względów ekonomicznych ale i moralnych, staramy się zaspokajać wła-

snemi siłami Osady. Codziennie doświadczenie przekonywa, że ciągle zajęcie, ciągła praca fizyczna, zwłaszcza dla wychowanców tej sfery, obok umiejętności wpływów moralnych, najskuteczniej działa na poprawę; nie daje czasu na złe myśli i szkodliwe nieraz znoszenia się, przyzwyczajają do trudów i szanowania owoców pracy, uszlachetnia umysł i serce, a nadto obok moralnej korzyści, prędzej zapewni chłopcu utrzymanie na przyszłość niż nauczanie książkowe, którego zalety są niezaprzeczone, ale które w naszym Zakładzie jest tylko jednym ze środków poprawy i nie może mieć charakteru zwyczajnej szkoły. Własnymi też siłami wykopano drugą sadzawkę w ogrodzie i długi około 200 prętów kanał, oraz znaczną ilość nowych lub rozszerzonych i pogłębionych rowów; wykarczowano znaczną przestrzeń pod ogrody i pola i powiększono regulówkę w ogrodzie, a nadto prawie już przecięto w lesie drogę prowadzącą od Osady do traktu między Rudą a Puszcą. Warsztaty Osady, głównie szewcki i krawiecki, wyrabiały siłami wychowanców odzież, obówie i bieliznę dla Osady; trzy inne, oprócz potrzeb miejscowych, wykonywały roboty i na sprzedaż. Na odbytej w roku zeszłym wystawie w Warszawie, wszystkie nasze wyroby stolarskie zostały w pierwszych dniach rozprzedane; kołodziejskich nieco zostało, a Zakład otrzymał medal srebrny, to jest potwierdzenie tego, jaki mu już na wystawie w roku 1884 przyznano. Wprawdzie nasze warsztaty to nie spekulacyjne przedsięwzięcie dla zysków, ale szkoła rzemiosł dla nauczania ich wychowanców; gdyby jednak fundusze pozwalały na większe rozwinięcie warsztatów, mogłyby one znacznie przynosić dochody.

Gospodarstwo rolne i ogrodowe uczyniło także postępy. Przybyło jak powiedzieliśmy, więcej gruntów pod uprawę zboża i powiększono ogród miejscowy. Mamy już także małą pasiekę ze 20 ulów złożoną, chociaż miejsce pierwotnie na nią wybrane, jako nie dość spokojne i zaciszne, niezupełnie odpowiada swemu celowi.

Niejedno wprawdzie możnaby jeszcze poprawić, albo ulepszyć. Niejedna też pod tym względem reforma, np. kontroli śpiżarni i żywienia wychowanców, została już w roku zeszłym wprowadzona sposobem próby, albo znów przygotowana przez Zarząd i rozpoczęta, jak np. pewne zmiany i uproszczenia w kasowości, jakie Zarząd zamierza dokonać po ustaleniu się zwierzchniej miejscowej administracyi, gdyż na drodze prawdziwego

postępu nigdy ustawać nie należy. Wiemy zresztą dobrze, że nie ma instytucji, w którejby z biegiem czasu nie było czegoś do zmiany, to jednak nie przeszkadza jej do zajmowania słusznie tak zaszczytnego miejsca, jakie już zdobył sobie nasz Zakład; dlatego też po zeszłorocznym zjeździe w Studziencu i publicznem, że tak powiem, skontrolowaniu całej Osady, ogólna opinia w prassie peryodycznej wyrażona, przyznała, że Zakład Studzieniecki dobrze zasłużył się i zasługuje społeczeństwu.

Zamykając okres trzechletniej, wśród bardzo przykrych położań, działalności dotychczasowego Zarządu, niech mi wolno będzie wynurzyć najserdeczniejszą wdzięczność tym moim kolegom, którzy w ciągu trzech lat zajęć ciężkich i przechodzących zbyt szczupłe siły Zarządu, wytrwali na stanowisku i w koleżeńskie harmonii, z całym poświęceniem się, pracowali dla dobra naszej Instytucji.

Składając niniejsze sprawozdanie z działalności Towarzystwa Osad Rolnych za rok ubiegły, mam zaszczyt jednocześnie i w myśl § 17 i 21 Ustawy tegoż Towarzystwa, w imieniu moich kolegów i swoim, powierzony w roku zeszłym Zarządowi Towarzystwa mandat złożyć w ręce Komitetu ¹⁾.

Nr. 5.

SPRAWOZDANIE KOMISSYI REWIZYJNEJ DO SPRAWDZENIA RACHUNKÓW ZARZĄDU TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH ZA ROK 1885.

Niżej podpisani członkowie Komitetu zaproszeni na posiedzeniu tegoż Komitetu dnia 28 Marca 1886 r. do sprawdzenia ra-

¹⁾ Wiadomo już z ogłoszeń w pismach publicznych, że Komitet Towarzystwa na posiedzeniu swem z dnia 16 (28) Marca 1886 roku jednomyślnością głosów zaprosił p. Machczyńskiego Konrada, dotychczasowego Przewodniczącego Zarządu, oraz członków Zarządu pp. Fechnera, Maternickiego, Paszkowicza i Rutkowskiego, do sprawowania nadal tych samych obowiązków.

chunków Zarządu, zebrawszy się w dniu dzisiejszym w biurze tegoż Zarządu, porównali przedstawiony im ogólny obrachunek za rok 1885 z księgami w biurze utrzymywanymi i takowy zgodnym znaleźli. Nadto ciż członkowie Komitetu porównali niektóre szczegółowe pozycje rachunków z dowodami i takowe również znaleźli w zupełnej zgodności.

Następnie Delegacya miała sobie okazane dowody na fundusze w d. 31-ym Grudnia 1885 r. przez Towarzystwo posiadane, a mianowicie, że w dniu tym było:

1. Remanentów w Banku Handlowym gotowizną Rs. 3607 k. 35
wyrażnie rubli trzy tysiące sześćset siedm, kopiejek trzydzieści pięć.

2. W Kassie Zarządu gotowizną . . . „ 173 „ 9
wyrażnie rubli sto siedmdziesiąt trzy kopiejek dziewięć.

3. W Kassie Osady Studzieniec gotowizną „ 138 „ 36
wyrażnie rubli sto trzydzieści ośm kop. trzydzieści sześć.

4. W depozycie Banku Handlowego listami likwidacyjnymi „ 4000 „ —
wyrażnie rubli cztery tysiące.

5. W depozycie Banku Handl. w bilecie Banku Państwa „ 500 „ —
wyrażnie rubli pięćset.

6. W depozycie Banku Handl. listami zastawnymi kred. ziem. „ 15900 „ —
wyrażnie rubli piętnaście tysięcy dziewięćset.

7. Listami zastawnymi Towarz. Kredyt. m. Warsz. w depozycie tegoż Towarzystwa i Banku Handlowego „ 40650 „ —
wyrażnie czterdzieści tysięcy sześćset pięćdziesiąt.

8. Na hypotekach dóbr „ 10000 „ —
wyrażnie rubli dziesięć tysięcy.

Na podstawie tak odbytej czynności rewizyjnej, podpisani członkowie Komitetu uznali, że księgi, kontrole i dowody utrzy- mywane są w porządku, skrupulatnie i dlatego wnoszą o pokwi- towanie Zarządu z rachunków za rok 1885.

Warszawa dnia 29 Marca 1886 r.

(Podpisano) *E. Grzybowski, Dr. Miklaszewski, Feliks Sobański.*

Nr. 6.

WYCIĄG Z RAPPORTU ROCZNEGO ZŁOŻONEGO ZARZĄDOWI TOWARZYSTWA ZA ROK 1885.

przez

DYREKTORA OSADY ROLNICZO-RZEMIEŚLNICZEJ W STUDZIENCU.

Wiadomości statystyczne, tyczące się ruchu wychowañców w 1885 roku.

Z końcem 1884 roku było w Osadzie wychowañców, za któ-
rych Rząd Gubernialny Warszawski opłacał żywność . . . 135

W roku 1885 dostawiono do osady 46

Razem. 181

W roku 1885 uhyło:

a) Po upływie wyroku	22	} 27
b) Zmarło	4		
c) Zwrócono władzy	1		

Przeto z końcem roku pozostało 154

Na ile lat skazani:

Skazanych na lat 2	17	13	3	27
„ „ 2 ¹ / ₄	7	—	2	5
„ „ 2 ¹ / ₂	3	—	—	3
„ „ 2 ³ / ₄	9	2	1	10
„ „ 3	30	12	7	35
„ „ 3 ¹ / ₄	3	2	—	5
„ „ 3 ¹ / ₂	1	1	—	2
„ „ 3 ³ / ₄	2	1	1	2
„ „ 4	15	5	2	18
„ „ 4 ¹ / ₄	4	3	1	6
„ „ 4 ¹ / ₂	8	—	1	7
„ „ 4 ³ / ₄	2	—	—	2
„ „ 5	10	—	2	8
„ „ 5 ¹ / ₄	2	—	—	2
„ „ 5 ¹ / ₂	2	1	1	2
„ „ 5 ³ / ₄	2	—	—	2
„ „ 6	12	3	5	10
„ „ 6 ¹ / ₂	—	—	—	—
„ „ 6 ² / ₄	1	1	—	2
„ „ 7	2	—	—	2
„ „ 7 ¹ / ₂	2	—	—	2
„ do czasu poprawy	1	2	1	2
Razem	135	46	27	154

Przez jaki Sąd skazani:

Przez Sąd Okręgowy	13	—	3	10
„ Zjazd Sędziów	8	2	2	8
„ Sędziów Pokoju	54	18	10	62
„ Sądy Gminne	60	26	12	74
Razem	135	46	27	154

Pod względem familijnym:

Mających rodziców	65	31	13	83
„ tylko ojca	20	8	2	26
„ „ matkę	20	6	7	19
Pozostających na opiece	15	—	3	12
Nieprawego łoża	14	1	2	13
Podrzutków	1	—	—	1
Razem	135	46	27	154

Z końcem roku 1884 było wyobrotów	W r. 1885 przybyło	W r. 1885 ubyło	Z końcem roku 1885 pozostało
17	13	3	27
7	—	2	5
3	—	—	3
9	2	1	10
30	12	7	35
3	2	—	5
1	1	—	2
2	1	1	2
15	5	2	18
4	3	1	6
8	—	1	7
2	—	—	2
10	—	2	8
2	—	—	2
2	1	1	2
2	—	—	2
12	3	5	10
—	—	—	—
1	1	—	2
2	—	—	2
2	—	—	2
1	2	1	2
135	46	27	154

Wyznania:

	Z końcem roku 1884 było wychowanców	W r. 1885 przybyło	W r. 1885 ubyło	Z końcem r. 1855 pozostało
Rzymsko-katolickiego	118	36	23	131
Prawosławnego	4	—	1	3
Ewangelickiego	2	2	1	3
Mojżeszowego	11	8	2	17
Razem	135	46	27	154

Pochodzenia:

Miejskiego	52	21	6	67
Wiejskiego	83	25	21	87
Razem	135	46	27	154

Dostawieni byli:

Kosztom Zarządu Towarzystwa .	36	16	5	47
Przez własnych rodziców	2	—	1	1
Transportem	97	30	21	106
Razem	135	46	27	154

Przed przyjściem do Osady zajmowali się:

Rzemiosłem	10	11	2	19
Wyrobkiem w mieście	12	5	1	16
„ „ na wsi	8	1	1	8
Posługą u rodziców	56	11	7	60
Służbą u obcych	37	12	12	37
Zebrańną	—	—	—	—
Włóczęgą i kradzieżą	12	6	4	14
Razem	135	46	27	154

Pod względem wykształcenia umysłowego:

Umiało czytać po polsku i po rossyj.	3	4	—	7
„ „ „ tylko po polsku	11	6	3	14
Zaczynało czytać	24	5	3	26
Nic nie umiało	97	31	21	107
Razem	135	46	27	154

Z końcem roku 1885 było wychowañców:

a) Pod względem sprawowania:

W Klasie	I.	53
„	II.	52
„	III.	40
„	IV.	9
	Razem	<u>154</u>

b) Co do nauki:

W Oddziale	Ia.	36
„	Ib.	37
„	IIa.	33
„	IIb.	20
„	III	19
„	IV	9
	Razem.	<u>154</u>

c) Co do rodzaju zajęć:

Stolarzy	17
Kołodziei	13
Kowali	18
Krawców	19
Szewców	7
Ogrodników	14
Rolników	66
	Razem.	<u>154</u>

d) Co do wieku:

Od lat 10 do 11.	—
„ 11 „ 12.	2
„ 12 „ 13.	7
„ 13 „ 14	15
„ 14 „ 15.	19
„ 15 „ 16.	40
„ 16 „ 17.	42
„ 17 „ 18.	29
	Razem.	<u>154</u>

**Z rozmieszczonych wychowawców w 9-u oddziałach
znajdowało się:**

W Oddziale	I	17
„	II	17
„	III	16
„	IV	16
„	V	18
„	VI	16
„	VII	18
„	VIII	18
„	IX	18
	Razem	<u>154</u>

**Z wychowawców którzy opuścili Osadę w roku 1885,—
w chwili przybycia do Osady:**

Umiało czytać	3
Zaczynało czytać.	3
Nie nie umiało	21
Razem	<u>27</u>

Wychodzili zaś z Osady:

Z Oddziału	I (co do nauki)	6
„	II	11
„	III	4
„	IV	6
	Razem	<u>27</u>

Z klasy	I (co do sprawowania)	13
„	II	7
„	III	3
„	IV	4
	Razem	<u>27</u>

Wychodzący umieszczeni zostali:

Jako stolarze	2
„ kołodzieje	1
„ kowale	4
„ krawcy	3
„ szewcy	—
„ ogrodnicy	1
Do gospodarstwa	7
Zwrócono rodzicom	5
„ władzy	1
Zmarło	4
	<hr/>
Razem	27

Od założenia Osady do dziś znajdowało się wychowanców	397
Obecne zaludnienie Osady wynosi głów	154
	<hr/>
Czyli ubyło z niej razem	243

Ubytek ten nastąpił:

1. Przez uwolnienie w skutek odbycia zakreślonego terminu.	201
2. Przez wydalenie z Osady	11
3. Przez warunkowe uwolnienie	10
4. Przez śmierć	21
	<hr/>
Razem.	243

Oddano rodzicom 47

Umieszczono na naukę:

rzemiosła stolarskiego.	28
„ kołodziejskiego	15
„ kowalskiego.	10
„ krawieckiego	7
„ szewckiego	7
„ tokarskiego	3
„ piekarskiego	6
„ ciesielskiego	1
	<hr/>

Do przeniesienia . . . 124

	Z przeniesienia . . .	124
do pszczolnictwa		1
„ felczerstwa		2
„ seminarium nauczycielskiego		1
na naukę ogrodnictwa.		12
„ gospodarstwa rolnego		71
	Razem. . .	211

Z oddanych na naukę rzemiosł jest czeladnikami . . . 52

Z tych		posiada własne warsztaty . . .	7
		jest żonaty.	7

Opieka Towarzystwa ustała nad 102 uwolnionymi.

Przyczyny wydalania z Zakładu:

Z powodu nieodpowiedniego wieku	2
„ zupełnego zdemoralizowania	6
„ nieuleczalnej choroby	3
	Razem . . . 11

Zmarli na choroby:

Próchnienie kości.	1
Suchoty	3
Krwawa dysenterya.	2
Wada serca.	2
Ruptura	1
Zapalenie nerek	1
„ kiszek	2
Epilepsya.	1
Przygniecenie drzewem (wypadek). . .	1
Chroniczne zapalenie płuc	1
Szkarlatyna i dyfteritis	1
Ogólne wyniszczenie organizmu	4
Ospa	1
	Razem . . . 21

W Y K A Z

chorych wychowawców potrzebujących porady lekarskiej i tabela dni pobytu o tychże w infirmeryi Osady.

Udzielono porady chlopcom 127 razy, na choroby następujące:

Skaleczenie	24	Ból zębów	11	Zapalenie oczu	21	Rany i wrzody	8	Oparzenia	3	Zapalenie oskrzeli	13	Reumatyzm	1	Niedyspozycja żołądka	15	Ból głowy	2	Zaczadzenie	1	Nabrzmienie gruczołów podszczękowych	3	Bole mięśni i krzyża	13	Epilepsya	1	Febra	4	Ogólne osłabienie	1	Ból gardła	6
-------------	----	-----------	----	----------------	----	---------------	---	-----------	---	--------------------	----	-----------	---	-----------------------	----	-----------	---	-------------	---	--------------------------------------	---	----------------------	----	-----------	---	-------	---	-------------------	---	------------	---

W infirmery przebywało 44-ch chorych przez dni 878, a mianowicie:

W miesiącach:	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	Razem
Styczniu	2	2	2	2	2	2	3	3	3	3	3	2	2	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	2	2	2	1	76
Lutym	1	1	1	1	1	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	4	4	4	4	4	4	3	3	3	3	1	77
Marcu	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	6	8	6	6	5	5	6	6	6	6	6	6	5	4	3	3	3	3	1	83
Kwietniu	—	—	—	—	—	—	1	1	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	2	104
Maju	—	—	1	1	1	1	1	1	2	2	3	3	3	3	3	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	74
Czerwcu	2	2	2	2	2	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	88
Lipcu	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	4	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	139
Sierpniu	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	2	2	2	2	87	
Wrzesniu	2	2	2	2	2	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	72
Październiku	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	13
Listopadzie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	51
Grudniu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	14
Ogółem	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	878

Z tych przypada dni na choroby następujące:

Nieżył kiszek	Liszaje	Niedyspozycja żołądka	Oparzenia	Rany i wrzody	Zwichnienie stopy	Zapalenie płuc	Reumatyzm	Odra	Febra gastryczna	Augina	Zapalenie powiek	Ospa naturalna	Ospa wietrzna	Ogólne osłabienie	Zapalenie oskrzeli	Katar płuc	Wysięk płucny
30	45	4	24	205	29	91	25	50	24	2	198	11	20	10	53	31	26

Kary wymierzone w roku 1885.

ZA JAKIE PRZEWINIENIA	KLASSA	Napomnienie	Nagana	Odmowa i niekonsekwentność	Odlączenie od towarzyszy	Ograniczenie żywności	Ograniczenie zarobku	Zamknięcie w celi	Degradacja do niż. klasy	Osadzenie na chleb i wodę	Chłosta	RAZEM
1. Swawola i hałaśliwość.	I	23	15	—	31	20	—	33	—	14	—	136
	II	13	5	—	27	22	5	28	—	6	—	106
	III	6	15	—	6	14	—	6	3	—	—	50
	IV	—	2	—	4	—	—	—	2	—	—	8
2. Nieporządek.	I	—	5	—	2	2	—	6	—	—	—	15
	II	5	4	—	4	8	—	—	—	—	—	21
	III	4	—	—	2	2	1	2	2	2	—	15
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3. Lenistwo.	I	1	8	—	—	4	—	2	—	2	—	17
	II	1	—	—	2	4	14	10	—	2	—	33
	III	1	1	—	7	—	5	3	—	—	—	17
	IV	—	1	—	1	—	—	1	—	—	—	3
4. Używanie nieprzyzwoitych wyrazów i przekleństw.	I	1	1	—	2	2	—	4	—	1	—	11
	II	—	4	—	5	2	7	1	—	—	—	19
	III	1	—	—	1	2	3	—	—	—	—	7
	IV	1	—	1	—	—	—	—	1	—	—	3
5. Kradzież.	I	—	—	—	—	1	6	12	—	4	—	32
	II	1	—	—	2	0	5	31	12	13	3	76
	III	2	—	—	4	2	1	14	10	10	3	46
	IV	—	—	—	2	—	1	—	2	—	—	5
6. Hardość i nieposłuszeństwo.	I	5	6	—	28	14	—	41	8	23	2	127
	II	9	8	—	35	38	26	49	25	20	—	210
	III	10	2	—	13	8	8	44	13	21	—	119
	IV	—	—	—	—	—	—	7	11	—	—	18
Do przeniesienia.		84	77	1	178	163	82	294	89	118	81	1094

ZA JAKIE PRZEWINIENIA	KLASSA	Napomnienie	Nagana	Udłużenie wnie- korespondencyj	Odłączenie od towarzyszy	Ograniczenie żywności	Ograniczenie zarobku	Zamknięcie w celi	Degradacya do niż. klasy	Usadzenie na chleb i wodę	Chłosta	RAZEM
Z przeniesienia		84	77	1	178	163	82	294	89	118	8	1094
7. Złośliwość . . .	I	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	8
	II	—	—	—	1	—	—	—	3	—	—	4
	III	2	—	—	—	—	—	—	1	—	—	3
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
8. Kłamstwo. . . .	I	5	7	—	1	—	—	—	—	—	—	13
	II	1	1	—	2	—	—	—	2	—	—	6
	III	—	—	—	5	—	—	—	—	—	—	5
	IV	—	—	—	6	1	—	—	—	—	—	7
9. Łakomstwo . . .	I	2	4	—	—	—	—	—	—	—	—	6
	II	1	—	—	2	9	—	—	—	—	—	12
	III	—	—	—	2	—	9	—	3	—	—	14
	IV	—	—	—	—	—	—	3	—	—	—	3
10. Niekoleżeństwo.	I	9	—	—	2	10	1	2	6	1	—	31
	II	1	—	—	5	8	7	8	1	5	—	35
	III	2	—	—	—	—	1	5	7	—	—	15
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11. Usiłowanie u- ciezki	I	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	2
Razem		107	97	1	204	191	100	322	103	124	9	1258

Wykaz udzielonych nagród,

ZA CO UDZIEŁONO NAGRODĘ	KLASSA	Publiczna pochwała	Udzielenie drobnych przedmiotów	Zarobek dla wszyst- kich		Marki	Promowanie do wyższej klasy	Udzielenie urlopu na święta
				Rs.	k.			
Za pilność, dobre sprawo- wanie, pracowitość i po- stępy w nauce	I	4	2	—	—	248	47	—
	II	5	21	120	05	322	46	—
	III	13	18	216	89	281	21	—
	IV	4	22	110	60	215	—	1
Za koleżeństwo	I	—	—	—	—	—	—	—
	II	—	—	—	—	—	—	—
	III	—	—	—	—	—	—	—
	IV	—	4	—	—	—	—	—
Razem		26	67	447	54	1066	114	1

Stan ekonomiczny Osady.

Z końcem 1884 roku Osada posiadała gruntu wykarczowanego	14874	prętów kwadr.
W roku 1885 wykarczowano	1093	„

W ogóle z końcem roku 1885 znajdowało się gruntu wykarczowanego . . . 15967 prętów kwadr.

W s z c z e g ó l n o ś c i.

1) Pod zasiewem oziminy	4900	prętów kwadr.
2) Zostawiono pod kartofle	2000	„
3) „ „ zasiewy jare	2300	„
4) Zasiano koniczyną	600	„
5) Nowiny do zaorania.	4030	„
6) Pod zabudowaniami, trawnikami i podwórzem	1401	„
7) Pod rowami i drogami	736	„
Razem jak wyżej	15967	prętów kwadr.

Z zasianej w roku 1884 oziminy sprzątnięto w roku 1885 żyta wozów 50.

Z jarzyn: Owsa wozów	32
Grochu „	10
Kartofli korecy.	285

Z wymłóconego żyta otrzymano w ziarnie korecy . . .	72
„ owsa „ „	95
„ grochu „ „	8

Słomy otrzymano ogółem centnarów 550.

Na rok 1886 zasiano żyta korecy 19.

O g r o d o w i z n s p r z ą t n i ę t o:

Włoszczyzny	funtów	170
Kartofli	korecy	15
Kapusty.	„	20
Marchwi	„	3
Brokuwi	„	31
Cebuli	korzec	1

N a b i a ł:

W roku 1885 otrzymano od krów Osady mleka garncy 2012,
na jedną zatem krowę wypada garncy 335.

I n w e n t a r z z ы w y:

Z końcem roku 1885 w Osadzie znajdowało się:

1) Koni	sztuk	4
2) Wołów	„	2
3) Krów	„	6
4) Osłów	„	2
5) Trzody chlewnej	„	30

Na wyżywienie inwentarza w roku 1885 użyto:

Owsa	korcy	185
Kartofli	„	196
Mąki razowej . . .	funt.	6075
Soli	„	952
Makuchu	„	689
Słomy.	„	62013
Siana	„	7212

Warsztat stolarski

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU 1885 ROKU.	Ilość sztuk	Dla Osady		Na sprzedaż		Razem
			Material	Robota	Material	Robota	
			Ruble i kopiejki				
1	Okno do umywalni	1	— 16	— 50	—	—	— 66
2	Szafek do Infirmeryi	8	4 18	4 —	—	—	8 18
3	Tabliczek do łóżek Infirmeryi	8	— 24	1 —	—	—	1 24
4	Kufereków dla wychodzących .	2	— 98	1 —	—	—	1 98
5	Etażerkę	1	—	—	2 99	1 —	3 99
6	Ławkę	1	—	—	20 —	20 —	— 40
7	Bióro	1	25 25	26 75	—	—	52 —
8	Taboretów.	32	11 2	8 18	—	—	19 20
9	Krawalnic.	2	— 50	— 50	—	—	1 —
10	Stolnica.	1	1 26 ¹ / ₂	1 —	—	—	2 26 ¹ / ₂
11	Deska do łózka	1	— 26	— 10	—	—	— 36
12	Deska do lamp	1	— 10	— 10	—	—	— 20
13	Kuferek.	1	—	—	1 24	1 30	2 54
14	Szafkę	1	6 59 ¹ / ₂	5 —	—	—	11 59 ¹ / ₂
15	Pomalowanie kołowrotka i podłogi .	2	8 88 ¹ / ₂	3 11 ¹ / ₂	—	—	12 —
16	Ramy	2	5 99 ¹ / ₂	3 —	—	—	8 99 ¹ / ₂
17	Uli	20	102 30	20 —	—	—	122 30
18	Reperacya 18-u łokci podłogi.	1	7 13 ¹ / ₂	3 —	—	—	10 13 ¹ / ₂
19	Różne drobne reperacye	—	— 94	2 —	—	—	2 94
20	Pomalowanie podłóg	2	12 82	5 —	—	—	17 82
21	Reperacya stolów i taboretów.	6	— 85	2 —	—	—	2 85
22	Tablica szkolna	1	3 3	3 —	—	—	6 3
23	Pomalowanie łóżek.	20	5 38	2 —	—	—	7 38
24	Stoły księgarskie	2	—	—	23 44	9 —	32 44
25	Praska do książek	1	—	—	1 20	1 30	2 50
26	Przerobicie prasy.	1	— 60	1 —	—	—	1 60
27	Podeszew sandałowch par	51	3 32	5 10	—	—	8 42
28	Ferkłajdunki do drzwi.	20	3 96	3 —	—	—	6 96
29	Pomalowanie wagi decymalnej.	1	— 46 ¹ / ₂	— 21	—	—	— 67 ¹ / ₂
30	Drobne reperacye	—	1 60	3 —	—	—	4 60
31	Kuferek dla wychodząc.	1	1 41 ¹ / ₂	— 50	—	—	1 91 ¹ / ₂
32	Pomalowanie miednicy	1	— 60	— 20	—	—	— 80
33	Kuferek dla wychodząc.	1	— 50	— 30	—	—	— 80
34	Kufereków dla wychodzących	2	1 50	— 60	—	—	2 10
35	Reperacya skrzyni do węgla . . .	1	— 40	— 30	—	—	— 70
36	Stół kuchenny	1	5 26	3 —	—	—	8 26
37	Kolebka	1	—	—	36 1	14 —	1 50
38	Łóžeczko	1	—	—	93 1	2 —	2 —
39	Szafbank	1	—	—	9 50	3 —	12 50
40	Ławka ogrodowa	1	—	—	3 95	3 5	7 —
	Do przeniesienia.		217 50 ¹ / ₂	108 45 ¹ / ₂	43 86	21 1	390 83

Nr kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU 1885 ROKU	Ilość sztuk	Dla Osady		Na sprzedaż		Razem
			Material	Robota	Material	Robota	
			Ruble i kopiejki.				
	Z przeniesienia.		217 50 ¹ / ₂	108 45 ¹ / ₂	43 86	21 1390	83
41	Podnóżków	30	—	—	1 45	1 55	3 —
42	Wałków do ciasta	6	—	—	— 60	— 30	— 90
43	Stolnic	6	—	—	3 27	3 —	6 27
44	Stołów myśliwskich	6	—	—	8 60	3 36	11 96
45	Szafek kuchennych	2	—	—	7 15	4 85	12 —
46	Szaf spiżarnianych dużych	2	—	—	22 80	33 20	56 —
47	Szafek spiżarnianych małych	2	—	—	16 66	17 34	34 —
48	Stołów kuchennych	2	—	—	3 22	8 78	12 —
49	Deseczek do siekania mięsa	24	—	—	1 82	— 58	2 40
50	Ubijaczek	12	—	—	1 82	— 58	2 40
51	Miodarka	1	—	—	1 79	1 21	3 —
52	Różne drobne reperacye i ma- lowania	—	3 38	2 12	— —	— —	5 50
53	Szafa spiżarniana duża	1	—	—	8 62	19 38	28 —
54	Ławki ogrodowe	2	—	—	5 50	8 50	14 —
55	Stół kuchenny	1	—	—	1 72	2 28	4 —
56	Podnóżki	3	—	—	— 50	— 40	— 90
57	Bajda do chleba	1	—	—	— 30	— 30	— 60
58	Reperacye małe różne	—	2 18	5 —	— —	— —	7 18
59	Ułożenie podłogi lokci	64	22 20	6 —	— —	— —	28 20
60	Szafa spiżarniana topolowa	1	—	—	6 44	10 56	17 —
61	Stoły kuchenne	2	—	—	3 42	4 58	8 —
62	Stół	1	—	—	1 31	2 69	4 —
63	Podnóżki	3	—	—	— 50	— 49	— 90
64	Pomalowanie drzwi, okien w do- mu mieszkalnym	28	21 41	8 —	— —	— —	29 41
65	Kuferków dla wychodzących	6	7 62	2 —	— —	— —	9 62
66	Półki kuchenne i taboretów	3	1 26	— —	— —	— —	1 26
67	Miodarka	1	1 81	1 50	— —	— —	3 31
68	Okucie drzwi, okien i ułożenie podłogi	—	14 51	6 49	— —	— —	21 —
69	Luściki	4	— 20	— 40	— —	— —	— 60
70	Drobne reperacye	—	2 14	1 80	— —	— —	3 94
71	Reperacye mebli różnych	—	— —	— —	— 80	— 40	— 1 20
72	Drzwi	1	1 72	— 50	— —	— —	2 22
73	Reperacya stołu	1	— —	— —	— 30	— 20	— 50
74	Reperacya krzesła	1	— —	— —	— —	— 50	— 50
75	Pomost do biórka	1	— 38	— 22	— —	— —	— 60
76	Stolnica topolowa	1	— 52	— 33	— —	— —	— 85
77	Stół topolowy	1	— —	— —	1 82	2 18	4 —
	Do przeniesienia..		296 83 ¹ / ₂	142 81 ¹ / ₂	144 27	148 13	732 5

Nr kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU 1885 ROKU	Ilość sztuk	Dla Osady		Na sprzedaż		Razem
			Materiał	Robota	Materiał	Robota	
	Z przeniesienia		296 83 1/2	142 81 1/2	144 27	148 13	732 5
78	Szafka	1	—	—	6 39	10 61	17 —
79	Szafka kuchenna	1	—	—	3 22	2 78	6 —
80	Taboretów	4	—	—	— 70	— 50	1 20
81	Rozmaita drobna reperacya	—	— 58	— 42	—	—	1 —
82	Stolik dla dzieci	1	—	—	1 94	1 56	3 50
83	Reperacya stołów	2	1 77	1 23	—	—	3 —
84	Trumna	1	1 74	— 50	—	—	2 24
85	Reperacya stołu	1	— 75	— 45	—	—	1 20
86	Reperacya drzwi i okien	—	— 74	— 76	—	—	1 50
87	Reperacya krzesła	—	—	—	—	— 15	— 15
88	Reperacya łózka	2	—	—	2 36	— 64	3 —
89	Etażerka rzeźbiona i model. szafki	2	—	—	5 20	5 55	10 75
90	Krzesel	12	—	—	7 43	4 57	12 —
91	Pomalowanie drzwi	1	2 10	— 65	—	—	2 75
92	Reperacya toalety	1	—	—	—	— 25	— 25
93	Reperacya stołów	2	— 49	— 51	—	—	1 —
94	Stoły jesionowe	2	—	—	18 15	16 85	35 —
95	Podnóżków	8	—	—	— 98	1 42	2 40
96	Trumienka mała	1	—	—	— 74	— 26	1 —
97	Biórka sosnowe	2	12 86	20 14	—	—	33 —
98	Drobna reperacya	—	—	—	1 31	1 19	2 50
99	Pomalowanie łózek	4	1 62	— 68	—	—	2 30
100	Reperacya krzesel	4	— 75	— 75	—	—	1 50
101	Wypłeczenie krzesel	6	—	—	— 60	— 65	1 25
102	Marek drewnianych	15	— 5	— 20	—	—	— 25
103	Poprawienie podłogi	1	— 70	— 80	—	—	1 50
104	Trumna	1	2 10	— 50	—	—	2 60
105	Odnowienie drzwi	1	— 22	— 18	—	—	— 40
106	Deseczka do kwitów	1	— 30	— 35	—	—	— 65
107	Do prasowania deski do stołu	1	—	—	— 40	— 35	— 75
108	Reperacya krzesel	4	— 30	— 45	—	—	— 75
	Razem		323 90 1/2	171 38 1/2	193 69	195 46	884 44
	Z czego potrąca się wartość materiału						517 59 1/2
	Pozostaje						366 84 1/2
	Z tej summy potrącając:						
	a) 5% na psucie się narzędzi				rs. 18 kop. 34		318 34
	b) płacę roczną majstra				„ 300 „ —		
	Pozostaje czystego zarobku						48 50

Warsztat kołodziejski.

Nr kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU 1885 ROKU	Ilość sztuk	Dla Osady		Na sprzedaż		Razem
			Material	Robota	Material	Robota	
			Ruble i kopiejki.				
1	Wozów	10	—	—	74 48	84 30	158 78
2	Bryczek	3	—	—	15 65	31 —	46 65
3	Wózek dla dzieci	1	—	—	1 20	4 50	5 70
4	Noszy do dżewia	8	2 —	6 —	—	—	8 —
5	Kanapek do składania drzewa	8	4 96	8 —	—	—	12 96
6	Kubeł pod kloakę	1	1 76	2 —	—	—	3 76
7	Furtka	1	2 —	75 —	—	—	2 75
8	Schody przed rodziny i kloaki	3	8 60	5 60	—	—	14 20
9	Drabin do wozów	8	—	—	15 70	20 —	35 70
10	Dyvice do wozów	4	—	—	—	25 50	— 75
11	Lada do sieczki.	1	—	—	1 40	— 50	1 90
12	Drabinek strażackich.	2	2 15	1 —	—	—	3 15
13	Rama do studzienki drenowej	1	— 56	1 —	—	—	1 56
14	Wykończenie warsztatów	4	2 24	8 —	—	—	10 24
15	Rajzbret	1	1 50	1 50	—	—	3 —
16	Rączek do tacek	12	— 60	— 75	—	—	1 35
17	Kótek do tacek.	9	9 99	5 40	—	—	15 39
18	Ławka do strugania	1	— 57	— 50	—	—	1 7
19	Listwy do tabliczki sosnowej.	2	— 24	— 75	—	—	— 99
20	Orczyków	2	— 20	— 80	—	—	1 10
21	Denek	15	2 48	2 27	—	—	4 75
22	Skrzynia do spiżarni	1	— 35	30 —	—	—	— 65
23	Okiennic	6	6 45	3 5	—	—	9 50
24	Kratka z drzwiczkami.	1	4 50	1 —	—	—	5 50
25	Klap do drzwi areztowych.	9	3 84	1 16	—	—	5 —
26	Obsadzenie siekier, szpadli, dziargaczy, szczotek, motyk, bijaków	299	8 20	13 25	—	—	21 45
27	Dyszli	3	2 25	2 15	—	—	4 40
28	Deseczek do poduszek w ulach	30	3 34	2 16	—	—	5 50
29	Koło (model).	1	—	—	1 16	1 4	2 20
30	Podeszew do sandałów par	100	5 40	10 —	—	—	15 40
31	Stołeczków do dojenia krów	3	— 20	— 60	—	—	— 80
32	Oszpontowanie beczek	12	—	— 80	—	—	— 80
33	Oszalowanie komórki.	1	5 70	2 —	—	—	7 70
34	Warsztat szewcki	1	1 85	3 50	—	—	5 35
35	Stolnica dębowa.	1	— 50	— 30	—	—	— 80
36	Szyli	120	— 75	3 —	—	—	3 75
37	Pudełka do węgla	4	1 90	2 —	—	—	3 90
38	Szufli	20	1 50	2 90	—	—	4 40
39	Harfa do kartofli	1	1 90	2 10	—	—	4 —
	Do przeniesienia		88 48	94 69	109 84	141 84	434 85

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU 1885 ROKU.	Ilość sztuk	Dla Osady		Na sprzedaż		Razem
			Material	Robota	Material	Robota	
			Ruble i kopiejki				
	Z przeniesiania		88 48	94 69	109 84	141 84	434 85
40	Drzwiczki do studzienki dre- nowej	1	1 —	— 45	— —	— —	1 45
41	Podstawka do pieca	1	1 20	— 80	— —	— —	2 —
42	Blejtram do sanek	1	— 40	— 15	— —	— —	— 55
43	Wybicie denek	2	— —	— 45	— —	— —	— 45
44	Kłonic	8	— 80	1 50	— —	— —	2 30
45	Bozwór.	4	— 80	2 —	— —	— —	2 80
46	Kopyści.	4	— 60	— 40	— —	— —	1 —
47	Reperacya wozów	9	2 50	3 50	4 25	5 15	15 40
48	Reperacya bryczek.	5	5 54	4 38	— —	— —	9 92
49	Reperacya wózków.	2	3 70	2 65	— —	— —	6 35
50	Reperacye różne	—	34 13 1/2	42 12	1 2	— 86	78 13 1/2
51	Hołoble.	2	— 30	— 70	— —	— —	1 —
	Razem		139 45 1/2	153 79	115 11	147 85	556 20 1/2
	Z czego potrąca się wartość materiału						254 56 1/2
	Pozostaje						301 64
	Z tej summy potrącając:						
	a) na psucie się narzędzi			rs. 1 kop. 64			301 64
	b) płacę roczną majstra			„ 300 „ —			
	Zarobku nie było						„ „

Warsztat kowalski.

Nr Kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU 1885 ROKU	Ilość sztuk	Dla Osady		Na sprzedaż		Razem
			Material	Robota	Material	Robota	
			Ruble i kopiejki.				
1	Okuto wozów	5	—	—	159 73	71	230 73
2	„ bryczek	3	—	—	59 34	54	113 34
3	„ (wolant) bryczkę	1	—	—	—	12	12
4	„ drzwi	23	11 78	26 45	—	—	38 23
5	„ okiennice	1	1 32	1 50	—	—	2 82
6	„ skrzynię do węgla	1	1 11	1 20	—	—	2 31
7	„ uli	20	2 09	4 41	—	—	6 50
8	„ sieczkarnię	1	—	—	1 35	1 15	2 50
9	„ bron	3	8 20	7 80	—	4 80	20 80
10	„ orczyków	5	1 5	1 26	—	—	2 31
11	„ kólek do tacek	9	3 57	3	—	—	6 57
12	„ drabinek	2	— 99	1 50	—	—	2 49
13	„ krzesel myśliwskich	6	— 48	2 50	—	—	2 98
14	„ kół do woza	2	4 2	1	—	—	5 2
15	Przekuto pługów	3	4 37	3 40	—	—	7 77
16	„ przodek do bryczki	1	1 65	1 20	—	—	2 85
17	Zrobiono kapę do kuchni	1	17 50	5 50	—	—	23
18	„ fajerek	2	6	1 50	—	—	7 50
19	„ naglajz	5	1 45	3	—	—	4 45
20	„ cęgów	13	3 24	5	—	—	8 24
21	„ unterlage	1	2 50	1 50	—	—	4
22	„ hautamerart	4	3 60	3	—	—	6 60
23	„ nuhamery	2	2 40	1 60	—	—	4
24	„ babkę kotlarską	1	1	1	—	—	2
25	„ łózek	21	56 78	32 20	—	—	88 98
26	„ rur	2	13 67	6 30	—	—	19 97
27	„ szrubli	5	7 20	3 80	—	—	11
28	„ kluczy	17	— 38	4 29	—	—	4 67
29	„ szrub i muterek	7	— 56	2	—	—	2 56
30	„ zawias par.	5	— 58	1 68	—	—	2 26
31	„ nożyków	54	1 27	4 15	—	—	5 42
32	„ motyk	35	7 72	12 28	—	—	20
33	„ misek	21	9 1	8 40	—	—	17 41
34	„ siekier	35	12 45	22	—	—	34 45
35	„ tulejek	21	8 73	9 20	—	—	17 93
36	„ zamków	19	1 22	12 87	—	—	14 9
37	„ motyk	18	1 17	2 60	—	—	3 77
38	„ kubelków cynkowych	8	7 60	4 40	—	—	12
39	„ drzwi do piecyków	2	2 10	2	—	—	4 10
40	„ formę żelazną do tafl	1	1 48	1	—	—	2 48
41	Odlano guzików	800	3 90	3 50	—	—	7 40
	Do przeniesienia.		214 14	209 99	220 42	142 95	787 50

Nr kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU 1885 ROKU	Ilość sztuk	Dla Osady		Na sprzedaż		Razem
			Materiał	Robota	Materiał	Robota	
	Z przeniesienia		214 14	209 99	220 42	142 95	787 50
42	Przybito podków	40	1 58	3 55	—	—	5 13
43	Uskuteczniiono drobne roboty	—	12 73	16 42	—	—	29 15
44	Zlutowano rynn	4	1 95	2 55	—	—	4 50
45	Pobielono misek	351	16 2	19 46	—	—	35 48
46	„ kotłów	6	7 95	11 5	—	—	19 —
47	Zreperowano kotłów	5	36 57	11 —	—	—	47 57
48	„ wozów	13	4 —	10 56	— 28	4 50	19 34
49	„ wolantów	3	2 15	9 65	—	—	11 80
50	„ bryczek	8	4 90	11 40	—	—	16 30
51	„ pługów	12	8 4	9 2	—	50	17 56
52	„ studzien	3	2 77	10 50	—	—	13 27
53	„ bron	14	7 66	9 71	—	—	17 37
54	„ łożek żelaznych	56	4 91	9 61	—	—	14 52
55	„ ramek	21	1 6	5 79	—	—	6 85
56	„ kleszczy par	16	— 64	3 16	—	—	3 80
57	„ magiel	1	— 98	4 —	—	—	4 98
58	„ wanien	2	6 1	5 64	—	—	11 65
59	„ sieczkarni	2	—	—	1 10	17 85	18 95
60	Wyklepano speller	128	1 96	9 65	—	—	11 61
61	Uskuteczniiono drobne repara- cye	—	3 95	11 38	— 25	1 67 1/2	17 25 1/2
	Razem		339 97	384 9	222 5	167 47 1/2	1113 58 1/2
	Z czego potrąca się wartość materiału						562 02
	Pozostaje						551 56 1/2
	Z tej summy potrącając 5% na psucie się narzędzi rs. 27 kop. 62, i placę majstra za cały rok						327 62
	Pozostaje czystego zarobku						223 94 1/2

Warsztat krawiecki

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKO- NANYCH W CIĄGU ROKU 1885	Ilość sztuk	Wartość roboty		Razem	
			dla Osady	na sprzedaż		
			Rs. k.	Rs. k.	Rs.	k.
1	Kołder.	31	3 —	— —	3 —	—
2	Koszul.	297	85 40	— —	85 40	—
3	Gaci par	331	68 5	— 45	68 50	—
4	Bluz	173	51 96	— —	51 96	—
5	Palt	4	9 10	— —	9 10	—
6	Onuczek par	63	— 63	— —	— 63	—
7	Sienników	44	5 8	— —	5 8	—
8	Fartuchów	40	2 —	— —	2 —	—
9	Poszewek	55	1 65	— —	1 65	—
10	Prześcieradeł	60	5 78	— —	5 78	—
11	Poduszek	43	1 30	— —	1 30	—
12	Płaszcy	48	43 75	— —	43 75	—
13	Kurtek	48	26 40	— —	26 40	—
14	Marynarek	16	16 —	— —	16 —	—
15	Spodni sukiennych	77	25 50	— 30	25 80	—
16	Poszyto kożuszków	8	9 24	— —	9 24	—
17	Garniturów sukiennych	2	— —	7 —	7 —	—
18	Przerobiono palt.	1	— —	2 50	2 50	—
19	Ręczników	33	1 3	— —	1 3	—
20	Czapek	67	10 55	— —	10 55	—
R e p e r a c y e .						
1	Spodni par	192	19 20	— —	19 20	—
2	Kurtek	100	10 —	— —	10 —	—
3	Gaci par	307	30 7	— —	30 7	—
4	Czapek.	32	— 64	— —	— 64	—
5	Poszewek	32	— 96	— —	— 96	—
6	Ręczników	5	— 10	— —	— 10	—
7	Koszul.	185	18 50	— —	18 50	—
8	Prześcieradeł.	84	5 4	— —	5 4	—
9	Drobna reperacya	7	— —	— 85	— 85	—
10	Futer	6	— —	1 40	1 40	—
Do przeniesienia			450 93	12 50	463 43	—

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU ROKU 1885	Ilość sztuk	Wartość roboty		Razem	
			dla Osady	na sprzedaż		
			Rs. k.	Rs. k.	Rs. k.	
11	Z przeniesienia	—	450 93	12 50	463	43
	Reperacye różne	—	19 50	5 50	25	—
	Razem	—	470 43	18 00	488	43
	Z czego potrącając płacę majstra				300	—
	Pozostaje czystego zarobku				188	43

Warsztal szewcki.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE ROBÓT DOKONANYCH W CIĄGU ROKU 1885.	Ilość sztuk	Wartość roboty		Razem	
			dla Osady	na sprzedaż		
			Rs k.	Rs. k.	Rs. k.	
1	Butów par	123	121 —	2 70	123	70
2	Kamaszy	6	— —	3 90	3	90
3	Sandałów	153	9 12	— —	9	12
4	Pantofli	2	— —	1 70	1	70
5	Podszyć	64	44 20	3 80	48	—
6	Podzelowań	205	39 80	1 20	41	—
7	Zreperowano butów par	571	54 48	2 52	57	—
8	„ sandałów	13	— 26	— —	—	26
	Razem	—	268 86	15 82	284	68
	Z czego potrącając na psucie się narzędzi				6	11
	Pozostaje czystego zarobku				278	57

O F I A R Y.

a) *W naturze.*

- 1) Od kahału miasta Mszczonowa mac funt. 40.
- 2) Od W-go Wilewskiego 30 sztuk wierzby do sadzenia.
- 3) Od N. N. masła funt. 8 łutów 7.
- 4) Od W-go Miklaszewskiego 153 porceye pierników.
- 5) Od W-ej Zenobii Stolzenwald 150 obrazków Matki Boskiej Ostrobramskiej.
- 6) Od W-go Wielickiego 8 egzemplarzy książeczki pod tytułem: „Zdrowaś Marya“.

b) *Pieniężne.*

- | | | |
|--|-----------|--------|
| 1) Od W-go Horbotowskiego. | | rs. 27 |
| 2) Od Antoniego Zielińskiego | | rs. 2 |
| 3) Od W-ej Filipskiej | | rs. 3 |
| 4) Od W-go Fejsta dla muzykantów | | rs. 1 |
| 5) Od W-go Cezara Puciaty. | | rs. 1 |
| 6) Od N. N. | | rs. 50 |
-

Dochód w kassie Osady w ciągu roku 1885.

Nr.	WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Rub.	kop.
	Remanent z 1884 r.	754	65
1	Z gospodarstwa rolnego	807	89
2	„ ogrodu	233	6
3	„ lasu	202	30
4	„ krów	258	49
5	„ trzody chlewnej	3	30
6	„ kass rządowych, miejskich i prywatnych	21746	52
7	„ warsztatów	2532	59½
8	Dochody rozmaite	202	27
	Razem . .	<u>26741</u>	<u>07½</u>

Rozchód w 1885 roku

Nr.	WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Rub.	kop.
1	Na dokończenie nowego domku dla służby.	214	50
2	„ restauracye budynków	487	44
3	„ ubezpieczenia i podatki	408	11
4	„ płace, wynagrodzenia za stół, 5 ^o / _o pod- wyżki i t. p.	8491	—
5	„ żywność w naturze.	6479	76
6	„ odzież	1075	16
7	„ obów e.	850	15
8	„ bielizinę.	398	61
9	„ pościel	199	62
10	„ światło	289	50
11	„ utrzymanie czystości	213	18
12	„ opał	1339	94
13	„ lekarstwa	115	39
14	„ potrzeby kaplicy	58	99
15	„ ogólną administracyę	699	96
16	„ gospodarstwo rolne	1776	81
17	„ „ ogrodowe	21	62
18	„ stolarstwo.	1058	37
19	„ kołodziejstwo	225	62
20	„ kowalstwo.	999	53½
	Do przeniesienia . .	<u>25403</u>	<u>26½</u>

Nr.	WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Rub.	kop.
	Z przeniesienia.	25403	26½
21	Na szewctwo	6	11
22	„ krawiectwo	11	18
23	„ potrzeby szkoły i kancelaryi	146	44
24	„ nagrody dla wychowañców	407	46
25	„ wyprawy uwolnionych	118	8
26	„ wydatki nieprzewidziane	217	69
	Razem.	<u>26310</u>	<u>22½</u>

B I L A N S.

Dochód w kasie Osady w ciągu 1885 r. wynosił rs. 26741 k. 7½
 Rozchód w 1885 roku „ 26310 „ 22½

 Pozostaje remanentem na 1886 rok . rs. 430 k. 85

Uwaga. W remanencie na rok 1886 mieści się wartość produktów na ten rok pozostałych w kwocie rs. 292 k. 48½ i w gotowiznie rs. 138 k. 36½.

Na żywność wychowalców i służby w ciągu 1885 r. użytowano.

N ^o . kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	Wartość zużyto- wanych produkt- tów		Pozostało z r. 1884		Przybyło w r. 1885		Wydano w r. 1885		Reman- ent na r. 1886	
		Rub.	kop.	Fant.	Łut.	Funt.	Łut.	Funt.	Łut.	Funt.	Łut.
		1	Chleb razowy	1532	20 1/2	1093	—	80879	28	81516	28
2	„ pytłowy	78	76	—	—	2715	22	2715	06	—	16
3	Mąka pszenna	26	48	102	24	427	—	529	24	—	—
4	„ żytnia pytłowa	562	33	152	16	19116	6	18437	22	831	—
5	„ żytnia razowa	77	—	288	—	4653	4	3684	04	1257	—
6	Mięso	1132	45	172	16	11011	—	11183	16	—	—
7	Sól	67	28	294	16	4894	8	4909	24	279	—
8	Ślonina	221	61	315	16	925	27	1200	11	41	—
9	Masło	231	19	58	5	826	30	842	03	43	—
10	Korzenie	10	59 1/2	4	1	30	14	31	31	2	16
11	Włoszczyzna	7	75	54	20	161	29	111	17	115	—
12	Cukier	19	80	95	31	110	—	132	—	73	31
13	Kawa	5	56 1/2	4	30	11	—	12	16	3	14
14	Herbata	15	62	5	16	7	16	11	24	1	8
15	Cykorya	3	—	3	8	21	24	25	—	—	—
16	Śledzie	39	52 1/2	32	—	626	24	658	24	—	—
17	Ryż	7	86 1/2	13	16	75	12	86	12	2	16
18	Drożdże	1	20	—	—	2	24	2	24	—	—
19	Ser	1	54	—	—	17	16	17	16	—	—
20	Rodzynki i migdały	—	8 1/2	—	—	—	16	—	16	—	—
21	Ryby	8	77 1/2	—	—	44	20	44	20	—	—
22	Sliwki i gruszki suszone	2	40	5	—	7	—	12	—	—	—
23	Kasza jęczmienna	241	57 1/2	202	—	6698	19	6750	19	150	—
24	„ jaglana	59	66	442	—	14501	7	14568	7	375	—
25	„ greczana	185	52 1/2	—	—	4520	8	4157	8	363	—
26	„ krakowska	5	66	6	16	66	25	71	9	2	—
27	Groch okrągły	355	11 1/2	2414	—	13896	21	16130	21	180	—
28	Fasola	11	24	216	—	80	—	296	—	—	—
29	Kartofle	269	31	56250	—	26128	15	67328	15	5050	—
30	Kapusta	177	33 1/2	2000	—	14393	6	13144	14	3248	—
31	Mleko	39	68 1/2	—	—	1733	19	1733	19	—	—
32	Ocet	1	90 1/2	31	16	32	—	63	16	—	—
33	Olej	18	37	—	—	263	7	263	7	—	—
	Razem	5954	38								

Wartość remanentów pozostałych w produktach na r. 1886 wynosi rs 232 kop. 84.

W Y K A Z

produktów żywności spożrebowanych w roku 1885, a pochodzących wyłącznie z produkcji Osady.

Nr. kolejny	WYSZCZEGÓLNIENIE	Ilość		Wartość	
		Funty	Luty	Rubli	Kop.
1	Mięso wieprzowe	180	—	25	20
2	Słonina	80	—	14	80
3	Mleko	1067	21	26	68
4	Mąka żytnia pytłowa.	2890	—	90	16
5	„ „ razowa	4305	—	96	43
6	Groch polny	2437	16	58	50
7	Fasola	216	—	8	20
8	Włoszczyzna	68	—	4	8
9	Kartofle	123827	—	495	30
10	Kapusta	8983	14	114	98
	Razem			934	33

Ogólny koszt spożrebowanych w r. 1885 produktów	5954	38
Potrącając zaś wartość produktów Osady	934	33
Wartość spożrebowanych z zakupu produktów	5020	5

W roku 1885 wydano porcyj:

1. Wychowañcom będącym na całej porcyi	55025
2. Służbie zostającej na 1½ por. i urzędnikom 1128, co czyni porcyj	1692
Razem wydano porcyj	56717

Ponieważ koszt ogólny wszystkich porcyj wynosił rs. 5954 k. 38. Jedna zatem porcja kosztowała przeciętno kopiejek 10,49.

Uwaga. Wszystkich porcyj wychowañców z wyjątkiem oficyali-
stów było w r. 1885—55025, które kosztowały rs. 5603
kop. 24; przeciętna zatem porcja zdrowego wycho-
wańca kosztowała kop 10,18.

Stan magazynu materiałów do przerobienia na odzież i pościel.

RODZAJ MATERIAŁU	Pozostało na rok 1885		Przybyło w roku 1885		Razem		Wydano w ciągu roku		Pozostało na rok 1886	
	Kokci	Cali	Kokci	Cali	Kokci	Cali	Kokci	Cali	Kokci	Cali
Sukno na płaszcze.	—	—	314	—	314	—	256	—	58	—
zółte na kurtki i spodnie	—	—	413	—	413	—	173	18	239	6
" czarne na paki	1	6	3	—	4	6	3	9	—	21
" szaraczkowe na płaszcze i ubranie dla wychodzących	69	6	—	—	69	6	69	6	—	—
Cajg letni	22	—	98	—	120	—	120	—	—	—
Barhan	38	12	29	12	68	—	67	6	—	18
Ktają popielaty	10	—	80	—	90	—	90	—	—	—
Purpura	6	12	50	—	56	12	41	12	15	—
Płótno niebieskie	236	18	600	—	836	18	625	18	211	—
na ścierki, onuczki i poszewki	60	—	520	—	580	—	533	—	47	—
" na ścierki, onuczki i poszewki	420	—	1131	—	1551	—	—	—	—	—
" szare na gacie	960	18	1380	—	2340	18	1620	18	720	—
" białe na koszule, prześcieradła i powłoczki.	243	12	210	—	453	12	453	12	—	—
Drelich na sienniki i poduszki	—	—	100	—	100	—	100	—	—	—
" na ręczniki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

1885

Stan magazynu drzewa służącego na wyroby

	Sosnowe				Dębowe					Topolowe		Olszowe			Brzozowe		Półokragie
	Ł				o					k		c			i		
	3"	2"	1 1/2"	1"	6"	4"	3"	2"	1"	3"	1 1/2"	2"	1 1/2"	1"	3"		
Pozostało remanentem z roku 1884 .	403 1/4	789	15859	—	42 523	1221 1/4	486	1010	89	77	9	—	84	169	268		
Przybyło w r. 1885	—	—	—	2192	—	—	—	—	—	144 1/2	4147 1/2	180	600	—	44	—	
RAZEM	403 1/4	789	15859	2192	42 523	1221 1/4	486	1010	233 1/2	4224 1/2	189	600	84	213	268		
Wydano w r. 1885	229 1/2	299	2841	1250 1/2	6	5	192 1/2	5	8	205 1/2	875	123	23	—	205 1/2	7	
Pozostaje remanentem na r. 1886 . . .	173 3/4	490	13018	941 1/2	36	518	1028 3/4	481	1002	28	3349 1/2	66	577	84	7 1/2	261	

stolarskie, kołodziejskie i inne potrzeby Osady.

Jesionowe	Olszowe 1/4"	Dzwona dębowa		Dzwona brzozowa		Szprychy		Dysze	Skrety	Piasty	Sznice	Orczyki	Podymy	Kłonicie	Kierowniki	Sztelwagi	Aksfutry	Kłoce dębowe	Ławki	Deski 3/4" sosnowe
		kop	sztuk	kop	sztuk	kop	sztuk													
327	—	2	4	22	59	133	4	24	18	66	4	—	5	—	26	21	6	56	30	—
—	59 1/2	—	—	2	—	—	—	64	15	54	38	30	8	64	14	5	36	—	30	106 1/2
327	59 1/2	2	4	24	59	133	4	88	33	120	42	30	13	64	40	26	42	56	60	106 1/2
51 1/2	—	1	36	3	30	12	39	59	22	55	32	30	12	64	15	12	30	56	59	64
275 1/2	59 1/2	—	28	21	29	120	25	29	11	65	10	—	1	—	25	14	12	—	1	42 1/2

S k ó r y c a ł e .

	Remanent z r. 1884	Przybyło w r. 1885	Razem	Wykrajano	Pozostało na r. 1886
	S Z T U K				
1. Juchtów na buty i sandały	4	18	22	22	—
2. „ na łąty	—	1	1	1	—
3. Karki na brandzle	1	10	11	11	—
4. Boki na zakładki	—	6	6	6	—
5. Skóry na stolki	—	1	1	1	—
6. „ na podeszwy.	—	10	10	10	—
7. „ na fartuchy	—	1	1	1	—

W y k r a j a n o :

	Remanent z r. 1884	Przybyło w r. 1885	Razem	Wyrobiono	Pozostało na r. 1886
	P A R				
1. Przyszew na całe buty	—	109	109	109	—
2. „ do przyszyć.	—	55	55	55	—
3. Podeszew	—	320	320	320	—

W Y K A Z

obrotu przedmiotów w magazynie Osady:

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent z r. 1884	Przybyło w r. 1885	Razem	Wydano w r. 1885	Remanent na r. 1886
	S	Z	T	U	K
Płaszczy zimowych . . .	—	48	48	48	—
Kurtek sukiennych . . .	11	48	59	42	17
Spodni sukiennych . . .	7	59	66	52	14
Czapek sukiennych . . .	1	67	68	67	1
Bluz płóciennych . . .	1	173	174	109	65
Gaci płóciennych par . .	13	327	340	338	2
Koszul płóciennych . . .	5	294	299	297	2
Onuczek płóciennych par	—	63	63	63	—
Fartuchów płóciennych . .	—	40	40	40	—
Ścierek płóciennych . . .	25	—	25	19	6
Ręczników	—	33	33	33	—
Poduszek	—	44	44	33	11
Powłoczek	4	55	59	53	6
Prześcieradeł	10	52	52	49	13
Kołder	3	33	36	28	8
Butów par	2	107	109	109	—
Sandałów	—	151	151	151	—
Pantofli	4	—	4	4	—
Kożuszków dla wychodzą- cych	12	—	12	8	4
Kurtek cajtgowych	—	7	7	7	—
Spodni sukiennych i cajtgo- wych	—	15	15	15	—
Kamizelek	1	—	—	—	1
Czapek cywilnych	2	14	16	14	2
Sienników	3	40	43	43	—
Garnków żelaznych	1	4	5	3	2
Misek glinianych	6	51	57	50	7
Łyżek stołowych	8	—	8	—	8
Kubków blaszanych	6	—	6	2	4
Szufelek do śmieci,	1	—	1	1	—
Garniec blaszany	1	—	—	—	1
Łyżek blaszanych	8	144	152	89	63

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent	Przybyło	Razem	Wydano	Pozostało
	z r. 1884	w r. 1885		w r. 1885	na r. 1886
	S Z T U K				
Widelców	—	24	24	—	24
Noży	3	24	27	2	25
Szklanek	—	17	17	13	4
Talerzy	11	—	11	—	11
Lejków blaszanych	1	—	1	—	1
Podstawek	11	—	11	4	7
Kubelków do wody	6	6	12	11	1
Sitek do mleka	1	1	2	1	1
Imbryczków	3	—	3	—	3
Szkopków	10	—	10	6	4
Pieczków do kawy	—	1	1	1	—
Kubłów nocnych	2	2	4	3	1
Miednic blaszanych	11	—	11	7	4
Szczotek do zamiatania	6	12	18	18	—
„ do kurzu	—	8	8	8	—
„ do lamp	10	12	22	14	8
„ do mycia naczyń	4	12	16	8	8
„ do szorowania podłóg	7	12	19	19	—
„ do tłuszczu	4	6	10	4	6
„ do szuwaksu	1	12	13	12	1
Grzebieni	24	49	73	29	44
Łózek żelaznych	10	18	28	10	18
Szkoło tafłowe na szyby róż- zne	220	239	459	372	87
Lamp wiszących	7	12	19	19	—
„ stołowych	10	20	30	30	—
„ nocnych	5	—	5	—	—
Rezerwoarów	5	22	27	24	3
Brenerów	6	23	29	29	—
Cylindrów do lamp	184	252	436	392	144
Knotów do lamp	78	40	118	118	—
Taśmy na knoty	1	2	3	1	2
Nici szpilek	189	624	813	813	—
„ szarych w motkach	3	20	23	15 ^{1/2}	7 ^{1/2}
„ czarnych w motkach	—	3	3	3	—
Guzików do koszul tuzinów	4 ^{1/6}	138	142 ^{1/6}	142 ^{1/6}	—
„ do gaci i spodni tuz.	27 ^{1/2}	203	230 ^{1/2}	226 ^{1/2}	4

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent	Przybyło	Razem	Wydano	Pozostało
	z r. 1884	w r. 1885		w r. 1885	na r. 1886
	S Z T U K				
Guzików do ubrań cywil- nych	60	120	180	128	52
Guzików do kurtek i płasz- czy	—	954	954	954	—
Haftek tuzinów	8 ^{1/2}	134	142 ^{1/12}	118 ^{1/12}	24
Sprzączek	31	96	127	71	56
Igieł zwyczajnych papier- ków	87 ^{1/12}	57	65 ^{7/12}	63 ^{7/12}	2
Igieł maszynowych	32	48	80	44	36
Igieł kuśnierskich	6	—	6	3	3
Naparstków	6	24	30	12	18
Tasiemki białej motków	5	—	5	1	4
Sznura na buliony	4	230	234	160	74
Żelaz do hebli	27	72	99	50	49
Lefechorów różnych	15	14	29	9	20
Świderków korbowych	65	54	119	47	72
Pilek do oprawy	4	12	16	2	14
Sztamajz różnych	6	66	72	59	13
Bankajz par.	7	—	7	1	6
Pilników różnych	24	169	193	129	64
Szpichorów	12	—	—	—	12
Fajli różnych	2	49	51	40	11
Laubzeg tuzinów	4 ^{1/2}	—	—	1 ^{1/4}	4 ^{1/4}
Cyklin	—	12	12	6	6
Raszpli	7	12	19	12	7
Ośników	—	12	12	6	6
Kleju funt.	27	80	107	107	—
Farb różnych funt.	62 ^{7/8}	515	577 ^{7/8}	422 ^{7/8}	155
Pędzli różnych	18	22	40	36	4
Pokostu garncy	3 ^{1/4}	44	47 ^{1/4}	46 ^{5/8}	5/8
Terpentyny garncy	2 ^{1/16}	3 ^{1/2}	3 ^{5/8}	2 ^{1/8}	1 ^{1/2}
Oliwy funt. i garncy	1 ^{14/16}	20 ^{3/16}	22	20 ^{1/2}	1 ^{1/2}
Oleju do polityry garncy i funtów	14 ^{1/16}	2 ^{3/4}	3 ^{5/8}	2 ^{1/8}	1 ^{1/2}
Zamków różnych	53	67	120	61	59
„ „ par.	26	137	163	94	69
Naszywek	246	1000	1246	1187	59
Szufrygli	50	—	50	26	24

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent	Przybyło	Razem	Wydano	Pozostało
	z r. 1884	w r. 1885		w r. 1885	na r. 1886
	S	Z	T	U	K
Blach z fajerkami	5	4	9	9	—
Daszków skórzanych.	—	130	130	63	67
Pasów surowcowych do maszyn.	—	1	1	—	1
Trzciny hamburskiej fun- tów.	6	5	11	6	5
Tektury do książek arku- szy	12	42	54	50	4
Mydła szarego funtów	—	20	20	11½	8½
Waldharu	31	—	—	31	—
Książek rossyjskich	27	50	77	77	—
„ polskich Celichow- skiego	6	15	21	21	—
Książek polskich Promy- ka	20	20	40	40	—
Sierści worków	½	—	—	—	½
Pakuł funtów	4	42	46	41	5
Wazoników	20	—	—	16	4
Drzwiczek z rusztami	4	2	6	6	—
Miedzi funtów	2½	—	—	2½	—
Płótna czarnego łokci	4¾	26	30¾	25¾	5
Świec kościelnych funtów	10	14	24	22	2
Drutu funtów	32	—	32	9	23
Szlichtów machoniowych	—	—	—	—	—
„ orzechowych	30	—	—	6	24
„ dębowych	11	—	11	8	3
Mazerów machoniowych	1	—	1	1	—
„ orzechowych	68	—	68	4	64
Mydła zwyczajnego fun- tów:	2	769	771	687	84
Kałamarzy	4	19	23	15	8
Latarek	—	4	4	3	1
Palt cywilnych (bundy).	4	4	8	8	—
Baszłyków	4	—	—	1	3
Deski machoniowej łokci	4½	—	—	½	4
„ orzechowej	8½	3	11½	11½	—
Derek na konie	2	—	2	2	—

WYSZCZEGÓLNIENIE POZYCYI	Remanent z r. 1884	Przybyło w r. 1885	Razem	Wydano w r. 1885	Pozostało na r. 1886
	S	Z	T	U	K
Okryć na nogi (kożuchem podszytych)	1	—	1	1	—
Drzwiczek hermetycznych kopletów.	—	36	36	36	—
Nożyczki do knota	—	16	16	7	9
Rogózek	2	69	71	71	—

Wartość remanentu w materiałach surowych i przerobionych pozostałego na rok 1886, wynosi rs. 1085 kop. 95.

Kassa wychowawców Osady w 1885 roku.

Wpłynęło do kassy z wynagrodzeń za pracę wychowawców	Klasa I		Klasa III		Klasa IV		RAZEM		Remanent z r. 1884		Z ofiar wpłynęło		Fundusz przyniesiony z sobą		URAZEM		Wychowawcy II, III i IV klasy wydali na kupno pożyt. rzeczy		Z zarobionych odesłano w 1885 r. do kassy oszczędności		Uwagi.
	Ilość wychowawców	Ilość wynagrodzenia Rs. K.	Ilość wychowawców	Ilość wynagrodzenia Rs. K.	Ilość wychowawców	Ilość wynagrodzenia Rs. K.	Ilość wychowawców	Ogólna ilość wynagrodzeń w roku 1885 Rs. K.	Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.	Rs.	K.	
Styczniu	48	11 10 31	17	39 27	8	61 106	106	37 10	3 11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" Lutym	47	19 32 32	17	08 28	9	69 107	107	36 96	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" Marcu	44	9 98 34	16	60 30	10	86 108	108	37 44	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" Kwietniu	52	13 26 41	20	92 20	15	39 113	113	49 57	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" Maju	53	10 20 44	17	65 19	9	29 116	116	37 14	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" Czerwcu	53	12 20 41	17	35 20	13	42 113	113	42 97	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" Lipcu	50	8 78 47	24	82 24	12	61 121	121	46 21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" Sierpniu	45	8 11 60	17	40 11	7	81 116	116	33 32	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" Wrzesniu	60	7 85 50	19	01 11	6	36 121	121	33 22	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" Październiku	55	9 84 37	16	18 7	4	62 99	99	30 64	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" Listopadzie	55	8 03 37	14	82 8	5	52 100	100	28 37	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
" Grudniu	53	10 51 38	17	67 9	6	42 100	100	34 60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	—	120 05	—	216 89	—	110 60	—	447 54	3 11	17 25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Remanentem pozostało na 1886 r. rs. 3 kop 70

Sklepik wychowalców.

Fundusz cały sklepiku w roku 1885 wynosił . . rs. 45 k. 74

Obrót funduszu:

Pozostało remanentem z roku 1884 za rs. 65 k. 28

Przybyło w r. 1885 różnych drobnych rzeczy za . . „ 104 „ 68

Ogółem więc w r. 1885 towaru było na rs. 169 k. 96

Z tego w r. 1885 wyprzedano za . . „ 120 „ 84

Pozostaje więc remanentem na rok 1886 na . . rs. 49 k. 12

III.

Prelegenci, którzy w roku 1885 mieli w Warszawie odczyty publiczne na dochód Osad Rolnych.

1. Walerya Marrené (Morzko- Kobieta w powieści naszej. wska).
 2. Dr. Anna z Tomaszewiczów O środkach upiększających Dobrska.
 3. Juljan Adolf Święcicki. Kobieta wschodnia w życiu i literaturze.
 4. Jaksa Bykowski. Nasze towarzystwa i salony w różnych epokach.
 5. Jan Maurycy Kamiński. Niewinni.
 6. Maryan Gawalewicz. O śpiewaku Wiesława i Au. Wi. chirurga filozofii, kawalerze krzyża naturalnego.
 7. Stanisław Belza. W obronie opuszczonych.
 8. Dr. Konrad Dobrski. Z higiemy nerwów.
-

IV.

Wykaz ofiar jednorazowych złożonych w roku 1885 dla Towarzystwa Osad Rolnych.

W ciągu 1885 roku wpłynęły do Kasy Zarządu Towarzystwa ofiary od następujących osób:

a) w gotowiznie.

I M I Ę I N A Z W I S K O	Rs.	K.
Rzemieślnicy Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej z w:sztatów stacyi Skierniewice, za pośrednictwem Jana Wąsowicza członka korespondenta z m. Warszawy	47
Paweł Wasiutyński za pośrednictwem F. Maternickiego członka Komitetu Towarzystwa	15	—
Edward Czajkowski członek korespondent Towarzystwa z m. Warszawy od Szymona Sonenberga	4	—
Redakcyja Biesiady Literackiej od różnych osób	25	—
Józef Ochocki	4	—
Urzednicy i oficyaliści Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej ofiary za kwartał 1-szy za pośrednictwem Jana Wąsowicza członka korespondenta z m. Warszawy	117	73
Redakcyja Kurjera Codziennego od różnych osób	2	3
Rittendorff na „Domek m. Warszawy“	4	—
Walery Staniszewski członek korespondent Towarzystwa z m. Suwałk ze skarbonki N.	17	11
Tenże od Mendla Buraka	10	—
Onufry Dziekoński członek korespondent Towarzystwa z Powiatu Mazowieckiego, od A. Moczulskiego	10	—

I M I Ę I N A Z W I S K O	Rs.	K.
August Drużbacki członek korespondent z Powiatu Opoczyńskiego, od Bińczyka	5	—
Urzednicy i służba niższa Osady Studzieniec i różne pobożne osoby na sprawienie organów do kaplicy w tejże Osadzie	263	—
Aleksander Moldenhawer członek Komitetu Towarzystwa od Emila Wejdel	1	50
Jan Wąsowicz członek korespondent Towarzystwa od urzędników i służby niższej Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej ofiary peryodycznej za kwartał II-gi	114	97
H. N. Student Uniwersytetu zebrane na lekcyi chemii Hoffman Senatorowa	10	35
Wentzel Adolf członek korespondent Towarzystwa z Powiatu Błotńskiego od Adolfa Poths i Tadeusza Krąkowskiego po 6 rs.	3	—
Cygański ze skarbonki N. 80 utrzymywanej u J. W. Sobańskiego	12	—
Garczyński Walenty członek Komitetu Towarzystwa ze skarbonek Nr. 43, 134 i 136	5	12
Hr. Kicka na lokal dla Biura Towarzystwa	24	—
Gnoiński od Urzędników i oficyalistów Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej	125	—
Raczyński za pośrednictwem ks. Świdwińskiego	85	33
F. Maternicki członek Komitetu Towarzystwa od Pawła Wasiutyńskiego	—	20
Wójt gminy Dąbrowa od Tomasza Szlachetki i Ant. Stachorczyka	6	—
Komissarz policyi wykonawczej cyrkulu 7-go od Aleksandry Jankowskiej	2	—
Urzednicy i oficyaliści Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej ofiary za kwartał III ci.	5	—
Żychliński członek Zarządu Towarzystwa ze skarbonek Nr. 19, 21, 112 i 113	111	16
Grużewski sędzia gminny w Żychlinie ze skarbonki Nr. 110	16	51
Kazimierz Arczyński członek Komitetu Towarzystwa z powiatu Skierniewickiego ze skarbonki Nr. 23, utrzymywanej w własnej kancelaryi	20	4
Tenże ze skarbonki Nr. 90 utrzymywanej w kancelaryi Nadleśnego leśnictwa Skierniewickiego	10	35
Józef Montwiłł	5	83
Garczyński Walenty członek Komitetu Towarzystwa ze skarbonki Nr. 50	10	—
	5	18

I M I Ę I N A Z W I S K O	Rs.	K.
Ossowicz Roman za pośrednictwem Grużewskiego sędziego gminnego	20	—
Jan Wąsowicz od urzędników i oficyalistów Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej ofiary peryodycznej za kwartał IV-ty	107	84
Aleksander Łapiński ze skarbonki Nr. 85 i 106	63	21
Edward Żółtowski	1	
Ludwika Wolańska za pośrednictwem Lipskiego Ludwika członka korespondenta Towarzystwa z Powiatu Koziennickiego.	1	
N. N. zebrana karę za chybione strzały na polowaniu w miesiącu grudniu w R. pod W.	15	—
Sędzia Pokoju 5 oddziału m. Warszawy ofiary od stron przy polubownem załatwieniu sprawy	30	—
Józef Grzegorzewski	20	—
Kassa Przemysłowców warszawskich ze skarbonki Nr. 35	5	46
Za pośrednictwem hr. Skarbka Józefa członka korespondenta Towarzystwa z Powiatów Nieszawskiego i Włocławskiego:		
Rudnicki sędzia gminny w Radziejowie ze skarbonki Nr. 145	7	15
Dzierzbicki sędzia gminny w Nieszawie ze skarbonki Nr. 119	—	21
Górski Witold sędzia gminny w Chodczu ze skarbonki Nr. 148	16	23
Przywieczerski sędzia gminny w Brześciu ze skarbonki Nr. 146	7	28
Apanowicz sędzia gminny w Lubieniu ze skarbonki Nr. 88	8	—
Administracya dóbr Osiecinny ze skarbonki Nr. 105.	7	71
Taż Administracya kary leśnej od Andrzeja Stanego	3	—
Sandomierski sędzia gminny w Osiecinach ze skarbonki Nr. 104	4	42
Razem. . .	1380	9

b) w *Naturze*.

Heliodor Nieciengiewicz Inżynier: Projekt odprowadzenia wód zalewających grunta Osady Rolniczo-Rzemieslniczej w Studzieniu; plan tejże Osady z oznaczeniem projektowanego kanału, rowów i sadzawki, profile podłużne i poprzeczne kanałów i rowów—oraz zadeklarował się i nadal nie odmawiać swej światłej pomocy aż do zupełnego wykończenia robót i uporządkowania gruntów Osady.

Jakób Elsenberg 16 egzemplarzy dziełka p. t. „Przewodnik religijny“.

Księgarnia Centnerszvera 10 egzemplarzy dziełka p. t. „Powieści z Pisma Ś-go“.

Ks. Filochowski 50 egzemplarzy dziełka pod tyt. „Historya Święta Starego Testamentu“.

Feliks Jeziorański 36 zeszytów Biblioteki Warszawskiej z różnych miesięcy z lat: 1876—1877—1878—1879—1880 i 1881; 18-cie zeszytów tejże Biblioteki od Lutego 1882 do Lipca 1883 r. włącznie; tudzież 25 egzemplarzy różnych dawnych podręczników szkolnych w języku polskim, rosyjskim i 1 egzemplarz kalendarza Ungra z roku 1880.

Redakcye: „Ateneum“, „Encyklopedia Wychowawcza“, „Kronika Rodzinna“, „Ogrodnik Polski“, „Prawda“, „Przyjaciel dzieci“, „Gazeta Rolnicza“, „Rola“, „Wieczory Rodzinne“, „Wędrowiec“, „Wszecławiat“, i „Zorza“, prenumeratę swych pism.

Redakcye pism codziennych: „Kurjer Warszawski“, „Gazeta Polska“, „Lubelska“, „Słowo“, „Dziennik dla Wszystkich“, po jednym numerze, „Kurjer Poranny“ i „Codzienny po dwa numera swych pism.

Zenobia Stolcenwald Jenerałowa, 150 sztuk obrazków z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Dr. Walenty Miklaszewski 153 porcyj pierników na Wigilię dla wychowañców Osady Studzieniec.

V.

Wykaz składek rocznych od Członków Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych w Królestwie Polskiem, umorzonych i zalegających po dzień 1 Stycznia 1886 roku.

WYMIENIENIE		Członków honorowych			Składek rocznych					U W A G I	
		Było w r. 1884	W r. 1885		Na r. 1886 pozostało	U m o r z o n o					Zalega z końcem roku 1885
Gubernii	Miast gubernialnych i powiatów		Przybyło	Ubyło		Nazwisko Członka	Dlaczego?	Ile		Zalega z końcem roku 1885	
		Za lat	w szeze-góle	W o-góle	Ruble srebr.						
I. W a f s z a w s k a.	1. Pow. Warsza-wski oprócz Warszawy.	5	—	1	4	Szymański Józef	Zmarł	3	18	90	18
						Brül Emil	Niewiadomy	12	72		
	2. Błoński	41	9	3	47	Oksner Beniamin	Na żądanie	2	12	90	450
						Gelfraych Jerzy	Niewiadomy	10	60		
						Kisielewski Fel.	Na żądanie	3	18		
	3. Gostyński	10	—	—	10	—	—	—	—	—	378
	4. Grójecki	19	2	—	21	—	—	—	—	—	498
	5. Kutnowski	19	1	—	20	—	—	—	—	—	720
	6. Łowicki	2	1	—	3	—	—	—	—	—	66
	7. Miński	3	—	—	3	—	—	—	—	—	18
8. Radzyński	6	3	—	9	—	—	—	—	—	54	
9. Skierniewicki	10	—	—	10	—	—	—	—	—	12	
10. Sochaczewski.	21	3	8	16	Borzewski Zdzisł.	Zmarł	1	6	138	306	
					Rybno Gmina	Na żądanie	11	66			
					Oldakowski Wład.	„	9	54			
					Winner	Do Berlina	2	12			
Do przeniesienia.		136	19	12	143					318	2520

Gubernii	WYMNIENIENIE	Członków honorowych				Składek rocznych					U W A G I
		Było w r. 1884	W r. 1885		Na r. 1886 pozostało	U m o r z o n o					
			Przybyło	Ubyło		Nazwisko Członka	Dlaczego?	Za lat	Ile	Zalega z końcem roku 1885	
I. W a f s z a w s k a	Z przeniesienia 11. Nieszawski	136	19	12	143	Busse Ludwik	Na żądanie	1	6	318	2520
		38	—	11	27	Czarniecki Józef	"	1	6		
						Goldbaum Maks.	Nieplacący	5	30		
						Grodzicki Wład.	Zmarł	1	6		
						Kownacki Jan	Na żądanie	6	24		
						Loga Ludwik	Zmarł	1	6		
						Markowski Leonard	Nieplacący	5	30	222	300
						Ossowicz Karol	Na żądanie	3	18		
						Sokołowski Mich.	"	1	6		
						Sulimierski Korn.	Nieplacący	6	36		
						Sumiński Wład.	Na żądanie	2	12		
					Zieliński Antoni	Zmarł	3	18			
					Wodziński Leon	"	6	24			
	12. Włocławski	30	—	6	24	Czamański Leop.	N żądanie	1	6	234	258
					Górska Eufrozyna	Zmarła	6	36			
					Ilaak Wilhelm	Nieplacący	7	42			
					Krzymuski T.	"	8	48			
					Lniska Emilia	"	7	42			
					Waliszewski Jul.	"	5	30			
					Waliszewski Wł.	"	5	30			
	Łącznie.	204	19	29	194					774	3078
II. K a l i s k a	1. Miasto Kalisz	21	1	—	22	—	—	—	—	—	786
	2. Pow. Kaliski	7	—	—	7	—	—	—	—	—	84
	3. Kolski	15	—	—	15	—	—	—	—	—	510
	4. Koniński	14	—	2	12	Puławski Miecz. Wałowski	Niewiadomy	6	36	108	354
						Zabokrzecki Jul.	Zmarł	60	—	60	398
	5. Łęczycki	36	—	1	35	—	—	—	—	—	372
	6. Sieradzki	9	—	—	9	—	—	—	—	—	66
	7. Słupcecki	5	—	—	5	—	—	—	—	—	108
	8. Turecki	7	—	—	7	—	—	—	—	—	—
9. Wieluński	12	—	2	10	Bąkowski Konrad Potocki hr. Stan.	Zmarł	12	72	120	492	
	Łącznie.	126	1	5	122					288	3170

Gubernii	WYMNIENIENIE	Członków honorowych				Składek rocznych					U W A G I
		Było w r. 1884	W r. 1885		Na r. 1886 pozostało	U m o r z o n o					
			Przybyło	Ubyło		Nazwisko Członka	Dlaczego?	Za lat	Ile	Zalega z końcem roku 1885	
III. K i e l e c k a	1. Miasto Kielce	16	1	—	17	—	—	—	—	—	534
	2. Pow. Kielecki	4	—	—	4	—	—	—	—	—	114
	3. Jędrzejowski	19	—	—	19	—	—	—	—	—	498
	4. Olkuski	8	—	1	7	Zakrzewski Stan.	Na żądanie	1	—	6	72
	5. Miechowski	19	—	—	19	Rudzki Konstan.	"	2	12	12	240
	6. Pińczowski	11	1	2	10	Byszewski Adam	"	6	36	48	168
						Niedzielski Ant.	"	3	18	18	270
	7. Stopnicki	13	—	1	12	Dąbski Rudolf	"	—	—	—	66
	8. Włoszczowski	5	—	—	5	—	"	—	—	—	—
	Łącznie.	95	2	4	93					84	1962
IV. L u b e l s k a	1. Miasto Lublin	25	—	1	24	Kleniewski Fran.	Zmarł	1	—	6	686
	2. Pow. Lubelski	13	—	—	13	—	—	—	—	—	408
	3. Biłgorajski	4	1	—	5	—	—	—	—	—	48
	4. Chełmski	14	—	1	13	Sufczyński Julian	Zmarł	1	—	6	282
	5. Janowski	13	—	—	13	—	—	—	—	—	378
	6. Hrubieszowski	37	—	2	35	Chrzanowski Lean. Duchateau Aleks.	Zrzekł się	5	30	36	1374
						Bleszyński Wład.	Zmarł	1	6	42	741
	7. Krasnostawski	17	1	3	15	Bołdok Lud. X.	Zrzekł się	1	6	48	240
	8. Lubartowski	9	—	1	8	Zembrzuski Bol.	Zmarł	6	—	48	—
	9. Nowo-Aleksandryjski	17	—	2	15	Treutler Karol	Zrzekł się	1	6	18	192
	10. Tomaszowski	13	—	—	13	Wołowicz Antoni	Zmarł	2	12	6	480
11. Zamojski	18	—	3	15	Skurzyński Stan. Dworzycy J. X. Mościcki Fran.	Na żądanie Zmarł	11	66	102	624	
	Łącznie.	180	2	13	169					264	5453
V. Ł o m z y Ń s k a	1. Miasto Łomża	9	3	3	9	Kapica Wiktor Muszalski Winc. Nowicki Feliks	Zrzekł się	11	66	140	120
						"	"	9	54	—	—
						"	"	3	20	—	—
	2. Pow. Łomż.	3	—	—	3	—	—	—	—	—	36
	3. Kolneński	9	—	—	9	—	—	—	—	—	138
	4. Mazowiecki	10	3	—	13	Starzeński hr. Kaz.	Na żądanie	—	—	18	6
	5. Makowski	6	—	—	6	—	—	—	—	—	102
	6. Ostrowski	8	—	—	8	—	—	—	—	—	384
	7. Ostrołęcki	14	—	—	14	—	—	—	—	—	528
8. Pułtuski	13	1	3	11	Wasiewicz Józef	Zmarł	1	—	6	102	
9. Szczuczynski	8	—	1	7	Zmijewski Józef	Na żądanie	12	—	72	282	
	Łącznie.	80	7	7	80					236	1698

Gubernii	WYMNIENIE	Członków honorowych			Składek rocznych					U W A G I	
		Było w r. 1884	W r. 1885		Nazwisko Członka	Dlaczego?	Za lat	Ile			Zalega z końcem roku 1885
			Przybyło	Ubyło				W szcze- gole	W o- gole		
VI. Piotrkowska	Miast gubernialnych i powiatów										
	1. Miasto Piotrków	32	1	31	Ebert Kazimierz	Zmarł	1	—	6	294	
	2. Pow. Piotrk.	6	—	6	—	—	—	—	—	78	
	3. Częstochowski	29	—	27	Sawicki Seweryn	Zmarł	6	36	72	948	
	4. Bendziński	4	—	4	Sieciński Antoni	"	6	36	—	48	
	5. Brzeziński	8	—	7	Wilski Ignacy	Zmarł	10	—	60	216	
	6. Łaski	7	—	7	—	—	—	—	—	108	
	7. Łódzki	42	4	46	—	—	—	—	—	1578	
	8. Rawski	12	—	12	—	—	—	—	—	102	
	9. Nowo-Radomski	13	1	13	Lubomirska Katarzyna księżna	Niewiadoma	9	—	54	300	
Łącznie	153	6	153						192	3672	
VII. Płocka	1. Miasto Płock	6	—	6	—	—	—	—	—	54	
	2. Pow. Płocki	11	—	11	—	—	—	—	—	414	
	3. Ciecchanowski	27	—	27	—	—	—	—	—	426	
	4. Przasnyski	3	—	3	—	—	—	—	—	90	
	5. Płoński	22	—	22	—	—	—	—	—	486	
	6. Lipnowski	34	—	34	—	—	—	—	—	798	
	7. Mławski	12	—	12	—	—	—	—	—	540	
	8. Rypiński	19	—	19	—	—	—	—	—	312	
	9. Sierpecki	6	1	6	—	—	—	—	—	132	
	Łącznie	140	1	140						—	3252
VIII. Radomska	1. Miasto Radom	41	1	42	—	—	—	—	—	279	
	2. Pow. Kozienicki	17	11	25	Swieżyński Rajm	Na żądanie	1	6	—	12	
	3. Opatowski	20	1	18	Downarowicz Medard	"	1	6	—	6	
	4. Radomski	6	—	6	Fijałkowski Br.	"	1	6	—	78	222
	Do przeniesienia	84	13	6	Karski Józef	"	1	6	—	30	84
				Orsetti Jan	"	5	30	—	36	—	
				Liszewski Stan.	Niewiadomy	6	36	—	—	—	
				—	—	—	—	—	—	90	585

Gubernii	WYMNIENIE	Członków honorowych			Składek rocznych					U W A G I		
		Było w r. 1884	W r. 1885		Nazwisko Członka	Dlaczego?	Za lat	Ile			Zalega z końcem roku 1885	
			Przybyło	Ubyło				W szcze- gole	W o- gole			Ruble srebr.
VIII. Radomska	Miast gubernialnych i powiatów											
	Z przeniesienia	84	13	6	—	—	—	—	—	90	585	
	5. Pow. Iłżecki	4	—	4	—	—	—	—	—	—	114	
	6. Koński	5	—	5	—	—	—	—	—	—	120	
	7. Sandomierski	14	—	3	Samborski Felic.	Na żądanie	10	60	—	—	—	
					Skórzyński Jul.	Niewiadomy	11	66	—	—	150	282
					X. Biskup Sotkiewicz	Zapłacił rs. 100	6	24	—	—	—	
	8. Opoczyński	17	2	5	Barcikowski	Na żądanie	7	42	—	—	—	
					Lubowidzki Wład	"	4	24	—	—	—	
					Łącki Hipolit	"	1	6	—	—	90	192
				Saski Antoni	"	—	—	—	—	—		
				Parski Jan	"	3	18	—	—	—		
Łącznie	124	15	14							330	1293	
IX. Siedlecka	1. Miasto Siedlce	7	3	2	—	—	—	—	—	—	162	
	2. Pow. Białski	5	1	6	—	—	—	—	—	—	150	
	3. Garwoliński	7	1	1	Chyczewski Jan	Na żądanie	11	—	72	246		
	4. Konstantynow	6	—	1	Alexandrowicz Wanda	Zmarła	4	—	24	84		
	5. Łukowski	2	—	2	—	—	—	—	—	—	60	
	6. Radzyński	8	—	8	—	—	—	—	—	—	42	
	7. Siedlecki	7	—	7	—	—	—	—	—	—	348	
	8. Sokółowski	6	—	6	—	—	—	—	—	—	66	
	9. Węgrowski	2	—	2	—	—	—	—	—	—	24	
	10. Włodawski	7	—	7	—	—	—	—	—	—	60	
Łącznie	57	5	4							96	1242	
X. Suwalska	1. M. Suwałki	10	1	11	—	—	—	—	—	—	94	
	2. Pow. Suwalski	1	1	2	—	—	—	—	—	—	6	
	3. Augustowski	10	—	10	—	—	—	—	—	—	60	
	4. Kalwaryjski	5	—	5	—	—	—	—	—	—	90	
	5. Maryampolski	11	9	20	—	—	—	—	—	—	102	
	6. Sejneński	11	—	11	—	—	—	—	—	—	102	
	7. Władysławowski	13	—	13	—	—	—	—	—	—	372	
	8. Witkowszki	9	—	7	Skapski Feliks	Zmarł	10	60	—	—	—	
				Szeligowski Tad.	Niewiadomy	11	66	—	—	126	270	
Łącznie	70	11	2							126	1006	

Zrzekł się od r. 1886

WYMIENIENIE	Członków honorowych				Składek rocznych					U W A G I	
	Było w r. 1884	W r. 1885		Na r 1886 pozostało	U m o r z o n o						
		Przybyło	Ubyło		Nazwisko Członka	Dlaczego?	Za lat	Ile			Zalega z końcem roku 1885
								W izze- góje	W o- góje		
Z Lit. A. . . .	13	1	1	13	Abramowicz Sew.	Zmarł	1	—	6	216	
„ B. . . .	72	—	5	67	Bogdanowicz Jan	Na żądanie	3	18	} 66	516	
					Bronikowski Woj.	Zmarł	1	6			
					Bagniewski Jan	Na żądanie	7	42			
„ C. . . .	30	1	1	30	—	—	—	—	—	420	
„ D. . . .	15	2	1	16	Dyksztejn Szym.	Niewiadomy	8	—	48	204	
„ E. . . .	3	—	—	3	—	—	—	—	—	—	
„ F. . . .	14	—	—	14	—	—	—	—	—	24	
„ G. . . .	39	1	—	40	—	—	—	—	—	348	
„ H. . . .	19	—	—	19	—	—	—	—	—	168	
„ J. . . .	32	1	1	32	Jaszowski Henr.	Niewiadomy	5	—	30	390	
„ K. . . .	96	4	3	97	Karwowski Alek.	Na żądanie	2	12	} 30	1110	
					Kostrowicki Stan.	Zapl. rs. 100	3	18			
					Lewy Markus	—	1	6			
„ L. . . .	3	—	3	27	Lewicki Apolin	Na żądanie	1	6	24	228	
					Limprecht Henr.	Zmarł	2	12	} 24	78	
„ Ł. . . .	17	—	1	16	Łacka Aniela	Na żądanie	4	—			
„ M. . . .	56	1	2	55	Miller Teodor	Zmarł	1	6	42	912	
					Michałski Józef	Na żądanie	6	36	} 210	108	
„ N. . . .	19	—	—	19	—	—	—	—			
„ O. . . .	15	1	—	16	—	—	—	—	—	—	
„ P. . . .	68	1	2	67	Parczewski Kon.	Na żądanie	1	4	} 34	834	
					Plater Wład. hr.	Zapl. rs. 100	3	18			
					Przybylski Wład.	Na żądanie	2	12			
„ R. . . .	43	2	3	42	Radziszewski M.	„	7	42	} 66	318	
					Rodkiewicz Al.	„	1	6			
					Różycki Julian	„	1	6			
„ S. . . .	70	3	1	72	Rutkowski Fran.	Zmarły	2	12	} 30	822	
„ T. . . .	18	—	2	16	Sierzputowski Józ.	Na żądanie	5	—			
					Turowski Henryk	„	3	18	} 54	246	
„ U. . . .	2	—	—	2	Telakowski Klem.	„	6	36			
„ W. . . .	49	4	3	50	—	—	—	—	—	6	
					Weynert Józef	Na żądanie	1	6	} 30	658	
					Weynert Julian	„	3	18			
					Wilczewski Alb.	„	1	6			
„ Z. . . .	23	1	1	23	Zaremba Edmund	„	6	—	48	378	
Razem . . .	743	23	30	736			—	—	532	8190	

XI. Miasto Warszawa i Zagranica

Zebranie ogólne

Numer kolejny	WYMIENIENIE GUBERNII	Członków honorowych				Składek rocznych		U W A G I
		W r. 1884 było	W r. 1885		Pozostało na r. 1886	Umorzono w ogóle	Zalega z końcem r. 1885	
			Przybyło	Ubyło				
I.	Gub. Warszawska	204	19	29	194	774	3078	
II.	„ Kaliska	126	1	5	122	288	3170	
III.	„ Kielecka	95	2	4	93	84	1962	
IV.	„ Lubelska	180	2	13	169	264	5453	
V.	„ Łomżyńska	80	7	7	80	236	1698	
VI.	„ Piotrkowska	153	6	6	153	192	3672	
VII.	„ Płocka	140	1	1	140	—	3252	
VIII.	„ Radomska	124	15	14	125	330	1293	
IX.	„ Siedlecka	57	5	4	58	96	1242	
X.	„ Suwalska	70	11	2	79	126	1006	
	Łącznie . . .	1229	69	85	1213	2390	25826	
XI.	Miasto Warszawa i Zagranica	743	23	30	736	532	8190	
	Razem . . .	1972	92	115	1949	2922	34016	

W Warszawie dnia 18 Marca 1886 r.

Członek Zarządu Towarzystwa, Radca Stanu **K. Rutkowski.**

Uwaga. Członkowie honorowi w Królestwie i zagranicą zamieszkali, którzy za lat trzy i więcej zalegają w opłacie zadeklarowanej składki rocznej, proszeni są o uregulowanie rachunków tej zaległości w ciągu roku bieżącego 1886, albowiem po upływie takowego bezskutecznie, jedni z nich zupełnie na przyszłość z listy Członków Towarzystwa wykreśleni, inni zaś w Roczniku za rok 1886 wydać się mającym, jako tacy imiennie wykazani zostaną.

VI.

Skład Towarzystwa w 1885 r.

Nr 1.

WŁADZE TOWARZYSTWA.

a) KOMITET.

Prezes: Sobański Feliks (Członek Założyciel).

Vice-prezes: Stummer Edward.

Członkowie założyciele:

Dernałowicz Seweryn.
Garczyński Walenty.
Górski Ludwik.
Grzybowski Eugeniusz.
Hantke Bernard.
Janasz Jakób.
Karski Stanisław.
Kronenberg Stanisław.

Książę Lubomirski Tadeusz.
Hr. Małachowska Hortensya.
Papłoński Jan *).
Popiel Wacław.
Temler Aleksander.
Wertheim Juliusz.
Hr. Tomasz Zamojski.

Członkowie Zaproszeni do Komitetu:

Białecki Antoni.
Goltz Adam.
Holewiński Władysław.
Hr. Jeziński Karol.
Hr. Łubieński Stanisław.
Machczyński Konrad.
Maternicki Franciszek.

Miklaszewski Walenty.
Moldenhawer Aleksander.
Nowakowski Władysław.
Plebański Józef.
Hr. Przeździecki Konstanty.
Rogosiński Michał.

b) ZARZĄD TOWARZYSTWA.

Przewodniczący w Zarządzie: Machczyński Konrad.

Pomocnik Przewodniczącego: Maternicki Franciszek.

Członek Stały: Białecki Antoni.

Członkowie: Fechner Władysław, Müller Teodor **), Paszkowicz Kazimierz, Rutkowski Kazimierz, Żychliński Ludwik ***).

KANCELARYA KOMITETU I ZARZĄDU.

Sekretarz: Gruszczyński Józef.

Kancelista: Lisiecki Stanisław.

*) Zmarł 28 Listopada 1885 r.

***) Zmarł 22 Kwietnia 1885 r.

***) Złożył mandat d. 25 Październ5 r.

c) OSADA STUDZIENIEC.

Kurator Honorowy Osady: Okęcki Stanisław.

Dyrektor Osady: Ryszard Puciata. *)

Inspektor Osady: Witanowski Mieczysław **)

Kapelan i nauczyciel religii: Ks. Majewski Aleksander, a od 5 Listopada ks. Ciemniowski Marcelli.

Sekretarz Buchalter: Kaucki Stanisław ***).

Lekarz (przyjezdny): Dr. Jawurek Aleksander.

Przełożeni Oddziałów z kwalifikacjami nauczycieli elementarnych: Kruszek Adam (starszy), Kołodziejcki Andrzej, Dąbrowski Władysław, Borysławski Felicyan, Jan Papłoński, Młynarski Aleksander (od 1 Sierpnia), Hiller Adam (od 1 września), Sobotkowski Piotr (od 1 Listopada).

Dozorcy Oddziałów: Łuba Apolinary, Słomiński Wacław.

Ogrodnik: Jurkiewicz Walenty.

Gospodarz-ekonom: Daniel Jan.

Felczer: Poradowski Dyonizy.

Majster stolarski i nauczyciel tego rzemiosła: Grünfeld Wincenty, a od 1 Października Podsiedliński Ludwik.

Majster kolodziejski i nauczyciel tego rzemiosła: Naporowski Wiktor.

Majster kowalski i nauczyciel tego rzemiosła: Modzelewski Ig.

Majster krawiecki i nauczyciel tego rzemiosła: Siekierski Józef.

Majster szewcki i nauczyciel tego rzemiosła: Sowiński Antoni.

Nauczyciel muzyki: Feist Józef.

Oprócz powyższych osób, było w Osadzie w ciągu roku 1885 pięciu stróżów, kucharka i praczka.

d) ADMINISTRACYA ZAPISU HR. KICKIEGO.

Rada zawiadująca zapisem.

Prezylujący: Górski Ludwik. *Członkowie:* Garczyński Walenty, hr. Jeziński Karol, Kronenberg Stanisław, Rogoziński Michał.

Opiekun-Administrator zapisu: Białecki Antoni.

Sekretarz kancelaryi administracyi: Pniewski Józef.

Nr 2.

CZŁONKOWIE HONOROWI KORRESPONDENCI.

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa.
	<i>Gub. Warszawska.</i>			
1	Miasto Warszawa	Szymanowski Wacław	w Red. Kuryera Warszawskiego	—
2	—	Rómer Izidor	Kr. Przed. 54.	—
3	—	Skrzyński Jan Zygmunt	Berga Nr. 3	—
4	—	Majzel Bronisław	Senatorska Nr. 6	—
5	—	Maternicki Franciszek	Jerozolimska 3.	—
6	—	Mikłaszewski Walenty	Grzybowska 29	—

*) Od dnia 1 Lipca 1885 r.

**) Dnia 26 Czerwca 1885 r. uwolniony ze służby.

***), W dniu 1 Lipca 1885 r. uwolniony na własne żądanie.

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
7	Miasto Warszawa	Moldenhawer Aleks.	Marszałkow. 75	—
8	—	Vacat	—	—
9	—	Wąsowicz Jan	Szkolna Nr. 4	—
10	—	Czajkowski Edward	Sto-Jers. Nr. 12	—
11	—	Vacat	—	—
12	Pow. Warszawski	Vacat	—	—
13	— Błonski	Wentzel Adolf	Krasnieza Wola	Grodzisk
14	— Sochaczewski	Zieliński Bronisław	Trojanów	Sochaczew
15	— Skierniewicki	Arczyński Kazimierz	Skierniewice	Skierniewice
16	— Grójecki	Sokołowski Władysław	Biejkowski-Wola	Białobrzegi
17	— Gostyński	Vacat	—	—
18	— Miński	Zawadzki Maksymilian	Sobiekursk	Otwock
19	— Radzyński	Nowodworski Jan	Guzowatka	Radzymin
20	— Włocławski	Skarbek Józef Hr.	Osięciny	Osięciny
21	— Nieszawski	Czarnowski Aleksander	Łęki	Pniewo
22	— Kutnowski	Myszczyński Józef	Wola Szydłowa	Łowicz
	<i>Gub. Kaliska.</i>			
23	Miasto Kalisz	Radwan Józef	Kalisz	Kalisz
24	Pow. Kaliski	Łaszczyński Zygmunt	Kamień	Kalisz
25	— Kolski	Słubicki Albin	Lubstów	Sompolno
26	— Łęczycki	Czarnowski Eustachy	Gaj	Kutno
27	— Wieluński	Taczanowski Gustaw	Ruda	Wieluń
28	— Sieradzki	Nencki Adam	Boczki	Szadek
29	— Koniński	Mierzyński Władysław	Wąsosze	Konin
30	— Słupecki	Chelmski Władysław	Łukomie	Pyzdry
31	— Turecki	Pstrokoński Ignacy	Ustków	Warta
	<i>Gub. Kielecka.</i>			
32	Miasto Kielce	Łuszczkiewicz Stefan	Kielce	Kielce
	Pow. Kielecki			
33	— Jędrzejowski	Vacat	—	—
34	— Miechowski	Godlewski Gabryel	Klonów	Miechów
35	— Olkusi	Bystry Badeni Paweł	Małoszyce	p. Żarnowiec
36	— Stopnicki	Wyrzykowski Julian	Stopnica	Stopnica
37	— Pińczowski	Deskur Andrzej	Sancygniów	Działoszyce
38	— Włoszczowski	Schütz Adolf	Biała Wielka	Koniecpol
	<i>Gub. Lubelska.</i>			
39	Miasto Lublin	Vacat	—	—
	Pow. Lubelski			
40	— Lubartowski	Rzepiński Roman	Lubartów	Lubartów
41	— Nowo-Aleks.	Werner Tomasz	Włostowice	Puławy
42	— Chelmski	ks. Woroniecki Miecz.	Kanie	Rejowiec
43	— Hrubieszowski	Rulikowski Zdzisław	Honiatyce	Tyszowce
44	— Krasnostawski	Koszarski Przemysław	Wierzchowina	Zółkiewka
45	— Tomaszowski	Rulikowski Zdzisław	Honiatyce	Tyszowce
46	— Janowski	Zembrzusi Władysław	Moniaki	Urzędów
47	— Zamojski	Sajkiewicz Ludwik	Chiża	Zamość
48	— Biłgorajski	Stoboj Edward	Naklik	Krzyszów

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
	<i>Gub. Łomżyńska.</i>			
49	Miasto Łomża	Jundził Napoleon	Łomża	Łomża
50	Pow. Łomżyński	vacat	—	—
51	— Mazowiecki	Dziekoński Onufry	Dobki	Zlotorya
52	— Ostrowski	Awejde Edward	Ostrów	Ostrów
53	— Ostrołęcki	Glinka Antoni	Szczawin	Sieluń
54	— Pułtusk	Rudnicki Stanisław	Łubienica	Pułtusk
55	— Makowski	Gniazdowski Marcin	Czarnostów	Pułtusk
56	— Kolneński	Lasocki Stanisław	Dzierżbie	Stawiski
57	— Szczuczynski	Przyjemski Maurycy	Glinki	Szczuczyn
	<i>Gub. Piotrkowska.</i>			
58	Miasto Piotrków	Krajcewicz Władysław	Piotrków	Piotrków
59	Pow. Piotrkowski	Jaszowski Stanisław	Łęki	Gorzkowice
60	— Częstochowski	vacat	—	—
61	— Brzeziński	Lemański Ludwik	Bratoszewice	Głowno
62	— Nowo-Radoms.	Ostrowski August	Maluszyn	Koniecpol
63	— Łaski	Stawiski Feliks	Rembieszów	Zduńska-Wola
64	— Łódzki	Bronikowski Oppeln W.	Łódź	Łódź
65	— Rawski	Suffczyński Stefan	Ossa	Rawa
66	— Będziński	Ciechanowski Stan.	Grodzicz	Dąbrowa
	<i>Gub. Płocka.</i>			
67	Miasto Płock	Gurbski Jan	Płock	Płock
68	Pow. Plocki	Ujazdowski Stanisław	Nagórki	Góra Płocka
69	— Ciechanowski	Milewski Józef	Kotermań	Ciechanów
70	— Przasnyski	Ostrowski Antoni	Leszno	Przasnysz
71	— Płoński	Jaworowski Artur	Radzymin	Płoński
72	— Lipnowski	Paprocki Szymon	Zakrzew	Dobrzyń
73	— Mławski	ks. Swidwiński	Mława	Mława
74	— Rypiński	Rościszewski Józef.	Sadłów	Rypin
75	— Sierpecki	Berg Rudolf	Chamsk	Biezuń
	<i>Gub. Radomska.</i>			
76	Miasto Radom	Gutman Józef	Radom	Radom
77	Pow. Radomski	Wodziński Tadeusz	Sucha	Białobrzegi
78	— Kozienicki	Lipski Ludwik	Piskorów	Zwoleń
79	— Koniecki	Bocheński Józef	Ruda-Maleniec.	Końskie
80	— Iłżecki	vacat	—	—
81	— Sandomierski	Russocki Maksymilian	Suliszew	Klimontów
82	— Opatowski	Ks. Fudalewski Wład.	Wojciechowice	Ożarów
83	— Opoczyński	Drużbacki August	Zameczek	Opoczno
	<i>Gub. Siedlecka.</i>			
84	Miasto Siedlce	Toczyński Julian	Siedlce	Siedlce
85	Pow. Siedlecki	vacat	—	—
86	— Radzyński	Szaniawski Wiktor	Przegaliny	Międzyrzec
87	— Konstantynow.	Mielżyński Wład. hr.	Roskosz	Biała
88	— Białski	Wroczyński Czesław	Biała	Biała
89	— Włodawski	Frankowski Julian	Dubica	Wisznice
90	— Garwoliński	Kiwerski Henryk	Ustronie	Sobolew

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
91	— Łukowski	vacat		
92	— Sokołowski	} Popiel Ignacy	Turna	Węgrów
	— Węgrowski			
	<i>Gub. Suwalska.</i>			
93	Miasto Suwalki	} Staniszewski Walery	Suwalki	Suwalki
	Pow. Suwalski			
94	— Augustowski	Sobolewski Michał	Białobłoty	Sopoćkinie
95	— Sejneński	Kopczyński Antoni	Sereje	Sereje
96	— Wilkowyski	Pieczyski Stanisław	Kopsodzie	Kibarty
97	— Maryampolski	Trautsolt Ludwik	Broczkienikiele	Preny
98	— Władysławow.	vacat		
99	-- Kalwaryjski	Narbutt Józef	Promież	Preny

Nr 3.

CZŁONKOWIE HONOROWI STALI. *)

k którzy zamiast rocznych składek, złożyli jednorazowo na kapitał wieczysty Towarzystwa po rubli 100 lub więcej.

- | | |
|---|--|
| <ol style="list-style-type: none"> 1. Anc Dominik w Warszawie. 2. Bagiński Józef w Warszawie Boduszyński Stanisław w Piotrkowie. 4. Branicka Pelagia hr. w Warszawie. 5. Bucewicz Nestor Dr w Warszawie. 6. Bürger Edmund w Warszawie. 7. Cichowski Mieczysław w pow. Opatowskim 8. Cielmicki Adolf w pow. Rypińskim (w Okalewie). | <ol style="list-style-type: none"> 9. Chrzanowski Bronisław w Tuczapach pow. Hrubieszowski. 10. Deskur Andrzej w Sancygniowe pow. Pińczowskim 11. Głębocki Józef w Warszawie. 12. Grzybowski Eugeniusz w powiecie Gostyńskim. 13. Kamocka Eugenia. 14. Kamocki Aleksander w Warszawie. |
|---|--|

Członkowie tej kategorii zamieszczają się raz na zawsze we wszystkich Rocznikach Towarzystwa (nawet po zgonie) wolni są od opłaty składek rocznych, otrzymują bezpłatnie dyplomy na tę godność, Roczniki i wydawnictwa Towarzystwa, a ich nazwiska mają być wyryte na marmurowej tablicy w sali posiedzeń w Studziencu.

- | | |
|---|--|
| <ol style="list-style-type: none">15. Kiślański Władysław w Warszawie.16. Kleniewski Jan w Dąbinu pow. Nowo-Aleksandryjskim.17. Kolnarski Ludwik. †18. Kostrowicki Stanisław w Petersburgu.19. Kozarska Kazimiera w Warszawie.20. Krysiński Leon w Warszawie.21. Ledochowska hr. Karolina, Klimontów w pow. Opatowskim.22. Lemański Ludwik w pow. Brzezińskim.23. Leśniewska Bronisława w Warszawie.24. Lewy Markus w Warszawie.25. Łubińska Marya hr. w Warszawie.23. Łubiński Stanisław hr. w Warszawie.26. Malinowski Stanisław w Kraśnymstawie.27. Papłoński Jan w Warszawie. †28. Piotrowski Michał. † | <ol style="list-style-type: none">29. Plater Broel Władysław hrabia w gnb. Kowieńskiej30. Poklewska Anna Koziell Gubernia Permska.31. Rautenstrauch Łucya w Nowej-Aleksandryi. †32. Rotwand Stanisław w Warszawie.33. Rościszewski Józef, Sadłowo w powiecie Rypińskim.34. Rudomin Wincenty, Gromadzice. w pow. Opatowskim.35. Sikorski Józef w Warszawie.36. Sikorska Jadwiga w Warszawie.37. Sotkiewicz Antoni X. Biskup Sandomierski.38. Starynkiewicz Sokrates w Warszawie.39. Stempkowski Edmund w pow. Błońskim.40. Surzycki Julijan w Warszawie.41. Tarnowski Stanisł. hr. z Krakowa.42. Ulanowski Franciszek X. w pow. Łęczyckim.43. Wieczorkowski Józef. †44. Wodziński Tadeusz Sucha pow. Radomski. |
|---|--|

Nr 4.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZAPROSZENI.

(honoris causa).

- | | |
|---|--|
| <ol style="list-style-type: none">1. Carpentner Marya w Anglii.2. Blanchard Józef we Francyi.3. Bobrzyński Michał w Krakowie.4. Dzieduszycki Wojciech hr. w Jezupolu w Galicyi.5. Rostański Józef w Krakowie. | <ol style="list-style-type: none">6. Randall (w Ameryce).7. Spasowicz Włodzimierz w Petersburgu.8. Tarnowski Stanisław hr. w Krakowie. |
|---|--|
-

Nr. 5.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZWYCZAJNI

(Oplacający po 6 rs. rocznie).

I. GUBERNIA WARSZAWSKA.

MIASTO WARSZAWA.

- | | |
|-----------------------------|--|
| 1. Abramowicz Józef. | 33. Benisz Antoni. |
| 2. Abramowicz Leopold. | 34. Bensef Juliusz. |
| 3. Abramowicz Ksawera. | 35. Bergsohn Józef. |
| 4. Abramowicz Wiktor. | 36. Bergsohn Michał. |
| 5. Adelstein Karol. | 37. Bergsohn Samuel. |
| 6. Ankiewicz Julian. | 38. Bersohn Jan. |
| 7. Anselm Wilhelm. | 39. Bersohn Matias. |
| 8. Andrychiewicz Wład. | 40. Bertold Gabryel. |
| 9. Aquilino Karol. | 41. Białecki Antoni (<i>Czl. stały</i>
<i>Zarz. i Czl. Kom.</i>). |
| 10. Arkuszewski Władysław. | 42. Bielicka Klementyna. |
| 11. Arnhold Jan G. | 43. Biełozierski Bazyli. |
| 12. Asnyk Kazimierz. | 44. Bniński Roman, hr. |
| 13. Asterblum Ludwik. | 45. Bobakowski Edmund. |
| 14. Babiński Eugeniusz. | 46. Bociarski Dominik. |
| 15. Badowski Ignacy. | 47. Bocquet Aleksander. |
| 16. Bajkowski Aleksander. | 48. Bogdanowicz Leon. |
| 17. Bajkowski Gerard. | 49. Bogdanowicz Hipolit. |
| 18. Balbinder Natan. | 50. Bogk Julia. |
| 19. Bansemer Jan. | 51. Bogk Karol. |
| 20. Baraniecka Helena. | 52. Bonar Seweryn. |
| 21. Baranowski Ignacy. | 53. Borejko Jan. |
| 22. Bartkiewicz Władysław. | 54. Borejko Ksawery. |
| 23. Bartoszewicz Joachim. | 55. Borszczow Emilian. |
| 24. Bauman Petronela. | 56. Bortkiewicz Teofila. |
| 25. Baumberg Markus. | 57. Borzecka Ludwika. |
| 26. Baumgarten Teodor. | 58. Branicka Marya, hr. |
| 27. Baumritter Maksymilian. | 59. Branicki Wład., hr. (sen.). |
| 28. Bauerertz Rafał. | 60. Branicki Wład., hr. (jun.). |
| 29. Bedlicki Michał. | 61. Braunstein Artur. |
| 30. Bednawski Władysław. | 62. Brochocki Konstanty. |
| 31. Beiler Maurycy. | 63. Brodowski Włodzimierz. |
| 32. Bełza Stanisław. | |

- | | |
|--|---|
| <p>64. Broniewski Jakób.
 65. Brudkowski Józef.
 66. Brunner Henryk.
 67. Brunn Stanisław.
 68. Brzeski Franciszek JX.
 69. Brzeziński Andrzej.
 70. Brzeziński Józ. wł. domu.
 71. Brzeziński Józef Mec.
 72. Brzozowska Klem.
 73. Bucewicz Bronisław.
 74. Buczyński Roman,
 75. Budziński Stanisław.
 76. Budziszewski Narcyz.
 77. Bulhak Edgar.
 78. Bulharowski Stanisław.
 79. Buyno Zofia.
 80. Bydłowski Bolesław.
 81. Chałubiński Tytus.
 82. Chanienko Bogdan.
 83. Chelmicki Zygmunt JX.
 84. Chęciński Władysław.
 85. Chlebowski Ksawery.
 86. Chlewiński Władysław.
 87. Chmielewski Fran. JX.
 88. Chodecki Kajetan.
 89. Chodorowski Michał.
 90. Chodorowicz Michał.
 91. Chodorowski Jan.
 92. Cholewicki Aleksander.
 93. Cholewicki Jan.
 94. Chraszczewski Ksaw.
 95. Chruszczakowski. Feliksi
 96. Chrystjanowicz Mikołaj.
 97. Ciesielski Ignacy.
 98. Cieszkowski Roman.
 99. Cybulski Fortunat.
 100. Cybulski Henryk.
 101. Cygański Stanisław.
 102. Czajkowski Edward. (<i>Czł.
 Kor.</i>)
 103. Czajkowski Franciszek.
 104. Czarkowski Edward.
 105. Czapski Stanisław, hr.
 106. Czarnomska Eliza.
 107. Czerwiński Zygmunt.
 108. Czubalski Józef.
 109. Czyczeryn Aleksy.
 110. Czyżyk Melchior.</p> | <p>111. Dabiński Ignacy.
 112. Dauksza Roman.
 113. Dąbrowski Julian.
 114. Dąbrowski Tadeusz.
 115. Dębski Feliks.
 116. Dębski Mieczysław.
 117. Dobiecki Kazimierz.
 118. Dobrowolski Jan.
 119. Dobrucki Walery.
 120. Dobrzański Aleksander.
 121. Dobrzycki Henryk.
 122. Domański Józef.
 123. Drewnowska Matylda.
 124. Dynowski Franciszek.
 125. Dziechciński Stanisław.
 126. Dziewulski Aleksander.
 127. Erlich Jakób.
 128. Epstein Edward.
 129. Epstein Jakób-Michał.
 130. Fajans Maurycy.
 131. Fechner Władysław (<i>Czł.
 Zarz.</i>)
 132. Feilert Adolf.
 133. Feist Aleksander.
 134. Finkelhaus Jan.
 135. Fiszer Otto.
 136. Flamm Filip.
 137. Flatau Aleksander.
 138. Foland Bogumił.
 139. Fraget Julian.
 140. Friedmann Maurycy.
 141. Frytsche Gustaw.
 142. Fuchs Franciszek.
 143. Fukier Teofil.
 144. Garbolewski Jan.
 145. Gawroński Zygmunt.
 146. Gaj Ernest.
 147. Gebethner Gustaw.
 148. Geisler Edward.
 149. Gerard Mikołaj.
 150. Gintowt Kazimierz X.
 Arcybiskup Metropolita.
 151. Glinka Otto.
 152. Glücksberg Michał.
 153. Glückssohn Stanisław.
 154. Gnoiński Leon.
 155. Godebska Matylda.
 156. Godlewski Mscisław.</p> |
|--|---|

157. Godlewski Józef.
 158. Godlewski Stefan (*Czł. Zarządu*).
 159. Goebel Artur.
 160. Goldberg Julian.
 161. Goldenring Herman.
 162. Goldman Leon.
 163. Goldstandt Aleksander,
 164. Goldstandt Jan,
 165. Goldschmidt Józef.
 166. Goltz Adam (*Czł. Kom.*).
 167. Golcz Teofla.
 168. Górecka Ludwika.
 169. Gordon Maksymilian.
 170. Gordziałkowski Konst.
 171. Gordziałkowski Bolesł.
 172. Gordziałkowska Amelia.
 173. Gościmska Alefityna.
 174. Górski Konstanty.
 175. Górski Wojciech.
 176. Grabowski Edward.
 177. Grabowski Leon.
 178. Grabowski Włodzimierz.
 179. Grotowski Władysław.
 180. Gruszecki Aleksander.
 181. Gruszecki Konstanty.
 182. Gruzewski Jan.
 183. Gużkowski Marcelli.
 184. Halpern Daniel.
 185. Halpert Feliks.
 186. Hantke Marya.
 187. Heinrich Aleksander.
 188. Hert Szaja.
 189. Hertz Aloizy.
 190. Herman Adam.
 191. Higersbeger Józef ojc.
 192. Higersberger Józef syn.
 193. Hilchen Oktawiusz.
 194. Holc Ludwik.
 195. Holc Emil.
 196. Holewiński Władysław.
 197. Holtorf Antoni.
 198. Horbatowski Józef.
 199. Hoszowski Ryszard.
 200. Hrehorowicz Tadeusz.
 201. Hube Karol.
 202. Huszcza Tadeusz.
 203. Jabłoński Eugeniusz.
 204. Jagielski Gustaw.
 205. Jagodziński Teofil JX.
 206. Jałowiecki Aleksander.
 207. Janasz Władysław.
 208. Janecki Tomasz.
 209. Jankowski Józef.
 210. Jankowski Ludwik.
 211. Jankowski Władysław.
 212. Janowski Wincenty.
 213. Januskiewicz Leon.
 214. Jantzen Edward.
 215. Jarocki Edward.
 216. Jarocki Józef.
 217. Jasińska Anna.
 218. Jasiński Maksymilian.
 219. Jasinowski Izidor.
 220. Jelinek Maksymilian.
 221. Jełowicki Wacław.
 222. Jenike Ludwik.
 223. Jełowiecki Adolf.
 224. Jezierska Marya, hr.
 225. Jezierski Karol, hr.
 226. Jeziorański Feliks.
 227. Jordan Julian.
 228. Józefowicz Ludwik.
 229. Józefowicz Marya.
 230. Józefowicz Michał.
 231. Istomin Wsiewołod.
 232. Jurzyński Władysław.
 233. Iwanowicz Jan.
 234. Iwański August.
 235. Kalinowski Baltazar.
 236. Kalinowski Ignacy.
 237. Kamiński Jan - Maurycy.
 238. Karnicki Józef.
 239. Karniewski Wawrzyniec.
 240. Karpiński Józef.
 241. Karski Kajetan.
 242. Karwicki Józef-Dunin.
 243. Kaszewska Miłostawa.
 244. Kasznica Józef.
 245. Kazimirska Konstancya.
 246. Kernbaum Józef.
 247. Kernbaum Izidor.
 248. Kicka Natalia hr.
 249. Kietliński Stanisław.
 250. Kijewski Jan.

251. Kiersnowski Władys.
 252. Kiersnowska Helena.
 253. Kiersnowska Floren.
 254. Kiersnowski Wład.
 255. Kiersnowska Karolina.
 256. Kiersnowska Manusia.
 257. Kirsztrot Józef.
 258. Kleczkowski Józef.
 259. Kleinadel Henryk.
 260. Knoblauch Julian.
 261. Knoll Ignacy.
 262. Kobielski Norbert.
 263. Kobierska Antonina.
 264. Kobyłański Franciszek.
 265. Kohen Bernard.
 266. Kokeli Józef.
 267. Kokowski Andrzej.
 268. Kołakowski Bolesław.
 269. Komornicki Piotr.
 270. Komorowicz Piotr.
 271. Koncewicz Andrzej.
 272. Konczykowski Ignacy.
 273. Konitz Leon.
 274. Konitz Teodor.
 275. Kończa Paweł.
 276. Korsak Marya
 277. Korngold Jakób.
 278. Kosiewicz Antoni.
 279. Kosiński Julian
 280. Kossakowski Sanisl. hr.
 281. Kostecki Władysław.
 282. Kostecki Józef
 283. Kotowicz Stanisław.
 284. Kowalewski Aleksander
 285. Kozakowska Katarzyna.
 (senior).
 286. Kozakowska Katarzyna.
 (junior).
 287. Kozarska Kazimiera.
 288. Kozarski Bolesław.
 289. Kozerski Michał.
 290. Kozłowski Władysław.
 291. Kozłowski Romuald.
 292. Kraczkiewicz Francisz.
 293. Krajewski Henryk.
 294. Kraińska Włodzimiera..
 295. Kramstück Marcell.
 296. Kramstück Feliks.
 297. Kramstück Jakób.
298. Krasicka Ludwika, hr.
 299. Krasicki Zygmunt, hr.
 300. Krause Władysław.
 301. Kraushar Aleksander.
 302. Krause J. A.
 303. Kretkowski Włodzim.
 304. Kronenberg Henryk.
 305. Kronenberg Leop.-Jul.
 306. Kronenberg Wiktor.
 307. Kronenberg Wład. (sen.)
 308. Kronenberg Wład. (jun.)
 309. Krośnicki Stanisław.
 310. Kruszewska Alina.
 311. Krupowicz Maurycy.
 312. Kruszewski Władysław.
 313. Krysiński Ksawery.
 314. Krysiński Zygmunt.
 315. Kryże Władysław.
 316. Krzemiński Stanisław.
 317. Krzyżanowski Antoni.
 318. Krzyżanowski Romuald.
 319. Krzymuski Marcin.
 320. Kucharzewski Henryk.
 321. Kuczewski Zygmunt.
 322. Kuczyńska Joanna.
 323. Kuczyński Konrad.
 324. Kudrewicz Jan.
 325. Kulikowski Franciszek.
 326. Kułakowska Katarzyna.
 327. Kurman Antoni.
 328. Kurnatowski Lucyan.
 329. Kwapiński Stanisław.
 330. Kwiatkowski Edward.
 331. Kwiatkowski Wacław.
 332. Lalewicz Wiktor.
 333. Lapiere Henryk.
 334. Landau Daniel.
 335. Lande Michał.
 336. Laska Stefania, z hr.
 Ilińskich.
 337. Laskowska Izabella.
 338. Laskowski Aleksander.
 339. Lasocki Zygmunt JX.
 340. Liebiediew Wiktor.
 341. Leo Edward.
 342. Lermontof Mikołaj.
 343. Leśniewska Bronisława.
 344. Lesser Jan, baron.
 345. Lesser Stanisław, baron.

346. Leszczyński Roman.
 347. Lewenthal S.
 348. Lewicka Halina.
 349. Lewocka Katarzyna.
 350. Lijewski Ignacy.
 351. Lilpop Joanna.
 352. Lipiński Józef.
 353. Loewenberg Jakób.
 354. Lenwal Sewer. Baron.
 355. Loevy Maurycy.
 356. Lubelski Jakób.
 357. Lubieniecki Leon.
 358. Lubomirska, księżna.
 359. Ładusz Jan JX.
 360. Łaniewski Adam.
 361. Łapiński Aleksander.
 362. Łapiński Franciszek.
 363. Łappa Waclaw.
 364. Ławrynowicz Władysław.
 365. Łazniewski Mikołaj.
 366. Łączka Aniela.
 367. Łempicki Władysław.
 368. Łubieńska Izabella, hr.
 369. Łubieński Franc., hr.
 370. Łubieński Gustaw, hr.
 371. Łubieński Ludwik hr.
 372. Łukawski Adolf,
 373. Łukomski Józef.
 374. Łyszczyński Michał.
 375. Machezyński Konrad.
 (*Przewod. w Zarządzie.*)
 376. Makarowicz Antoni.
 377. Makowska Alicya-Waterlow.
 378. Makowski Aleksander.
 379. Maksymowicz Inocenty.
 380. Maleszewska Fryder.
 381. Małewski Franciszek.
 382. Małkowska Aleksandra.
 383. Małkowski Konstanty.
 384. Małuja Adela.
 385. Mamroth Maurycy.
 386. Marczewski Ludwik.
 387. Markow Aleksy.
 388. Marx Emil.
 389. Maryański Edward.
 390. Maternicka Mar.-Magd.
 391. Maternicki Aleksander.
 392. Maternicki Franciszek.
 (*Czl. Kom. i Zarz. i Czl. Kor.*).
 393. Maternicki Henryk.
 394. Matuszewska Apollonia.
 395. Majzel Bronis
 (*Czl. Kor.*)
 396. Mayzner Naftal.
 397. Medeksza Henryk.
 398. Meleniewska Lucyna.
 399. Meleniewski Feliks.
 400. Mellerowicz Wincenty.
 401. Metelicka Teofila.
 402. Meyer Herman
 493. Meyet Leopold,
 404. Michałowski Kazimierz.
 405. Michałowski Ludomił.
 406. Mieczkowski Jan.
 407. Mierzwiński Dobiesław.
 408. Mierzwiński P.
 409. Mierzwiński Zdzisław.
 410. Miklaszewska Walerya.
 411. Miklaszewski Walenty.
 (*Czl. Koresp. i Kom.*)
 412. Minter Karol.
 413. Mirecki Wincenty.
 414. Mirosławski Zygmunt.
 415. Mizerski Stefan.
 416. Modzelewski Leon.
 417. Moldenhawer Aleksander,
 (*Czl. Kor. i Kom.*)
 418. Montwiłł Aleksander.
 419. Montwiłł Józef.
 420. Montwiłł Wincenty.
 421. Montwiłłowa Aleksan.
 422. Montwiłłowa Zofia.
 423. Montwiłł Stanisław.
 424. Morgulec Bolesław.
 425. Muchanow Sergiusz.
 426. Murawiew Arseniusz.
 427. Mycielski Józef.
 428. Miniewski Stanisław.
 429. Moycho Karol.
 430. Nagórny Antoni.
 431. Naimski Józef.
 432. Narkewicz - Jodko Edward.

- | | |
|--|--|
| <p>433. Natanson Henryk.
 434. Natanson Ludwik.
 435. Natanson Szymon.
 436. Neuding Stanisław.
 437. Neufeld Mojżesz.
 438. Neubaur Joanna.
 439. Neymann Aleksander.
 440. Neymann Helena.
 441. Neymann Kazimierz.
 442. Nielawicki Rudolf.
 443. Nipanicz Zacharyasz.
 444. Niedzielski Stefan.
 445. Nowakowski Stanisław.
 446. Nowakowski Władysł.
 447. Nowicki Antoni.
 448. Nowosielski Julian.
 449. Obrąpalski Konrad.
 450. Ochimowski Feliks.
 451. Ochocki Józef.
 452. Oderfeld Adam.
 453. Ogiński Michał książę.
 454. Ogiński Bohdan, książę.
 455. Okólski Antoni.
 456. Okoń Konstanty.
 457. Olszewski Emil.
 458. Ordega Jan.
 459. Orgelbrand Hipolit.
 460. Orgelbrand Maurycy.
 461. Orgelbrand Mieczysław.
 462. Orłowski Jan.
 463. Ostrowski Stanisław hr.
 464. Ostrowski Zygmunt.
 465. Paidly Emil.
 466. Paklerski Julian.
 467. Palkowski Hubert.
 468. Pankiewicz Hipolit.
 469. Paprocki Emeryk.
 470. Parczewski Konstanty.
 471. Paszkowski Adolf.
 472. Paszkowicz Kazimierz.
 473. Pawińska Aniela.
 474. Pawłow Marya.
 475. Pawłow Aleksander.
 476. Pawłowska Eliza.
 477. Penkala Julian.
 478. Peplowski Władysław.
 479. Perl Adam.
 480. Perkowski Hipolit.</p> | <p>481. Peretiatkowicz Karol.
 482. Petrow Włodzimierz.
 483. Pęcherzewski Jan.
 484. Pfejfer Stanisław.
 485. Phull Aleksander.
 486. Pieniążek Witalis.
 487. Pik Jakób.
 488. Piętsudzki Jan.
 489. Piętsudzki Józef.
 490. Pilecki Władysław.
 491. Piniński Władysław.
 492. Plater-Zyberk Woj. hr.
 493. Platerowa Wiktorya hr.
 494. Plater-Zyberk Feliks hr.
 495. Płaskowski Romuald.
 496. Plebański Józef.
 497. Plebański Franciszek.
 498. Plebiński Edmund.
 499. Płatkowski Józef.
 500. Płatkowski Teofil.
 501. Podhorski Aleksander.
 502. Poklewska Aniela.
 503. Poklewski Alfons.
 504. Połtan Anat.
 505. Polczycki Tytus.
 506. Polender Leopold.
 507. Połujański Justyn.
 508. Pomianowski Władysł.
 509. Poniatowska Elżbieta hr.
 510. Popiel Wincenty JX.
 511. Arcybiskup Warszawski.
 512. Popławski Aleksander.
 513. Popławski Wojciech.
 514. Poradowski Zygmunt.
 515. Poradowski Konstanty.
 516. Portner Apolinary.
 517. Portner Maurycy.
 518. Potocki August hr.
 519. Powichrowski Włodzim.
 520. Poznańska Dorota.
 521. Poznański Maksymilian.
 522. Preyss Aleksander.
 523. Protasiewiczowa Kazim.
 524. Prószyński Bronisław.
 525. Pruszanowski Eug.
 526. Przeciszewski Adolf.
 527. Przestrzelski Romuald.
 528. Przeździecki Konst. hr.</p> |
|--|--|

529. Przysiecki Michał.
 530. Przysiański Stanis. (*Czl. Zarz.*)
 531. Puchalski Karol.
 532. Puzyna Paweł, książę.
 533. Raczkiewicz Stefan.
 534. Raczyńska Zofia.
 535. Radomski Feliks.
 536. Radwan Władysław.
 537. Rajzacher Alfred.
 538. Rakowski Leon.
 539. Rapacki Franciszek.
 540. Rawicz Józef.
 541. Regelman Ignacy.
 542. Regelman Zygmunt.
 543. Reichman Edward.
 544. Reichman Henryk.
 545. Reichman Józef.
 546. Rembowski Aleksander.
 547. Riedel Jan.
 548. Rittendorf Władysław.
 549. Rodkiewicz Aleksander.
 550. Rodzyn Szymon.
 551. Rogoziński Michał (*Czl. Kom.*)
 552. Rokossowski Tomasz.
 553. Romiszewski Mich. bar.
 554. Römer Izydor (*Czl. Kor.*)
 555. Rönne Eugeniusz, bar.
 556. Rosenblum Jakób.
 557. Rosengart Rudolf.
 558. Rossman Ludwik.
 559. Roszkowski Bartosz.
 560. Roszkowski Stanisław.
 561. Rostropowicz Hannibal.
 562. Rotstadt Jakób.
 563. Rotwand Leon.
 564. Rudzki Konstanty.
 565. Rulikowska Jadwiga.
 566. Rusiecki Stanisław.
 567. Rutkiewicz Ludwik.
 568. Rutkowski Kazimierz
 (*Czl. Zarz.*)
 569. Rychłowski Władysław.
 570. Rydecki Aleksander.
 571. Rykowski Teofil.
 572. Ryncki Łukasz.
 573. Rytzel Władysław.
 574. Rytzel Józefa.
 575. Samborski Piotr
 576. Samojło-Sulima Stan.
 577. Saniewski Konstanty.
 578. Sawicka Benigna.
 579. Scholtze Adolf.
 580. Senewald Gustaw
 581. Siedlewski-Karszo. Ale.
 582. Silberberg Izydor.
 583. Silberstein Samuel.
 584. Skarzyński Bronisław.
 585. Skarzyński Edmund.
 586. Skarzyński Stanisław.
 587. Skoczyński Feliks.
 588. Skoryna Cezary.
 589. Skrzetuski Kazimierz.
 590. Skrzyński Jan (*Czl. Kor.*)
 591. Skuratow Piotr.
 592. Słubicki Wincenty.
 593. Smolikowska Izabela.
 594. Smolikowski Seweryn.
 595. Sobański Kazimierz.
 596. Sobański Michał.
 597. Sobański Marcelli.
 598. Sobocki Józef.
 599. Sobolew Michał.
 600. Sokołowski Franciszek.
 601. Sokołowski Józef.
 602. Sołtan Adam.
 603. Sołtan Wojciech.
 604. Sołtan Władysław.
 605. Sonenberg Szymon.
 606. Sorgenstein Saul.
 607. Sosnowski Arystarch.
 608. Sosnowski Kacper.
 609. Sowiński Roman.
 610. Spiess Ludwik.
 611. Spiess Stefan.
 612. Staczyńska Rudolfina.
 613. Staczyński Rudolf.
 614. Starzeński Henryk hr
 615. Steczkowski Stanisław.
 616. Stelmasiewicz Hipolit.
 617. Stolzenwald Zenobia.
 618. Stopczyk Jan.
 619. Strakacz Władysław.
 620. Strasburgier Karol.
 621. Struve Henryk.

622. Stummer Edward.
(*Vice-Prezes Komitetu*).
623. Stummer Józef.
624. Suligowski Adolf.
625. Suligowski Lubomir.
626. Sulikowski Anzelm.
627. Sulistrowski Kazimierz.
628. Swiecka Stanisława.
629. Świętochowski Leon.
630. Szczygielski Władysław.
631. Szlenkier Jan.
632. Szlenkier Karol.
633. Szlenkier Marya.
634. Szlubowski Stanisław
Korwin.
635. Szejterowicz Felicyan.
636. Sztukowski Adam.
637. Szule Oswald.
638. Szumowski Aleksander.
639. Szuster Antoni.
640. Szuster Franciszek.
641. Szwarzenberg Józef.
642. Szwede Ludwik.
643. Szydłowski August.
644. Szyffer Samuel.
645. Szyff Józef.
646. Szymanowski Michał.
647. Taubwurtzel Maurycy.
648. Taflowski Władysław.
649. Tatarkiewicz Ksawery.
650. Teleżyński Władysław.
651. Teleżyński Ignacy.
652. Temler Karol.
653. Timanowski Andrzej.
654. Tołkacz Juliusz.
655. Traczewski Bronisław.
656. Trębicki Antoni.
657. Tryczel Henryk.
658. Trochimowski Mikołaj.
659. Tykociner Zygmunt.
660. Tymiński Antoni.
661. Tyszkiewicz Michał, hr.
662. Tyszkiewiczowa Hel. hr.
663. Ulrich Mojżesz.
664. Unger Gracyan.
665. Vormund Meyer.
666. Waldenberg Leon.
667. Walewski Juliusz.
668. Walewski Colonna Win-
centy, hr.
669. Walfisz Aron.
670. Waniórski Konstanty.
671. Wasiutyński Leonard.
672. Wasiutyński Paweł.
673. Wawrzeński Józef.
674. Wąsowicz Jan (*Czł.*
Kor.)
675. Wendrychowski Żelisz.
676. Wereszczaka Francisz.
677. Werner Antoni.
678. Werner Bronisław.
679. Werner Edward.
680. Werner Emil.
681. Wiederschall Szymon.
682. Wielohorska Wincen.
683. Wieniawski Julian.
284. Wierzchlejski Roman.
685. Wilczyński Józef.
686. Winterrok Wilhelm.
687. Wisniewski Ignacy.
688. Witkiewicz Ignacy.
689. Witkowski Józef.
690. Wizbek Henryk.
691. Wodzińska Józefa.
692. Wodziński Władysław.
693. Wodzyński Konrad.
694. Wojno Władysława.
695. Wojno Ludwik.
696. Wojciechowski Feliks.
697. Wojciechowski Antoni.
698. Wojciechowski Teofil.
699. Wojnarowski Feliks.
700. Wolff Andrzej.
701. Wolff Robert.
702. Wolmer Wacław.
703. Wołowski Stanisław.
704. Wołowski Władysław.
705. Wołodkiewicz Konstan.
706. Wortman Teofila.
708. Wosiński Andrzej.
709. Wosiński Józef.
710. Wróblewski Przemysław.
711. Wrotnowska Gabryela.
712. Wrotnowski Lucyan.
713. Wrześniowski Fabian.
714. Wygonowski Konstanty.

- 715. Wysocka Helena.
- 716. Zajączkowski Ludwik.
- 717. Zakrewskij Ignacy.
- 718. Zalewska Balbina.
- 719. Zalewski Konstanty.
- 720. Zaleski Seweryn.
- 721. Załęski Maurycy.
- 722. Zamoyski August Hr.
- 723. Zamoyski Stanisław Hr.
- 724. Zamoyski Ksawery Hr.
- 725. Zarzycka Franciszka.
- 726. Zasztowt Karol.

- 727. Zawadzki Józef Bohdan.
- 728. Zawadzki Stanisław.
- 729. Zawadzka Oktawia.
- 730. Zawisza Jan.
- 731. Zbikowski Albin.
- 732. Zbyszewski Ksawery.
- 733. Zieliński Juliusz.
- 734. Zieliński Stefan.
- 735. Zienkowicz Władysław.
- 736. Żółtyński Daniel.
- 737. Żychliński Ludwik.
- 738. Żurkowski Gustaw.

Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
I. Powiat warszawski.			23	Kalisz-Rabin	Mszczonów.
1	Brühl Emil.	Targówek.	24	Knaster Michał	Grodzisk.
2	Kubiak Wojciech JX.	Służew.	25	Koch Paweł	Oryszew.
3	Łuszczewski Jan Paweł	Pęcice.	26	Kosiński Zygm.	Chylice.
4	Mokotów Gmina	Mokotów.	27	Kossut Stefan.	Żyrardów.
2. Powiat Błotński.			28	Łaszczyński Ad.	Kampinos
1	Bender Szaja	Grodzisk.	29	Marcellin Lud. v.	Ruda Gu- zowska.
2	Boski Stanisław	Ojżanów.	30	Mrokowski Leon	Drzewiec.
3	Chronowska Zo- fia.	Badowo-Kłó- dy.	31	Myszczyński Ka- zimierz	Żaby.
4	Ciołkowski Wła- dysław	Grzmiąca Puszcza.	32	Neuhauz M.	Grodzisk.
5	Cygler Dawid		33	Nowacki Władysław.	Ruda Gu- zowska.
6	Daniel Zygm.		34	Oppenheim Pau- lina	Wiskitki.
7	Dąbrowski Cze- sław.	Rokitno.	35	Oppenheim Ro- man	"
8	Demby Stanisł.	Bosin.	36	Oppenheim Zo- fia	"
9	Dittrich Karol	Żyrardów.	37	Orłowski Hen- ryk	Grodzisk.
10	Dittrich Teresa	"	38	Palimaczyński Brunon	Kozery.
11	Dmochowski Br.	Guzów.	39	Rucz Juliusz	Faszczyce.
12	Eisenberg Binem	Mszczonów.	40	Schür Wiktor	Guzów.
13	Garvie Piotr	Żyrardów.	41	Sennicki Konst.	Żyrardów.
14	Grundstein Izrael.	Mszczonów	42	Tzolc Ferdynand	Grodzisk.
15	Gutgeld Lewy	Grodzisk.	43	Tomczak JX.	Wiskitki.
16	Haupt Wilhelm	Żuda Guz.	44	Taub Icek	Mszczonów.
17	Hielle et Dittrich	Żyrardów.	45	Wątróbski Miko- łaj	Żyrardów.
18	Hielle Edward (senior)	"	46	Wentzl Adolf. (Czł. Kor.)	Krasnicza Wola
19	Hielle Edward junioior)	"	47	Weinberg Aron	Grodzisk.
20	Janasz Adolf	Płochocin.	3. Powiat Gostyński.		
21	Janasz Daniel	Wolica.	1	Fiszer Józef (Czł. Kor.).	Podczachy.
22	Jewurek Emilia	Żyrardów.	2	Garczyński Wło- dzimierz	Brudno.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
3	Grzybowski Kar.	Skrzeszewy.	20	Stremer Aleksander.	Petrykozy.
4	Krosnowski Eustachy.	Koszelew.	21	Zgleczewski Wojciech	Tarczyn.
5	Małkowski Lud.	Trembki.	5. Powiat Kutnowski.		
6	Matłazyński Julian.	Sanniki.	1	Czarnowski Al.	Łęki.
7	Słubicki Czesław	Kamień.		(Czl. Kor.)	
8	Szcześniewski Robert.	Ryki.	2	Czarnowski Art.	Mirostawice.
9	Wiśniewski Wincenty	Mroga.	3	Czarnowski Jul.	Kutno.
10	Zakrzewski Fel.	Wola Trembska.	4	Gruzewski Flor.	Dęb.-góra.
4. Powiat Grójecki.			5	Kowalski Jan.	Kutno.
1	Boniecki Adam	Świdno.	6	Lipiński H. A.	Dzierzbna.
2	Brauliński Jan JX.	Góra Kalwaryja.	7	Łojewski Olimp.	Kaleń.
3	Chłapowski Mich.		8	Napieralska Am.	Bolawka.
4	Dal-Trozzo Antoni.	Michałów.	9	Orsetti Wilhelm.	Zaborów.
5	Domański Ant.	Jeleń.	10	Skarzyński Fel.	Poborz.
6	Grobicki Aleksander.		11	Śliwiński Janusz.	Dworne, Kaszewy
7	Jabłoński Józef.	Koszew.	12	Śliwiński Ignacy.	Rybie.
8	Jackowski Flor.	Wodziczna	13	Śliwiński Wład.	Kaleń.
9	Kattal Bernard.	Kobylin	14	Stępkowski Win.	Klonowice.
10	Krukowski Tomasz	z pow. Kutnowskiego.	15	Stokowski Tymoteusz.	Plecha Dąbrowa.
11	Łaszcz Ludwik.	Staniszewice	16	Suchorki Klem.	Sleszyn.
12	Mysyrowicz Władysław	Łoś.	17	Walewski Wład.	Miłonice.
13	Nawrocki Teofil	Jarochoy.	18	Walewski Win.	Dzierzbice.
14	Owęcki Władysław	Brzesce.	19	Wodziński Wład.	Ktery.
15	Potulicki hr. Włodzimierz	Obory.	20	Zieliński Antoni.	Kalinowka.
16	Segno Ksawery	Kawenczyn,	6. Powiat Łowicki.		
17	Smorczewski K.	Zielone.	1	Eichhorn Ferd.	Łowicz.
18	Sokołowski Wł. (Czl. Kor.).	Biejkowska Wola.	2	Myszczyński Józ. (Czl. Kor.)	Wola Szydłowiecka.
19	Sosnowski Włodzimierz	Tarczyn.	3	Sarbiewski Rud.	Łowicz.
			7. Powiat Miński.		
			1	Kurtz Zygmunt	Otwock.

№	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	№	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Szeliska Paul.	Suffczyn.	8	Kozłowski Wł.	Skierniewice
3	Zawadzki Maks. (Czł. Kor.)	Sobiekursk.	9	Pietrusiński Zygmunt	"
			10	Zajewski Zygm.	Studzieniec.
8. Powiat Radzymiński.			10. Powiat Sochaczewski.		
1	Chmielewski Stanisław	Kraszew.	1	Bolechowski An.	Rozłazłów.
2	Czarnowski Maksymilian	Jaktory.	2	Bolechowski Fel.	Tułowice.
3	Gąsiorowski Kazimierz.	Kraszew.	3	Bruszewski Piotr	Młodzieszyn.
4	Hann Stanisław	Chruściele.	4	Donimirski Zygmunt	Kozuszki.
5	Janicki Karol	Wioska Radzymińska.	5	Garbolewski Aleksander Kazim.	Czerwonka.
6	Jażwińska Kamilla.	Rudzienko.	6	Garbolewski Leonard.	"
7	Kożakowski Zdzisław	Dreszew.	7	Garbolewski Wł.	"
8	Nowodworski Jan (Czł. Kor.).	Guzowatka.	8	Grzybowski Antoni	Żdźarów.
9	Von-Egert Jan	Słężany.	9	Karnkowska Ludwika	
9. Powiat Skierniewicki.			10	Łuszczewski Br.	Jezówka.
1	Arczyński Kaz. (Czł. Kor.).	Skierniewice	11	Malewski Józef	Oryszew.
2	Górska Marya	Pękoszewska Wola.	12	Naimski Aleks.	Rokotów.
3	Górski Antoni	"	13	Woroniecki Paweł, książę	Bielice.
4	Górski Jan	"	14	Zabłocki Karol	
5	Górski Jan (jun.)	"	15	Zielińska Wiktorja	Gradowo.
6	Górski Konstanty	"	16	Zieliński Bronisław (Członek Kor.)	Trojanów.
7	Górski Ludwik.	"	II. Powiat Nieszawski.		
			1	Berner Juliusz	Początkowo.
			2	Berner Robert	Sierzchowo.

Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
3	Biberstein Hugo	Nieszawa.	26	Trzcieniecki Ma- ksymilijan	Aleksandrow.
4	Bilewski To- masz	Borucin.	27	Zielińska Otylia	Broniewo.
5	Biesiekierski Włodzimierz.	Płowce.			
6	Bogatko Antoni	Sieroczki.			
7	Bojańczyk He- lena.	Jaranowice.			
8	Bogusławski Henryk	Siniarzewo.			
9	Busse Ludwik.	Niegibalice.			
10	Chrząszczewski Aleks.	Wierzbiniek.			
11	Celiński Maksy- milian	Sędzin.			
12	Gostomski Ka- rol	Borucin			
13	Górski Teodor	Świerczyn.	1	Bereśniewicz Al. Ksiądz Biskup	Włocławek
14	Gregor Henryk	Borucinek.	2	Böhm Augusta	Fabryka cy- koryi
15	Hlebicki Józefo- wicz Wacław	Gradowo	3	Braun Józef Fer- dynand	Włocławek.
16	Kunkel Paweł	Zagajewice.	4	Czamański Leo- pold	"
17	Łępicki Kazim.	Krotoszyn	5	Dobrowolski Władysław	"
18	Modliński Józef	Krzywosądz.	6	Ebert Henryka	Snikowice.
19	Osięciny Gmina	Osięciny.	7	Findeisen Gust.	Włocławek.
20	Rozdejczer Jó- zef	Kryszkowice.	8	Kosiński Floryan JX.	Włocławek.
21	Rudnicki Antoni	Biskupice.	9	Kretkowski Bro- nisław	Więclawice.
22	Skarbek hr. Jó- zef (Czł. Kor).	Osięciny.	10	Kretkowski Emil	Baruchowo.
23	Skarbek hr. Kar- olina	"	11	Lewiński Her- man	Włocławek.
24	Sokołowski Eu- stachy	Sadlno.	12	Lipski Karol	Strzygi.
25	Sokołowski Mi- chał	Głuszyn.	13	Mierzwiński Se- weryn	Kruszynek.
			14	Mniewska Joan- na	Lubraniec.

12. Powiat

Włocławski *).

*) Korespondentem tego powiatu jest hrabia Józef Skarbek, zamieszkały w powiecie Nieszawskim.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
15	Orpiszewski Stanisław	Kłóbka.	14	Paszkowski Alf.	Kalisz.
16	Ostaszewski Antoni	Włocławek.	15	Puchalski Winc.	"
17	Partowicz Julian	"	16	Radwan Józef (Czl. Kor.).	"
18	Peretz Gustaw	"	17	Rephan August	"
19	Rutkowski Mar.	Kamionna.	18	Ruszkowski Kaz.	"
20	Śliwiński Jan JX.	"	19	Sulimierski Jacek	"
21	Śmitkowski Mak.	Kurów.	20	Weigt Karol	"
22	Tabaczyński Măkary	Redecz Wiel.	21	Załuskowski Erazm	"
23	Zaborowski Stanisław	Zbijewo.	22	Zdziennicki Jan	"
24	Zieliński Józef.	Katarzyna.		13. Powiat Kaliski.	
II. GUBERNIA KALISKA.					
Miasto Kalisz.					
1	Czyński Aleksander	Kalisz.	1	Celiński Zygm.	Kosmów.
2	Esse Teodor.	"	2	Chrzanowski Henryk	Jastrzębniki.
3	Grodziecki Hipolit.	"	3	Czartkowski Julian	Rożdżały.
4	Grünfeld Szymon	"	4	Jarociński Win.	Pietrzyków.
5	Idzikowski Edmund	"	5	Łaszczyński Zyg. (Czl. Kor.).	Kamień.
6	Kiedrzyński Luc.	"	6	Rydecki Aleks.	Przezpolew.
7	Kolasiński Tomasz	"	7	Wyganowski Zygmunt	Warszówka.
8	Korycki Józef.	"		14. Powiat Kolski.	
9	Landau Aleksander	"	1	Bardziński Flor.	Lisice.
10	Łopuski Zenon.	"	2	Błędowski Feliks	Krzewata.
11	Marjewski.	"	3	Jamnicki Edw.	Posięków.
12	Nieniewska Alck.	"	4	Karwowski Józef	Grodna.
13	Parczewski Alf.	"	5	Kłobukowski Aleksander.	Powiercie.
			6	Kosiński Karol	Ponętów górny.
			7	Kozuchowski Józ.	Brudzyn.
			8	Krąkowski Artur	Tarnówka.
			9	Morawski Zbig.	Izbica.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
10	Postolski Józef	Ozorzyn.	4	Bronikowski Ant.	Łęka.
11	Słubicki Albin. (Czl. Kor.)	Lubstowo.	5	Bystdzieński Antoni	
12	Steinborn Józef.	Tarnówka.	6	Chaniecki Józef	Topola.
13	Szubert Adam	Ostrów.	7	Ciemniewski Ar.	Gledzianówek.
14	Trzaskowska Natalia	Trzenkosze.	8	Cuevas Konstan.	Łęczycza.
15	Zielonka Leopold	Mniewo.	9	Czarnowski Eust. (Czl. Kor.)	Gay.
15. Powiat Koniński.			10	Dzierzbicki Kaz.	Tkaczew.
1	Bossak Ludwik		11	Fijałkowski Wojciech	Idzikowice.
2	Bronikowska Jadviga	Żychlin.	12	Gryżewski Kaz.	Rózyce Żmijowe.
3	Chmielewski Józef	Złotków Ry-chwalski.	13	Jannasz Wład.	Ozorków.
4	Garszyński	Szyrzyn.	14	Kretkowski Mieczysław	Pokrzywnica
5	Gościmski Julian	Krągola.	15	Lipschitz H.	Ozorków.
6	Karnkowska Mar.	Biskupice.	16	Łebkowski Wł.	Pęcławice.
7	Kołtuński Lud.		17	Łukowski Błażej	Łęczycza.
8	Kwilecka hrabina Honoryna	Maliniec.	18	Michelis Kazim.	Rybitwy.
9	Mierzyński Wład. (Czl. Kor.)	Wąsosze.	19	Niedziałkowski Wiktor	Sulkowice.
10	Milewski Bolesław.	Mikorzyn.	20	Odechowski Ant.	Siedlew.
11	Sander Salomon		21	Odechowski Wacław	Szarawizna.
12	Taczanowski Zygmunt	Biskupice.	22	Osiński	Szłapy.
16. Powiat Łęczycki.			23	Ostrowski Wincenty	Łęczycza.
1	Balków Gmina	Balków.	24	Otocki Nikodem	Spędoszyn.
2	Boetticher Łuk.	Sielce.	25	Prądzyński Wł.	Leźnica Wielka
3	Boetticher Władysław.	Parski.	26	Radoszewski Józ.	Byszew.
			27	Rzechte D. W.	Ozorków
			28	Schlosser Henryk.	"
			29	Schlosser Karol	"
			30	Świetlicki Władysław	Łętkowice.
			31	Teichert Konrad	Łęczycza.
			32	Trzaskowski Gustaw	Goślub.
			33	Weil Robert	

Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
35	Zieliński Antoni	Piaski.	6	Puławski Ludomir	Grzymiszew
36	JX. Zydanowicz A.	Łęczycza.	7	Zaborowski Al.	Głuchow.
17. Powiat Sieradzki.			20. Powiat Wieluński.		
1	Maimon Wilh.	Sieradz.	1	Engler	Wieluń.
2	Nencki Adam (Czl. Kor.)	Boczki.	2	Heimann Adolf	Praszka.
3	Prądyński Win.	Kobierzycko	3	Konopacki Ferd.	Wieluń.
4	Raźniewski Dr.	Sieradz.	4	Łubiński Honor.	Starzenice.
5	Rembowska Teofila.	Wzgórz.	5	Łubiński Józef	„
6	Stawiski Edm.		6	Mamelok	Praszka.
7	Szyker A.	Szadek.	7	Morzycki Włodz.	Niedzielsko.
8	Węzyk Jan.	Bełdów.	8	Rubach	Walichnowo
9	Wierzchlejski Teodozy	Karsznice.	9	Taczanowski Gustaw (Czl. Kor.)	Ruda.
			10	Trepka T.	Mokrsko.
18. Powiat Słupecki.			III. GUBERNIA KIELECKA.		
1	Chełmski Wład. (Czl. Kor.)	Łukomin.	Miasto Kielce.		
2	Dąbski Stefan	Ciążeń.	1	Amalicki	Kielce
3	Gliszczyński Zygmunt	Tonice.	2	Ateński Józef.	„
4	Goltz Gustaw	Łądzie.	3	Batogowski Tom.	„
5	Miączyński H. Władysław	Trąbczyn w W. ks. pozn.	4	Domaszewski Leopold	„
19. Powiat Turecki.			5	Fritsch Karol	„
1	Bogdański Stan.	Miłkowice.	6	Grabowski Zyg.	„
2	Dzierżawski Jan	Strzałków.	7	Kuliński Biskup Dyecezyi	„
3	Golcz Włodzim.	Piętno.	8	Łuszczkiewicz Stef. (Czl. Kor.)	„
4	Kłokocki B.	Smaszew.	9	Oraczewska Marya	„
5	Pstrokoński Ign. (Czl. Kor.)	Ustków.	10	Piasecki Władysław	„
			11	Plec	„

Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
11	Redych Sędzia.	Kielce.			
12	Różycki Er. (<i>sen.</i>)	„			
13	Różycki Er. (<i>jun.</i>)	„			
14	Sakowicz	„			
15	Szewicz.	„			
16	Waniewicz Marya	„			
	21. Powiat Kielecki *)			23. Powiat Miechowski.	
1	Lipski Gabryel	Piaski.	1	Bocheński Fran.	Czuszów.
2	Lisicki, Franc.	Suchedniów.	2	Bzowski Cypryan	Nieszków.
3	Oraczewski Lud.	Morawica	3	Bzowska Józefa	„
4	Ostrowski Ant.	Oblęgor.	4	Dąbski Teofil.	Tczyca.
	22. Powiat Jędrzejowski.		5	Godlewski Kor.	Marchocice.
1	Borkiewicz Sew.	Piołunka.	6	Godlewski Gabr.	
2	Cheliński Franc.	Kotlice.		(<i>Czł. Kor.</i>).	Klonów.
3	Chwalibóg Wład.	Sędziszów.	7	Helcel Antoni	Rzędowice
4	Chwalibóg Zyg.	Pawłowice.	8	Katerla Ludwik	Zarogów.
5	Heller Gwido		9	Kugler Ludwik.	Moczydło.
6	Kalinka Adam	Pietrkowice.	10	Mieszkowski Bronisław JX.	Proszowice.
7	Kozłowski Józef	Deszno.	11	Nowosielski Seweryn	Błogocin.
8	Laskowski Ant.	Opatkowice	12	Ostaszewski Teofil	Ulina.
	(<i>Czł. Kor.</i>)	Murowane	13	Popiel Konstanty	Czaple Wielkie.
9	Laskowski Michał	Sieńsko.	14	Penot Antoni	Jazdowice.
10	Linowski Stanisł.	Jaronowice.	15	Piskorski Antoni	Miechów.
11	Lipiński Wład.	Lubcza.	16	Rudzki Piotr	Dziewięcioły
12	Makulski Józef	Dzierżgów.	17	Rudzki Krzysztof	Słomniczki.
13	Olszowski Sławomir	Złotniki.	18	Sulnicki Jan	Szczepanowice.
14	Schmit Bolesław	Strzeszkowice.	19	Woźniakowska Marya	Polekarcice.
15	Sucecki Bruno	Potok Wielki			
16	Sucecki Ignacy	Rakoszyn.		24. Powiat Olkuski.	
17	Sucecki Stanisł.		1	Bystry Badeni P.	
18	Wielopolski Br.	Zegartowice.		(<i>Czł. Kor.</i>).	Małoszyce.
19	Tiede Ignacy	Karsznice.	2	Helcel Sternstejn Tadeusz.	Owczary.
			3	Józefowicz-Hlebicki Henryk	Czechło.

*) Korespondentem Towarzystwa na powiat Kielecki jest p. Łuszczkiewicz Stefan, zamieszkały w Kielcach.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
4	Meleniewski Dyonizy.	Pilica.	9	Solnicki Władysław.	Rzędów.
5	Newelski Stanisław.	Olkusz.	10	Stojowski Alfred	Strzelce.
6	Przybyłko Jan JX.	Pradła.	11	Tański Zdzisław	Łagiewniki.
7	Rycharski Luc.	Korzkwia	12	Wyrzykowski Dr. (Czl. Kor.).	Stopnica.
25. Powiat *) Pińczowski.			27. Powiat Włoszczowski.		
1	Dębiński Juliusz	Góry.	1	Potocki hr. Rod.	Chrzastów.
2	Freiman Stefania	Kije.	2	Schütz Adolf (Czl. Kor.).	Biała Wielka
3	Gaszyński Konstanty.	Kopernia.	3	Zbijewski Jan.	Nakło.
4	Jastrzębski Stan.	Jurków.	4	Zbijewski Michał	Siedliska.
5	Kamocki Antoni	Ostrow-Piekary.	5	Zwierkowski Tadeusz.	Roznica.
6	Mayzel Atanazy	Zagoście.	IV. GUBERNIA LUBELSKA.		
7	Mieszkowski Rudolf	Brzeście.	Miasto Lublin.		
8	Pusłowski Hr. Zygmunt	Czarkowy.	1	Artzta księgarnia	Lublin.
9	Wielopolska hr. Albertyna	Chroberz.	2	Bogucki Marcei	„
10	Zaleski Jan JX.	Pińczów.	3	Ciświcki Teofil.	„
26. Powiat Stopnicki.			4	Gałęcki Józef	„
1	Chwalibóg Feliks	Siechów.	5	Hajkowicz Stanisław.	„
2	Głuski Gustaw	Wierzbica.	6	Janiszewski Aleksander.	„
3	Godefroi Józef	Solec	7	Janiszewski Jan	„
4	Łuniewski Erazm	Gnojno.	8	Illustrowski Stan. (Czl. Kor.).	„
5	Meizel Władysław.		9	Juściński Wiktoryn	„
6	Oskner Mikołaj	Sichów.	10	Koziejewski Szymon JX.	„
7	Popiel Jan	Wójcza.			
8	Sielski Stanisław	Sladków.			

*) Czl. Kor. na powiat Pińczowski jest Członek stały p. Deskur Andrzej z Saucygniowa.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
12	Kogłarski Wł. JX.	Lublin.	7	Morhonowicz W.	Trawniki.
13	Maślakiewicz Dominik	"	8	Platzer Aleksandra.	Nałęczów.
14	Meyersohn Bernard	"	9	Stadnicki hr. St.	Osmolin.
15	Moskalewski Feliks	"	10	Stein Herman	Jakubowice Murowane.
16	Nowicki Józef	"	11	Swieżawski Wincenty.	Palikije.
17	Okorski Franciszek	"	12	Węgliński Alfred	Konopnica.
18	Rosenblat Szmul	"	13	Zembrzusi Władysław.	Brzezice.
19	Semadeni Kacper	"			
20	Sobolewska Ludwika	"			
21	Strachociński Józef	"			
22	Vetter Karol	"	1	Malhomme Leon	Sola.
23	Wasiutyński Feliks	"	2	Skubiszewski Franc. JX.	Krzeszów.
24	Woliński Henryk	"	3	Stoboy Edward (Czł. Kor.).	Naklik.
25	Zaremba Roman	"	4	Wisłocki Bolesł.	Biłgoraj.
			5	Welczer Samuel	Lipiny.
	28. Powiat Lubelski *).			29. Powiat Biłgorajski.	
1	Brzeziński Ant.	Strzeszkowice.			
2	Budny Ignacy	Kośminek.	1	Bielski Wincenty	Uhro.
3	Domański Aleksander	Markuszew.	2	Gałęzowski Boh.	Husyane.
4	Grodzicki Felicyan	Wojciechów.	3	Grabowiecki Wincenty	Niedziałowice.
5	Koźmian Jan	Wierzchowiska.	4	Kończewski Józef	Brzeźno.
6	Mazurkiewicz Jan	Bystrzejewice.	5	Piotrowski Adolf	Bezek.
			6	Rostworowski A.	Milejów.
			7	Rulikowski Ant.	Garbatówka.
			8	Rzewuski Dom.	Sielec.
			9	Rzewuski Stan.	Trawniki.
				30. Powiat Chełmski.	

*) Czł. Kor. na powiat Lubelski jest p. Illustrowski Stanisław.

Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
10	Suchodolski Eust.	Leszczany.	24	Rulikowski Win.	Mircze.
11	Swiecki Wład.	Staw.	25	Skarzyński Lud.	Strzyżów.
12	Woroniecki książę Mieczysław. (Czl. Kor.).	wieś Kanie.	26	Skomorowski M.	Skomorochy Wielkie.
13	Zakrzewski Ign.	Siedliszcze.	27	Suffczyński Kac.	Hostynne.
31. Powiat Hrubieszowski*)			28	Świdziński Rom.	Bohutycze.
1	Bocheński Hipol.	Hrubieszów.	29	Szydłowska Eliza	Werbkowice
2	Cieszkowski R.	Iwanice.	30	Szydłowski Ant.	
3	Chądzyński Ad.	Różki.	31	T-wo Rolnicze Hrubieszowskie	Dziekanów.
4	Chrzanowski Ed.	Kobło.	32	Weychert Emil.	Szystowice.
5	Chrzanowski St.	Teptiuków.	33	Wierciński Gus.	Radostów.
6	Chrzanowski Wiktor	Moroczyn.	34	Wybranowski L.	Łasków.
7	Gąsiorowski St.	Dobromierzycze.	35	Wydźga Bogusł.	Tuczempy.
8	Głogowski Adam	Strzyżów.	32. Powiat Janowski.		
9	Grotthus Gustaw	Dziekanów.	1	Braun Aleksan.	Kraśnik.
10	Kaczkowski Gust.	Moniatycze.	2	Feręzewicz Julian	
11	Kiciński Mieczysław	Białopole.	3	Kowalski Tad.	Olbięcín.
12	Koskowski Henr.	Tyszowice.	4	Łempicki Konst.	Stojeszyn.
13	Kotlice Gmina	Kotlice.	5	Łopuski A. JX.	
14	Łobaczewski August	Obrowice.	6	Marcinkowski G.	Moniaki.
15	Maciejowski Leon	Danczypól.	7	Metelski JX.	Boby.
16	Milowicz Kazim.	Modryń.	8	Przegaliński Rob.	
17	Nowakowski M.	Bereźnica.	9	Przanowski Ad.	
18	Plate Rudolf.		10	Siekierzyński JX.	
19	Podhodoreński Włodzimierz	Hrebenne.	11	Solman Karol	
20	Pohorecki Adam	Terebiń.	12	Suchodolski hr. Eligiusz	
21	Pohorecki Edw.	Cichobórz.	13	Zembrzuski Wł. (Czl. Kor.).	Moniaki.
22	Rakowski Ludw.	Dobózek.	33. Powiat Krasnostawski.		
23	Rogowski Wojciech JX.		1	Buliński Edward	Gorzków.

*) Członkiem korespondentem jest pan Rulikowski Zdzisław.

Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Chądzyński Me- dard	Oleśnik.	<p align="center">35. Powiat Nowo-Aleksan- dryjski.</p>		
3	Chądzyńska Wanda	"			
4	Czyżewski Wł.	Tarnogóra.			
5	Konkowski Mich.	Krasnystaw.			
6	Kołaczkowski Edward	Suchodoły.			
7	Koszarski Prze- mysław (Czl. Kor.)	Wierzchowi- na.			
8	Migurski Wiktor	Krasnystaw.			
9	Plewiński Erazm	Orchowice.			
10	Rzuchowski Henryk	Płonka.			
11	Smorczewski Adolf	Żdzanne.			
12	Sokołowski Kon.	"			
13	Suchodolski Jan.	Wierzchowi- ny.			
14	Szydoczyński Antoni JX.	Krasnystaw.			
15	Turczyński Mau- rycy	Bobrowe.			
<p>34. Powiat Lubartowski.</p>					
1	Bogdanowicz Jan	Nadrybie.	1	Ciągliński Józef	Demblin.
2	Grodzicki Leo- pold	Pojzdów.	2	Cywiński Ludo- mir	Kamień.
3	Egorow Nestor	Lubartów.	3	Domaszewska Anna	Kamień.
4	Rzepiński Rom. (Czl. Kor.).	"	4	Kempiński Adolf	Borowa.
5	Sonnenberg Tekla	Kijany.	5	Kleniewski Wła- dysław.	Opole.
6	Węgleński Wł.	Ziołków.	6	Kulesza Feliks JX.	Puławy.
7	Zamoyska hr. An.	Kozłowska.	7	Łaniewski Wołk Stanisław	Bronice.
8	Zamoyski hr. Konstanty	"	8	Offenberg baron	Polanówka.
			9	Orłowski Bolesł.	Puławy.
			10	Pasiutewicz Ks.	"
			11	Szczypiński St.	Braciejowice
			12	Werner Tomasz (Czl. Kor.)	Włostowice.
			13	Wessel Miecz.	Karczmiska.
			14	Wessel Stanisław	Kębło.
			15	Wiciejewski Lud.	Puławy.
1	Brzowski Antoni	Oszczów.			
2	Głogowski Ant.	Zubowice.			
3	Głogowski Jan	Przewale.			
4	Rakowski Jan	Nabroź.			
5	Rozwadowski Tomisław	Honiatyń.			
6	Rulikowski Ed- ward.	Kotlice.			
7	Rulikowski Zdzi- sław (Czl. Kor.)	Honiatycze.			

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
8	Sierakowski Jul.	Cześniki.			
9	Skrzyński Stani- sław	Posadów.			
10	Skurzyński Sta- nisław JX.	Tomaszów			
11	Świeżawski Eust.	Łykoszyn.			
12	Świeżawski Ta- deusz.	"			
13	Świeżawski Wac.	Żerniki.			
37. Powiat Zamojski.					
1	Chmyzowski Michał				
2	Głogowski Wa- lenty	Średnie.			
3	Gorzkowski Wła- dysław	Ujazdów.			
4	Jackowski Nostitz Aleksander	Podłopol.			
5	Kinderfreund Maks.	Zamość.			
6	Kłossowski Ka- rol	"			
7	Krzęciowski Sta- nisław.	Radzięcin.			
8	Krzęciowski Władysław.	Sułowice.			
9	Malczewski Kor.	Sitno.			
10	Małuja Julian				
11	Sajkiewicz Lud. (Czł. Kor.).	Chyża.			
12	Skawiński Lu- dwik.	Monastersk.			
13	Skrzyński Zy- gmunt.	Zamość.			
14	Tarnowski hr. Adam	Zamość.			
15	Zawadzki Ignacy.	Udrzyce.			
				V. GUBERNIA ŁOMŻYŃSKA.	
				Miasto Łomża.	
			1	Andruszkiewicz Paweł JX.	Łomża.
			2	Blanksztein Sa- lomon	"
			3	Giełczyński Beer	"
			4	Jundził Napoleon (Czł. Kor.).	"
			5	Małowieski Józef	"
			6	Piotrowski Adam	"
			7	Poradowski Jan	"
			8	Tock Ludwik	"
			9	Tykociner Nach- man	"
				38. Powiat Łomżyński.	
			1	Kisielnicka Wi- ktorya.	Janczew.
			2	Konarzewski JX.	Piątnica.
			3	Rzętkowski Ant.	Jeziorko.
				39. Powiat Kolneński.	
			1	Heltman Ale- ksandra	Stawiski.
			2	Kisielnicka Ja- dwiga.	Korzeniste.
			3	Kisielnicka Joanna.	Stawiski.
			4	Lasocki Ignacy.	Poryte.
			5	Lasocki Stanisł. (Czł. kor.).	Dzierzbie.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Pieniążek Fran.	Stawiski.	5	Miller Konstanty	Ostrów.
7	Pieniążek Wik.	Korzeniste.	6	Sokołowski Leon	Czyżew.
8	Włostowski JX.	Poryte.	7	Stawirej Ant. JX.	Brok.
9	Załuski Jan	Korzeniste.	8	Weloński Kaz. JX.	Brańszczyk.
40. Powiat Mazowiecki.			43. Powiat Ostrołęcki.		
1	Choiński K. JX.	Kobylin.	1	Budny Teofil	Rembisze.
2	Dworakowski JX.	Sokoły.	2	Czerniejewski W.	Dzbenice.
3	Dziekoński Onuf. (Czl. Kor.).	Dobki.	3	Czerniejewski T.	Czarnowice.
4	Jaczyński Gust.	Stelmachów.	4	Glinka Mikołaj	Szczawin.
5	Kruszewski K. JX.	Tykocin.	5	Glinka Antoni (Czl. Kor.).	"
6	Kierznowski St.	Szepietów.	6	Górski Franc.	Jemieliste.
7	Kozłowska Julia.	Kurów.	7	Górski Zdzisław	Ponikiew Mała.
8	Markowski K. JX.	Kuczyce.	9	Grodzki Ant. JX.	Gaworów.
9	Mossakowski Fr.	Lipniki.	8	Marchwicki Stan.	Brzeźno.
10	Piotrowski Fran.	Złotorya	10	Reichel Kon. JX.	Kadzidło.
11	Rostworowski hr. Aleksander.	Stelmachów.	11	Schür Aleks.	Stylongi.
12	Starzyński K. hr.	Pietków.	12	Skowroński Szymon JX.	Czerwin.
13	Starzyński A. hr.	Hanorata g. Hersońska.	13	Tymiński Teod.	Ostrołęka.
41. Powiat Makowski.			14	Zambrzycki Jan	Zambrzyce.
42. Powiat Ostrowski.			44. Powiat Pułtuski.		
1	Gniazdowski Kar.	Czarnostów.	1	Demiński St.	Niestępowo
2	Gniazdowski Mar. (Czl. Kor.).	Łukowe.	2	Dłużewski Józef	Pobyłków.
3	Schür August.	"	3	Chełmicki St.	Ołdaki.
4	Schür Julia	"	4	Jaworowski Leon	Obryte.
5	Schür Władysł.	Zawady.	5	Modzelewski W.	Głabczyn.
6	Szpakowski Hip.	Magnuszew.	6	Ponikiewicz Gus.	Przewodowo
45. Powiat Szczuczynski.			7	Przyłubska Cec.	Zatory.
1	Awejde Edward (Czl. Kor.)	Ostrów.	8	Rudnicki Stanisł. (Czl. kor.).	Łubienica.
2	Godlewski Tomasz JX.	Czyżewo.	9	Sommer Alfons	Sokołowo.
3	Jarmutowski Ad. JX.	Ostrów.	10	Wierniewicz S.	Drwalew.
4	Łojko Ignacy	"	11	Zambrzycki Zyg.	Gostkowo.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Bzura Adolf		23	Russocki Ludomir.	Piotrków.
3	Chojnowska Mich.		24	Seredyński Wincenty.	"
4	Chojnowski Gustaw.	Ciemianka.	25	Smolechowski Sylwester	"
5	Filipkowski Wacław.	Obrytki. Niedźwiedzica.	26	Srednicki Stan.	"
6	Gołembiewski Seweryn		27	Strzelecki Konst.	Łochińsko.
7	Przyjemski Maurycy. (Czl. Kor.)	Glinki.	28	Waks Ch. L.	Piotrków.
			29	Warwarin Włod.	"
			30	Zalewski Wład.	"
			31	Żakowski Aleks.	"
VI. GUBERNIA PIOTRKOWSKA.			46. Powiat Piotrkowski.		
Miasto Piotrków.					
1	Aleksandrowicz F.	Piotrków.	1	Gogolewski Woj.	Kamocinek.
2	Birencwejg Bronisław.	"	2	Jaszowski Stan. (Czl. Kor.)	Łęki.
3	Burgdhard Karol	"	3	Manugiewicz Józ.	Grabica.
4	Gampf Józef	"	4	Rogosiński Ign.	"
5	Goldlust Rozalia	"	5	Rudzki Karol	Dobrzelew.
6	Gustowski Antoni.	"	6	Stokowski Aleks.	Wruźbice.
7	Hentschke Lud.	Tomaszów.	47. Powiat Będziński.		
8	Hausbrant Wikt.	Piotrków.	1	Ciechanowski St. (Czl. Kor.)	Grodziec.
9	Heinrich Adolf	"	2	Ordega Karol	Żarki.
10	Horowicz Nathan	"	3	Reicher Henryk	Sosnowice.
11	Kański Jordan	"	4	Schultz Anna	Zawada.
12	Knothe Karol.	Tomaszów.	48. Powiat Brzeziński.		
13	Kochanowski Jan	Piotrków.	1	Hanczke Ernest	Ziewańce.
14	Krasuski Lejzor.	"	2	Lemański Kazim. (Czl. Kor.)	Bratoszewice
15	Krajcewicz Wł. (Czl. Kor.)	"	3	Skarbek hr. Bol.	Drzazg. Wola
16	Krzywicka Felic.	"	4	Skarbek hr. Miecz.	"
17	Libicki Tomasz	"	5	Swierczyński T.	"
18	Łazucki August	"	6	Tarnowski Ant.	Brzeziny.
19	Markiewicz Ign.	"			
20	Mianowski Ksaw.	"			
21	Okoń Marcin	"			
22	Psarska Klemen.	"			

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
7	Zieliński Andrzej	Żale.	50. Powiat Łaski.		
49. Powiat Częstochowski.			1	Kindler Rudolf	Pabianice.
1	Błotowski Józef.	Częstochowa	2	Leopold Zofia	Kwiatkowiec
2	Fuchs Julian	„	3	Myszkowski M.	Zapolice.
3	Ginsberg Karol	„	4	Romocki Korneli	Lutomiersk.
4	Grosman Łazarz	„	5	Romocki Julian	Mazewska Wola.
5	Garsztecki Włodzimierz	„	6	Stawiski Feliks (Czl. Kor.).	Rembieszów
6	Henig Markus	„	7	Tarnowski Ign.	Kliczków.
7	Kaszereninow Parmion	„	51. Powiat Łódzki.		
8	Kohn Leopold	„	1	Anstad Karol	Zgierz.
9	Kruk J.	„	2	Bełcikowski Jan.	Łódź.
10	Landau S.	„	3	Birnbaum et Comp.	Łódź.
11	Maleszewski Aleksander	„	4	Bretschneider B.	Zgierz.
12	Muljewicz Dr.	„	5	Bronikowski Op. peln W. (Cz. K.).	Łódź.
13	Oppenheim Leon	„	6	Dobranicki Adolf	„
14	Oderfeld Adolf	„	7	Dobranicki Jakób	„
15	Oderfeld Leon	„	8	Gehlig Adolf	„
16	Piątkowski Władysław.	„	9	Ginsberg Wil.	„
17	Polczyński Józef	„	10	Gutentag M.	„
18	Poznański Jan.	„	11	Gutman Józef.	„
19	Raczyński Edward, hr.	„	12	Hantke Juliusz	„
20	Resursa w Częstochowie:	„	13	Heinzel J.	„
21	Rogoziński Kazimierz.	„	14	Hentschel Edw.	„
22	Sarando Anastazy.	„	15	Heyman Szymon	„
23	Szwejczer Bronisław.	„	16	Heyman Ichem	„
24	Wenda Romuald.	„	17	Jarociński Zygmunt	„
25	Wolberg Paweł	„	18	Kamocki Jan	„
26	Wyszatycki Romuald	„	19	Kamocki Ksaw.	„
27	Zborowski Józef	„	20	Konstandt Herm.	„
			21	Landau Wilch.	„
			22	Majewski Hilary	„
			28	Maleszewski Jaxa Hilary	Czarnocin.
			24	Mejerhoff C.	Zgierz.
			25	Mejerhoff F.	Łódź.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
3	Kolski Józef	Płock.	11	Lentz Gustaw	Rembowo.
4	Niemiatowski Julian	„	12	Lentz Karol	Pałuki.
5	Woldenberg Da- wid	„	13	Milewski Józef (Czł. Kor.).	Kotermań.
6	Ważniewski Ma- ciej	„	14	Młodzianowski Emil	
	54. Powiat Płocki.		15	Nizyński Hipolit	Murawka.
			16	Ostrzeniewski Konstanty	Łopacin.
1	Chotomska hr. Józefina	Golczewo.	17	Raniecki Antoni	Ciechanów.
2	Dziewanowski Kazimierz	Grodkowo	18	Rapacki Józef	Humięcino.
3	Klimkiewicz Ant.	Goślice.	19	Szalla Kazim.	Studzieńce.
4	Lutoborska Kaz.	Grodkowo.	20	Strahlborn	Ciechanów.
5	Mieczynski Adam	Pepłowo.	21	Stryjewski Wal.	Garlin.
6	Nakwaski Bolesł.	Nakwasin.	22	Strzeszewski Fr.	Głinojeck.
8	Nakwaski Józef	Święcice.	23	Włodek Ludwik	Niestrumie.
7	Nehring Aleksy	Proboszczo- wice.	24	Włodek Marylka	„
			25	Wortman Maur.	Krasiniec.
9	Romocki Ludw.	Kobylniki.	26	Załużski Feliks.	Lipowiec.
10	Ujazdowski Stan. (Czł. Kor.).	Nagórki.	27	Żurawski Juliusz	Szczuki.
11	Zakrzewski Leon	Lelice.		56. Powiat Lipnowski.	
	55. Powiat Ciechanowski.		1	Bęski Adolf	Gorzechowo.
1	Bojanowski Paul.		2	Czapski Julian	Radomice.
2	Brykczyński JX.	Pałuki.	3	Daszkiewicz Gus.	Chalin.
3	Ciemniewski S.	Pajewo.	4	Gadomski Jan	Wylazłowo.
4	Cyprysińska Wanda	Sulmierz.	5	Goćkowski Tad.	Rembelino.
5	Cyprysiński Ant.	„	6	Godlewski Roch	Maliszewo.
6	Grabowski Adam	Luszewo.	7	Gockowski Woj.	Kłokock.
7	Grabowski Syl- wester	Szyjki.	8	Karwosiecki Jul.	Ostrowite.
8	Gutkowski Ign.	Smiecin.	9	Küntzel Robert	Prosków.
9	Karniewski Bo- lesław	Opinogóra.	10	Kowalewski Fr.	Witkowo.
10	Kinel Józef	Koziczyn.	11	Miączyńska An.	Krojczyn.
			12	Miączyński Syl.	Nasiegniewo.
			13	Nałęcz Mścisław	
			14	Niedźwieżki Władysław	Wierzbica.
			15	Paprocki Konst.	Strożewo.
			16	Paprocki Szymon (Czł. Kor.).	Zakrzewo.
			17	Paprocki Winc.	Makówka.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
18	Pląskowski Ignacy	Czarne.	7	Płoska Feliksa	Wróblewo.
19	Pląskowski Karol	Głodowo.	8	Rudowski Ign.	
20	Pruski Bronisław	Płomiany.	9	Świdwiński JX. (Czl. Kor.)	Mława.
21	Pruski Jan	Dyblin.	10	Szempliński Jan	Zaborów.
22	Pruski Jan	Złowody.	11	Wilhelm Michał	Chojnowo.
23	Rutkowski Artur	Spethal Górny.	12	Zarnowski Jan.	Obocznia.
57. Powiat Mławski.			58. Powiat Płoński.		
24	Śniechowski Karetan	Skępe.	1	Borzuchowski Michał	Rybitwy.
25	Stacherski Jan	Makowo.	2	Chamski Leon	Siedlin.
26	Stępniewski Tymoteusz	Lipno.	3	Dębski Wacław	Wrońsko.
27	Tłuchowski Leon	Cieluchowo.	4	Zofia z Gliczyńskich N.	Modlin.
28	Tłuchowski Teodor	Wolęcino.	5	Gołębiowski Paweł	
29	Wąsowicz Mar.	Wyczałkowo	6	Jaworowski Antoni	Bogusławice.
30	Wąsowicz Tomasz	Zadusznik.	7	Jaworowski Artur (Czl. Kor.)	Radzymin.
31	Węsierski Mieczysław	Nowa wieś.	8	Jaworowski Hen.	Wróblewo.
22	Wilczewski Antoni	Kulin.	9	Karczewski Jan	Sielce.
33	Wilczewski Franciszek	Jastrzębie.	10	Karczewski Kazimierz	Krysk.
34	Zieliński Józef	Łążyn.	11	Karczewski Stanisław	Janików.
1	Baliński Stanisław	Będzenin.	12	Kotarski Henryk	Szeromin.
2	Dutkiewicz Tadeusz	Mława.	13	Mieczysławski And.	Cieszkowo Stare.
3	Klicki Bronisław	Windyki.	14	Mścichowski For.	
4	Küntzel Maksymilian	Lubowidz.	15	Rzempołuski Antoni.	Kondrajce.
5	Mieczkowski Teofil	Miączyn.	16	Senatow Teodora	Jeżewo.
6	Misiewicz Feliks	Mława.	17	Sokolnicki Ant.	Sarbiewo.
			18	Strzeszewski Kazimierz	
			19	Święcki Ant.	Kiełki.
			20	Święcki Ignacy	Dziekларzewo
			21	Weyher Ludwik	Poświętne.
			22	Zieliński Jan	Smoszewo.

Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
59. Powiat Przasnyski.			VIII. GUBERNIA RADOMSKA. Miasto Radom.		
1	Chełchowski T.	Chojnowo.	1	Blinstrub Placyd	Radom.
2	Ostrowski Ant. (Czl. Kor.).	Leszno.	2	Barcz Aleksan.	"
3	Załużski Konstan.	Pawłów.	3	Baumingier Joel	"
60. Powiat Rypiński. *)			4	Beckerman Rufin	"
1	Borzewski Zdzis.	Ugoszez.	5	Czeplin Mikołaj	"
2	Cholewiński Wł.	Rypin.	6	Dzierzbicki Cypr.	"
3	Cissowski Tom.	Tomkowo.	7	Ettinger Bolesł.	"
4	Czapski Witold	Dzierzna.	8	Finkielsztajn D.	"
5	Gniazdowski Wł.	Rudnikimate	9	Grajewski M. JX.	"
6	Goćkowski Stan.	Kiełpiny.	10	Grodziński Wł.	"
7	Górski Józef	Chrostkowo.	11	Gutman Józef	"
8	Jeżewska Ksawera	Skrwilno.	(Czl. Kor.).		"
9	Kozłowski Win.	Rokitnica.	12	Helbich Józef.	"
10	Karnkowska An.	Świątosław.	13	Karczewska Sew.	"
11	Miszewski Zym.	Sobów.	14	Karsch Ludwik	"
12	Piwnicki Antoni	Rusinowo.	15	Karsch Wilhelm	"
13	Prądyński F.	Osiek.	16	Karsch Teodor	"
14	Rościszewska L.	Radomin.	17	Kepler Filip	"
15	Rościszewski Ed	"	18	Kinicka Natalia	"
16	Rudowski Ed- ward.	Buchorz. Rudniki	19	Koper Icek	"
17	Siemiątkowski F.	Wielkie	20	Krośnicki Tom.	"
18	Siemiątkowski F.	Kompielsk.	21	Kulczycki Włod.	"
19	Tabęcki X. Prob.	Sadłowo.	22	Lichtenstein D.	"
61. Powiat Sierpecki.			23	Lutostański Sew.	"
1	Berg Rudolf (Czl. Kor.).	Chamsk.	24	Mastolf Jankiel	"
2	Dobrowolski St.	Będożyno.	25	Mierzanowski G.	"
3	Pruski Władysł.	Suszew.	26	Mierzanowski St.	"
4	Rzewuski Gra- cyan JX.	Raciąż.	27	Pawiński Ignacy	"
5	Tabaczyński T.	Piastowo.	28	Pentz Jan.	"
6	Tuchołka Wł.	Gozdowo.	29	Piasecki Adam	"
			30	Przychodzki Wacław	"
			31	Przyłęski Bolesł.	"
			32	Sobieszczęński Antoni	"
			33	Sobolew Jan	"
			34	Staniszewski Kar.	"
			35	Stępniewicz Wł.	"

*) Członkiem Korrespondentem jest stały członek Józef Rościszewski z Sadłowa.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
36	Szczuka Leopold	Radom.	8	Herniczek Kaz.	Bronowice.
37	Urbański Józef JX	„	9	Komornicki Aug.	Grabów.
38	Wąsowicz Jan.	„	10	Kryński Feliks.	Babin.
39	Wendrych Edw.	„	11	Karczewski Joach.	Strykowice
40	Wechterstein Ed.	„			Górne.
41	Wiekenhagen Fr.	„	12	Lewicka Marya	Regów.
42	Żerański Dr.	„	13	Lipski Lud. (C.K.)	Piskorów.
	62. Powiat Radomski *).		14	Moczydłowski Seweryn JX.	Janowice.
1	Boeckerman	Firlej.	15	Matulewicz Jul.	Zwoleń.
2	Izaak	Kiełbów.	16	Olszewski Adam	Janików.
3	Makomaski Hip.	Sarnów.	17	Pieniążek Teofil	Łągów.
4	Mikietta Aloizy.	Klonówek.	18	Rymarkiewicz Marya.	Przyłęk.
5	Mirecki Teodor	Korzeń.	19	Rzepecki T. JX.	Sucha.
6	Młocki Jakób		20	Stalkowski L.	Rozniszew.
	Wodzińska Eufrozyna.	Sucha.	21	Szczepański Ant.	Brzeście.
	63. Powiat Kłęcki.		22	Woźniakowski Lud. JX.	Regów.
1	Batkowski A. JX.	Ciepielów.	23	Zawadzki Kaz.	Wygoda.
2	Marcinkowski A.	Pawłowska Wola.	24	Zawadzki Stanis.	Czarnylas.
3	Olszowski Jul.	Kopiec.	25	Zych Feliks JX.	Skaryszew.
4	Rutkowski Włodzimierz	Kroczew Większy.		66. Powiat Opatowski.	
	64. Powiat Koński.		1	Bezimienny	w pow. Opat.
1	Bocheński Józef (Czł. Kor.).	Ruda Maleniecka.	2	Czarnecki Jan	Mikułowice.
2	Jakubowski Bol.	Skórnice.	3	Chybowski Glicery JX.	Wieniawa.
3	Jakubowski Gust.	„	4	Fudalewski Wł. (Czł. Kor.)	Wojciechowice.
4	Malanowicz Aleksander JX.	Szydłowiec.	5	Gieżyński Stan.	Strzeżowice.
5	Zaremba Józef	Przedbórz.	6	Horodyski Stan.	
	65. Powiat Kozienicki.		7	Horoch Kaz. bar.	Mierzanowice
1	Ambrozek A. JX.	Poliezna.	8	Jasiński Mieczys.	Bokrzyce.
2	Bielawski Krescenty JX.	Wysokie Koło.	9	Jasiński August	Biginy.
3	Bogucka Aniela	Policzna.	10	Japowicz Ig. JX.	Denków.
4	Boski Juliusz.	Bobrowniki.	11	Kotkowska Józ.	Bodzechów.
5	Czapliński Wacł.	Sycyna.	12	Kotkowski Bol.	„
6	Daehn Włodz.	Kozienice.	13	Leszczewski Fr.	Częstocice.
7	Długosz An. JX.	Grodek.	14	Orsetti Jan	Ujazd.
			15	Pawlicki Szymon	Obręczna.
			16	Piotrowski Mich.	Stodoły.
			17	Pomorska Julia	Malice Koś.
			18	Russocki Jan	Jasice.

*) Członkiem Korespondentem tego powiatu jest członek stały Wodziński Tadeusz ze Suchy.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
67. Powiat Opoczyński.			3	Olszewska Józefa	Siedlce.
			4	Pauli Bronisława	"
			5	Sunderland Stanisław	"
1	Bąkowski Antoni	Krańnica.	6	Toczyński Julian.	"
2	Cebulski	Stoki.		(Czl. Kor.)	"
3	Choromańska Fr.	Konice.	7	Wielowiejski Ad.	"
4	Dobiecka Aniela	Drzewica.	8	Zybin Dymitr.	"
5	Drużbacki Aug. (Czl. Kor.).	Zameczek.	69. Powiat Białski.		
6	Drużbacki Ignacy	"	1	Budziszewski Ludwik.	Cicibor Wiel.
7	Dunin Bolesław	Gawrony.	2	Kuczyńska Stefania	Koroszczyń Piszczadz.
8	Goliszewski Al.	Modrzewie.	3	Puciatycka N.	
9	Hübner Józef		4	Różycki de Rosenwerth Hen.	Cieleśnica.
10	Krassowski Franciszek.	Mroczków.	5	Dr. Wroczyński (Czl. Kor.)	Biała.
11	Kościański Wacł.	Opoczno.	6	Zaborowski Kar.	Rozwadówka
12	Libiszewski Antoni.	Mroczków.	70. Powiat Garwoliński.		
13	Łącki Józef	Strzeszkow.	1	Gąssowska Bib.	Górzno.
14	Skórkowska z hr. Morsztynów Urszula	Wielka Wola	2	Gąssowski Ignacy	Miastków.
68. Powiat Sandomierski.			3	Kiwerski Hen. (Czl. Kor.)	Ustronie.
1	Braziewicz Rob.	Dzięki.	4	Krzemiński Marryan	Sobienie Biskupie.
2	Dutrepi Marya	Suliszew.	5	Majewski Fel. JX.	Drążgów.
3	Karski Wincenty	Stupcza.	6	Meissner Karol	Ułęż.
4	Kraft	Staszów.	7	Wilkońska Izabela	Górzno.
5	Ossolińska Waler.	Klemontów.	71. Powiat Konstantynowski.		
6	Rupniewska Mar.	Janowice.	1	Bryndza Ludwik	Worobin.
7	Russocki Maks. (Czl. Kor.).	Suliszew.	2	Buchowiecki Władysław	Kończyn.
8	Russyan Konst.	Sandomierz.			
9	Skorupski Julian	Sandomierz.			
10	Zarzycki Henryk	Nieślawice.			
11	Zarzycki Wacław	Błonie.			
IX. GUBERNIA SIEDLECKA Miasto Siedlce.					
1	Dzieszuk Halina	Siedlce.			
2	Łuniewski Karol	Siedlce.			

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
3	Dobrzyński Jak.	Łysów.	4	Meisner Wilhelm	Oleszyce.
4	Kamiński Antoni JX.	Niemojki.	5	Radgowski Antoni	Żelków.
5	Mielżyński hr. Władysław (Czl. Kor.).	Roszków.	6	Werner Edmund	Seroczyn.
	72. Powiat Łukowski.		7	Zembrzuski Jan	Mordy.
1	Okorski Aleksander	Łukówek.		75. Powiat Sokołowski.	
2	Żółtowski Edward	Kock.	1	Hirszman Adam	Żabków.
	73. Powiat Radzyński.		2	Hirszman Stanisław	Przędziatka.
1	Białowiejski Wiktor		3	Hirszman Teresa	"
2	Czetwertyński książę Włodzimierz	Milanów.	4	Kozłowski Leon	Patrykozy.
3	Gorazdowski Aleksander		5	Ochenkowski Karol	Skrzeszew.
4	Moczulski Seweryn	Przegaliny.	6	Trębicki Stanisław	Kurów.
5	Pleszczyński Adolf JX.	Międzyrzec.		76. Powiat Węgrowski.	
6	Szaniawski Wiktor (Czl. Kor.)	Przegaliny.	1	Popiel Ignacy (Czl. Kor.) na powiaty: Węgrowski i Sokołowski	Turna.
7	Szlubowski Stanisław Dezyderyusz	Brańca.	2	Szwagierus Józef	Węgrów.
8	Zabiełto Kazim.	Żelazna.		77. Powiat Włodawski.	
	75 Powiat Siedlecki.		1	Frankowski Julian (<i>senior</i>). (Czl. Kor.).	Dubica.
1	Bądryński Lud.	Rusków.	2	Frankowski Julian (<i>junior</i>)	Curyń.
2	Cielecka Emilia	Pawlin.	3	Frankowska Natalia	"
3	Daszkiewicz Korybut Konrad	Ozorowo.	4	Horodyski Jul.	Horodyszczce.
			5	Kępiński Ludwik	Sapiechów.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
6	Krasowska Olim.	Piesia Wola.	2	Narbutt Józef	Promieź.
7	Ratajewicz Wit.	Dołhowiska.	(Czł. Kor.)		
	X. GUBERNIA SUWALSKA. Miasto Suwałki.		3	Narbutt Micha- lina	
			4	Wasilewski Jerzy	
1	Borzęcki Bol.	Suwałki.	5	Wiszniewski Leon	Rembowicze
2	Monikowski Al.	"		81. Powiat Maryampolski.	
3	Nagórka Franci-	"	1	Białkowski Wła- dysław	Iwaniszki.
4	Russocki Bolesł.	"	2	Drac Antoni	Maryampol.
5	Rutkiewicz Bo- nawentura	"	3	Gejsztor Emil	Szułtupie.
6	Smoleński Wład.	"	4	Gejsztor Leon.	Zalesie.
7	Stankiewicz Józ.	"	5	Godlewski Każ.	Freda.
8	Staniszewski Wa- lery (Czł. Kor.)	"	6	Gejsztor Zenon	Tyrkiliszki.
9	Wierzbicki Edw.	"	7	Henke Wiliam	Dangszagie- ny.
10	Zapiórkiewicz Al.	"	8	Jaroszyński St.	Sztanow.
11	Zawadzki Mikoł.	"	9	Jakubowski Rud.	Jakimiszki.
	78. Powiat Suwalski.		10	Jasiulewicz Kaz. JX.	Pokońce.
1	Swida Adolf	Mackow.	11	Kierśnicki St.	Jaworowo.
	(Czł. Kor.)		12	Marcus Józef.	Preny.
2	Gaździewicz Fr.	Huta.	13	Lork Karol.	Marwa.
	79. Powiat Augustowski.		14	Rybarski Walery	Maryampol.
1	Dziekoński Eust.	Balla Wielka.	15	Rybicki Józef	Alexota.
2	Ejnarowicz Kaz.	Sokołka.	16	Szermiński Józef	Taboryszki Wesołe.
3	Górska Józefa	Swiack.	17	Smólski Tom.	Maryampol.
4	Górski Ludwik	Balla Ko- wnacka.	18	Trautzolt Ludw. (Czł. Kor.).	Boczkieni- kiele.
5	Modzelewski Joa-	Sambory.	19	Wendt Rudolf.	Preny.
6	Muczyński Kon.	Sopotkinie.	20	Zabielski Józef.	Pomiecie.
7	Sobolewski M. chał (Czł. Kor.)	Białobłoty.		82. Powiat Sejneński.	
8	Szeffer Jakób.	Kuřakow- szczyzna.	1	Bartoszewicz Ed.	Sereje.
9	Tukałło Walery	Łubno.	2	Dąbkowski Euz.	Giejsztory Wiekie.
10	Tukałło Jan	"	3	Jacuński Antoni	Niecinny.
	80. Powiat Kalwaryjski.		4	Kupczyński Ant. (Czł. Kor.)	Sereje.
1	Jackowski Włodz.	Oniszki.			

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
5	Muszyński Konst.	Metele.	6	Kamiński Fran.	Zyple.
6	Łatwiński Winc. JX.	Mirostław.	7	Krzysztofowicz Mikołaj	Leśnictwo.
7	Skarżyński Onuf.	Bendry.	8	Ławcewicz Feliks	Władysławów.
8	Smoleński Mi- chał JX.	Sereje.	9	Mielżyński hr. Stanisław	Światoszyn.
9	Strzemiński Bron.	Krzewin.	10	Wojzbun Józef	Kretkompie
	Świątecki Wład.	Gieysztory	11	Wasiak Ludwik	
11	Wilkoszewski Wł.	Dziermie- nizki.	12	Zan Abdon	Poniemoń.
	83. Powiat Władysławow- ski.		13	Złotnicki Maryan	Władysławów.
				84. Powiat Witkowski.	
1	Bokszyniewski Maciej JX.	Poniemoń Fergisa	1	Boczewar Wiktor	Wambry.
2	Czarnorudzki Julian	Władysławów.	2	Galera Henryk	Rutkiszki.
3	Domański Jan.	Wilkin.	3	Gawroński Włod- zimierz	Pojeziory.
4	Dowgiałło Jan	Dębowa Bu- da.	4	Lengnik Oskar	Poróżniew.
5	Hrynecwicz Ali- na	Iłgowo.	6	Lengnik Herman	Wiłkupie.
			5	Pieczyski Stan (Czł. Kor.)	Kopsodzie.
			7	Skąpski Józef	Podziszki

Wszystkich Członków honorowych, do Towarzystwa należą-
cych, w dniu 31 grudnia 1885 r. było 1949.

CZEŚĆ II^{ga}.

LITERACKA.

LIBRARY
OF THE
MUSEUM OF
COMPARATIVE ZOOLOGY

Sprawozdanie z 3-go międzynarodowego kongresu penitencyjarnego w Rzymie.

Po powrocie z końcem zeszłego roku z międzynarodowego kongresu w Rzymie, na którym miałem zaszczyt urzędownie przedstawiać nasze Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, Komitetowi tegoż, zdałem ustnie sprawę z poruczonego mi zlecenia. Że zaś Zarząd Towarzystwa zażądał odemnie, abym sprawozdanie to powtórzył na piśmie i zamieściwszy je w Roczniku Osad Rolnych tym sposobem podzielił się niem ze szerszem czytelników kołem, z uczynienia więc zadość powyższemu życzeniu, i powstał niniejszy artykuł.

Jako wstęp do niego, poważę się podać przedewszystkiem krótką chociaż wzmiankę o poprzednich podobnego rodzaju zebraniach i zarazem jak najtreściwszy rys ich dziejów. Sądzę bowiem, że dla ogółu członków naszego Towarzystwa, mniej obeznanych z przedmiotem, maleńkie to zboczenie, nie będzie bez pewnego interesu.

Kongresy, czyli zebrania tego rodzaju, jak ostatni w Rzymie, nie datują się dopiero jak to mówią „*od wczoraj*“ nie są rzeczą nową, ale przeciwnie, mają już swoją

historyję, swoje nawet, odróżniające się epoki, niby stare i nowe dzieje. Nie pojawiły się też one odrazu i w tej jak obecnie formie, ale kształtowały się wolno, zmieniały swój charakter, rozszerzały ciągle zakres i program, postępowo w krąg swych obrad wprowadzały coraz nowsze przedmioty, wreszcie emancypowały się i wydzielaly ustawicznie, krocząc do tej samodzielności, jaką w nich dostrzegamy w najbliższych nam czasach. Gdy z końcem XVIII wieku, skutkiem obudzenia się humanitarnych pojęć, reforma więzienna, zapaliła szlachetniejsze umysły, tak w starej Europie jak i w Ameryce, którą za klasyczną pod tym względem ziemię, uważać można,—wykwitł odrazu pod błogim ich wpływem, cały szereg ulepszeń w rzeczonych zakładach, powstały nowe nieznanе dotąd, o najrozmaitszych celach filantropijno-karne instytucyje i stowarzyszenia,—zmieniać się wreszcie i łagodnieć zaczęły same nawet ustawy. W nauce pojawiły się rozliczne teoryje, potworzyły filozoficzne szkoły i systemata; prawodawstwo nowym przejęte duchem, wywołało nową praw, dotąd istniejących, kodyfikacyję. Wówczas jednak, gdy w starym świecie, przeważały kierunki teoretyczne,—w nowym, więcej ruchliwym, gorączkowym niemal, a pomimo to praktyczniejszym, dostrzegamy bardziej praktyczną działalność, objawiającą się zwłaszcza w urządzaniu i wznoszeniu więzień, w zaprowadzaniu dotąd istniejących, nowych porządków, nowego obyczaju, w urzeczywistnianiu, czasami nawet utopijnych i zuchwiałych nieco mrzonek i teoryj. Owe to instytucyje i zreformowane więzienia amerykańskie, które odrazu stały na wysokim doskonałości stopniu, i zjednały sobie rozgłosne uznanie, a przynajmniej żywą obudziły ciekawość, i chęć naśladownictwa,—dały pierwszy impuls do podróży rozmaitych narodowości ludzi, poświęcających się kwestyjom więziennym, oddających się więziennej reformie. Nawet pojedyncze rządy odrębnych państw i krajów, ulega-

jąc nowym wymaganiom i prądom, zaczęły wyselać od siebie przedstawicieli i delegatów dla zwiedzenia już to amerykańskich, już też swoich nawzajem urządzeń więziennych dla zapoznania się z postęпами reformy więziennej. zapoznania ulepszeń tu lub owdzie wprowadzonych i przesadzenia ich na grunt własny. Najwybitniejszymi z takich wysłańców byli: Russel i Crawford z Anglii, Toequevill z Belgii, Beaumont i Demetz z Francyi i z Prus Dr. Juljus. Obok urzędowych sprawozdań ze swych podróży delegaci wymienieni, rzucili w świat cały szereg nader ciekawych i pouczających prac w kwestyjach więziennych, które przeważnie przyczyniły się do spopularyzowania takowych i zwrócenia na nie uwagi ogółu, całej niemal, zwłaszcza inteligentnej, sfery Europy. Tem się też tłumaczy i ów bezsporny, a ciekawy fakt, dla czego reforma zarówno więzienia jak i prawodawstwa karnego wogóle, w pierwszej połowie bieżącego stulecia, były najmodniejszym przedmiotem, tak w literaturze jak i w prawodawczych zebraniach. To również przygotowało grunt i utorowało drogi do kongresów i zebrań poczynających się zawiązywać w owym właśnie czasie. Podróże pojedynczych delegatów i uczonych, oficjalne ich wysyłanie wkrótce okazały się nie wystarczającymi środkami. Odczuwano potrzebę szerszej, żywszej wymiany myśli, poglądów, i zapatrywań. Kosztowne i uciążliwe delegacje, nie otwierały pola do brzemiennej w rezultaty, bezpośredniej i ustnej dyskusyi, do wszechstronniejszego na przedmiot i bardziej różnostronnego poglądu, do jakich właśnie przedstawiały najlepszą okazyję, najwdzięczniejszą sposobność kongresy, czyli zebrania. Siła przeto logiki faktów. wprędce doprowadzić do nich musiała, tak że zebrania te stały się nieodzowną konsekwencyją ówczesnego nastroju, wynikiem potrzeb chwili. To też gdy słynny frankfurcki lekarz Varentrapp wystąpił pierwszy z myślą zwołania międzynarodowego zjazdu osób zaj-

mujących się reformą więzień i w ogóle kwestyjami, jak je wówczas nazywano „*penitencyjarnemi*“, projekt ten padł już na umysły doskonale doń przygotowane, i stał się wyrazem powszechnych życzeń, hasłem istotnem do owych zebrań, których pierwowzorem był pierwszy; *międzynarodowy kongres więzienny* we Frankfurcie nad Menem, w 1846 r. zebrany, i w którym przyjęli udział ludzie tacy jak: Russel, Clay, Duepétiaux i inni, a któremu przewodniczył nieodżałowanej pamięci, głośny niemiecki professor, Mittermaier. Kongres ten inaugurował cały szereg podobnych mu zebrań, otwierał pierwszą ich, jeśli się tak wyrazić wolno seryję, ciągnącą się, z rozmaitemi przerwami, do 1872 r. to jest kongresu w Londynie. Żeby zrozumieć dobrze charakter tej seryi, owej pierwszej jak ją nazwałem epoki kongresów, żeby ją scharakteryzować należycie, wypada przypomnieć, że były to czasy przewagi i wyjątkowego niemal panowania, bałwochwalczego prawie uwielbienia dla *systematu celkowego (odosobnienia)*. Kongresy więc też ówczesne, dla tego wyłącznie zbierały się systematu, on tylko był przedmiotem ich obrad, on głównie je wypełniał, koło niego jak układ planitarny około słońca, tak i tutaj wirowały wszystkie prawne teoryje, a przynajmniej cała obracała się dyskusyja, jakby w naprzód ułożonem i nakreślonem, możnaby rzec prawie: „zakłętym kole“ ¹⁾. Kiedy więc Morau-Christophe powiada, iż zadaniem i celem ówczesnych kongressów, całego ich pierwszego peryjodu było: *d'organiser le principe de l'emprisonnement et de*

¹⁾ Najlepszym dowodem prawdziwości tej charakterystyki, świadectwem, iż bynajmniej twierdząc tak, nie przesadzam, będzie niewątpliwie ten fakt, że gdy Anglik Pirson, przeciwnik odosobnienia, zapragnął przyjąć udział w kongresie brukselskim (o którym powiem niżej) to zdawało mu się niezbędnem zaznaczyć i omówić przedewszystkiem, że ten jego udział nie miał znamionować odstępstwa jego od dotychczasowych zapatrywań, dezercyi od sztandaru opinij, przeciwnych celce (odosobnieniu).

l'organiser par la formule du pierre"—jakim to właśnie węgielnym kamieniem był systemat odosobnienia,—to ma najzupełniejszą w tem racyję i z całą odzywa się trafnością: jak najdokładniej i odpowiednio zupełnie położeniu ówczesnemu rzeczy, charakteryzuje ową epokę. Na każdym z rzeczonych kongresów przedstawiano sprawozdania z więzień, ale znowu wyłącznie *celkowych*. Jeżeli mówiono o innych systematach, to tylko okolicznościowo i ubocznie, dla lepszego uwydatnienia dodatnich stron systematu celkowego, dla jego podniesienia; ujemne ich strony miały wykazywać lepiej jego wartość, podobnie jak w obrazach cienia nadają większej wyrazistości i wypukłości światłu. W kongresach brali wprawdzie udział i urzędowni delegaci, tak np. na brukselskim kongresie ze strony Rossyi znajdował się von Cee, lecz zgromadzenia te, bynajmniej nie były zwolowane przez Rządy, owszem względem takowych kongresy odnosiły się nawet krytycznie ¹⁾. Pierwiastek nau-

¹⁾ Na dowód prawdziwości i zaradności powyższego twierdzenia niech mi wolno będzie przytoczyć parę dowodów. I tak zdaje mi się, iż usprawiedliwia je powaga Beaumont'a, który w przemówieniu swoim na kongresie w Brukselli tak się między innymi wyraził: „nasze kongresy panowie, są piękną i wielką instytucją, którą z całego witam serca; wprzód na kongresy zjeżdżały się tylko rządy, (?) teraz oświecone ludy wysyłają na wielkie zebrania swoich przedstawicieli dla tego by: *osądzić postępowanie rządów*, które w naszych czasach słuchają chętnie ludów“. Dalej na tymże samym kongresie jeden z członków hiszpańskich, rzucił w przemówieniu swem, zabarwionem południowym iście kolorytem, prawdziwe pioruny i cały potok oskarżeń. Gdy zaś rossyjski delegat von Cee, został za mowę swoją nagrodzony oklaskiem, skoro oznajmił o ustanowieniu w Petersburgu przez Cesarza Mikołaja I po Jego bytności w Londynie komitetu do założenia celkowego więzienia i o zniesieniu kary knuta w kodeksie z 1845 r., to jednocześnie jednak, na uwagę delegowanego Wołowskiego, że pomimo to kara cielesna jeszcze wówczas w Cesarstwie istniała i pozostawioną była, oznajmiono reprezentantowi Rossyi, iż poprzednio udzielone mu oklaski, odnosiły się jedynie do zniesienia knuta, nie zaś utrzymania kary różgi, jakie to oznajmienie było wyraźną krytyką ówczesnego systematu kar cielesnych, nieodpowiedniego nastrojowi chwili i humanitarnym zapatrywaniom kongresu. Patrz Wiestnik Europy, za Lipiec sprawozdanie z kongresu w Rzymie prof. Fojnickiego.

kowy prywatny, nieoficyjalny, teoretyczny, miał w nich stanowcze pierwszeństwo, i zaledwie że znosił i tolerował w swem łonie urzędowy, w charakterze gościa. Wreszcie kongresy te niezawsze były wyłącznie więziennymi,—częściej rozbierano na nich kwestyje ogólne dobroczynności, i pytania penitencyjarne, były traktowane dodatkowo, stanowiły jakby część powszechnych społeczno-ekonomicznych materyj, złączone były z masą innych nieraz najróżnorodniejszych, najmniej wewnętrznego związku z nimi przedstawiających. Po tej charakterystyce kongresów pierwszej seryi, pierwszego peryjodu, wracam do wyliczenia najwybitniejszych z takowych. W ślad za kongresem w Frankfurcie nastąpił drugi z kolei, zaraz w następnym 1847 r. w Brukselli. Członkowie jego przed rozjechaniem się swoim postanowili zbierać się odtąd corocznie, nadto rozszerzywszy pierwotny swój programat zdecydowali, utworzyć międzynarodowe towarzystwo, któreby: skupiało osoby zajmujące się w rozmaitych państwach dolą robotników i biednej klasy ludności, i ułatwiałoby jednocześnie stosunki między pojedynczemi stowarzyszeniami mającemi też same zadania i cele, któreby wreszcie urzędowało międzynarodowe kongresa i przedsiębrało inne tym podobne wzajemnego porozumienia się i zbliżenia środki. W urzeczywistnieniu tej rezolucyi, w Paryżu utworzył się odpowiedni komitet. Lecz rewolucyja 1848 r. z epilogiem swoim: drugim cesarstwem, przerwała pokojowe te i humanitarne prace, tak we Francyi, gdzie nowy rząd niebardzo sprzyjał dobroczynności wogóle, a penitencyjarnym kwestyjom specjalnie, jako też i w Niemczech, gdzie ruch polityczno-społeczny, w inne zupełnie strony skierował powszechną uwagę, innymi kwestyjami, całkowicie prawie pochłonął umysły. To też międzynarodowy kongres proponowany na ten rok w Frankfurcie nad Menem, nie mógł przyjść do skutku. Pomimo to zbierały się kongresy miej-

scowe pod nazwą: ekonomicznych, gospodarczych, higienicznych, statystycznych i dobroczynnych; w Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Danii i Szwecyi, na których obok specjalnych kwestyj, nadających im nazwę i główny kierunek, dotykano i materij więziennych. Tak np. na kongresie w Birmingham, rozstrzygnięto i zadecydowano wiele bardzo ważnych pytań i faktów, pod względem zakładów dla nieletnich przestępców. Wreszcie w 1857 r. we Frankfurcie nad Menem, udało się znowu poplecznikom reformy więziennej i wytrwałym jej krzewicielom zebrać międzynarodowy kongres, wprowadzić głównie pod hasłem dobroczynności, którego przecież 3-cia sekcya, poświęcona wyłącznie kwestyjom penitencyjarnym, była w gruncie rzeczy dalszym ciągiem kongressu frankfurckiego z 1846 i brukselskiego z 1847 r. Do sekcji tej należeli doświadczeni dyrektorowie więzień jak: Füsslin, Moser, Hoyer, Elvers, Holbach,—lekarze więzienni jak: Fay i Lornet, wysocy dygnitarze i urzędnicy państwowi z różnych ministerjów, jak Zahn, von Wichern, Osberger, wreszcie mężowie nauki jak Bentham-Hollweg, Welker, Röder i t. p. Kongres ten, zamknął pierwszą seryję kongresów międzynarodowych penitencyjarnych, od których całkowicie odróżnia się druga ich seryja stanowiąca jakby nowoczesną epokę w dziejach tych zebrań. Rozpoczyna ją, jak nadmienilem już powyżej, kongres w Londynie w 1872 r. I tym znowu razem, Ameryka była mistrzynią starszej swej siostry Europy. Z jednej strony *odosobnienie* zaczęło tracić swój urok i wyłączność, przekształciło się znacznie pod wpływem nowych poglądów, tu i owdzie wprowadzonych modyfikacyj,—z drugiej strony,—delegacyje i kongresy europejskie, grzeszyły swoją jednostronnością, pewnem zacieśnieniem,—pojawiły się nowe środki oddziaływania na więźniów, nowy zwrot w całej reformie więziennej, nowe na tej drodze ulepszenia. Amerykanie już to, iż niedowierzali jednym, już

też, że chcieli zapoznać się z drugimi, już wreszcie dla propagowania własnych w Europie na tych polach idei, poglądów i zasad,—postanowili wznowić i wskrzesić zapomniane, a przynajmniej od dość dawna (1857 r.) przerwane i jakby zaniechane międzynarodowe penitencyjarne kongressa w Europie, w nowej już jednak lepszej formie, bardziej imponujących zakresach, z rozciąglejszym programatem i z większym współudziałem obradujących. Misyję spełniania tego wszystkiego, rząd północno-amerykański powierzył i włożył na sekretarza północno-amerykańskiego towarzystwa więziennego, niezapomnianej pamięci Wines'a, który też dzięki nieustrudzonej swej energii, doprowadził ją pomyślnie do skutku. A chociaż niedawna przeszłość, wzmiankowane powyżej zebrania i przygotowania ogółu do tego rodzaju zjazdów, znacznie ułatwiło mu zadanie,—był on wszakże zawsze prawdziwym i niezaprzeczoną inicjatorem drugiej seryi kongresów (jak Varentrapp pierwszej) i otworzył nową współczesną epokę, jakby nowoczesne ich dzieje. Za jego też jeszcze życia i przy czynnym i bezpośrednim jego udziale, zebrały się dwa takie kongresy w Londynie 1872 r. i w Sztokholmie w 1878 r. ¹⁾).

¹⁾ Ten ostatni znalazł swoich historyjografów w osobach pp. Desportes'a i Lefebure'a, który w nader zajmującej książce pod tytułem: *La science penitentiaire an Congrès de Stockholm 1880 r. Paris*, zdali z takowego szczegółowe sprawozdanie. Był to jeden z najliczniejszych i najświetniejszych z dotychczasowych kongresów. Przybyło nań ogółem 300 osób z 20 najrozmaitszych krajów. Od znacznej liczby państw, które nie mogły w niem przyjąć bezpośredniego udziału, nadesłano ciekawe dokumenta i memoryjały nad wszystkimi pytaniami jego programu. To też Dr. Wines miał zupełną słusność, gdy na posiedzeniu otwierającym kongres, wyraził się: „nie przesadzamy bynajmniej, twierdząc, że niezmierna przestrzeń wysp i lądu stałego od Japonii aż do Nowej Zelandyi i Australii od wschodu, aż do wysp Sandwichskich, od zachodu, od Nowej Szkocyi i Norwegii, na północ, do przylądka Horn, i przylądka Dobrej Nadziei, na południe, jest tutaj reprezentowaną, i że wszystkie narody, zamieszkująca tę olbrzymią przestrzeń, poniekąd przebywają w Sztokholmie, już to przez swych przedstawicieli, już też przez prace, jakie nadesłały”.

Trzeci tegoż rodzaju kongres w Rzymie, wyznaczony na 1884 r., skutkiem cholery odłożony do 1885 r., odbył się już bez udziału nieodżałowanego Wines'a, gdyż śmierć nie pozwoliła mu doczekać się jego otwarcia ¹⁾. Kongresy tej nowej seryi odróżniają się od poprzednich przede wszystkim bardziej praktycznym składem i organizacją. Nadto są one już wyłącznie tylko *więziennymi* czyli *penitencyjarnymi*. Naczelne też w nich miejsce, w przeciwieństwie z dawnymi, pozostawiono rządowi, które rozsełają zaproszenia, rozdzielają między sobą niezbędne wydatki i wysyłają swoich delegatów. Oprócz tych ostatnich jednak, (t. j. delegatów rządowych) w kongresach biorą udział jeszcze i osoby prywatne i to albo jako zaproszone, albo też poprostu jako ochotnicy. W obradach sekcyj i ogólnych zebraniach wszyscy członkowie mają głos równy, w zebraniach jednak: „międzynarodowej komisji penitencyjarnej“—udział biorą tylko delegaci rządowi, im też, jak to przyjętem zostało ogólnie, udzielają się godności honorowe: prezesów i wice-prezesów. Nieurzędowy pierwiastek kongresów nowej seryi, składa się z profesorów prawa karnego, dyrektorów więzień, budowniczych, kapelanów, lekarzów i t. p. to jest z osób poświęcających się kwestyjom penitencyjarnym i posiadających w nich specjalne uzdolnienie i wiadomości, wówczas gdy kongresy poprzedniej seryi powiększej części składały się z literatów, ekonomistów i w ogóle „przyjaciół postępu“. Nieograniczając się bynajmniej *systematem odosobnienia* nowe kongresy, w zakres swej działalności, przyjęły najobszerniejszą sferę nie tylko więzienną, ale i to wszystko co jakkolwiek ma styczność z występnością, ze środkami

²⁾ Dr. Wines'a miałem sposobność poznać osobiście, spotkaliśmy się bowiem na kongresie opieki nad więźniami w Trocadero w Paryżu 1873 r.

jej uprzedzenia, lub wyłączenia, co znowu dało im pole i możność wciągnięcia w zakres swoich obrad mnogich gałęzi prawa karnego, a nawet pytań z dziedziny dobroczynności, z tą wszakże różnicą, że gdy na poprzednich ona przodowała, a kwestya reformy więziennej była drugorzędną,—na obecnych ta wystąpiła na plan pierwszy, przyzywając materyje dobroczynne jako pomocnicze, i zmieniając tym sposobem wzajemne swoje role. Na kongresie w Londynie, nie było głosowania, które wprowadzono na następnych, lubo praktyka wskazuje, że postanowienia tym sposobem przyjęte, nie wiążą pomimo to, nowych czyli właściwiej następnych kongresów. Referaty uczestników, sprawozdania, wymiana zdań i poglądów, dyskusyja nad nimi w żywym, doraźnym słowie, stanowią bogaty materyjał, jasne rzucający światło na kwestyje penitencyjarne, stan ich obecny, nadzieje przyszłości. Otóż i ostatni kongres w Rzymie prowadził w dalszym ciągu i w takimże kierunku, sprawę poprzednich. Zanim jednak doń przystąpię niech mi wolno będzie jeszcze zapoznać czytelników, z jego *organizacją*. Według ustalonej praktyki, każdy międzynarodowy kongres, przed zamknięciem swoim oznacza miejsce zebrania się przyszłego, (rozumie się za zgodą odpowiedniego państwa czy rządu) i wybiera *między-narodową komisyję penitencyjarną*, mającą za zadanie opracowanie programu dla następnego kongresu i podjęcie trudów przygotowania sprawozdań (referatów) na takowy. Na prezesa komisyji wybiera się urzędowy delegat kraju, w którym ma się on odbyć; tym razem rola prezesa przypadła p. Beltrani Scalia, b. prezesowi zarządu więzień włoskich; wice prezesem został obrany profesor baron von Holtzendorff; obowiązki sekretarza komisyji poruczono Dyr.

więzienia w Newchatel Dr. Medycyny ¹⁾ Guillaume, twórcy osobnego systematu więziennego, Opracowawszy program pytań, komisyja rozesłała je z drobiazgowymi i motywami objaśniającymi takowe, po całym niemal świecie. Od czerwca 1883 r. zaczęły wychodzić *bulletyny*, w których drukowały się przysłane z różnych krajów odpowiedzi na rzucone pytania. Gospodarcze kłopoty przygotowań na miejscu na przyjęcie spodziewanych z różnych stron delegatów, wypadły na dolę *włoskiego narodowego komitetu*, do którego pod prezydencją Ministra spraw wewnętrznych, p. Depretisa powołano oprócz p. Beltrani-Scalia, nadto prezydenta Rzymu ks. Torlonia, senatorów, Canonico i de Rencis, a także inne wybitniejsze osobistości tameczne. Komisyja ta, otrzymała od miasta na miejsce zebrań wspaniały nowy pałac wystawy sztuk pięknych na Via Nazionale; zapewniła, o ile to można było, pomieszczenie licznych, zaproszonych przez nią, najwybitniejszych osobistości w kwestiach penitencyjarnych; osobom które objawiły gotowość i chęć przybycia na kongres, rozesłano stosowne objaśnienia i wyjednano dla nich liczne przywileje dla przejazdu na drogach żelaznych, statkach, tudzież pobytu w hotelach i t. p. wypracowano program odwiedzin różnych więzień, instytucyj karnych we Włoszech, obmyślono wreszcie cały szereg świetnych przyjęć w Odwiecznem Mieście. Wreszcie nie poprzestając na tem wszystkiem, ale korzystając nadto z rocznej zwłoki, w 1884 r. rząd królewski włoski, wyprawił dwóch członków komitetu senatorów Kanonika ²⁾

¹⁾ Jestto systemat mieszany odosobnienia i wspólności. Zapoznałem się z nim podczas odwiedzin moich w Szwajcaryi, wówczas pierwszy raz miałem sposobność poznać i sympatycznego jego twórcę.

²⁾ Senator jak wiadomo zwiedzał i naszą koloniję w Studzińcu i w broszurze mieszczącej sprawozdanie z jego podróży, zamieścił nader pochlebną o niej wzmiankę,

i de Renzis, pierwszego do północnych, drugiego do południowych Europy krajów, w celu już to naoczego przyjrzenia się instytucjom więziennym, już też osobistego zaproszenia, najwybitniejszych jednostek rozmaitych krajów. I ztąd to na kongresie w Rzymie urzędownie były reprezentowane, oprócz Włoch, Austro-Węgry, Baden, Bawaryja, Danija, Francyja, Grecyja, Holandyja, Hiszpanija, Meksyk, Norwegija, Rossyja, Szwajcaryja, Szwecyja, Uraguaj, nakoniec Stany Konnektikut i Rod-Ajland (z północno-amerykańskiego związku) to jest z Włochami 15 państw europejskich i dwa amerykańskie. Niemcy które urzędowego udziału w międzynarodowych kongresach nie przyjmują i na kongresie w Rzymie urzędownie reprezentowane nie były, wysłały jednak swoich uczonych, albo przynajmniej owoce ich prac i zapatrywań. Wszystkich zagranicznych członków było na kongresie 95, Włochów 151, ogółem 246 osób, lecz z tych wielu (około 15 cudzoziemców i 75 Włochów), zjechało na jednocześnie odbywający się kongres antropologiczny i nie brało udziału w penitencyjarnym. W ostatnim, oprócz panów, znalazły się jeszcze i cztery damy, trzy francuzki i jedna włoszka. Z tych którzy zjechali na kongres w Rzymie, najbardziej znanymi z poprzedniej swojej działalności byli: Alimkwist, v. Holtzendorff, Eckert, Jageman, Stewens, Prins, Voisin, Hardouin, Ivernes, Pols, z cesarstwa stawili się: Galkin-Wrasky Arseniewski, Montgomery, Rukawisznikow, Ostelecki Salomon, Jakowlew, Fojnicki; z Warszawy, podążył St. Godlewski Adwokat przysięgły i autor niniejszego. Włochy miały na kongresie godnych przedstawicieli, wśród których dosyć wspomnieć nazwiska jak: Brussa, profesora z Turynu, Beltrani-Scalia Radeę Stanu, Canonico Senatora, Mancini, Pessino, b. Ministrów, hr. Foresta deputata i innych. Na kilku zebraniach publicznych i u Ministra Spraw Wewnętrznych Depretisa, w przeddzień otwarcia kongresu,

na urzędowym przyjęciu, przybyli delegaci i w ogóle uczestnicy kongresu, mieli pierwszą sposobność poznać się i zbliżyć. Starzy znajomi z poprzednich kongresów witali się z prawdziwym rozrzewnieniem, wielu dzielnych bojowników na nieszczęście zabrakło, innym czas, wiek i mżolne prace przypruszyły włosy siwzną, nowi zapaśnicy znający się dotąd z dzieł swoich, z korespondencyi, lub rozgłosu, teraz stawali twarz w twarz, oko w oko i pomimo, że pod różnemi stali sztandarami, do rozmaitych należeli obozów, podawali sobie chętne dłonie, zapoznawali się i zbliżali, przed żywą szermierką słowa, w jakiej zetrzeć się wkrótce nieraz mieli, już to jako przeciwnicy, już też grupkami, jako sprzymierzeńcy i wyznawcy rozmaitych zasad i opinii. Niechęci narodowe i plemienne zdawały, że przycichły i znikły nawet zupełnie, francuzi, niemcy, hiszpanie i t. p. braterską i pokojową prowadzili biesiadę, najrozmaitsze odcienie polityczne, wierzenia religijne, szkoły społeczno - filozoficzne, przyjacielsko stanęły obok siebie. Luminarze prawa kryminalnego, mężowie stanu, profesowie, dygnitarze, dobroczynne damy, skromni urzędnicy więzienni, księża, publicyści, wszystko to, mieszało się i dostrajało po podniosłej i wdzięcznej harmonii, pod jednym hasłem dobra ludzkości, i poszukiwania prawdy. Otwarcie kongresu nastąpiło d. 16 listopada. Przed 1-szą już z południa napływać zaczęły szeregi uczestników kongresu i tłumy ciekawej, a dobranej publiczności. Po kilkunastu wschodach gmachu wystawy, przez drzwi główne, po nad któremi pośród różnobarwnych włoskich sztandarów, wylaniało się popiersie króla Humberta, wchodziło się do ogromnego kulistego z galeryjami (westibulu) przedsionka. Dokoła sześć ogromnych sal, zajętych było nader ciekawą i pouczającą wystawę produktów pracy więziennej, (o czem powiem jeszcze niżej).

Na galeryjach sal porozwieszano plany i rysunki graficzne, nawet drobniejsze modele więzień, celek, i rozmaitych zakładów karnych, lub dobroczynnych opiekujących się więźniami, nieletnimi przestępcami, lub dziećmi opieki potrzebującymi. Z przedsionka owego wchodziło się w galeriją dolną przyozdobioną chorągwiami państw, które wzięły udział w kongresie i portretami panujących tegoczesnych. Tu znowu, obok papieża, spotykało się cesarzów, królów, książąt i prezydentów, w kole których przodowało popiersie królewskiego gospodarza (Humberta). Galeryję tę zdołały nadto, w artystycznym rozstawione nieładzie, klasyczne torsy, całe posągi, grupy, lub ciekawe marmurowe płyty, z ułamkami odwiecznych napisów starej Romy, z zamierzonych jej dziejów. Z galeryi owej wprost wchodziło się do oszklonej sali o wyniosłym takimże suficie, przeznaczonej na ogólne zebranie kongresu. Ściany sali zawieszane były portretami znakomitości więziennych, ludźmi którzy się odznaczyli na tem polu, w tym lub owym kierunku. I znowu spotykało się papieżów i cesarzów, królów i ministrów, mężów stanu, dyrektorów przytułków i więzień, prawodawców, urzędników, książąt nauki i świętych, kapłanów i damy, którzy w dziejach dobroczynności i ludzkości niezatartymi głoskami zapisali swoje nazwiska, których imiona ze cześcią powtarza ludzkość, których skronie tą, lub inną uwieńczyła sławą, wdzięczna potomność. To też obok: Beccarrii, Howarda, Benthama, Pestalozzowego znalazł się Klemens XI, Cesarz Aleksander II, Oskar I król Szwecyi, Emanuel III sabaudzki, obok Maryi Teresy i Katarzyny II, konwencyjonista Lepelletier i Elżbieta Fry, tudzież Mary Carpenter, obok Leopolda I, hr. di Barolo, obok Winesa, de Beaumont, Tocqueville, przy Hillu, kapitan Machonomachi, dalej jeszcze Colbert, Aubanal, Błudow, Sperański, Montesquieu, Feuerbach, Röder, Faustin Hélie, Demetz i Rukawisznikoff, tudzież całe szeregi innych mniej

więcej głośnych i znanych. Z ojczystych na tej niwie pracownikow, znalazł się wybornie odtworzony z nadesłanej przezemnie fotografii hr. Fryderyk Skarbek. Pod każdym z portretów znajdowały się daty urodzenia i śmierci tudzież krótkie motto wyjęte z dzieł ich, prac, albo żywota. Z pod kryształowych stropów sali, oświeconej jaskrawem i ciepłem słońcem włoskiem, które w dniu tym zdawało się jakby dodać chciało większego blasku całej uroczystości, zwiększały się różnobarwne bandery państw uczestniczących w kongresie, migocząc tęczowemi iście barwy. Pod główną środkową ścianą, pod sutemi z karmazynowego aksamitu draperyjami, na których ślicznie odbijał śnieżny posąg marmurowy Mądrości (Minerwy), wznosiło się wywyższenie o trzech stołach dla sekretaryjatu, prezesa i sprawozdawców sekcij. Do koła wywyższenie to otaczały karmazynowe ze złotem fotele i krzesła przeznaczone dla delegatów rządowych i ciała dyplomatycznego. Służbę i porządek odbywali strzelcy i lokaje dworscy w karmazynowej ze złotem liberyi. O godzinie mniej więcej 2-iej z południa, poważny postawą i wiekiem Depretis Prezes Rady Ministrów i zarazem Minister Spraw Wewnętrznych, zajmwszy miejsce przy prezydyjonalnem krześle, otworzył kongres krótkim przemówieniem, w jakim powitał zgromadzonych, naszkicował program kongresu, a wreszcie odczytał telegram króla zapewniający zebranych: o żywym interesie z jakim śledzić będzie ich prace i życzący nam, aby prace nasze dały najlepsze rezultaty, z połączenia zasad sprawiedliwości, z zasadami ludzkości. Pan Beltrani-Scalia Prezes Kommissyi międzynarodowej, pozostawiwszy zaszczyt odpowiedzi panu Ministrowi jednemu z delegatów cudzoziemskich,—ustąpił słowa profesorowi i Baronowi von Holtzendorff z Monachjum.

Znakomity uczony i wytrawny mówca, w wytwornym i zręcznym krasomówczym zwrocie, wspomniał o świeżej

walce bohaterskiego króla, rządu i ludu ze straszną chorobą, (cholera) wyraziwszy się, że stają znowu do szlachetnego boju z chorobą moralną, bo złem, bo występkiem. Ze strony komissyi włoskiej, organizującej kongres, wygłosił ciepłe słowa (nieco z południowym patosem), jej Prezes Minister Mancini. Senator Canonico, członek komitetu wykonawczego, przedstawił panu Depretis: album, zawierający fotografie członków kongresu z dewizą, lub myślą każdego z nich, również jak i z fotografijami zmarłych działaczy na polu reformy więziennej i ich słowami. Senator poprosił pana Ministra o stwierdzenie tego pięknego i pamiątkowego zbioru własnym podpisem, co też tenże dopełnił natychmiast, zapowiadając iż złożonym on zostanie na Capitoljum na wieczną rzeczy pamiątkę. Następnie P. Minister zażądał zebranych do zwiedzenia i obejrzenia wystawy, tak produktów pracy więziennej, jak i typów celek, jakoż wszyscy zebrani za jego przewodnictwem, podążyli do sal przyległych. Tak to miało miejsce urzędowe otwarcie kongresu. Śród dobranej miejscowej publiczności, z rodaków bawiących naówczas w Rzymie, spotkałem senatora Hubego i Małkowskiego i kilka innych wybitnych osobistości ze świata artystycznego i naukowego.

Nie chcąc przerywać wątku opowieści o wystawie więziennej, o planach i typach celek powiem w następstwie, obecnie przechodzę w dalszym ciągu do dalszych prac kongresu. Za przykładem kongresu w Stokholmie, rzymski podzielił się na trzy sekcye, których posiedzenia rozpoczęły się zaraz nazajutrz to jest 17 listopada. Na tymczasowe prezydencyję tych sekcyj powołano przez akklamacyją: pierwszej p. Henryka Pessynę, senatora, b. Ministra Łsak i sprawiedliwości; drugiej profesora Brusa na uniwersytecie w Turynie, i trzeciej senatora de Foresta, prokuratora generalnego wojennego. Na propozycję tych panów, i komitetu miejscowego włoskiego poruczono: prze-

wodnictwa w pierwszej sekcji p. Pols delegatowi rządu Niderlandzkiego, w drugiej p. Goos prof. prawa karnego i dyrektorowi generalnemu więzień Duńskich i delegatowi tegoż państwa, w trzeciej nakoniec p. Jagemann radcy ministeryjalnemu i dyrektorowi zarządu więziennego W. Ks. Badeńskiego ¹⁾). W sekcji po ustnem przedstawieniu referatu, przygotowanego staraniem międzynarodowej Kommissyi, na pytania sekcję ową stanowiące, i częstokroć uzupełnianego przez referat kommissyi miejscowej, następowała ustna dyskusja i obrady, a po ich wyczerpaniu głosowanie. Dla każdego z tym sposobem zadecydowanych pytań, sekcja wybierała sprawozdawcę do ogólnego zebrania czasami dwóch, jeżeli opinije były podzielone. Sekcje zbierały się i obradowały równolegle (w salach na piętrach mieszczących się przy wzmiankowanych powyżej galeryjach) rano od 9 lub 10 do 12 i 1-ej czasem godziny, ogólne zebrania miały miejsce o 2-ej z południa. Każda sekcja miała po 6 posiedzeń, czyli wszystkie ogółem, odbyły ich 18. Ogólnych zebrań było także sześć. Zamierzano odbyć ich więcej i kongres przedłużyć do dwóch tygodni, ale następnie na skutek żądania członków kongresu (zagranicznych), skrócono znacznie ten termin. Ztąd wiele pytań objętych programatem i zamieszczonych we wspomnianym już kwestyjonarjusz, nie rozstrzygnięto, decyzyją ich, odkładając do następnego kongresu. Na ogólnych zebraniach przewodniczyli w alfabetycznym porządku urzędowi delegaci państw biorących udział w kongresie. Grono tych prezydujących ukonstytuowało się jak następuje. Na pier-

¹⁾ Wice-prezesów i sekretarzów wyliczać mi trudno, w każdej było po pięciu wica-prezesów i po 2 lub 3 sekretarzów, a były to po większej części osobistości wybitne, w krajach swoich i nauce wysokie nieraz zajmujące stanowisko.

wszem zebraniu ogólnem p. Pessina, w assystencyi ministra Manciniego prezesa komitetu centralnego włoskiego, zaproponował na prezesa p. Depretis'a, na wice prezesów pp. Alimquist'a delegowanego ze Szwecyi, Gałkina Wraskiego z Rossyi, Gautier'a de Rosse z Belgii, Herbete'a z Francyi, Holtzendorffa z Bawaryi, László z Węgier, Schrott'a z Austryi, Silvela z Hiszpanii, co przyjęto przez akklamacyję. Pan Alimquist obejmując prezydencyę 1-go ogólnego zebrania, zaproponował wysłanie do króla telegramu, z serdecznem od kongresu podziękowaniem, nietylko za uprzejme przyjęcie, jakiego doznali delegaci od rządu Jego Królewskiej Mości, ale nadto za wyrazy żywej sympatyi przesłanej kongresowi przez najdostojniejszego Monarchę. Na propozycyję pana Pessiny, kongres uprosił prezydencyę znowu (in gremio) o wyrażenie podziękui rządóm które wysłaniem delegatów na kongres, poświadczyły sympatyję swoje dla podjętego dzieła. Nakoniec p. Póls w imieniu 1-ej sekcyi przedstawił sprawozdanie z jej obrad nad pierwszym pytaniem programu, proponując od rzeczownej sekcyi odpowiedź na takowe, w formie krótkiej rezolucyi podanej pod dyskusyją ogólnego zebrania. Rezolucyja ta znaczną większością, po niedługiej dyskusyi, przyjętą została. Tym już porządkiem szły kolejno i w dniach następnych obrady w sekcyjach i na ogólnych zebraniach. Niepodobna mi zdawać sprawy z całego przebiegu tych wielce ciekawych i pouczających obrad, lub opisywać krok za krokiem pochod i rozwój kongresu ze wszystkimi jego epizodami. Musiałbym całą chyba o tem napisać książkę, ograniczę się więc najciekawszemi i najważniejszymi momentami i szczegółami. Przedewszystkiem nadmienię tylko ogólnikowo: że 1-sza sekcya ¹⁾ zajmowała się

¹⁾ Międzynarodowa Kommissya penitencyjna przedstawiła uczonym i delegatom, ogółem 21 pytań, z tych 6 dla 1-ej sekcyi, 8 dla 2-ej i 7 dla 3-ej.

głównie kwestyjami wypływającemi i odnoszącemi się do prawodawstwa ¹⁾, druga ściśle właściwemi kwestyjami penitencyjarnemi, a więc organizacją i administracją insty-
 cyj więziennych;—trzecia nakoniec miała na celu rozstrzy-
 gnienie pytań najrozmaitszej natury, odnoszących się głów-
 nie do uprzedzenia przestępstwa, (lubo ściśle biorąc weszły
 do niej i inne należące raczej do obu poprzednich sek-
 cyi) ²⁾; że sam przyłączywszy się do 1-ej sekcji, ze sześciu
 pytań, które były w niej rozstrzygane, wybrać muszę tylko
 te, jakie mają bezpośredni związek z kwestyją naszego
 Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.
 Pomimo zaś tak pozornie zacieśnionego zakresu mego spra-
 wozdania i tak jeszcze znajdzie się sporo, do dodania do te-
 go com powyżej już przytoczył. Otóż dla nas nader waż-
 nem było zwłaszcza 5-te pytanie z sekcji pierwszej, doty-
 czące prawnej odpowiedzialności rodziców i opiekunów za
 występne czyny pozostających pod ich władzą nieletnich.
 W materji tej na kongres nadesłali referaty Armengol y
 Cornet adwokat, urzędnik wyższy z Barceliony, delegat
 deputacyi prowincjonalnej barcellońskiej, generalnego sto-
 warzyszenia reformy więziennej w Hiszpanii i Towarzy-
 stwa ekonomicznego przyjaciół Barceliony, Getz (którego
 tytułów zapomniałem), Karnicki Towarzysz naczelnego
 prokuratora w Petersburgu i vice-hrabia de Haussonville,

¹⁾ Zapisalem się do niej (zapisanie takie zależało od woli każ-
 dego z członków, wielu z nich należało jednocześnie do dwóch, lub
 trzech sekcji, w miarę pytań jakie ich interesowały); była to prawie
 najciekawsza. W skład jej weszli nietylko słynni profesorowie prawa
 kryminalnego, ale nadto wielu z redaktorów nowoczesnych kodeksów
 i projektów parlamentarnych: Włoch i Hiszpanii.

²⁾ Jak np. o zajęciu więźniów w dniu świąteczne i odwiedzanie
 ich przez członków Towarzystwa dobroczynności i t. p.

dawny deputowany i członek rady więziennej. Karnicki odrzucał w sprawozdaniu swoim zupełnie odpowiedzialność kryminalną rodziców i opiekunów za winy ich dzieci i pupilów, (za wyjątkiem rozumie się zwykłego uczestnictwa), i tylko w niektórych, ściśle określonych wypadkach, dopuszczał odpowiedzialność ich cywilną. Przeciwnie pozostawiali sprawozdawcy rozbierali i dopuszczali odpowiedzialność tychże zarówno cywilną jak i karną. Armegnol proponował pozostawienie sądom zwyczajnym karnym karania winnych rodziców i opiekunów karami pieniężnymi, wyrównywającemi zrządzonej przez nieletnich szkodzie, gdyby zaś okazali się oni (rodzice) niewypłacalnemi,—to odpowiedniemi więzieniem. Professor Getz proponował, rodziców lub opiekunów, skutkiem zaniedbania których poruczeni władzy ich nieletni dopuszczają się kradzieży, (ale tylko tych wyłącznie) karać jak za występki *sui generis* karami zwykłemi, przez kodeksa karne zagrożonemi, bez rozciągania wszakże tej ich odpowiedzialności na inne występki i wykroczenia nieletnich. Nakoniec d'Haussonville zalecał *drogę pośrednią*, to jest proponował dla wychowujących, opiekunów i rodziców nie *ogólne* karne środki, ale *specyjalne* to jest pozbawienie ich prawa nadzoru i wychowania, albo nawet wogóle praw rodzicielskiej władzy w całej ich rozciągłości.

Przy ustnem rozbiorze tej kwestyi i dyskusyi nad nią, sekcya przedewszystkiem zdecydowała, iż ograniczyć ją wypada jedynie do skutków karnych, do karnej odpowiedzialności, nie dotykając cywilnej, to jest obowiązków wynagradzania szkód i strat przez czyny nieletnich zrządzonych. I w tak ograniczonym zakresie kwestyja rzeczona wywołała dwa sprzeczne poglądy. Część obradujących była zdania, że należy powrócić i trzymać się teoryi *wspólnictwa*

przewidzianego przez kodeksa karne i uważać rodziców i opiekunów za *nieprzeszkadzających* (kodeks u nas obowiązujący charakteryzuje dosyć dokładnie ten rodzaj współnictwa nazywając je prawnym terminem „popustitelstwa.“) Przedstawicielami tej opinii, energicznie w łonie sekcji podtrzymywanej, byli przeważnie hiszpańscy członkowie powołujący się na wypracowany świeżo w Hiszpanii projekt nowego kodeksu. Odmiennej opinii bronili ci, którzy znajdowali wystarczającymi środki odpowiedzialności cywilnej, oświadczając się nader stanowczo przeciwko wszelkiej odpowiedzialności karnej, przeciwko wszelkiemu wkroczeniu sądów karnych w te odrębne sfery. obrońcy tego kierunku silną argumentacją wykazywali najpierw, iż pojęciu podobnego *wspólnictwa*, podług nowoczesnych i najświeższych teoryj, brak istotnych i rzeczywistych cech, któreby stawiały go narówni z tem *wspólnictwem*, jakie przewidzianem i zagrożonem jest w prawie karnem i jakie kodeksy kryminalne przepisach swych w istocie mają na względzie. Nadto powoływali się oni na powagę władzy rodzicielskiej, jej niewzruszalność, niebezpieczeństwa poderwania jej, osłabienia i podkopania tym sposobem, wreszcie bronili swej zasady, wykazując processualne trudności, jakieby wyniknąć musiały przy przyjęciu powyższej zasady. W istocie przy jednoczesnem pociąganiu do odpowiedzialności przed sądy, rodziców, wychowawców, opiekunów i ich dzieci i pupillów, pierwsi zawsze mieliby interes w występowaniu względem nieletnich, jako ich oskarżyciele, i zawsze w celach własnej obrony, mieliby wykazywać ich czyny, jako moralne zepsucie i niepoprawność, żeby tym sposobem zasłonić się i uchronić od zarzutu złego prowadzenia, wychowania, niedozoru, lub występnego zaniedbania. To zaś dezorganizowałoby rodzinę, zrywało najświętsze węzły, a w najlepszym razie, mnożyłoby i komplikowało trudności, wywoływało nader niemiłe

kolizyje. W ciągu ożywionych z powyższych powodów rozpraw w sekcji, obie strony, obydwaj sprzeczne obozy, poczyniły sobie, na skutek wymienionych nawzajem motywów i opinij, pewne ustępstwa, i wreszcie wygotowanie sprawozdania na ogólne zebranie, sekcya powierzyła jednemu ze swoich członków p. Voisin, radcy przy sądzie kassacyjnym francuzkim, delegatowi najwyższej rady więziennej. Utalentowany sprawozdawca w wymownym przemówieniu swoim na gólnem zebraniu, zwróciwszy uwagę na niezbędnosć z jednej strony zaopiekowania się przez ogół opuszczonemi i zaniedbanem idziećmi, z drugiej wykazywał koniecznosć umiarkowania i oględności w stosunku państwa do władzy rodzicielskiej, nieodzowną potrzebę uszanowania jej przez regulujące przepisy prawne, nświęcenia wysokiego jej niewąpłiwie społecznego stanowiska i przeznaczenia. Wreszcie w zakończeniu swego sprawozdania, w imieniu sekcji zaproponował ogólnemu zebraniu rezolucyę następującej treści: „Kongres jest zdania, że jestto w interesie społecznym, aby przedsięwzięte zostały prawodawcze środki dla zapobieżenia oplakanyim następstwom niemoralnego wychowania, jakie dają rodzice nieletnim swoim dzieciom, kongres mniema, że jednym z tych środków, jakie należałoby zalecić, jest dozwole nie sądom *karnym* odejmowania na czas pewien wszystkich, lub części praw wyływających z władzy rodzicielskiej, skoro tylko fakta należycie ustalone, usprawiedliwią tę ich odpowiedzialność.“ Rezolucyja tak sformułowana, pomimo uprzednich zastrzeżeń sprawozdawcy, wywołała niemniej żywe protesta, których wymownym przedstawicielem był Senator Pierantoni. W długim przemówieniu starał się on bronić powagi, zagrożonej jako by rezolucyją tą władzy rodzicielskiej. Odpowiedział mu z całą przekonywającą argumentacyją, głębokością i werwą. P. Senator Roussel, powaga w tych kwestyjach i promotor najnowszego o nieletnich prawa we Francyi. Na skutek jednak

ożywionej dyskusji, postanowiono najpierw usunąć przymiotnik „*karny*“¹⁾ następnie na wniosek Senatora Pessiny zdecydowano, że kwestya ta raz jeszcze przejrzaną zostanie na przyszłym kongresie. Co się tyczy znowu ostatniego (6) pytania I-szej sekcji, to jest co do rozciągłości władzy, jaką należy pozostawić sędziemu w odsełaniu nieletnich do zakładów: czy to karnych, czy wychowawczych, tak w wypadku uniewinnienia ich jak i skarania,—to w materji tej przedstawili referaty: Föhring prezes wyższego sądu poprawczego w Hamburgu, Randall twórca szkólek i prawa dla ubogich dzieci w Michigan (w Coldwater, Północna Ameryka) i piszący niniejsze słowa. Co do mnie, to myśli moje i poglądy wyłożyłem w obszernem sprawozdaniu (zajmującym niemal 106 str.) w bulletynach. Wyraziłem tamże zdanie, iż sędziemu należy zostawić najobszerniejszą władzę w odsełaniu nieletnich: czy to do zakładów wychowawczych, czy wychowawczo-karnych, czy wreszcie tylko opiekuńczych, że w tej mierze nie powinien on być przez prawodawcę krępowanym żadnemi zgoła naprzód określonymi terminami, ani więc oznaczonym zakresem lat, ani nawet specjalnemi wyrażeniami (jak np. do czasu poprawy i t. p.). Uważałem, że władza ta jego znajdzie właściwe i naturalne granice w regulaminach danych instytucji, które na ich czele stawiają przepisy w jakim wieku nieletni mogą być do nich przyjmowani i do jakiego wieku jedynie władni są w takowych pozostawać. Z drugiej strony, tymczasowe uwolnienie, w razach poprawy i dobrego prowadzenia się wychowañców, mogą i powinny, według mego zdania, miarkować stosownie do istotnego położenia rzeczy, ową pozorną tylko bezwzględność i nie-

¹⁾ Z dyskusji jaka wywiązała się w tej kwestji wypływa nadto, że kongres był zdania, iż środki przeciwko nieletnim proponowane mają mieć charakter nie tyle *karny* (karzący), ile raczej *opiekuńczy* i że postawił on jedynie *zasadę* jaką w szczegółach, w wprowadzeniu jej w praktyce rozwiązać jeszcze należy.

ograniczonosc sędziowskiej władzy, a tem samem usuwać przypuszczalne niebezpieczeństwa nadużyć i arbitralności, któreby zrażały drażliwszych od przyjęcia tych moich propozycyj. Wreszcie, by uniknąć poprawek raz zapadłych wyroków, utrzymać ich powagę i nie obarczać sądów nowemi sprawami, a właściwiej powtórnem rozpatrywaniem losu raz przez nich skazanych, wyraziłem zdanie, iż decyzycja co do tymczasowego uwolnienia wychowanka winna być pozostawioną, rozumie się obok należytych gwarancyj, administracyi odnośnych zakładów. Z innych w tej materji sprawozdawców, p. Föhring tłómacząc się różnicami: prawnemi, społecznemi i ekonomicznemi rozmaitych państw, ograniczył się jedynie ogólnemi propozycjami, które podzielił na *zasadnicze* i *dodatkowe*. *Zasadniczymi* podług niego są: 1) pozostawienie sądowi prawa przeznaczania nieletnich, którzy uznani zostaną za działających bez rozoznania, do karnych, lub wychowawczych instytucyj, zakres przebywania w których, zależnym ma być nie od sądu, ale od zarządu takowymi, przy czem dopuścić należy i warunkowe uwolnienie, z pozostawieniem dzieci pod nadzorem dyrekcji; 2) pozostawienie sądowi, że kara pozbawienia nieletniego wolności ma być doń zaregulowaną, czy to w wychowawczym czy karnym zakładzie,—ale zawsze *rządowym* nie zaś *prywatnym* i 3) pozostawienie sądowi prawa zdecydowania, aby nieletni po odbyciu naznaczonego mu przez sąd więzienia w normalnej instytucyi, został pomieszczonym do zakładu poprawczego, lub wychowawczego na termin, zakres którego ma zależeć od dyrekcji zakładu z dopuszczeniem tymczasowego uwolnienia, przyczem nadzór nad nieletnimi pozostawia się dyrekcji. *W dodatkowych* propozycjach Föhring oznajmia 1° że na rządach leży obowiązek, dotąd przez nie zaniebdywany, urządzenia w dostatecznej ilości zakładów tak wychowawczych jak poprawczych dla nieletnich przestępców, zakłady te mają być

organizowane rozmaicie względnie do tego, czy są one przeznaczone dla nieletnich uwalnianych (z powodu braku rozeznania) czy też dla osądzonych (skazanych) i 2° że nieletni mogą być zesłani przez sąd tylko do takich zakładów, które istnieją pod nadzorem rządu, kontrolującym: ich ustawy, szkołę, zajęcia, system wychowawczy, i zachowującym jedność ich kierunku za pomocą centralnej władzy, otrzymywania peryjodycznych sprawozdań, wydawania ogólnobowiązujących instrukcyj i t. p. Randall rekomendował dla dzieci uwalnianych i bez opieki, zakłady różniące się od szkół poprawczych i służące miejscem krótkotrwałego zatrzymania (np. do jednego roku) dopóki nie zostanie wynaleziona odpowiednia, uczciwa rodzina. Takimi są szkoły publiczne, których ustawę i opis dołączył sprawozdawca do swego referatu. ¹⁾ Sekcja drobiazgowo roztrząsała te pytania i przyjęła postanowienia zbliżające się najbardziej do propozycji Föhringa. Sprawozdawcą jej na ogólnem zebraniu był Dr. Lastres y Juiz Adwokat Deputat, Członek Rady wyższej więziennej, delegat rządu hiszpańskiego i Towarzystwa ekonomicznego. Sformułował zaś je następującym sposobem: 1) sądowi należy pozostawić prawo decydowania, iż nieletni uznany za działającego bez rozeznania, ma być pomieszczonym w zakładzie wychowawczym, lub poprawczym; zakres pobytu jego oznacza sąd, który jednak jest mocen w każdej chwili, z usunięciem okoliczności jakie wyzwały pierwotną jego decyzję, pobyt ten przerwać; oprócz tego określony przez sąd termin może być skróconym przez tymczasowe uwolnienie, z pozostawieniem administracyi zakładu prawa nadzoru nad nieletnim. 2) Do sądu należyć ma prawo określenia w jakim mianowicie zakładzie, w każdym razie

¹⁾ Prace swoje w formie oddzielnych broszur przedstawili na kongres: Jakowlew, Rivałt i inni. Zapatrywania moje, jak okazuje się z powiedzianego powyżej, najwięcej zbliżały się do opinij Föhringa.

tylko *publicznym* a nie *prywatnym*, ma być odcierpianą kara przez nieletniego, to jest czy w wychowawczym czy poprawczym. 3) Nie wdając się w dyspozycje prawodawcze rozmaitych krajów o władzy rodzicielskiej i skarce-ni domowe, kongres wyraża życzenie, żeby prawo szanowało nieograniczoną władzę ojca rodziny uczciwego i nie nadwyreżającego niczem praw dzieci; przyczem środki karcenia domowego powinny nosić charakter prywatny, rodzinny, a zatem niejawni i niegłośni, nie mają też one mieć dla tego kto im ulega żadnego wpływu na przyszłą jego karalność (recydywę). Propozycje te chociaż przeciwko nim oznajmili się głośno i stanowczo w ożywionem przemówieniu: Senator Pierantoni i hr. Foresta, zostały jednak przyjęte prawie, (bo za wyjątkiem wzmiankowanych członków) jednogłośnie przez ogólne zebranie kongresu. ¹⁾ Przechodząc z kolei do innych epizodów kongresu, zaznaczę, iż na 2-iem z kolei zebraniu ogólnem pod prezydencją p. Gałkina-Wraskiego i na jego propozycję wysłano, z okazji w dniu tym właśnie przypadających imieniu królowej Małgorzaty, gratulacyjny telegram, że z rozmaitych krajów kuli ziemskiej, nadeszły telegramy witające kongres i życzące mu powodzenia, że podczas trzeciego wreszcie takiegoż ogólnego zebrania pod przewodnictwem p. Herbette'a po odczytaniu nader uprzejmej odpowiedzi, w imieniu królowej p. Gałkinowi-Wraskiemu na powyższej wzmiankowany telegram, posiedzenie przerwaniem zostało wizytą króla Humberta ²⁾. U wejścia powitał go wytworną

¹⁾ Niechaj mi wolno będzie zaznaczyć znowu, że przyjęte przez kongres tym sposobem decyzje, z niewielkimi i mało znaczącymi od-cieniami, zbliżają się również do ogłoszonych w sprawozdaniu mojem zapatrywań.

²⁾ Na ostatniem zebraniu (6-tem) przewodniczył w zastępstwie chorego p. barona von Holtzendorff sympatyczny węgierski delegat László. Nasz Studzieniec tak dalece go zajął, że przed kilku miesiąca-mi, posłałem mu jego plany, gdyż ma zamiar w kraju ojczystym na wzór naszej kolonii urządzić takąż samą i na tychże podstawach.

przemową Herbette, jako przewodniczący zebraniu (był to niezwykle widok republikanina przemawiającego z dworskim zacięciem do króla) i w tym charakterze przedstawił Jego Królewskiej Mości delegatów urzędowych. Monarcha nbrany po cywilnemu, bez żadnych zgoła oznak wysokiej swojej godności, a nawet bez żadnej dekoracji, w towarzystwie tylko adjutanta (w pięknym mundurze włoskich huzaarów) z całą swobodą zaczął zwiedzać wystawę przedmiotów pracy więziennej. Członkowie kongresu i delegowani, towarzyszyli Mu w tym pochodzie i przeglądzie. Ci ostatni zaraz po powitaniu u wejścia, rozstawili się każdy przy wyrobach swojego kraju. Tym sposobem ja znalazłem się w oddziale rosyjskim przy wyrobach naszego Studzienica. Król zwrócił uwagę na kostjum naszych wychowañców i na model naszych studzienieckich łózek. Przedstawiony przez p. Gałkina-Wraskiego, miałem zaszczyt dać Jego Królewskiej Mości, parę żądanych objaśnień. Podobnież Król rozmawiał z innymi wystawcami okazując istotne zainteresowanie się przedmiotem. Zainteresowanie to zresztą było naturalnem i dziwić mu się niepodobna. Wystawa prac więziennych przedstawiała się nader wspaniale. Oprócz Włoch, najświetniej wystąpiły: Francya i Belgija. Nasze studzienieckie wyroby, chociaż dość nieliczne, współzawodniczyły z wyrobami przytulku Rukawisznikowa (w Moskwie), a nawet i z innymi podobnego rodzaju zakładów. W oddziałach innych krajów spotykano przedmioty tak ozdobne, wytworne, bogate, i delikatne, tak mistrzowsko wykonane, tak wyborowe pod każdym względem, pracę więzienną przedstawiono w jej całym rozwoju z taką dokładnością, poczynając od surowej produkcyi, do ostatecznego jej przerobienia, przetwory proste, grube pierwotne i znowu tak wydoskonalone, w takim progressyjnym postępie i rozwoju, że nieraz wydawać się musiało, iż jest się na wystawie przemysłowej, że ma się przed sobą obraz

wolnej pracy swobodnego przemysłu w całej jego świetności, barwności i różnorodności. Wystawiona na każdym przedmiocie cena i nazwa tego kto go wyprodukował i obróbił, z określeniem zużytego na to czasu, niby z całą jego historją,—dopełniały złudzenia, a jednocześnie i świadczyły o systemacie i rezultatach prowadzenia nauki w danym zakładzie, o postępach, zakresie i rozwoju istniejących w nim rzemiosł, rodzaju i gałęzi pracy. Nie dziw też, że w takich warunkach, przy takim wyborze produktów masę z dostarczonych przedmiotów przeznaczonych do sprzedaży, przy ich zwłaszcza niskiej cenie i estetycznym wykończeniu, rozchwytywano prawie natychmiast. Ciekawszą jednak po nad dopiero co wzmiankowaną wystawę (coprawda wprowadzającą w zachwyt głównie niespecjalistów i profanów),— była znowu dla *specjalistów*, wystawa celek. Umieszczono ją w obszernem podwórzu, przylegającym do gmachu wystawy, które pośpiesznie zmienionem zostało w sztuczny wirydaż. W osobnym budynku zwiedzający przyjrzeć się mogli 38 systematom istniejących w rozmaitych więziennych zakładach różnych krajów, celek, — odtworzonym każda z największą ścisłością pod najdrobniejszymi szczegółami jako to rozmiarów, wewnętrznego urządzenia, oświetlenia, opalenia, wentylacyi i wogóle całego umeblowania. Manekiny doskonale odrobione, z zachowaniem typów narodowych, odziane w ubrania więźniów i ich dozorców uzupełniały złudzenia. Śród celek tych niezapomniano i nie pominięto nawet osławionych więzień weneckich, przeznaczonych dla skazywanych przez Radę dziesięciu, a których ślad turyści oglądać mogą po dziś dzień w pałacu Dożów, jako też i celki więziennej Ś-go Michała w Rzymie, zbudowanej w 1703 r. Tak zaś oddano je wiernie, z taką sumienną dokładnością, iż powtórzono nawet na ścianach ich charakterystyczne, czasami pełne grozy napisy więźniów, którzy w tych strasznych miejscach kaźni, zwłaszcza w pa-

lacu Dożów, nieraz długie dni oplakanego spędzili żywota. Na podwórzu w kilku miejscach, manekiny reprezentowały włoskich galerników w ich różnobarwanych, nieraz cudackich, wstrętnych ubraniach, z tradycyjalnemi u nóg kulami, lub przykutych do długich łańcuchów jak dzikie stado niesfornego bydła, pod zbrojną w broń i kańczugi strażą. Często przebiegając te celki, zwiedzając ich wnętrze, zdarzało mi się słyszeć najrozmaitsze ogółu zdania. Jedni z publiczności, która procesyjonalnie je oglądała, ganili zbytnie wygody ich urządzenia, czystość, względną dostatność i komfort, inni wyrażali swe współczucie i współubolewanie dla istot, które samotne w zacieśnionych stosunkowo przestrzeniach, w czterech dosyć ciasnych i ogołoconych ścianach, nieraz długie lata spędzać są zmuszeni, — a słuszość, jak za wsze, pozostawała wśród tych przeróżnych i skrajnych opinij po środku ¹⁾. Wspomniane już wyżej rysunki planów, rozmaite plastyczne w małych formatach modeliki z papki, tudzież przecięcia gmachów, pojedynczych sal i celek, przeróżnych: karnych, poprawczych i wychowawczych zakładów, między którymi od nas figurowały fotografie Studzienca, plan ogólny naszej kolonii, przecięcia naszych domków, plany więzień Warszawskich i urządzenia wentylacyi w naszym domu Badań, jakie udało mi się zebrać. (to ostatnie urządzenie, zwróciło zwłaszcza uwagę Senatora Canonico, który oglądał je na miejscu i w sprawozdaniu ze swej po Europie podróży, nader pochlebne o niem jak równie i o całej naszej Studzienieckiej kolonii, wyraził opinię). Ale wracam do kongresu. Ilustracją jego prac, było zwiedzanie przez członków tegoż, zakładów karnych jak Tre Fontane, nowo budującego się wspaniałego celkowego więzienia

¹⁾ W każdej celce na drzwiach znajdowały się wymiary szerokości, długości i wysokości celi, tudzież ilości i zawartości w nich powietrza.

Regina Coeli, domu kary dla kobiet, więzienia tylko dla tychże, zakładu poprawczego (reformistycznego) dla chłopców w Tivoli i dla dziewcząt w Rzymie. Każde z tych odwiedzin, mogłoby samo przez się stanowić przedmiot wielce ciekawego opisu, treść całego pouczającego i zajmującego artykułu. Wspomnę więc tylko pokrótce, iż: Tre Fontane są właściwie zakładem ciężkich robót wśród bezpłodnych i zabójczych bagien, błot i trzęsawisk Kampanii, gdzie więźniowie pod nadzorem Trapistów przetwarzają błotniste te bagna, niezdrowe trzęsawiska, w grunt rodzajny na którym bujnie rozrastają się plantacje zbawczego i uzdrawiającego Eucaliptusu, że zakonnicy podejmowali nas tam wybornymi zdrowiodajnymi, przeróżnych gatunków, likierami, a przełożony zakonów i dyrektor zakładu w tajemniczył nas w systemat pracy więźniów, i prowadzenia ciężkiego więzienia leżącego nieopodal od klasztoru, właściwych ciężkich robót.

Dla czytelników Rocznika, najbardziej zajmującym byłby bezwątpienia opis instytucyj poprawczych i wychowawczych dla małoletnich chłopców w Tivoli i dziewcząt w Rzymie, gdy jednak może mi się uda osobno i obszerniej wspomnieć gdzie indziej o takowych, tu przeto nadmienię jedynie, iż wycieczka do Tivoli tramwajem parowym po zębatych szynach, pomimo niesprzyjającej, deszczowej pogody, wypadła nader świetnie. Pomijam czary malowniczej okolicy, w jakiej leży samo Tivoli, pomijam zajmujące ruiny świątyni Sybilli, wspaniałe wodospady, urocze parki, wyniosłe położenie wreszcie willi d'Este, pałacu z XVI w. skąd wzrok buja swobodnie po szczytach gór Sabińskich, i gościnne przyjęcie mieszkańców miasteczka liczącego 7500 ludności, którzy z rozwiniętymi sztandarami, z doborową kapelą na czele, pod przewodnictwem syndyka swego cav. Tomei, witali nas na dworcu kolei i przeprowadzali po ulicach miasta,—wspomnę tylko, że sam zakład

pod nazwą Casa di custodia, przypomniał mi podobne instytucje w Belgii, zwiedzane przezemnie przed wielu laty. Dyrektor zakładu z najżywszą uprzejmością, czynił honory domu, odpowiadając na najrozmaitsze pytania rzucane mu zewsząd przez ciekawych gości. W jednej ze sal spotkałem ich grupkę (gości), która zajęta była obserwacją młodego wychowanka, i wymierzaniem za pomocą kranometru jego głowy, byli to nasi koledzy, członkowie kongresu antropologicznego. Oglądano wypukłości jego czoła, czażki, i usłyszałem groźne proroctwo zbrodniczej chłopca przyszłości, mam przecież nadzieję, iż był to głos zbyt pochopny nowoczesnych Dedalów ¹⁾.

Wieczorem 20 listopada kongresiści, jak tu nas nazywano, zostaliśmy zaproszeni do prefekta Rzymu markiza Gravina, gdzie on i żona jego przyjmowali nas we wspaniałych prefektury salach, z uprzedzającą gościnnością. Rozmowa, w której uprzejmi gospodarstwo, dla każdego umieli znaleźć słów kilka, śpiew i muzyka (śpiewali najlepsi artyści miasta, pani Ferni, i pp. Battistini i Valero), przedłużyły to miłe zebranie po za północ. W sobotę, wieczorem miasto dało na cześć delegatów i członków kongresu galowe przedstawienie w teatrze Costanzi, składające się z opery „Carmen“. Wspaniała teatru sala rzeźbiście oświetlona, napełniła się po brzegi, cudzoziemcami i wyborem rzymskiego towarzystwa i miejscowej arystokracji. Wdzięki typowych rzymianek, blask ich oczu i urody podniesiona wspaniałością toalet, jaskrawością barw przeróżnych, migotaniem pereł, drogich kamieni i złota, zlewając się z odświętnymi ubiorami panów, ich orderami, nadawały przedstawieniu cechę niezwyklej uroczystości. W niedzielę 22 listopada municypijum w Campidoglio, podejmowało nas

¹⁾ Starożytny frenolog, który wydał opinię swoją o Sokratesie.

wspaniałą ucztą urządzoną w sali tak zwanej „Horacyjuszów“. Niezliczone światła kinkietów, jarzących świec, tysiące, pozwalały podziwiać biesiadnikom wspaniałe freski stropów i ścian jednej z piękniejszych sal Rzymu. Podczas obiadu wznoszono urzędowe zdrowia; pierwszy toast we włoskim języku wygłosił prof. v. Holtzendorff na cześć króla. W oratorskim zwrocie, wspomniawszy o sabaudzkim krzyżu królewskiego sztandaru, wyraził się zrećźnie, iż jest on jakby symbolem nowej krucyjaty, podjętej na wytępienie nieszczęść i nędz wszelkiego rodzaju, że wszyscy pod wodzą króla, jak drugiego Godfreda, gotowi są podjąć piękną i świętą tę walkę, przyczem nadmienił znowu o Neapolu i Jschii.

Minister wychowania Coppino, pił zdrowie rządów zagranicznych, delegowany belgijski Gautier de Rosse wniósł toast na cześć Rzymu, Gałkin Wraski za zdrowie ministra Depretisa, p. Herbette na cześć organizatorów kongresu, p. Pols na cześć Markiza i Markizy Grawino, wreszcie Alimquist na cześć ks. Torlonja syndyka Rzymu i amfitryjona opisanego obiadu. Baron i senator de Renzis i ks. Torlonja odpowiedzieli w imieniu organizatorów kongresu. Doktor Guillaume, którego zniewolono do podniesienia głosu, w wybornem zestawieniu trzech kongresów, w Londynie, Stokholmie i Rzymie, streścił ich zadania cele i rezultaty i zakończył toastem na cześć inicjatora i głównego organizatora kongresu rzymskiego p. Bertrani-Scalia. Po bankiecie przeszliśmy do sali klassycznej muzeum Kapitolońskiego, zawierającej mnóstwo arcydzieł starożytnej sztuki. Olbrzymia, kulista, oszklona sala, oświetlona elektrycznością, ubrana żywą zielenią roślin stref gorących, przedstawiała iście czarodziejski widok. Orkiestra doborowa, złożona z dam i mężczyzn, (wszystkich znakomitych artystów), wykonywała najlepsze ustępy włoskich mistrzów. Po sali roily się strojne tłumy włoskich piękności wszystkich sfer towarzyskich, arystokracji, bogatego mieszczań-

stwa i inteligencji. Marmurowe posągi, antycznych bóstw, bohaterów i cesarów starej Romy postacie, zdawały się ożywiać, drgać pod wpływem jasnych elektryczności potoków, pod płomiennem spojrzeniem nowoczesnych piękności rzymskich, pod dźwiękami wreszcie niby zaczarowanych tonów. Koroną jednak tych wszystkich festynów, było przyjęcie 26 listopada, w poniedziałek, u króla na Kwirinalu. Brali w nim udział jedynie urzędowi przedstawiciele i delegaci. We wspaniałej, białej, rzeźbionej wytwornie i złoczonej bogato sali, ustawiliśmy się gruppami podług narodowości. Wszyscy byli w balowym stroju i przy dekoracjach jakie kto posiadał. Piersi wielu z gości, były literalnie osłonięte krzyżami i gwiazdami, a różnobarwne wstęgi, większych orderów, odbijały jaskrawo od czarnych fraków. Między delegatami Hiszpanii, jeden z byłych jej ministrów, miał nawet na szyi łańcuch Złotego Runa. Po niedługim oczekiwaniu, do sali wszedł król z królową, dwiema damami dworu i wielkim ochmistrem. Król był w czarnym fraku, z dwoma gwiazdami i zieloną wstęgą, Królowa w blado-różowej, wydekoltowanej aksamitnej sukni przetykanej srebrem, ze sznurami olbrzymich pereł na ślicznie toczonych, dość pulchnych ramionach i w migoczącym wszystkimi barwami tęczy dyjamentowym djademem, pod nad pogodnem czołem. PP. Baron de Renzis i senator Canonico przedstawili Ich Królewskiej parze, delegatów z nazwiska, urzędu i stanowiska. Król rozmawiając ścisnął każdemu rękę, nie puszczając jej aż do ukończenia rozmowy. Mnie wypytywał o Studzieniec i warunki przyjęcia. Królowa z niewypowiedzianym wdziękiem i taktem podtrzymywała rozmowę, dla każdego znalazła uprzejme słówko, z wieloma rozmawiała w ojczystym ich języku, włada bowiem doskonale: niemieckim, angielskim i francuzkim. Mnie zapytać raczyła, czy damy nasze biorą udział w Towarzystwie Osad Rolnych i uczyniła, na potwierdzają-

cą odpowiedź, uwagę „że dobroczynność jest to najwdzięczniejsze pole działalności dla kobiety“.

Podziwiałem obejście się z nami obojga Królestwa, umieć narazie znaleźć temat do zamienienia kilku zdań, było w w danym razie niezaprzeczenie wysokiem mistrzostwem dworskości, dowodem nietylko obycia się, ale i wykształcenia. Przedstawienie bowiem trwało przeszło godzinę i osób było około stu, z którymi król i królowa rozmawiali, a przecież dla każdego mieli pochlebne i zręczne słówko. Po ukończonej ceremonii, udaliśmy się do sali jadalnej, z prawdziwie królewskim urządzoną przepychem, gdzie królewskim też uraczono nas obiadem. Miałem zaszczyt siedzieć 18-y z rzędu od królewskiej pary, przyjrzałem się przeto doskonale królowi Humbertowi i ślicznej królowej Małgorzacie, zwłaszcza, że po skończonym obiedzie, oboje dostojni Gospodarstwo, w jednej z przyległych sal, jeszcze z jakie pół godziny pozostawszy ze swojemi gośćmi, z wieloma z nich prowadzili ożywione rozmowy. W obec takiego obejścia nie tylko zapomnieć było można, że jesteśmy na pokojach monarszych, ale nadto opisane przyjęcie najmilszem niemal ze zgotowanych dla nas w wiecznem mieście (przyjęć), zostało nazawsze wspomnieniem. To też niezbyt przesadnemi będą słowa, jakie miał powiedzieć v. Holtzendorff gdy się wyraził: „miałem w Rzymie dwie największe życia mego przyjemności, zem pił toast na cześć króla Włoch w Campidoglio i obiadował z najmiłą i najpiękniejszą królową świata“. We wtorek miałem spędzić wieczór u senatorstwa Pierantonich, gdzie znown popisywali się najpierwsi artyści opery, tak jednak byłem znużony i tyle znalazłem różnego zajęcia, iż wyrzec się musiałem tej bytności, tembardziej, iż w dniu tym p. Gałkin Wrasky dawał obiad dla organizatorów kongresu, na którym być musiałem. Wogóle cały nasz pobyt był szeregiem uroczystości i przyjęć. Do nader też miłych w końcu zaliczyć

mi wypadła i obiad u senatora Canonico wielkiego naszego przyjaciela, a nawet znawcy naszej literatury. Do zajęć obu kongresów (jakim wspomniał, jednocześnie odbywał się antropologiczny ¹⁾), dołączyć mi wreszcie wypadła odezty:

¹⁾ Kongres ten przedstawiał wiele ciekawego i żałuję, iż brak czasu i miejsca nie pozwala mi nieco zastanowić nad nim dłużej. Wychodź on z tej zasady co i nowa szkoła włoska antropologii kryminalnej, a mianowicie: iż to nie występki rozpatrywać należy *in abstracto*, ale raczej przestępce, i że badanie to ma być prowadzonym, nie metafizycznie, ale wedle metody antropologa pozytywnej. Jeżeli ją stosować będziemy, przyjdziemy do przeświadczenia, że nie masz wolności woli, a przynajmniej, iż na takową przeważnie wpływają i oneż ograniczają okoliczności zewnętrzne. Z takowych zaś najważniejszymi są: sfera w której człowiek rodzi się, wzrasta, rozwija i wychowuje, dziedziczność i atawizm, głównie zaś warunki fizjologiczne jego bytu. Celem przeto antropologii kryminalnej, będzie obserwacja indywidualum i przez poznanie go anatomiczne i naturalne, ustalenie istotnych charakterów (typów) zbrodniczych. Przez studyjowanie fizjologiczne jego ciała, zwłaszcza zaś jego czaszki i mózgu, dojdziemy do ustalenia warunków psychicznych subjektu i jego występności, jako też i tych cech, które odróżniają zbrodnię od epilepsji i szaleństwa moralnego. W braku kodeksu któryby odpowiadał tym zasadom nowej szkoły, jej przedstawiciele proponowali zachowanie kodeksu Sardyńskiego r 1858 r. Gdy jedni powstawali na zbyt łagodne urządzenie więzień, i wotowali za utrzymaniem kary śmierci, inni domagali się zniesienia zupełnie zakładów karnych i zastąpienia ich szpitalami! W ogóle kongres odznaczał się chaotycznym pomięszaniem poglądów i nie miał tej powagi co penitencyjarny, przychodziło na niém do nader burzliwych starć i polemiki, choć niepodobna odmówić nauki, głębokich i trafnych spostrzeżeń ludziom, którzy nie tylko go zorganizowali, ale najgorętszymi jego byli poplecznikami i orędownikami, jak: Lombroso, Ferri, Sergi, Lacassagne, Garofalo, Motet, Rieger i Molschott. Ilustracją tego kongresu była wystawa, bez zaprzeczenia działająca na nerwy i wyobrażenie i nader kunsztownie i troskliwie urządzona. Obok podobizn twarzy największych zbrodniarzy i woryjatorów, obok ich mózgów wybornie spreparowanych, obok rysunków nieraz pełnych dowcipu i werwy, to znowu, wstrętnych i odrażających rozpustą, rozbujającą i nieokiełznaną fantazyją nieszczęśliwych pozbawionych władz rozumu, obok ciekawego albumu wychowawców Rukawiecznikowskiego przytułku, spotykało się maski zbrodniarzy z gipsu i wosku, lub zakonserwowane i zabalsamowane według najświeższych metod, jednych gilotynowanych, innych powieszonych. Tu poraz pierwszy spotkałem się z systematem, jeśli go tak wolno nazwać bronzowania, podług którego ciało ludzkie zmienia się niby w ulane z bronzu.

Bertillona, Lambrosa i Ferri, tudzież wycieczkę do Civita-Vechia, do Sardynii, na wyspę Pianosa, gdzie istnieje jedyna w Europie kolonija dla dorosłych. W wycieczce tej wzięło udział wielu z członków kongresu, co do mnie, na nieszczęście, brak czasu nie dozwolił mi na tak długi pobyt pod czarownem niebem Italii, zaledwie iż pobieżnie mogłem jeszcze zwiedzić Rzym i jego okolice, wrażenia jednak ztąd odniesione, nie wchodzą w zakres tych, jakimi w Roczniku dzielić się mógłbym z jego czytelnikami. Nie będę się również rozwodził nad rezultatami praktycznymi, nad organizacją dodatnimi stronami, czy usterkami dotychczasowych wogóle tego rodzaju zebrań, a specjalnie też ostatniego; weszłoby to bowiem w zakres uczonej rozprawy, której pisać nie miałem bynajmniej zamiaru. Natomiast dodam, że pomocniczymi środkami na kongresie, oprócz żywej dyskusyi i wystawy pracy więziennej, a nadto dzieje planów i modelów celek i przeróżnych zakładów, oprócz owych wizyt i oględzin na miejscu takowych, o ile one w Rzymie, jego okolicach i wogóle we Włoszech się znajdowały, była nakoniec i biblioteka kongresu. Bibliotekę tę składały najrozmaitsze podręczniki, książki, pisma peryjodyczne zebrane troskliwie, nadesłane i ofiarowane przez ludzi nauki i uczestników zebrania. Po skończonym kongresie, wielu ofiarodawców pozostawiło w Rzymie te prace swoje jako zawiązek między narodowej kongresowej biblioteki. Tak samo postąpiono z nierozprzedanymi przedmiotami prac więziennych. Z nich to ułożyć postanowiono międzynarodowe, pierwsze, takowych, muzeum. Przyszłe kongresy, będą mogły tym sposobem porównać

Co uderzyło mię iż owe wygolone głowy zbrodniarzków z napół przymkniętymi oczyma, rzadko miały wyraz wstrętny, lub strasznego bólu i trwogi przedśmiertnej agonii. Owszem często dziwny, był w nich spokój, niby snu łagodnego, i wielu z nich możnaby było wziąć z pozoru za głowy cichych i bogobojujących zakonników czy też ascetów.

jaki każdym razem postęp uczyniła reforma więzień i pod tym względem, nateraz muzeum rzeczone będzie żywym wspomnieniem dla Włoch ostatniego kongresu, dla tych zaś którzy w nim mieli sposobność wziąć udział, kilku najmiłszych bezwątpienia chwil życia i niezatartych wrażeń. Dla mnie *osobiście o tyle* będą one jeszcze przyjemniejsze i droższe, że spotkałem niezwykłą życzliwość i sympatyję. Nadto miałem sposobność zawrzeć kilka miłych i sympatycznych znajomości, już to z ludźmi z którymi znałem się dotąd jedynie z prac ich uczonych, już też z korespondencyi. Pośród zupełnie nowych wymienię pannę Lidyję Poët, doktora praw, z Pinerollo. Całe jej zachowanie się i obejście, pogodziłoby niewątpliwie musiało nawet najzaciętszych przeciwników emancypacji kobiet, pomimo uczonego swego stopnia, i obszernej w istocie wiedzy, nie zgoliła nie straciła z uroku i wdzięku kobiecości. Na jednym z ogólnych posiedzeń, zdawała sprawę z jednego z pytań kwestyjonarjusza: o środkach zajęcia więźniów w niedziele i dnie świąteczne ¹⁾, utrzymując tym sposobem zasłużoną sławę, jaką jej poprzedniczka Conception d'Arenal zdobyła sobie porywającą swoją wymową i przekonywającą argumentacją na kongresie w Sztokholmie. Echem tej wziętości pani d'Arenal był wysłany do niej telegram ze strony kongresu, na podziękowanie za pracę przygotowaną przez nią, a referowaną przez p. Poët'a. Wreszcie przekonałem się, iż Studzieniec nasz jest ogólnie znanym i wielką cieszy się sympatyją zagranicy. Professor Brusa dwukrotnie w przemówieniu swoim powoływał się podobnie jak i kilku innych mówców, na naszą koloniję, co wszystko przecież dostateczną powinno być nagrodą dla tych, którzy się przyłożyli tym lub innym sposobem do jej rozwoju.

¹⁾ Przemówienie to p. Poët dało sposobność hr. Foresta do żywej wycieczki przeciwko rządowi, który odmówił sympatycznej oratorce prawa adwokatury.

CZEŚĆ III^a

SPRAWOZDANIA

Administracyi zapisu.ś. p. Kajetana hr. Kickiego.

ADMINISTRACJA

WYDZIAŁ

Administracyjny w sprawie p. Kojana nr. Kojana

I.

Sprawozdanie Rady Zawiadującej Zapisem s. p. hr. Kajetana Kickiego za rok 1885-ty zło- żone na posiedzeniu Komitetu w dniu 18-go Kwietnia 1886 r.

Jako zaszczycony w miesiącu Styczniu roku bieżącego wyborem Rady Zawiadującej na jej prezydującego, mam honor, w spełnieniu zlecenia obecnego Prezesa Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, który w ubiegłym roku przewodniczył Radzie Zawiadującej, przedstawić Komitetowi Towarzystwa, następujące z działań jej za rok ten sprawozdanie.

Skład Rady Za-
wiadującej.

Skład Rady Zawiadującej zwiększyło postanowione na jej posiedzeniu, z d. 19 Kwietnia (1 Maja) r. z., zaproszenie na członka p. Tadeusza Kowalskiego, członka Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, który przyjął gorliwy udział w pracach Rady i przedstawił uznane przez nią za pożyteczne, różne wnioski osiągnięte ze zbadania na miej-

scu potrzeb majątków zostających pod jej zarządem.

Liczba posiedzeń
Rady.

W roku 1885 odbyła Rada Zawiadująca dziesięć posiedzeń, z których jedno w dniu 26 Czerwca w dobrach Orłowie Murowanym.

Ogólny obraz
działalności Rady.

Przewodnią myślą działalności Rady Zawiadującej było stopniowe zmierzanie ku wykonaniu rozporządzeń testamentowych ś. p. hr. Kajetana Kickiego, pożytek ogólny na celu mających. Nie spuszczać tej myśli z uwagi, Rada Zawiadująca roztrząsała i rozwiązywała przedstawienia Opiekuna Administratora Zapisu, wynikające z zarządu nieruchomościami i kapitałami stanowiącymi spadek ś. p. hr. Kickiego, z których część Towarzystwo Osad Rolnych ma w swoim posiadaniu od r. 1881, część znowu, jaka według testamentu, poddaną była dożywotniemu użytkowaniu ś. p. Maryi Franciszki Hr. Kickiej, przeszła w posiadanie Towarzystwa po jej zgonie 12 (24) Września r. z. nastąpionym.

Podział niniejszego
sprawozdania.

Dwa wspomniane kierunki działalności Rady Zawiadującej, prowadzą do podziału niniejszego sprawozdania na dwie części.

W pierwszej z nich Rada Zawiadująca skreśli wypadek obrad swoich, zmierzających do wykonania rozporządzeń ś. p. hr. Kickiego, pożytek ogólny na celu mających,—w drugiej złoży sprawę z zarządu dobrami i kapitałami w zawiadywanie jej oddanemi.

Że zaś ze zgonem ś. p. hrabiny Kickiej przeszły w posiadanie i pod zarząd Towarzystwa Osad Rolnych części spadku ś. p. hr. Kickiego, które ulegały dożywotniemu użytkowaniu niegdy jego małżonki,—co w zakresie administracji zapi-

sem hr. Kickiego, jest wypadkiem w roku ubiegłym donośnością swoją wydatnym,—przeto Rada Zawiadująca mniema odpowiedniem, rozpocząć sprawozdanie za rok ten, podaniem Komitetowi Towarzystwa wiadomości, o wydanych zarządzeniach i dokonanych czynnościach, względem objęcia pod zarząd Towarzystwa wspomnianych części spadku niegdy hr. Kickiego i dołączyć opis ich ogółowy. Sprawozdanie swoje zakończy Rada Zawiadująca przedstawieniem Komitetowi Towarzystwa wniosków, z toku zarządu Zapisem ś. p. hr. Kickiego wypływających, które bądź pod decyzję jego ponieść uważa za właściwe, bądź też, wymagają ze strony jego odpowiednich zarządzeń.

Czynności spowodowane zgonem ś. p. hr. Kickiej.

Jak wyżej przytoczono, wdowa po niegdy hr. Kajetanie Kickim ś. p. Marya Franciszka z Maszkowskich, zesła z tego świata w dniu 12 (24) Września 1885 roku w dobrach ziemskich Sobieszynie, gubernii Siedleckiej, jako miejscu stałego jej zamieszkania. Z dniem jej śmierci przeszło na bezwarunkową własność Towarzystwa Osad Rolnych i w jego posiadanie, wszystko co było przez ś. p. jej męża pozostawionem w dożywotniem jej użytkowaniu, nie wyłączając ruchomości i sprzętów domowych.

Ponieważ Towarzystwo Osad Rolnych było już z decyzji Prezesa Sądu Okręgowego Warszawskiego, wprowadzonym w roku 1881 w posiadanie całego spadku po ś. p. hr. Kickim pozostałego, przeto na tej zasadzie, z chwilą zgonu ś. p. hr. Kickiej, Opiekun Administrator Zapisu objął pod zarząd Towarzystwa dobra Sobieszyn, Blizocin, kolonię Szamocin i nieruchomość w War-

szawie przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1066s i przedsięwziął co należało, dla zabezpieczenia ruchomości, będących własnością tak ś. p. hr. Kickiej jako też i Towarzystwa Osad Rolnych, a pozostałych w mieszkaniach, jakie zmarła zajmowała w Warszawie i dobrach Sobieszynie. W tym celu wyjednał decyzję właściwych Władz Sądowych, względem opieczutowania tych mieszkań i ustanowienia odpowiednich dozorców.

Dla zaprowadzenia zarządu Towarzystwa w dobrach Sobieszynie, Opiekun Administrator Zapisu udał się tam w dniu 14 (26) Września i po odbytych pogrzebie ś. p. hr. Kickiej w dniu 15 (27) t. m. zaraz następnego dnia, to jest 16 (28) Września urządził odpowiednie kontrole i rachunkowość, z oddaniem lasów miejscowych pod zwierzchni dozór Nadleśnego dóbr Orłowa, p. Wiktora Jankowskiego. Nadmienia się w tem miejscu, iż Rada Zawiadująca poprzednio jeszcze, gdyż w dniu 19 (31) Maja 1885 r. postanowiła przychylnie do wniosku Opiekuna Administratora, wydelegować tegoż p. Jankowskiego, dla zbadania stanu lasów w Sobieszynie i przedstawienia wniosków względem ich urządzenia z powodu doniesienia, iż w pomienionych lasach, które wówczas zostawały jeszcze pod dożywociem hr. Kickiej, niema urządzonego gospodarstwa leśnego i rąbanie drzewa odbywa się nie w porębach, lecz po całym lesie,

Rada Zawiadująca na posiedzeniu w dniu 7 Października 1885 r. odbytem, zatwierdziwszy czynności dokonane przez Opiekuna Administratora, celem objęcia na rzecz Towarzystwa Osad Rolnych, dóbr i nieruchomości ze zgonem ś. p.

hr. Kickiej w posiadanie jego przeszłych, prosiła go o objęcie zwierzchniej nad nimi administracji, poruczywszy mu zarazem, ażeby z projektowaną przezeń pomocą, p. Konstantego Zalewskiego, byłego egzekutora testamentu ś. p. hr. Kickiego, jako ze stosunkami majątkowymi hrabiów Kickich bliżej obeznanego, zajął się sporządzeniem, za pośrednictwem rejenta lub komornika sądowego, spisu inwentarza pozostałości po hrabinie Kickiej, oraz opisu majątku jaki w jej posiadaniu pozostawał, z wykazaniem porównawczym różnic zachodzących ze spisem inwentarza spadku po ś. p. hr. Kickim w r. 1878 dopełnionym, i na podstawie pomienionego spisu inwentarza uregulował rachunki z masą po ś. p. hrabinie Kickiej. Następnie Rada Zawiadująca, zaprosiwszy do przyjęcia udziału w jej obradach pp. Rejenta Kancellaryi Hypotecznej przy Sądzie Okręgowym Warszawskim, Hipolita Truszkowskiego i Adwokata przysięgłego Okręgu Izby Sądowej Warszawskiej Kazimierza Paszkowicza, jako biegłych prawników, po wysłuchaniu ich opinii, udzieliła Opiekunowi Administratorowi objaśnienia względem różnych wątpliwości, napotkanych pod względem prawnym, przy obejmowaniu w posiadanie Towarzystwa Osad Rolnych tej części spadku po ś. p. hr. Kickim, jaka ze zgonem ś. p. Maryi hr. Kickiej przeszła w posiadanie Towarzystwa, i wskazała zasady do sporządzenia obrachunku masy spadkowej po niej pozostałej z Towarzystwem Osad Rolnych. Według doniesienia Opiekuna Administratora, sporządzenie spisu inwentarza pozostałości po ś. p. hrabinie Kickiej, rozpoczął w Sobieszynie w d.

7 (19) Października 1885 r. Rudolf Borkowski rejent w Garwolinie. Znalezienie w dniu 9 (21) tegoż miesiąca zapieczętowanego testamentu hr. Kickiej, spowodowało zawieszenie spisu inwentarza do czasu otwarcia tego testamentu. Otwarcia jego dopełnił Prezes Sądu Okręgowego Siedleckiego. Testament okazał się własnoręcznym z datą 15 Lipca 1883 r. Rozporządziwszy w nim niektórymi przedmiotami malej wartości, ś. p. hrabina Kicka przeznaczyła resztę procentów, należec się jej mogących po dzień śmierci, od kapitałów będących w posiadaniu Towarzystwa Osad Rolnych, na koszta dalszej budowy kościoła w Sobieszynie, a to, coby z obrachunków z dzierżawcami i rządcami przypadać jej mogło, na koszta pogrzebu. Ukończenie spisu inwentarza pozostałości w Sobieszynie odłożono do dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1885/6 roku.

Termin do spisania inwentarza przedmiotów znajdujących się w mieszkaniu jakie hr. Kicka zajmowała w domu pod Nr. 1066s w Warszawie, oznaczono na dzień 21 Grudnia (2 Stycznia) 1885/6 roku.

Opis ogółowy
nieruchomości
ze zgonem ś. p.
Hr. Kickiej w po-
sładanie Towa-
rzystwa Osad Rol-
nych przeszłych

Jak wiadomo Komitetowi Towarzystwa, ś. p. hr. Kajetan Kicki przeznaczył żonie swojej w dożywocie dobra Sobieszyn i Blizocin, kolonie w Szamocinie i Józefinie, dom w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1066s położony i procenta od kapitałów wartościowych i w gotowiznie.

Dobra Sobieszyn
i Blizocin.

Dobra Sobieszyn i Blizocin, pierwsze w powiecie Garwolińskim, drugie w powiecie Łukowskim gubernii Siedleckiej nad rzeką Wieprzem położone, graniczą ze sobą i mają oddzielne księgi wieczyste. Ogólna przestrzeń tych dóbr we-

dług map i rejestrów pomiarowych sporządzonych w roku 1875, wynosi blisko 125 włók nowopolskich, a mianowicie 3743 morgów i 129 prętów. W tej ilości jest gruntów ornych 1065 morgów 250 prętów; łąk 505 morgów 38 prętów; pastwisk 246 morgów 137 prętów; lasów 1676 morgów 6 prętów; wód 31 morgów 148 prętów; reszta nieużytków. Od czasu pomiaru powiększyła się przestrzeń gruntów ornych przez wykarczowanie, a przestrzeń lasu uległa zmniejszeniu. Gleba ziemi różna, przeważnie żytnia, dobra. Łąki nad Wieprzem dwukośne, pastwiska bagniste. Lasy w części młode, zarosłe dobrze zwartą dębina, grabiną i sosną, odznaczającą się wyniosłym wzrostem. Starodrzewu nie wiele.

Budynki są rozmaite. Jak się przekonała Rada Zawiadująca, przy zjeździe w Lutym roku bieżącego odbytym, z którego sprawozdanie należy do działań jej w roku bieżącym, budowle na folwarku Sobieszynie są przeważnie w dobrym stanie; jest tam obszerny piętrowy dom mieszkalny murowany, w rodzaju pałacu. Zabudowania na innych folwarkach są w stanie średnim, niektóre w stanie złym nawet wszystkie dla potrzeb gospodarskich niedostateczne. W Sobieszynie jest piękny kościół z okazałymi zabudowaniami proboszczowskimi, nowo wzniesione kosztem s. p. hrabiny Kickiej, jeszcze jednak niewykończone. Dobra te składają się z czterech folwarków: Sobieszyn, Blizocin, Brzozowa i Lendo Małe v. Ruskie, mają stawy z młynami, oraz cegielnię i smolarnię. Folwark Lendo Małe, zawiera około 130 morgów ziemi lekkiej, piaszczystej; wśród lasów położony, wydzierżawionym jest do

dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1888 roku, za summe rubli 200 rocznie, z obowiązkiem uiszczania należnych z niego podatków. Służebności ciążące dobra Sobieszyn polegają jedynie, w służącym od lat dawnych, mieszczanom osady Łysobyki prawie zbieraniny w części lasu Lendo, z jakiego to prawa, od lat kilku nie korzystają. Oprócz tego włościanom wsi Wola Blizocka do dóbr Sobieszyn nienależącej, przyznana została decyzją Komisji Włościańskiej w r. 1883 zapadłą, część pastwiska Mostki należącego do Blizocina, wynosząca około 50 morgów. Spór graniczny istnieje tylko jeden, z dobrami Podlodowem o znaczną przestrzeń lasu. Sięga on dalekiej przeszłości.

Dobra Sobieszyn i Blizocin obciążone są pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w ogólnej summie rs. 36500, z której pozostało w r. 1885 do umorzenia rs. 31,766 k. 43.

Dochody stałe dają: propinacya, młyny wodne i rybołówstwo. Źródła te dochodów, z wyjątkiem rybołówstwa, wydzierżawionemi są do r. 1888 za kontraktami przez ś. p. hr. Kicką notaryalnie zawartemi. Czynią one, łącznie z czynszem dzierżawnym z folwarku Lendo rs. 2780 rocznie. Stanowią one, wraz z dochodem z pachtu krów, wynoszącym rs. 1048 niemal całość dochodu z dóbr, gdyż rola nie dawała dochodu z powodu zaniedbanej uprawy, nieprzeprowadzonego należycie płodozmianu, niedostatecznego inwentarza żywego i martwego, braku należytego zarządu i porządku w gospodarstwie. O ile wnosić można z rachunkowości prowadzonej niedokładnie, dochody brutto z dóbr Sobieszyna i Blizocina czyniły rocznie rs. 13,880, tyleż wynosiły

i wydatki z włączeniem w te ostatnie rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynoszących rs. 2190.

Przy objęciu dóbr w zarząd Towarzystwa Osad Rolnych, znaleziono w kassie remanentu jedynie rs. 74 kop. 9; w spichrzu była pewna ilość pszenicy, żyta, oraz innych ziemiopłodów na zasiewy wiosenne. Pozostawały natomiast do wypłaty różne zaległe należności. Czysze dzierżawne okazały się pobraniami przez ś. p. hr. Kicką, nietylko do 1 Października 1885 r., lecz niektóre nawet i do dnia 1 Lipca 1886 r.; pobraniami też są kaucyje od czterech dzierżawców w gotowiznie czyniące rs. 500.

Kolonie Szamocin
i Józefin

Kolonie Szamocin i Józefin stanowią część dóbr Białoleka w gminie Jabłonna. Są one własnością emfiteutyczną. Zawierają przestrzeni 97 morgów. Mają budowli drewnianych szesnaście, z których trzy tylko są w dobrym, inne w złym stanie. Ś. p. hr. Kicka wydzierżawiła je za aktem notaryalnym, p. Hipolitowi Gliszczyńskiemu na lat trzy: od 1 Lipca 1855 do tegoż dnia 1888 r. za rs. 400 rocznie i pobrała z góry należny czynsz za rok jeden, do dnia 1 Lipca 1886 r. Tytuł własności emfiteutycznej pomienionych kolonij uregulowanym jest, jeszcze w roku 1881 na rzecz Towarzystwa Osad Rolnych.

Nieruchomość
przy ulicy Kró-
lewskiej w War-
szawie.

Dom przy ulicy Królewskiej pod N. 1066s położony, wymaga wielu restauracji. Mieszkania, schody i podwórze są w stanie zupełnego zaniedbania. Rada Zawiadująca zażądała szczegółowego obejrzenia domu tego przez budowniczego i sporządzenia jego opisu, z wykazaniem potrzebnych napraw, oraz auszlagu kosztów. Według

wykazu złożonego przez rządcę, dom ten przynosi dochodu brutto rs. 3227; wydatki i ciężary czynią rs. 956, dochód czysty może wynosić rs. 2270. W dniu 1 Lipca 1885 r. pomieszczono w tym domu w lokalu wartości rs. 500, Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych, przeniesiony następnie do mieszkania zajmowanego przez niegdyś ś. p. hr. Kicką.

1. *Wykonanie rozporządzeń ś. p. Kajetana hr. Kickiego mających na celu pożytek ogólny.*

W sprawozdaniu Rady Zawiadującej za rok 1884 złożonem Komitetowi Towarzystwa Osad Rolnych na posiedzeniu jego z dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1885 r., wyjaśniła Rada Zawiadująca, co w ciągu czteroletniej działalności jej, sprawozdanie to poprzedzającej, dokonano pod względem uporządkowania i urzędzenia dóbr Orłów, oraz ulepszenia w nich uprawy i podniesienia produkcji. Wyraziła przytem Rada, iż gdy najważniejsze roboty w uporządkowaniu majątku już wykończono, lub w ciągu roku 1885 wykonanemi będą, całą usilność zwrócić wypadnie ku ulepszeniu uprawy pól, hodowli inwentarza a tem samem ku podniesieniu dochodu z gospodarstwa rolnego. Zmierzała ku temu Rada Zawiadująca i w ciągu roku ubiegłego, stosując się w tej mierze ściśle do rozporządzeń testamentowych ś. p. hr. Kickiego. Jakoż według dosłownego brzmienia testamentu: „pierwszym czynem opiekuna „majątkow ziemskich być powinno zaprowadzenie ładu i zupełnego porządku w zarządzie temi

„majątkami, opartego przytem na ścisłej rachunkowości, z podążeniem zaraz z początku do stopniowych ulepszeń w miarę rozwoju kształcących się w tej mierze z postępem czasu wyobrażeń“
 „I w innem miejscu testamentu: „słowem cała gospodarska dążność zwróconą być powinna, aby stopniowo osiągniętą została wzorowość w ciągłym postępie naprzód, w miarę pojawiających się ulepszeń objawów“,—a dalej jeszcze: „wszystko co w obrębach całej majątności niedokonywane lub niezupełnie dokonane ujrzanem zostanie, powinno być dokładnie uzupełnione“.

W spełnieniu uchwały Rady Zawiadującej stanowiącej skierowanie głównych usiłowań i użycie funduszków rozporządzalnych ku uporządkowaniu dóbr Orłowa i uzupełnieniu potrzeb gospodarskich—i w wykonaniu potwierdzającej ją decyzji Komitetu Towarzystwa z dnia 21 Kwietnia (3 Maja) roku zeszłego, Opiekun Administrator Zapisu przedstawił szczegółowy projekt uporządkowania i podniesienia stanu dóbr Orłowa. Projekt ten jest wydrukowanym przy sprawozdaniu Administracyi Zapisu ś. p. Kajetana hr. Kickiego za rok 1884. Jako jednakże wchodzący w zakres działalności administracyi w roku 1855, należy do niniejszego sprawozdania. W projekcie tym Opiekun Administrator wykazał potrzebę zwiększenia ilości owiec i krów, zwiększenia ilości roślin okopowych, pastewnych i koniczyn, ażeby dojść do żywienia bydła w oborze; zaprowadzenia stósownego płodozmianu na Bartoszewie i Orłowie Drewnianym; zdrenowania pól sapowatych na Bartoszewie, wykończenia karczunków, zaprowadzenia pługów do głębokiej

uprawy; uzupełnienia braku narzędzi rolniczych; przedsięwzięcia stopniowej poprawy mało wydających łąk (przecięciowo 1.80 fury parokonnej z morgi) już to przez nawadnianie, już znowu przez osuszanie i obsiewy, już wreszcie równanie, posypywanie piaskiem, popiołami i t. p.; zbudowanie spichrza w Orłowie Murowanym, stodoły na Maryance, leśniczówki lub domu dla oficjalistów w Orłowie Drewnianym; urządzenie dwóch studzien w Orłowie Drewnianym i jeszcze dwóch na Orłowie Murowanym,—rozpoczęcie dobywania torfu przez torfiarkę i t. p. Rada Zawiadująca rozważywszy projekt powyższy, przyjęła go najzupełniej i wykonanie jego w miarę funduszków i środków zaleciła.

Następnie podczas zjazdu do dóbr Orłowa odbytego w dniu 14 (26) Czerwca 1885 r., Rada Zawiadująca zwiedziwszy lasy miejscowe, prowadzone w nich sztuczne zasiewy, wszystkie folwarki, oraz postawione lub wznoszone budynki, obejrzawszy inwentarze żywe i martwe,—znalazła bardzo znaczne i widoczne postępy, tak pod względem urządzenia i uporządkowania majątku, jako też pod względem rolniczego, czyli agronomicznego rozwoju; nowo wzniesione budynki dobrze i odpowiednio postawione i pomieszczone we właściwych miejscach; zagajniki leśne starannie obsiane, lub zaflancowane; poręby leśne ogrodzone i od szkód ochronione; uprawę gruntów znakomicie ulepszoną; przestrzenie wykarczowane w znacznej części obsiane, płodzmian na folwarku Orłów Murowany zaprowadzony; utrzymanie bydła zwłaszcza młodzieży dwuletniej, staranne. Jedynie w hodowli owiec po-

stępniedość był widoczny i stan ich wogóle wiele pozostawiał do życzenia; tylko jagnięta z roku 1885 były dobrze utrzymywane i matki od nich w dobrym stanie.

Zastanawiając się w czasie powyższego zjazdu nad potrzebami dóbr Orłowa, w celu dalszego rozwijania systematycznego gospodarstwa i stopniowego podniesienia dochodu z niego, Rada Zawiadująca powzięła następujące postanowienia:

1) ażeby zwrócić starania ku powiększeniu liczby i ulepszeniu gatunku owiec i poprawie chowu krów. W tym celu Rada znalazła pożytecznem zakupienie stu dobrych macior, jak najstaranniejsze brakowanie krów dających mało mleka i zastąpienie ich lepszymi przy odpowiednim żywieniu. Oprócz tego zaleciła zaprowadzenie w Orłowie Murowanym owczarni, w którejby w przyszłości owce utrzymywanemi być mogły;

2) aby zmienić urządzenie wewnętrzne obór w Orłowie Drewnianym według wskazówek rządu udzielonych;

3) aby budynki nieotynkowane jeszcze wewnątrz lub zewnątrz otynkować i plac między oborami w Orłowie Murowanym zasypać i wyrównać;

4) ażeby wezwać odpowiedniego budowniczego któryby zaproponował sposób urządzenia w starym, niedokończonym pałacu, mieszkania na dole i zrobił anszlag kosztów;

5) aby się starać zmniejszyć w miarę możliwości koszta najmu robotników, obecnie zawysokie, przez zreorganizowanie sił roboczych miej-

scowych, zamiast sprowadzanych dotąd bandochów lub górali;

6) aby w miarę funduszków rozporządzalnych mieć w najbliższej przyszłości na widoku postawienie trzech koniecznych jeszcze budynków gospodarskich, a mianowicie: obory dla bydła czeladniego w Orłowie Murowanym, spichrz tanże, oraz stodoły w Maryance i dokompletowania domów dla parobków, aby w ich miejsce zaprowadzić komorników w Majdanie;

7) aby podzielić na Bartoszewie pola, w ciągu roku, według planu gospodarstwa płodozmiennego, przedstawionego przez Opiekuna Administratora i zatwierdzonego przez Radę Zawiadującą, na sześć pól, z możliwością przejścia na dwanaście pól;

8) aby przedstawić projekt podziału pól w Orłowie Murowanym i na Maryance.

Wiadomość o ważniejszych zarządzeniach, dotyczących dóbr Orłowa i wykonanych tam w ciągu roku ubiegłego robotach, podaną będzie niżej przy szczegółowym sprawozdaniu z zarządu każdego z majątków należących do Zapisu ś. p hrabiego Kickiego.

Zaprowadzenie jednak wzorowego gospodarstwa w majątkach zapisanych Towarzystwu Osad Rolnych, wskazał ś. p. hr. Kicki w testamencie swoim jedynie jako środek spełnienia rozporządzeń według własnych słów jego: „dobro przyszłości na celu mających“.

Wprowadzenie rozporządzeń tych w wykonanie Rada Zawiadująca uważała obecnie więcej możliwem, gdy dochody z Zapisu hr. Kickiego,

zostały powiększonymi z ustaniem dożywocia słus. p. jego żonie.

W rzędzie ich znajdujemy na pierwszym miejscu (słowa testamentu) „utworzenie posady „tak zwanego *amelioratora*, którego obowiązkiem „byłoby badać stosowność poczynić się mogących „we wszelkich szczegółach gospodarskiej całości „ulepszeń i innowacyi i takowe raportami pod roz- „wagę przedstawiać, podzielone na już dokonane „z wyrachowaniem numerycznym osiągniętych „ztań korzyści i na takie, które poczynićby nale- „żało, a poprzedniego osądzenia wymagają“ i da- „lej: „nieuwzględnione nawet być mają wszelkie „koszta, starania i zabiegi w przedsięwzięciu prób „i zastosowań, w przywłaszczeniu sobie postępu „gdziekolwiek dostrzedz się dającego, a do pod- „niesienia takiej wartości wzoru przyczy- „nić się mogącego,“ — i w innem miejscu: „urządzenia gospodarskie, które przy ciągłym „postępie w ulepszeniach pouczyć zdołają „i które jako do tego podążające, stać się mo- „gą wzorem do naśladowania godnym,—a zwrot „podążeń wszystkich wydziałów gospodarskich „zwrócony być powinien dla przekonania i udo- „wodnienia, że postęp rzeczywiście istnieje“— i jeszcze dalej „przy każdym z wyż wspomnia- „nych zgromadzeń oznajmioną być powinna jako- „waś mniej znana, lub niezupełnie rozpowszech- „niona nowość z dziedziny gospodarskiej, jako „ulepszenie dotychczasowego postępowania służyć „mogąca, lub też co innego na czasie będącego, „a za pożyteczne uznanego i na zmianę mniej po- „myślnej dotychczasowości wpływ mieć mogące

„go, z wezwaniem do przedsiębrania próby i przekonania się, że jest rzeczywiście pożyteczne, i zaniechanem być nie powinno“.

Przywiedzone ustępy testamentu wypowiadają niewątpliwą wolę zapisodawcy, aby majątki jego służyły przede wszystkim ku przyswajaniu gospodarstwu ziemskiemu we wszystkich jego gałęziach, za pośrednictwem prób, doświadczeń i wzorów postępu, ulepszeń i innowacji, z podawaniem do powszechnej wiadomości osiągniętych rezultatów i numerycznych wyrachowań korzyści.

Mniemała przeto Rada Zawiadująca, iż spełnieniem powyższej woli będzie urządzenie stacyi doświadczalnej, agronomicznej i leśnej, z ogłoszaniem sprawozdań z jej robót; że stacya taka połączy interes rolnictwa krajowego z Zapisem hr. Kickiego i przyniesie mu usługi.

Właściwie dla takiej stacyi zadanie upatrywała Rada nie w nowych zupełnie doświadczeniach, z celem wyłącznie naukowym, lecz raczej w sprawozdaniu wiadomych i uznanych już nabytków nauki, na gruncie wśród naszego klimatu i warunków, to jest utworzenie stacyi próbnej w kraju, tego co gdzieindziej zostało zaprowadzonym dla postępu rolnictwa. W zakres zadań stacyi wchodziłyby próby użycia różnych nawozów, różnych metod żywienia inwentarza, nowych odmian zbóż i t. p. Przy stacyi byłoby urządzeniem małe laboratorium chemiczne. Mniemała wreszcie Rada Zawiadująca, iż najwłaściwszą miejscowością do urządzenia takiej stacyi byłyby dobra Sobieszyn i uprosiła członka swojego p. Tadeusza Kowalskiego o wypracowanie szczegó-

łowego projektu i etatu proponowanej stacyi doświadczalnej, upoważniwszy go przytem do wejścia w porozumienie z p. Cichockim, byłym profesorem Instytutu Agronomicznego w Puławach, któremu uważała za najwłaściwsze poruczyć kierownictwo pomienionej stacyi. Projekt ten i etat będzie oddzielnie przedstawionym Komitetowi Towarzystwa.

Wszakże, obok usiłowań skierowanych do urządzenia stacyi doświadczalnej agronomicznej i leśnej, Rada Zawiadująca nie zaniedbała myśli urządzenia szkoły, według rozporządzenia testamentu hrabiego Kickiego, na folwarku Bartoszewie w dobrach Orłowie, utworzyć się winnej, a kształcić mającej praktycznych officyalistów wiejskich. W tej mierze postanowiła Rada przygotować materiały, dla wejścia z odpowiedniemi do władz rządowych przedstawieniem, o upoważnienie do otwarcia szkoły pomienionej. Postanowiła także Rada Zawiadująca przedsięwziąć staranie o wyjednanie upoważnienia do otwarcia, w zastósowaniu się również do testamentu ś. p. hr. Kickiego, szkoły elementarnej w dobrach Orłowie, w budynku już na ten cel przygotowanym i przeznaczyła pensyi dla nauczyciela dwieście rubli, oraz opał i ogród. W dążeniu do urzeczywistnienia w miarę możności woli testatora, doszła jeszcze Rada Zawiadująca do postanowienia odbudowania chociażby częściowego pałacu w Orłowie Murowanym, którego wykończenie i doprowadzenie do zupełnej pod wszem względem dokładności jest zaleconem w testamencie. W pałacu tym, zdaniem Rady Zawiadującej, mogą być urządzonemi tak mieszkania dla miejscowych

oficyalistów, jako też pokoje gościnne dla członków Komitetu Towarzystwa i Rady Zawiadującej, zwiedzających dobra Orłów, ku czemu nie ma tam obecnie odpowiedniego pomieszczenia. Temi pobudkami wiedziona, postanowiła Rada Zawiadująca zażądać w tej mierze od budowniczego opinii i przedstawienia kosztorysu, do dalszej decyzji.

Rozporządził dalej w testamencie ś. p. hr. Kicki, ażeby wzniesionym był w dobrach Rzyczki w Galicyi, kościół murowany w miejsce istniejącego tam drewnianego, nader starego i zapieczętowanego przez władzę, jako grożącego niebezpieczeństwem.

Wykonanie tego rozporządzenia, zdawało się Radzie tembardziej na czasie, skoro według objaśnień Opiekuna Administratora, z powodu dopiero wspomnianego zapieczętowania miejscowego kościółka, ludność tamieczna pozbawiona jest od lat wielu nabożeństwa.

Uznała w tej mierze Rada, iż ze względu na nieliczną miejscową ludność katolicką odpowiadałby potrzebie kościołek w wymiarach wzniesionego w Studzieńcu i zleciła Opiekunowi Administratorowi, poczynić potrzebne do spełnienia woli testatora przygotowania i porozumieć się z dzierżawcą miejscowym o wypalenie potrzebnej ilości cegły.

Odpowiedni fundusz na wystawienie tego kościoła użyć wypadnie z kapitału osiągniętego ze sprzedaży starodrzewu w lasach w dobrach Orłów. Wiadomo albowiem Komitetowi Towarzystwa ze sprawozdania Rady Zawiadującej za rok 1884, iż dobra Rzyczki nie mogą dostarczyć

żadnych ku temu środków i że dochód z nich cały, jeszcze w ciągu lat kilku obracany będzie na postawienie budynków koniecznych i opłatę stempla kollatoralnego rządowi austriackiemu, na sumnę guldenów 8 075.

Przychylnie do prośby wniesionej do Towarzystwa Osad Rolnych przez gminę Rzyczki, obowiązana postanowieniem Rady Szkolnej krajowej w Galicyi do wystawienia szkoły elementarnej, Rada Zawiadująca postanowiła wydać na pomienioną budowę odpowiednią ilość drzewa budulcowego z lasów miejscowych.

*Zarząd dobrami i kapitałami stanowiącemi
spadek po ś. p. hr. Kajetanie Kickim.*

Dobra Orłów.

Ze sprawozdania Rady Zawiadującej za rok 1884 ma Komitet Towarzystwa wiadomość, którą przypomnieć mam honor, iż od czasu zaprowadzenia w dobrach Orłowie administracyi Towarzystwa Osad Rolnych, wzniesiono na folwarkach: Orłów Murowany, Orłów Drewniany, Bartoszew i Dworzyska, wogóle 26 większych budowli; wyrestaurowano młyn parowy i wiele budynków; wykarczowano i zaorano przeszło siedmdziesiąt morgów po wyciętym lesie; zaprowadzono w lasach systematyczne gospodarstwo, obsadzono około ośmdziesięciu morgów zagajników, założono szkółki leśne; sporządzono nowe pomiary i mapy; założono nowe sady owocowe, rozszerzono ogrody; skompletowano inwentarz roboczy, zakupiono odpowiednie narzędzia i maszyny gospodarskie, nakoniec zaprowadzono gospodarstwo pło-

doziemne na głównym folwarku, z obsiewem roślin pastewnych.

Dokonano już przeto w latach poprzednich główne roboty, zmierzające do uporządkowania dóbr.

W roku 1885 uzupełniono niektóre jeszcze brakujące budowle i zajmowano się polepszeniem uprawy pól, hodowli inwentarza i zmierzano wogóle do podniesienia dochodu z gospodarstwa rolnego.

Dla zapobieżenia dotkliwemu brakowi wody na folwarku Bartoszewie, zamieszkałym przez służbę folwarczną i mieszczącym sześćset owiec, na wniosek Opiekuna Administratora, upoważniono go do zawarcia układu ze studniarzem z gubernii Czernichowskiej, o wykopanie studni. Nadmienić wypada, iż przedsiębrane w latach poprzednich próby kopania studni, nie odnosiły skutku z powodu głębokich warstw mady, do przekopania trudnych.

Studnia projektowana pomimo znacznej głębokości, gdyż sięgającej trzydziestu łokci, i pomimo przeszkód napotykaných w gruncie, została wykonaną z wydatkiem rubli 168. Powodzenie to skłoniło Opiekuna Administratora do zarządzenia wybudowania takiejże studni na podwórzu Orłowa Murowanego. Urządzono ją z głębokością dwudziestu czterech łokci.

Na pochlebną wzmiankę zasługuje prowadzenie ogrodów w dobrach Orłowie; rozwijają się one w kierunku przemysłowym. Hodują się owoce zimowe w widokach wysłania na dalszą sprzedaż. Prowadzoną jest uprawa nasion i szkółek drzew owocowych i ozdobnych. Stan taki

ogrodów wymaga jedynie podtrzymania, bez nakładów i znaczniejszych wydatków.

Młyn parowy należycie wyrestaurowany, pozostaje w dzierżawie za kontraktem, którego termin upływa za dwa lata. Przewiduje się trudność w przyszłości w tem, iż prawdopodobnie nie znajdzie się dzierżawcy, jeżeli nie będzie miał zapewnionych środków opału na miejscu po cenach możliwych. Młyn potrzebuje rocznie około siedmuset sążni. Potrzebie opału dla młyna można by zaradzić przez prawidłową eksploatacyę torfu, którego znajdują się tam na łąkach głębokie pokłady i bardzo dobrego gatunku.

Z porębu zeszłorocznego pozostało w lasach Orłowskich po zaspokojeniu potrzeb budowlanych, opału młyna parowego i serwitutów, trzysta sztuk sosen grubych i ośmset dwadzieścia dwie cienkich budulcowych. Rada Zawiadująca postanowiła sprzedać je przez licytacyę publiczną. Oznaczono ją w Orłowie dnia 8 (20) Stycznia 1885 r. Licytacya ta jednak spelzła bezskutecznie z powodu, iż ubiegający się o kupno ofiarowywali tylko rs. 2150 jako najwyższą cenę. Wypadło przeto zarządzić sprzedaż z wolnej ręki. Drzewo pomienione nabyli kupcy z Izbicy, Pomper i Cukier za rs. 2700.

Jedną z pierwszych czynności przypadających do wykonania według planu gospodarczego urządzenia lasów Orłowskich, jest usunięcie starodrzewu. Ilość jego w czasie obliczenia przed dwoma laty, wynosiła 8391 sztuk sosniny. Obecnie według przedstawienia nadleśnego lasów Orłowskich z dnia 18 Października 1885 r. ilość starodrzewu, łącznie z porębem, jaki w r. bieżą-

cym przychodzi do wycięcia, zmniejszyła się do 7532 sztuk. Starodrzew dębowy, brzozy i osikowy jest z powodu przetrzymania, zdatnym w pewnej jego części jedynie na opał i zostaje usuwanym, już to w porębach, już to jako wywroty powalone przez burzę. Starodrzew sosnowy nie przeszedł jeszcze w stan takiej przejrzalności, ażeby miał być jedynie zdatnym na opał; atoli niektóre sztuki pokryte grzybem, słabość korzeni niedająca oporu przeciwko burzom, zdarzające się sztuki zupełnie już murszywe, to wszystko przekonywa, iż trzebież starodrzewu, ze względu na zmniejszającą się corocznie wartość jego, jest rzeczą zwłocą ulegać nie mogącą.

Pomijając już wzgląd na to, że według planu gospodarczego starodrzew miał być usuniętym przed wprowadzeniem gospodarstwa, a przynajmniej w początku pierwszego okresu gospodarczego, należy mieć na uwadze, iż Władza włościańska przestrzegająca ścisłego wykonywania planu gospodarczego, może po upływie pierwszego pięciolecia, jako początku pierwszego okresu, wzbronić zupełnie wyrąbania starodrzewu, z przyczyny niestosowania się do planu gospodarczego. Przyniosłoby to szkodę tem większą ekonomicznemu wyzyskaniu starodrzewu, że Kommissya włościańska zatwierdzając plan gospodarczy, zakwalifikowała nie wszystkie starodrzew do wycięcia; tak, że kilka tysięcy sztuk jego musi pozostać na pniu, mimo obecnej już rębności jego i prawdopodobnie ulegnie zupełnemu zmurszeniu, jeżeli zniesienie serwitutów włościańskich nie umożliwi zaniechania obecnego planu gospodarczego. Tak naprzykład wzbronionem jest wy-

cięcie jednorazowe w obrębie północnym, w sekcjach I, IV, V, VII i VIII, oraz w Dąbrowie w sekcji I sztuk 3270, których wyrąbanie będzie mogło nastąpić dopiero w miarę nadejścia w te miejscowości cięć rocznych, co nastąpi dopiero za lat pięć i trwać będzie do końca stuletniej kolei gospodarczej.

W obec powyższych okoliczności nadlesny pan Jankowski, przedstawił niezbędną potrzebę wycięcia starodrzewu przynajmniej w tych miejscowościach, które są wskazane planem gospodarczym, a mianowicie: w obrębie Orłowie północnym sekcjach II, III, VI sztuk 3892 i w obrębie Orłów południowy sztuk 310, ogółem sztuk 4202.

Przedstawiony jak wyżej stan rzeczy i objaśnienie Opiekuna Administratora, że rok obecny jest ostatnim pierwszego okresu gospodarczego, czyli pierwszego pięciolecia i że jeżeli w ciągu jego powyższy starodrzew nie będzie wyrąbany, to Władze włościańskie wzbronić mogą jego wycięcie, skłoniły Radę Zawiadującą do postanowienia sprzedaży przez publiczną licytację 4000 sztuk wykazanego jak wyżej starodrzewu i do wejścia z wnioskiem do Komitetu Towarzystwa o zatwierdzenie takiej decyzji.

Dzierżawca folwarku Dworzyska p. Eustachy Suchodolski wszedł z prośbą o przedłużenie mu na lat dziewięć następnych, terminu dzierżawy upływającego według kontraktu w dniu 1 Lipca 1887 r., oraz o różne ulgi z powodu klęsk dwuchletniego nieurodzaju, trzechkrotnego gradobicia, zalewu łąk przez wylew rzeki Wieprza, wreszcie upadku cen zboża.

Rada Zawiadująca uwzględniając trudne położenie proszącego, oraz mając poświadczonemi przez dwóch członków swoich i Opiekuna Administratora jego zalety i usilne chęci,—wziąwszy na uwagę trudność obecnego położenia dzierżawców, którzy pozawierali dawniej kontrakty, postanowiła przedłużyć mu kontrakt dzierżawny na lat sześć, licząc od 1 Lipca 1887 roku ze znizowaniem czynszu z pięciu do czterech rubli z morga, znizenie to wprowadzić w wykonanie od 1 Lipca 1886 r., kaucyę jego oznaczyć na sumę rubli siedmset pięćdziesiąt—dodać mu trzydzieści fur leżaniny z lasów rocznie na opał—inne warunki kontraktu utrzymać w swej mocy. O tak postanowionych w kontrakcie dzierżawnym zmianach, Rada Zawiadująca ma honor Komitetowi Towarzystwa złożyć wiadomość. Szczegółowe rachunki przychodu i rozchodu zboża w snopie i ziarnie oraz produktów okopowych i pastewnych za rok 1884/5 w dobrach Orłowie, wysiewów w roku 1885 dopełnionych, rachunki kassowe wpływów i wydatków dóbr Orłowa za tenże rok, wykazy wydatków dokonanych w roku 1884/5 na melioracye i nowe budynki, wreszcie wykazy spodziewanego przychodu i rozchodu zboża i urodzajów w roku ekonomicznym 1885/6, przedstawi Komitetowi Towarzystwa Opiekun Administrator w swoim sprawozdaniu.

Dobra Rzyczki.

Według poświadczenia Opiekuna Administratora dzierżawca dóbr Rzyczki, p. Maurycy Mochnacki prowadzi gospodarstwo porządnie i umiejętnie, ma inwentarze w dostatecznej ilości i średnio utrzymane, odpowiedni zapas narzędzi rolniczych, budynki stare podtrzymuje,—podawał

nowe ogrodzenia wszędzie; dopełnił należycie zasiewów ozimych, z wyjątkiem jedynie części folwarku Czarne, pozostawionej odłogiem z powodu zbyt wielkiego oddalenia i wyjałowienia; na pietnastu morgach zaprowadził chmielnik; wykończył zupełnie oborę na osiemdziesiąt sztuk bydła i bydło w niej umieścił, wreszcie buduje szopę i wozownię.

Pomieniony dzierżawca obowiązany był według kontraktu do wystawienia czworaka i miał zapewniony dodatek do kosztów budowy w ilości 600 guldenów. Wszedł on jednak z przełożeniem, iż w miejsce czworaka byłoby odpowiedniejszym wzniesienie domu czeladniego z dwoma kuchniami i mieszkaniem dla ekonomy. Dom taki zastąpiłby zdaniem jego, upadającą oficynę, a byłby dogodniejszym i z tego powodu, iż zamierza trzymać parobków na stole nie na ordynaryi, i stąd potrzebować będzie dla służby folwarcznej, mniej mieszkań familijnych. Wzniesienie jednakże domu czeladniego pociągnęłoby koszta znaczniejsze i mogłoby być dopełnionem jedynie w razie udzielenia stosownego funduszu ze strony Towarzystwa Osad Rolnych.

Rada Zawiadująca uwzględniwszy poświadczoną przez Opiekuna Administratora pożyteczność wybudowania zamiast czworaka, projektowanego jak wyżej domu czeladniego, zgodziła się na propozycję dzierżawcy i przeznaczyła dodatek guldenów 250 do funduszu zapewnionego kontraktem dzierżawnym.

Lasy dóbr Rzyczki są utrzymywanymi w porządku. Zostają one pod nadzorem i kontrolą nadleśnego lasów księcia Sapiehy p. Januszkie-

wicza, pobierającego wynagrodzenia 150 guldenów rocznie. Nadmienić wypada, iż z drzewa pozostałego w porębie roku zeszłego po wybraniu z niego materiału budulcowego, resztę materiału opałowego sprzedano kupcowi Libermanowi z Rawy Ruskiej za 1200 guldenów.

Dom na Pradze
pod N. 180 (1).

Dom na Pradze położony pod Nr. 180/1, jak wiadomo Komitetowi Towarzystwa zostaje w dzierżawie Adama Oxnera za kontraktem d. dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1886 r.

Z powodu wezwania policyi wykonawczej cyrkułu Pragskiego o wybudowanie, do dnia 1-go Października 1885 r. kloaki murowanej w miejsce drewnianej, zasypanie wielkiego dołu napełnionego wodą stojącą, a znajdującego się w środku placu tej posesyi i wybrukowanie ścieków i rynsztoków, oraz z powodu oświadczenia dzierżawcy, iż obowiązki stawiania nowych budowli i zasypanie dołu wymagające kilku tysięcy fur gruzu i ziemi nie ciążyą go z kontraktu, i że byłby gotowym przyjąć na siebie połowę tych kosztów w takim tylko razie, gdyby mu przedłużono kontrakt na lat sześć na warunkach dotychczasowych,—Rada Zawiadująca upoważniła Opiekuna Administratora do wejścia z Oxnerem w umowę proponując mu przedłużenie kontraktu na lat trzy i poniesienie ze strony Towarzystwa Osad Rolnych kosztów do wysokości rs. czterystu, przy poprzednim wszakże zażądaniu przedstawienia kosztorysu robót wykonać się mających.

Kapitały.

W roku ubiegłym ukończono obrachunki z Bankiem Polskim względem kapitałów pozostałych po ś. p. hr. Kickim. Według sprawozdania przez Bank pomieniony nadesłanego, znajdo-

wało się w dniu 1 Stycznia 1885 r. kapitałów tych rs. 90,650 w listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i rs 2209 kop. 41 w gotowiznie, jako saldo do potrącenia należności Banku za rok ubiegły.

Papiery indemnizacyjne galicyjskie w Banku Polskim deponowane na summę guldenów 3550, zostały sprzedane przez dom Handlowy S. Natanson, i za summę za nie osiągniętą i za ubiegłe od nich procenta przez Namiestnictwo we Lwowie wyplaconą, zakupiono listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego seryi piątej, wartości nominalnej na rs. 3700, które wraz z pozostałą w gotowiznie kwotą rs. 35 k. 70 złożono w dniu 13 (25) Lutego 1885 roku w Banku Polskim, jako resztę należącą do kapitału spadkowego po ś. p. hr. Kajetanie Kickim.

W roku ubiegłym wyasygnowano hrabinie Kickiej summę rs. 5497 kop. 43 $\frac{1}{4}$, jako resztę wykazaną ostatecznym obrachunkiem należnych jej procentów po dzień 20 Grudnia (1 Stycznia) 1884/5 r. Odpowiednio odezwie Prokuratorowi w Królestwie z dnia 8 (20) Maja 1885 r. za N. 3512 Rada Zawiadująca stósownie do testamentu niegdy hr. Aleksandra Kickiego z dnia 5 Lipca 1876 roku, którym tenże uczynił zapis summy rs. 1500 na fundusz wieczysty, z procentów od którego miał być utrzymywany dozorca przy kaplicy grobowej hrabiów Kickich w Sobieszynie, przebudowanej obecnie na kościół parafialny, postanowiła albo wypłacić legat powyższy z kapitału, albo też zabezpieczyć go hypotecznie na dobrach Sobieszynie z obowiązkiem uiszczenia corocznie, procentów. W depozycie Kantoru Banku Pań-

stwa w Warszawie jest złożony b. Bankowi Polskiemu kapitał, wynoszący po dokonanych ostatnich wypłatach pani hr. Kickiej, rs. 91,000 w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, jako własność Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.

Mniemała Rada Zawiadująca, iż zamiana listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego seryj różnych, na listy zastawne tegoż Towarzystwa seryi 5-ej, lub też na listy zastawne Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy seryi 4-ej, jako najniżej w kursie notowane, zwiększyłaby dochód od tego kapitału — do czego przyczyniłoby się jeszcze w razie wymiany pomienionych listów zastawnych na listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy i złożenie ich w depozycie tegoż Towarzystwa, jako niepobierającego żadnego depozytowego od funduszków składanych do przechowania w jego listach zastawnych, gdyż uwolniłoby Towarzystwo Osad Rolnych od opłacania procentu depozytowego uiszczanego obecnie od pomienionego kapitału Kantorowi Banku Państwa w Warszawie.

O upoważnienie do dopelnienia takiej wymiany, i w tym celu do podniesienia powyższego funduszu z Kantoru Banku Państwa, Rada Zawiadująca postanowiła wejść z wnioskiem do Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych.

Nieruchomości
wyszłe z pod do-
żywocie ś. p. hr.
Kickiej.

Dobra ziemskie Sobieszyn i Blizocin, kolonije Szamocin i Józefin i nieruchomość w Warszawie przy ulicy Królewskiej, po ustaleń dożywocie ś. p. hrabiny Kickiej, objęła Rada Zawiadująca pod zarząd Towarzystwa Osad Rolnych,

jak wyżej przywiedziono dopiero w końcu miesiąca Września 1885 roku. Z tej przyczyny nie składa z zarządu temi nieruchomościami oddzielnego sprawozdania.

Stan funduszy
należących do
Zapisu ś. p. hr.
Kickiego.

Z końcem roku 1885 były następujące fundusze skapitalizowane i rozporządzalne, należące do zapisu ś. p. hr. Kajetana Kickiego:

- a) w gotowiznie rs. 4007 kop. 60½;
- b) fundusz skapitalizowany pochodzący ze sprzedaży starodrzewu z lasów dóbr Orłowa i z innych przychodów, deponowany w papierach procentowych w Banku Handlowym w sumie rs. 22,300;
- c) kaucyje dzierżawców, także w papierach procentowych, w tymże Banku złożone w sumie rs. 3150;
- d) kapitał rs. 91,000 deponowany w Kantorze Banku Państwa w Warszawie, w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, któryto kapitał wyszedł z pod dożywocia ś. p. hrabiny Kickiej.

Objaśnienie szczegółowe przychodów i rozchodów odnoszących się do funduszy pomienionych, przedstawi Komitetowi Towarzystwa Opiekun Administrator Zapisu w swoim sprawozdaniu.

Oddanie uznania
Opiekunowi Ad-
ministratorowi

Nie wywiązałyby się Rada Zawiadująca z obowiązków swoich, gdyby w sprawozdaniu swoim nie zamieściła poświadczenia wielu pożytecznych a nieminiej ciężkich prac Opiekuna Administratora Zapisu ś. p. hr. Kickiego, w bezpośrednim zarządzie, nader rozległemi i różnorodnemi sprawami tego Zapisu. Przezornej, wszechstronnie umiejętniej i nad wszelkie wyrazy

gorliwej, zabiegliwej i rządnej jego opiece, ma Towarzystwo Osad Rolnych do zawdzięczenia uporządkowanie stanu majątków, racjonalne ich podnoszenie i przygotowanie środków w spełnieniu założeń Zapisu, jakoteż załatwienie mnogich kwestyj, usunięcie wielu trudności, zapobieżenie stracie nie jednej. Należy też jemu od Rady Zawiadującej uznanie najwymowniejsze.

Wnieski Rady
Zawiadującej.

Z powyższego sprawozdania wypływają następujące wnioski Rady Zawiadującej do Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych:

- 1) o zatwierdzenie w ogóle skreślonej jak wyżej działalności Rady Zawiadującej Zapisem ś. p. hrabiego Kickiego w roku ubiegłym i powziętych przez nią postanowień;
- 2) o upoważnienie do przedsięwzięcia budowy kościoła w Rzyczkach i do użycia na ten cel kapitału oszczędzonego ze sprzedaży lasu w dobrach Orłowic;
- 3) o upoważnienie do urządzenia stacyi doświadczalnej agronomicznej i leśnej w dobrach Sobieszynie;
- 4) o upoważnienie do podniesienia z Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, deponowanej w byłym Banku Polskim summy rubli dziewięćdziesiąt jeden tysięcy w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego seryj różnych, wymianę tych lisów na listy zastawne tegoż Towarzystwa seryi 5-ej lub listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy seryi 4-ej, i złożenie ich do przechowania w depozycie jednego z tych Towarzystw;

- 5) o upoważnienie do sprzedaży przez licytację publiczną czterech tysięcy sztuk starodrzewu sosnowego z lasów dóbr Orłowa, z dołączeniem osiągniętej ze sprzedaży summy do kapitału zapasowego Zapisu ś p. hr. Kickiego;
- 6) o wyznaczenie Kommissyi Rewizyjnej do sprawdzenia rachunków administracyi Zapisu ś. p. hr. Kickiego za rok ubiegły i udzielenie Radzie Zawiadującej odpowiedniego pokwitowania;
- 7) o uznanie obowiązków Rady Zawiadującej, w obecnym jej składzie, za ukończone i wybór nowego składu tejże Rady na następne trzechlecie.

W Warszawie dnia 30 Marca (11 Kwietnia) 1886 r.

Prezydujący w Radzie Zawiadującej,

M. Rogoziński.

II.

Sprawozdanie o czynnościach Administracyi Zapisu hr. Kickiego za rok 1885-ty, złożone na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych dnia 18-go Kwietnia 1886 r.

przez

Opiekuna-Administratora Zapisu.

Działając w ścisłym zastosowaniu się do kierunków postępowania wytkniętych, w celu stopniowego urzeczywistnienia ostatniej woli hr. Kickiego, przez uchwały Komitetu Towarzystwa w roku zeszłym i przez następne szczegółowe decyzje Rady Zawiadującej, — czynności i usiłowania moje, jako wykonawcy tych postanowień, zmierzały ku przygotowaniu warunków najkorzystniejszych do podniesienia produktywności i coraz skuteczniejszej poprawy stanu gospodarczego Orłowa i Rzyczek, a oprócz tego, do kierowania innemi administracyjnemi interesami całego Zapisu tak, ażeby w miarę środków i możliwości, przygotować trwałe podstawy dalszego jego rozwoju.

Rok ubiegły, jak to niżej wykazanem zostanie, nie pozostał bez śladu w prowadzeniu tej pracy.

Po nader szczegółowem już opowiedzeniu przez Prezydującego Rady Zawiadującej, o różnych stronach tej działalności naszej połączonej i włożonych na mnie poruczeniach rozmaitych, — pozostaje mi tylko najtreściwiej zdać sprawę z wykonania takowych i objaśnić rezultaty osiągnięte.

Najważniejszy fakt jaki w ubiegłym roku sprawozdawczym 1885 zaszedł, było rozszerzenie znaczne obowiązków i czynności, skutkiem zgonu hrabiny Kickiej w dniu 24 Września roku ubiegłego, a zatem potrzeby zajęcia się bezwłocznego objęciem w imieniu Towarzystwa tego, co było w jej dożywotniem posiadaniu, sprawdzenia stanu rzeczy, zabezpieczenia natychmiastowego całości i części od jakiegobądź uronienia, przeprowadzenia wszystkich formalności prawem przepisanych, dokonania rozmaitych obliczeń i rachunków — a wreszcie bezwłocznego uorganizowania administracyi własnej Towarzystwa w majątkach ziemskich, jakie skutkiem ustania dożywocia przeszły w jego administracyę bezpośrednią.

Po kilku miesiącach natężonej pracy i zabiegów, wszystko to w chwili obecnej jest ukończone i uporządkowane.

Wezwany przez radę Zawiadującą do podjęcia wspomnianych czynności, prosiłem ją o dodanie mi do assystencyi i udziału w samym akcie odbioru części spadku z pod dożywocia wychodzącego, dla zupełniejszego skonstatowania jego ilości, przedmiotu i stanu w chwili obejmowania, drugiego jeszcze delegata, w osobie pana Konstantego Zalewskiego, który jako były egzekutor testamentu hr. Kickiego i w bliższych stosunkach z nim niegdyś będący, a zarazem jako dawny członek Zarządu Towarzystwa Osad Rolnych, był mi niezmiernie pomocny w czynności odbioru i wiele pożytecznych informacyj mógł udzielać.

Czynności odnoszące się do właściwej administracji objętych majątków, do uorganizowania ich, i t. d. zostały wyłącznie na mnie włożone przez Radę Zawiadującą, pod zwykłym jej kierownictwem i kontrolą.

Wywiązując się przedewszystkiem z poruczonych czynności, dotyczących odbioru posiadanych w dożywotniem używaniu przez ś. p. hr. Maryę Kicką majątków nieruchomości i ruchomości, mam zaszczyt złożyć osobne o tem sprawozdanie, przygotowane wspólnie z spółdelegowanym p. Konstantym Zalewskim i przedstawić urzędowe dokumenta, na podstawie których nasze sprawozdanie jest oparte.

Nadmienić tu winienem, że chociaż czynności w niem opisane spełnione były w ostatnich miesiącach roku ubiegłego i w pierwszych miesiącach roku obecnego 1886, i że jakkolwiek dzisiejsze posiedzenie Komitetu przeznaczone jest do sprawozdań za rok tylko 1885, — to jednakowoż niepodobna rozrywać związku całości interesu, względem na formalny tylko dat porządek.

Sprawozdanie z odbioru po zmarłej w dniu 12 (24) Września 1885 r. Maryi hr. Kickiej na rzecz Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, majątków pod jej dożywociem będących.

Kajetan hr. Kieki z majątku swego, zapisanego na własność Warszawskiemu Towarzystwu Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych testamentami d. 9-go Maja i 9 (21) Czerwca 1878 roku, przeznaczył na dożywocie dla żony swej Maryi:

1. Dom w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1066 lit. S;
2. Kolonię w Szamocinie i Józefinie pod Warszawą;
3. Dobra ziemskie Sobieszyn i Blizocin w Gubernii Siedleckiej;
4. Procenta od kapitałów;
5. Ruchomości domowe.

Marya hr. Kicka zmarła w Sobieszynie w dniu 24 Września 1885 r.,—majątki zatem i ruchomości pod dożywociem jej będące, przeszły od tej chwili w bezpośrednie posiadanie Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych. Do odbioru takowych w imieniu i na rzecz Towarzystwa, plenipotencją udzieloną na d 4 (16) Października 1885 przed Notaryuszem w Warszawie Truszkowskim przez Vice-Prezesa Komitetu tegoż Towarzystwa, upoważnieni zostali niżej podpisani, Antoni Białecki Opiekun Administrator Zapisu hr. Kickiego i Konstanty Zalewski b. egzekutor testamentu hr. Kickiego.

Po śmierci Maryi Kickiej, mieszkania jej w Sobieszynie i w Warszawie w domu na ulicy Królewskiej zostały opieczętowane,—przedewszystkiem przeto, potrzeba było dla oddzielenia i wydania Towarzystwu Osad Rolnych, ruchomości w używaniu ś. p. Kickiej będących, a stanowiących własność Towarzystwa dopełnić spisy pozostałego po niej osobistego jej majątku. Spisy te sporządzone zostały na zasadzie upoważnienia właściwych Sądów i w asystencyi niżej podpisanych upoważnionych delegatów Towarzystwa Osad Rolnych:

a) w Warszawie przez Komisarza Sądowego Bortnowskiego w d. 21 i 22 Grudnia (2 i 3 Stycznia) 1885/6 r.;

b) w Sobieszynie przez Rudolfa Borkowskiego Notaryusza przy Kancellarii hipotecznej Sądu Pokoju w Garwolinie w dniu 7 (19) i 8 (20) Października 1885 r. i 27 (8), 28 (9), 29 (10), 30 (11) Grudnia (Stycznia) 1885/6 r.,

którzy ruchomości będące własnością Towarzystwa Osad Rolnych, wydali temuż Towarzystwu, ruchomości zaś należące do spadku po hr. Kickiej oddali pod nadzór ustanowionych przez siebie osobnych dozorców.

Marya hr. Kicka pozostawiła testament własnoręczny z dnia 15-go Lipca 1883 r., który otwarty i opublikowany został przez Sąd Okręgowy Siedlecki w d. 14 (26) Października 1885 r. W testamencie tym, hr. Kicka zaznaczywszy, że niema kapitałów i długów, imieniem swoim rozporządziła w sposób następujący:

1. Procenta od kapitału pod jej dożywociem będącego, tak te których jeszcze podówczas w chwili pisania testamentu t. j. w 1883 r., z powodu regulacyi kapitału nie była odebrała, jakoteż i te, jakie się mogą należeć po dzień jej śmierci, zapisała na rzecz budowy i urządzenia nowego kościoła, cementarza i zabudowań parafialnych w Sobieszynie. Oprócz tego dla zakrystyi tegoż Kościoła przeznaczyła lustro duże w ramach złotych;

2. Garderobę wraz z bielizną i pościelą zapisała swojej panie służącej Aleksandrze Żurawskiej;

3) Resztę, coby pozostało, lub należeć się mogło po uregulowaniu rachunków z dzierżawcami i rządcami, przeznaczyła na kosztą pogrzebu;

4. Przytem do testamentu dołączyła rs. 100, które przeznaczyła dla rodziny swojej, gdyby się kto zgłosił i wylegitymował, a w razie przeciwnym, funduszem tym rozdysponować ma proboszcz miejscowy według swego uznania.

Egzekutorem testamentu swego wyznaczyła p. Feliksa Soban-
skiego b. Prezesa Komitetu Tow. Osad Rolnych, który jednak obowiązku
tego nie przyjął, zrzekłszy się takowego aktem sporządzonym u No-
taryusza Włodzimierza Kretkowskiego w d. 5 (17) Grudnia 1885 r.

Od daty testamentu powyższego do śmierci hr. Kiekiej upłynęło
przeszło lat dwa. W ciągu tego czasu procenta od kapitału, wyno-
szącego po uregulowaniu rachunków rs. 91,000 w listach zastawnych
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego pięcio-procentowych, depo-
nowanych w Banku Polskim, wypłacone zostały w całości hr. Kie-
kiej z dyspozycji Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych po dzień 22
Czerwca 1885 r., z odebrania których w swoim czasie pokwitowała.
Za bieżący zaś kupon od pomienionych listów od tejże daty, do
mierci dożywotniczki, podług świadectwa Banku Polskiego należało,
po potrąceniu podatku skarbowego oraz opłaty depozytowej i kom-
misowej, rs. 1045 kop. 98.

Przy obejmowaniu w zarząd Towarzystwa Osad Rolnych
w końcu Września 1885 r. majątków ziemskich, okazało się, że
z czasu administracji ś. p. Kiekiej w tychże majątkach pod doży-
wociem jej będących, pozostały do zaspokojenia należności bezpo-
średnio dotyczące zarządu majątków, jako to:

Pensye służby w Sobieszynie i Blizocinie za kwartał od dnia
1 Lipca do dnia 1 Października 1885 r., oraz opłata rymarza, stry-
charza, najmu i zaległe podatki, razem Rs. 815 kop. 76½

Kaucyje pobrane przez Kieką od dzier-
żawców młynów i propinatora w Sobieszynie Rs. 500 „ —

Oprócz tego Kieka pobrała naprzód, na-
leżne od daty jej śmierci, administracji Zapi-
su po Kiekim, niektóre czynsze dzierżawne,
jako to: od młynarza w folwarku Brzozowy,
od dzierżawcy rybołóstwa, od propinatora
w Blizocinie i od dzierżawcy kolonii Szamo-
cin w kwocie Rs. 762 kop. 50

Należało zatem do zwrotu na rachunek
administracji Towarzystwa Osad Rolnych Rs. 2078 kop. 26½

Krestencya pozostała w Sobieszynie i Bli-
zocinie z dniem śmierci dożywotniczki po po-
trąceniu ziarna na zasiew, na ordynaryą
i utrzymanie inwentarza żywego do koń-
ca bieżącego roku gospodarczego, oszaco-
waną została przy inwentarzu spadku po niej
na Rs. 1071 k. 43

W kassie Zarządu Sobie-
szyna znajdowało się w tymże
dniu gotowizny Rs. 74 k. 9

co razem wynosi Rs. 1775 kop. 52

Zatem po potrąceniu tej kwoty, brakuje
na pokrycie powyższych należności i długów Rs. 302 kop. 74½

która to kwota jako przypadająca do zwrotu administracji Towarzystwa Osad Rolnych, zaliczona została do masy biernej spadku po dożywotnicze.

Spadek ten według inwentarzy sporządzonych w Warszawie i Sobieszynie, przedstawia się jak następuje:

Massa czynna.

1. Wartość szacunkowa ruchomości w Warszawie i Sobieszynie	Rs. 244 kop. 20
2. Gotowizna dołączona do testamentu Kickiej, będąca w depozycie sądowym . . .	Rs. 100 kop. --
3. Wartość kuponów od kapitału rs. 91,000 za czas od dnia 22 Czerwca do 23 Września 1885 r. podług świadectwa Banku Polskiego	Rs. 1045 kop. 98
Razem	<u>Rs. 1389 kop. 18</u>

Massa bierna

1. Należność Administracji Zapisem Kickiego przewyższająca wartość krestencyi, jak wyżej	Rs. 302 kop. 74½
2. Należność tejże Administracji za brak sreber będących pod dożywociem Kickiej	Rs. 55 kop. 23
3. Pretensya kupca z Baranowa Nirszejna za towary wybrane przez Kicką . . .	Rs. 91 kop. —
4. Należność Wiśniewskiego rządu domu na ulicy Królewskiej, z zarządu tymże domem	Rs. 303 kop. —
5. Koszta spisu inwentarzy majątku po Kickiej, w Warszawie i Sobieszynie . . .	<u>Rs. 139 kop. 6</u>
Razem	<u>Rs. 891 kop. 3½</u>

Zatem czysta masa spadku po Kickiej wynosi Rs. 499 kop. 14½

Niezależnie od powyższych inwentarzy, dopełnione zostały stosownie do decyzji i żądania Rady Zawiadującej Zapisem hr. Kickiego, notarialne opisy stanu majątków i ruchomości, przeszłych w posiadanie Towarzystwa Osad Rolnych po ustaniu dożywocia,—jakoto:

Domu w Warszawie na ulicy Królewskiej przez budowniczego Pawła Wójcickiego, w dniu 15 Marca r. b. ze szczegółowem objaśnieniem pod względem technicznym stanu budowli i sporządzeniem planu;

Kolonii Szamocin i Józefin przez Leona Buszkowskiego Notaryusza w Warszawie, w dniu 17 Marca r. b;

Dóbr ziemskich Sobieszyn i Blizocin przez Rudolfa Borkowskiego Notaryusza w Garwolinie, w dniach 29, 30 31, Marca, 1, 2 i 3 Kwietnia r. b.

Stan majątków tych okazuje się następujący:

1. *Dom w Warszawie*, oznaczony Nr. 1066 S, znajduje się w stanie niezmiernie opuszczonym, wymagającym ważnych i koniecznych reperacyj, wyanszlagowanych przez budowniczego Wójcickiego na rs. 3,370. Wedle opinii technicznej budowniczego, obecny zły stan tego domu powstał zarówno z powodu nadwyczał niedokładnego pierwotnego budowania go z materiałów nieodpowiednich, jako też dla tego, iż w szeregu lat ostatnich żadnej naprawy i konserwacji jego nie podejmowano.

Według wiadomości zebranych, dochód czysty z tego domu wynosił rocznie koło 2,000 rs.

Tytuł własności został już hypotecznie w r. 1881 na imię Towarzystwa Osad Rolnych przepisany w właściwej księdze wieczystej.

2. *Kolonie Szamocin i Józefin*, razem z sobą połączone, położone w powiecie Warszawskim gminie Jabłonna, zawierają przestrzeni morgów 95 miary Chełmińskiej. Kolonie te nabył Kajetan Kicki na prawie wieczystej dzierżawy za opłatą z nich czynszu po rs. 63 kop. 99½ rocznie. Obecnie dzierżawi takowe Hipolit Gliszczyński za kontraktem urzędowym, zawartym przez dożywotniczkę na lat trzy od 1 Lipca 1885 r. do 1 Lipca 1888 r. za opłatą czynszu po rs 400 rocznie oraz podatków. Granice nie są wyraźne i żadnych mapp nie ma na gruncie, — z tego powodu, podług oświadczenia dzierżawcy zachodzą co do nich wątpliwość ci i spory z sąsiadami.

W porównaniu z inwentarzem spisany po śmierci Kajetana hr. Kickiego w roku 1878, okazał się obecnie brak tamże 3 budynków i 2 gontowych dachów nad piwnicami, oszacowanych na rs. 330. W ogóle budynki wszystkie znajdują się w złym stanie, a niektóre z nich zupełnie niezdatne do użytku.

Dzierżawca posiada własny inwentarz żywy; inwentarza zaś wykazanego tamże po śmierci Kickiego, jakoto: koni, krów, buhaja i jałówki, w ilości sztuk 27 wcale niema. Brak ten wszakże pokrywa przewyższająca ilość inwentarza żywego w Sobieszynie i Blizocinie, dokąd zapewne przez zmarłą dożywotniczkę musiał być przeprowadzony.

ne z gruntu, niektóre zaś wymagają reperacyi lub przebudowania. Wreszcie okazuje się brak paru budynków gospodarskich na pomieszczenie służby i inwentarza żywego, które postawione być potrzebuja.

W oranżeryi Sobieszyna znajduje się różnych drzew w wazonach drewnianych 88, w tem cytryn i pomarańcz większych i małych 46; roślin w doniczkach 382, w tem cytryn 62. Drzew owocowych w ogrodzie jest 831. Uli z pszczołami 66.

Inwentarz żywy w Sobieszynie i Blizocinie jest następujący:

koni, stadniny i źrebaków . . .	razem	43
kuhajów, wołów, krów, jałowizny . . .	„	101
tryków, owiec, skopów, jagniąt . . .	„	1116
trzody chlewnej	„	18

W inwentarzu tym, połowa krów prawie jest starych, również w owczarni jest wiele sztuk do wybrakowania się kwalifikujących.

Inwentarz martwy w porównaniu z rokiem 1878 znajduje się co do ilości niektórych przedmiotów, większy.

Ponieważ rachunki gospodarskie za czasów poprzednich i za administracyi dożywoźniczki, o ile je znaleziono na gruncie, nie były umiejętnie i systematycznie prowadzone, przeto niepodobna dokładnej z nich powziąć wiadomości, jaki dochód czysty dawał Sobieszyn i Blizocin.

Wedle wiadomości zebranych i ze względu na sposób prowadzonego gospodarstwa, dotąd dochodu czystego w niektórych latach nie było żadnego, w innych bardzo mały.

Jest jednak rzeczą niewątpliwą, że skoro gospodarstwo zostanie uporządkowane i racjonalnie a oszczędnie prowadzone, to czysty dochód powinien być 3—4000 rs. w najbliższych latach. Grunta są w większej części dobre żytne, spadki mają wyborne, łąk wielka obfitość, — są zatem warunki do podniesienia majątku ułatwione, przy nieuniknionym nakładzie w pierwszych latach. Z natury swej majątek jest bardzo dobry.

Płodozmiany były w paru folwarkach zaprowadzone, ale przez ciągłe zmiany rządców są obecnie pomieszane i w nieporządku i wymagają uregulowania. Pomiary i mapy z 1875 są niedokładne, niezgodne z obecnym stanem rzeczy i wymagać będą sprawdzenia i poprawienia ich.

Hypoteka wreszcie nie jest przepisana na imię Towarzystwa Osad Rolnych, z powodu że hr. Kajetan Kicki odziedziczywszy połowę Sobieszyna po swym bracie Aleksandrze, nie zdążył przed swoją śmiercią uregulować spadkowego postępowania i nie zapłacił dość znacznego stempla kollatoralnego.

Musi to więc wszystko obecnie dopiero być dopełnione. Nakoniec z powodu legatu jaki w testamentie swoim zapisał w summie 1500 rs. Aleksander Kicki, brat Kajetana, na utrzymanie dozorczy kościoła w Sobieszynie, wypadnie albo spłacić ten kapitał, albo zahypotekować ten fundusz na majątku i procenta od niego opłacać.

4. *Ruchomości domowe w dożywociu Kickiej będące:*

Ruchomości te spisane w 1878 r. notaryalnie po śmierci hr. Kajetana Kickiego, znajdowały się w mieszkaniach Kickiej w Sobieszynie, Warszawie, oraz na kolonii Szamocin w jej używaniu.

Z pomiędzy ruchomości pomienionych, drobne kosztowności pozostałe po Kickim oszacowane na rs. 3497 kop. 50 wydane zostały Towarzystwu Osad Rolnych w r. 1881 przez Egzekutorów testamentu Kickiego. Z innych zaś przedmiotów jakoto: mebli, sprzętów i sreber stołowych okazał się brak tańszych w Sobieszynie i Warszawie na rs. 86 k. 28 w Szamocinie „ 31 „ 5

Razem na rs. 117 k. 33

Z summy tej rs. 55 k. 23 za brakujące srebra, jakoto: jedną łyżeczkę od kawy, jeden widelec, dwa noże i trzy lichtarze zapisane zostały do masy biernej spadku po Kickiej, jako przypadające do zwrotu Towarzystwu Osad Rolnych,—inne zaś, jako przedmioty ulegać mogące zniszczeniu w skutku długoletniej używalności, pominięte zostały. W ogóle meble, obrazy, sprzęty i różne naczynia znajdują się powiększej części w złym stanie, niektóre z nich są stare z lat dawnych i całkiem niezdatne do użytku.

Biblioteka w nieporządku, różnych dzieł okazało się tomów 2024 książek i broszur.

5. *Kapitał* w b. Banku Polskim, a obecnie w Kantorze Warszawskim Oddziału Banku Państwa ulokowany, przedstawia nominalną summę w Listach Zastawnych Królestwa Polskiego 5%—91,000 rs. po dokonaniu już z niego wszelkich wypłat legatów i innych należności w ciągu lat poprzednich, oraz po zamianie papierów procentowych austriackich na Listy Zastawne Ziemskie z polecenia Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych, w swoim czasie wykonanej.

Kapitał ten, od którego wszystkie należne procenta zostały wcałości wypłacone ś. p. Maryi hr. Kickiej za jej pokwitowaniem po dzień 22 Czerwca 1885 roku,—został jeszcze w roku 1881 w ówczesnym Banku Polskim na własność Towarzystwa Osad Rolnych przepisany i pod dyspozycją Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych pozostawiony.

Z tego powodu, po śmierci pani Kickiej w d. 24 Września 1885 r. nastąpionej, nie zachodziła żadna potrzeba czynienia jakichbądź kroków nowych. do objęcia w posiadanie Towarzystwa rzeczzonego kapitału, skoro stosunek prawny został pod tym względem już poprzednio uregulowany w czasie właściwym.

Niżej podpisani, składając powyższe sprawozdanie z dokonania poruczonej im przez Radę Zawiadującą Zapisem hr. Kickiego czynności, tyczącej się objęcia części spadku po ś. p. hr. Kickim jaką zostawała do d. 24 Września 1885 włącznie, w posiadaniu i używaniu dożywotnem pozostałej po nim wdowy, Maryi z Moszkowskich hr. Kickiej, mają zaszczyt przedstawić przy niniejszem następne dokumenta urzędowe, jako poparcie powyższego sprawozdania i jako dowody poświadczające, co i w jakim stanie objęte zostało po ustaniu dożywocia na rzecz Towarzystwa Osad Rolnych, a mianowicie:

1) Kopiję testamentu ś. p. Maryi Kickiej z dnia 15 Lipca 1883 roku.

2) Wypis spisu inwentarza pozostałego spadku po Maryi Kickiej dokonanego w Sobieszynie przez Notaryusza Rüdolfa Borkowskiego w dniach 19, 20 Października 1885 i w dniach 8, 9, 10, 11 Stycznia 1886 r.

3) Wypis spisu inwentarza po Maryi Kickiej pozostałego spadku dokonanego w Warszawie przez Komisarza Sądowego Filipa Daszkiewicza, Bortnowskiego w dniach 2 i 3 Stycznia 1886 r.

4) Opis techniczny stanu domu w Warszawie na ulicy Królewskiej pod Nr. 1066 S przez budowniczego Pawła Wójcieckiego w d. 15 Marca 1886 r. wraz z mapą wykonany.

5) Opis stanu kolonii Szamocin i Józefin pod Warszawą przez Notaryusza Leona Buszkowskiego w d. 17 Marca 1886 r. sporządzony.

6) Opis stanu majątków ziemskich Sobieszyn i Blizocin przez Notaryusza Rudolfa Borkowskiego w d. 29, 30, 31 Marca, 1, 2 i 3 Kwietnia 1886 r. sformowany.

7) Świadectwo b. Banku Polskiego z d. 19 Grudnia 1885 r. Nr. 64560 o wartości kuponów od kapitału 91,000 rs. za czas od 22 Czerwca 1885 po datę śmierci pani Kickiej 24 Września 1885 r., obliczonej na sumę 1045 rs. 98 kop.

8) Dwa świadectwa Dyrekcyi Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach, o wysokości nieumorzonej pożyczki obciążającej dobra Sobieszyn i Blizocin w dacie śmierci pani Kickiej 24 Września 1885 r. na sumę 31,766 rs. 43 kop.

Warszawa dnia 5 Kwietnia 1886 roku.

(podpisali) *A. Białecki.*

K. Zalewski.

Zaznaczyć winienem w tem miejscu, że jak się pokazuje z obrachunku ogólnego, ustanowionego w spisie inwentarza po zmarłej pani Kickiej, pomimo iż przyjęto za zasadę, że cała krestencya jaka była sprzątnięta do 24 Września 1885 r. policzoną została na rzecz massy czynnej i uważana była za własność dożywotniczki, z potrąceniem z tej krestencyi tylko ilości potrzebnej na ordynaryą, zasiewy i obroki do końca roku gospodarczego i stósownie oszacowana,—to jednakowoż z powodu pozostałych długów gospodarstwa w Sobieszynie, z powodu pobranych przez zmarłą dożywotniczkę naprzód czynszów, kaucyj dzierżawców i t. d. na sumę 2078 rs. 26½ kop. które administracya Towarzystwa Osad Rolnych na siebie przyjąć musiała, wartość pozostałej krestencyi nie wystarczyła na pokrycie tej sumy i trzeba było brakującą kwotę 302 rs. 74½ kop. zapisać do massy biernej.

Gdy zaś massa bierna jest oprócz tego obciążona parą osobistemi jeszcze długami zmarłej pani Kickiej i kosztami spisu inwentarza, to w porównaniu jej z massą czynną, okazało się, że z tej ostatniej jako czystej zostaje tylko 499 rs. 14½ kop. Jeżeli z niej odjąć to co stanowi tylko szacunek ruchomości, garderoby i t. d. jako osobistej własności pani Kickiej, ustanowiony na 244 rs. 20 kop., to reszta spadku w gotowiźnie po niej pozostałego przedstawia tylko 254 rs. 94½ kop. W tej gotowiźnie mieści się także 100 rs. które ona testamentem oddzielnie przeznaczyła bądź dla krewnych swoich jeżeliby się zgłosili i wylegitymowali, bądź do rozporządzenia według uznania proboszcza w Sobieszynie. Otóż po całym przeprowadzonym obrachunku wypada, że przeznaczony w testamencie pani Kickiej fundusz z reszty procentów jej należnych, do czasu śmierci, na dalszą budowę kościoła w Sobieszynie jeszcze nieukończonego, wynosić będzie tylko 154 rs. 94½ kop.

Jakkolwiek bowiem procenta od kapitału jakie jej należały pod datę śmierci, wynosiły według urzędowego świadectwa Banku 1045 rs. 98 kop. to po strąceniu z niego passiwów z długów i należności pozostałych,—w ostatecznym rezultacie, powyższa tylko na cel dalszej budowy kościoła pozostała summa.

Zwrócić na ten szczegół uwagę Komitetu i objaśnić go, uważałem za nieodzownie potrzebne, ze względu na mogące z czasem powstać z tego tytułu kwestye.

W końcu zapewnić mogę, że o ile było obowiązkiem delegowanych do uregulowania rachunków z masą spadkową dożywotniczki, pilnować praw Towarzystwa Osad Rolnych, to z drugiej strony mieli oni aż nadto dobrze ciągle na pamięci wszystkie moralne względy i obowiązki pamięci względem intencji ś. p hr. Kickiego, i dla tego też w obrachunkach robionych z masą spadkową, starali się nie wychodzić z granic koniecznej i prawnej ścisłości, aby o ile się da, nie uszczuplać funduszu mogącego pozostać na dalszą budowę kościoła. Nie mógł on jednak pozostać się większym, bez narażenia się znowuż na zarzut niedokładnego działania w przeciwnym kierunku.

Formalne zrealizowanie i wykonanie szczegółów z testamentu pani Kickiej i z obrachunków ustanowionych wynikające, jest rzeczą zależną od działania dalszego w tej mierze stron bezpośrednio interesowanych, t. j. paru prywatnych wierzycieli i władz administracyjnych rządowych, jako opiekujących się interesami kościelnymi.

Z tego więc powodu będą musiały jeszcze toczyć się między nimi a administracją Towarzystwa specjalne układy i porozumiewania.

Przechodząc z kolei do następnych interesów administracji Zapisu hr. Kickiego, sądzę, iż usprawiedliwionem znajdzie Komitet, że co do Sobieszyna i Blizocina, od paru miesięcy zaledwo objętych, nie mogę żadnych jeszcze

podawać szczegółowych wiadomości. Nadmienię tylko, że wszystko co się dało zrobić w ciągu tego krótkiego czasu, aby zapewnić warunki ładu i porządku, aby uorganizować zarząd majątku i służbę gospodarczą, zaprowadzić regularną rachunkowość, — zostało w miarę możliwości zrobionem. Rok ten, będzie z konieczności rokiem przejściowym dla Sobieszyna, dużo pracy i starań a zarazem kosztów wymagającym, aby gospodarstwo urządzić i w racjonalny kierunek wprowadzić.

Stan Orłowa w roku gospodarczym 1884/5.

Interesa Orłowa rozwijały się w roku ubiegłym sprawozdawczym pomyślnie, i poprawa jego stanu znowu uczyniła postępy. Rada zawiadująca zwiedzając Orłów w Czerwcu roku przeszłego, pod przewodnictwem obecnego Prezesa Komitetu p. Górskiego, zaznaczyła w protokóle swoim z d. 26/6 1885 r. poświadczenie widocznych ku lepszemu postępów we wszystkich prawie kierunkach gospodarczych. Starania, nakłady i prace lat poprzednich, z tyłoma trudnościami i przeciwnościami nieraz w toku ich połączone, zaczynają teraz przynosić owoce swoje i dają w przyszłości najbliższej tego majątku coraz pewniejszą nadzieję, że czystemi dochodami wspierać będzie cele ogólniejsze Zapisu hr. Kickiego, gdy dotąd wszelkie dochody trzeba było wyłącznie na miejscowe Orłowa potrzeby obracać.

Rachunki kassy dóbr Orłów za rok 1884/5 przedstawiają się w następujących pozycjach:

Przychody Kassy.

1. Remanent kassowy z r. 1883/4	Rs.	14 k.	3½
2. Zboża i produkty rolne	„	8287 „	9½
		<hr/>	
	do przeniesienia	Rs.	8301 k. 13

z przeniesienia Rs. 8301 k. 13

3. Z dzierżaw, i czynszów młyna i tartaku odrobków	„	2269 „ 8
4. Wełna i brakowane owce	„	2150 „ 80½
5. Inwentarz żywy	„	643 „ 63
6. Pacht mleka i cieleta	„	875 „ 92½
7. Przychody leśne	„	4457 „ 78½
7. Ogrody	„	142 „ 6½
9. Nadzwyczajne	„	58 „ 81
10. Kaucye	„	40 „ —
11. Zaliczenie z innych funduszków na nowe budowle	„	1000 „ —

Razem Rs. 19939 k. 81

Oprócz tego należało się kassie do pobrania należności, których nie pobrano przed 1 Lipca 1885 r. na. „ 2258 „ 98½

Ogólny więc rachunek przychodów Orłowa za rok 1884/5 Rs. 22468 k. 79½

Rozchody Kassy.

1. Podatki, składki, ubezpieczenia	Rs.	3272 k. 76
2. Pensye i zasługi służby	„	2278 „ 59½
3. Najem	„	4149 „ 17½
4. Konserwacya budowli	„	500 „ 50
5. Młyn i tartak (koszta kotła)	„	557 „ 49½
6. Dokupienie zboża i paszy	„	1248 „ 19½
7. Inwentarz żywy	„	416 „ 70
8. Ogrody	„	332 „ 29
9. Żelazo, narzędzia rolnicze, sprzęty	„	896 „ 18½
10. Różne potrzeby utrzymania gospodarstwa	„	435 „ 82½

do przeniesienia Rs. 14087 k. 72

	z przeniesienia	Rs. 14087 k. 72
11. Kancellarya	„	77 „ 72
12. Podróże, frachty, koszta przeprowa- dzenia służby	„	380 „ 97½
13. Koszta zdrowia	„	550 „ 88
14. Koszta lasów	„	1150 „ 2½
15. Nieprzewidziane	„	63 „ 20
16. Melioracye, nowe budowle, pomiary	„	3307 „ 83½
17. Kuchnia czeladnia	„	82 „ 59
		<hr/>
	Razem	Rs. 19700 k. 94½

Oprócz tego pozostało do zapłacenia wydatków do r. 1884/5 się odnoszących „ 986 „ 91½

Ogólny więc rachunek rozchodów za rok. 1884/5 przedstawia Rs. 20687 k. 86

Rzeczywisty remanent kassy Orłowa z końcem roku gospodarczego, niezależnie od nieściągniętych przychodów 2258 rs. 98½ kop. i niewypłaconych należności 986 rs. 91½ kop. przedstawiał na 1 Lipca 1885 r. sumę 258 rs. 86½ kop.

Po potrąceniu z przychodów summy 1000 rs. jako wyasygnowanych z innych funduszków, dochód czysty z Orłowa za rok 1884/5, gdyby wszystkie jego należności były w swoim czasie zrealizowane, wynosiłby samą 6174 rs. 33½ kop.

Z summy tej pokryto najprzód należności w roku minionego 1883/4 na 1485 rs. 21 kop.; następnie odnieść do niej należy wydatki melioracyjne, budowlane i inne jednorazowe nadzwyczajne, do rocznych stałych potrzeb gospodarstwa się nie odnoszące, na sumę 3908 rs. 19 kop., co uczyni razem 5393 rs. 40 kop. Wreszcie pozostanie jeszcze 1780 rs. 93½ kop.

Dochód na 6174 rs. 33½ kop. obliczony przedstawia się rzeczywistym dochodem z majątku, który tylko nie został

osiągniętym w zupełności, z powodu niezrealizowanych kilku pozycji przychodu na ogólną wyżej wymienioną sumę 2258 rs. 98½ kop. należnych, w której się mieści największa kwota 1461 rs. 80 kop. nie spłaconych przez dzierżawcę Dworzysk w terminie właściwym, z powodu klęsk jaski doznał, i rozłożonych mu z decyzji Rady Zawiadującej tej wypłaty w roku następnym. Inne niezrealizowane pozycje stanowią: reszta należności za drzewo 711 rs. 20 kop. i za różne drobne na 355 rs. 92½ kop.

Jeżeli zaś pominiemy pozycje niezrealizowane w przychodzie i niewypłacone w rozchodzie, a obliczymy tylko to, co rzeczywiście po datę 1-go Lipca 1885 r. wykonane zostało w obrotach pieniężnych, to okaże się, iż rzeczywisty osiągnięty czysty dochód z Orłowa stanowią summy: 3690 rs. 56½ kop. meljoracyjne, 1485 rs. 21 kop. spłacone za rok zeszły, czyli razem 5175 rs. 77½ kop. Na dochód ten złożyły się najwięcej przychody leśne, które po potrąceniu kosztów lasów (1150) stanowiły netto 3307 rs. Udział zatem samego rolnictwa w dochodzie czystym nie mógł się jeszcze w roku ubiegłym powiększyć, przy takim zwłaszcza upadku cen, a oprócz tego nieurodzaju jarzyn i w Orłowie wyjątkowo w tantym roku, żyta.

W wydatkach za to gospodarczych zaprowadzone były możliwe oszczędności, jak to świadczą najlepiej porównawcze ostateczne cyfry rozchodu z dwóch lat ostatnich.

Kiedy w 1883/4 r. ogólny rozchód Orłowa był 21430 rs. to w roku 1884/5 był tylko 19700 rs. czyli o 1730 rs. zmniejszony. Zmniejszenie to odnosi się do kupna zboża i paszy, konserwacyi budowli, kupna żywego inwentarza, żelaza, na których największe oszczędności przeprowadzono.

Na poparcie tych rachunków składam przy niniejszym rachunek kassowy dóbr Orłów, wykaz zbiorowy kalkulacją

treści rachunków uwidoczniający, — wreszcie wykaz wydatków meljoracyjnych za 1884/5 rok. ¹⁾

Rezultaty produkcyi Orłowa w r. 1884/5 były następujące:

Pszenicy po wysiewie 258 korcy, omlócono celnej i pośledniej 1793 korcy.

Zyta po wysiewie 151 korcy, omlócono tylko 454 korcy, z powodu głównie nader jałowych i lekkich pól w których było zasiane.

Jęczmienia z wysiewu 71 korcy zebrano 471 korcy.

Grochu z 43 korcy posianych, omlócono 297 korcy.

Owsa po 285½ korcach zebrano 1505 korcy.

Kartofli wysadzono 186 korcy a zebrano 994 korcy.

Pomijam wyliczanie tutaj szczegółów reszty produktów, składając dla bliższego zbadania tych stosunków, jak najdokładniejszy wykaz całego rachunku zbożowego za rok upłyniony. ²⁾

Wspomnę tylko, że produkowały się jeszcze w pewnej przyzwoitej ilości: tatarka, wyka, koniczyny, buraki i marchew pastewna, oraz w znacznej ilości koński ząb, z którego się w przygotowanym pomieszczeniu osobnem urządziło paszę kwaszoną na zimę dla inwentarza.

Wysiewy w roku zeszłym dokonane były normalne zupełnie, w stosunku do oddanych pod uprawę przestrzeni, pomimo nawet przeprowadzania płodozmianu. Dało się to mianowicie skutecznić, mając do rozporządzenia pewne przestrzenie świeżo wykarczowanych nowin, z którymi swobodniej można było przy regulowaniu przechodniego po-

¹⁾ Wydrukowane poniżej pod Nr. 3 i 4 rachunki kassowe Orłowa jako zbyt obszerne, do druku nie zostały podane.

²⁾ Obrachunek zbożowy jako nader specjalny również w druku pominięty, aby zbytecznie Rocznika nie obciążać.

rządki zasiewów postępować. Wprowadzono także uprawę rzepaku i bobiku końskiego, i powiększono znacznie siew koniczyn i sadzenie końskiego zębu, zmniejszywszy zato plantację pastewnych buraków, których poprzednio zawiele siano, i znajdowano trudności w ich obrobeniu. Są wszelkie widoki, że rok bieżący gospodarski zamknięty zostanie bez porównania lepszymi jeszcze rezultatami rolniczymi od roku przeszłego.

Stan inwentarza żywego z końcem r. 1884/5 był w Orłowie następujący: koni, stadniny i źrebaków 64, bydła w ogóle 164 sztuk; owiec z jagniętami 1334, trzody chlewnej 47.

W budynkach posunięto się także naprzód znowuż. Postawiono dwa nowe czworaki dla służby, z wszelkimi dogodnościami; murowany obszerny i dachem kryty sklep na kwaszenie końskiego zębu; studnie w podwórzu Orłowa Murowanego i na Bartoszewie; rozpoczęto dom murowany na pomieszczenie ekonoma, kuchni czeladniej, i różne drobne gospodarskie budynki, ogrodzenia nowe i t. d.

Prace koło przeprowadzenia karczunków prawie że już zakończone zostały; mała ich tylko część dokończyła się w roku bieżącym i to prawie bez kosztu, bo przez układ z okolicznymi mieszkańcami i mieszczanami osady Tarnogóra, którym w najobszerniejszej przestrzeni, na tak zwanej „Dąbrowie“, oddano za jeden zasiew oziminy i jeden jarzyny, zupełne oczyszczenie i wykarczowanie tej miejscowości, która w całości już w roku 1887 będzie w użytkowaniu dworu, jako czyste i uprawne pole.

Kultury w porębach, pustkach i kawalkach pól lasom oddanych w zamian za wykarczowane przestrzenie, prowadziły się według nakreślonego planu jak najściślej i z możliwym pośpiechem.

Nadleśny p. Jankowski uskarżał się tylko, że susze wielkie zrobiły mu trochę szkody w szkółkach i w niektórych zagajnikach, — nie tak zresztą znaczne, aby dalszy postęp prowadzenia kultur zatanowały.

Bardzo szczegółowe jego sprawozdanie o gospodarstwie leśnym w Orłowie za r. 1884/5 z wyrachowaniami technicznymi produkcji i eksploatacyi lasów za ten czas, tudzież z objaśnieniem takowych, mam zaszczyt złożyć przy niniejszem, — wstrzymując się w tej chwili, od wyjmowania z niego nader interesujących, ale jednak zbyt obszernych szczegółów, cyfr i wyrachowań.

Jedną z bolących zawsze kwestyj, o którą potykać się muszę w mem sprawozdaniu o lasach Orłowskich, jest kwestya serwitutów, tak przykra i uciążliwa. Żadne usiłowania i starania się nie są w stanie zachęcić w tej chwili ludności włościańskiej tamtej okolicy, do wejścia w układy. Oczekują oni złudnych jakichś nadziei, odniesienia korzyści, jeżeli w żadne układy wchodzić nie będą z właścicielem o zniesienie serwitutów, i z tego powodu niema sposobu wejścia z nimi w porozumienie ostateczne. Przeciwnie, wszelka o tem wzmianka, rodzi w nich podejrzenie, że kiedy im się to proponuje, to musi w tem być wyłączny tylko interes właściciela a nie ich własny, i jeszcze bardziej się usuwają od porozumienia.

2. *Stan Rzyczek w 1884/5 r.*

W stosunkach tego majątku w dzierżawę p. Maurycemu Mochnackiemu oddanego, o tyle w roku sprawozdawczym zaszły zmiany, że przy jego pracy i staraniach koło gospodarstwa w interesie własnym podejmowanych przedewszystkiem, uprawa roli się polepsza, stosunki porząd-

kują,—a z drugiej strony, przez zapewnione ze strony Towarzystwa częściowe wkłady, wznoszą się w dalszym ciągu konieczne budynki gospodarskie, zgodnie z warunkami kontraktu dzierżawnego.

W roku ubiegłym postawioną tedy została wozownia i szopa na narzędzia gospodarskie za 1000 fl. a a rozpoczęta budowa murowanej oficyny dla czeladzi i ekonoma w podwórzu głównego folwarku. Nadto wybudowany został staraniem gminy piękny budynek na szkołę elementarną, na gruncie jeszcze przez ś. p. hr. Kickiego niegdyś nadanym gminie Rzyczki w tym celu. Na budynek ten, wszystkie materiały drzewny ofiarowany został bezpłatnie z lasów Rzyczek, na zasadzie postanowienia Rady Zawiadującej. Skutkiem jednak tylu potrzeb Rzyczek, niskiej w pierwszych latach ceny dzierżawnej, trwającej jeszcze ciągle sploty ratami ogromnego stempla kolateralnego, przez skarb austriacki nałożonego za przeniesienie tytułu własności tego majątku na imię Towarzystwa, dzieje się, że Rzyczki nietylko nie dają dotąd czystego dochodu, ale że nawet jeszcze, niewielką wprawdzie kwotę, ale zawsze dopłacić do nich potrzeba.

Najprzykrzejszem zaś w tej chwili jest, że i sam dzierżawca, który poczynił w pierwszych dwóch latach znaczne wkłady, trafił na lata upadku cen na zboża, doznał zawodu w urodzaju, i z tego powodu znalazł się także w trudnem położeniu. Zwracał się on skutkiem tego z różnemi propozycjami i prośbami do administracyi Towarzystwa, z propozycjami założenia tam gorzelni gospodarczej funduszem naszym, czemu jednakowoż nie podobna było dotąd zadość uczynić.

Rachunki Rzyczek dotyczące za rok 1885 przedstawiają następujące cyfry:

W przychodzie było z nich.	rs. 3119 k. 96
W rozchodzie było z nich	rs. 3243 k. 71
czyli że dopłacono	<u>rs. 123 k. 75</u>

Przychód stanowiły dwie raty dzierżawne i wpływ za pewną niewielką ilość drzewa, jaka od potrzeb budowlanych pozostała, sprzedaną za 1323 fl. 80 kr., czyli 1072 rs. 27 k. Rozchody zaś, oprócz kosztów zarządu lasów i kultur leśnych, składały się z kosztów budynków 1885 fl. a. czyli 1502 rs.; z rat stempla kolateralnego 800 fl. a. czyli 648 rs. i mniejszych kosztów sądowych, adwokata we Lwowie i t. p. Tego stempla kolateralnego upłaciliśmy już dotąd w ogóle 3000 fl. a. z samych dochodów Rzycezek. Pozostaje jeszcze 5000 fl. z procentami do spłacenia.

W roku bieżącym zamierzona jest budowa nowej drogi żelaznej, ze Lwowa przez Rawę do Tomaszowa, która według nadesłanych mi wiadomości ma przechodzić przez grunta Rzycezek. Droga Jarosławsko-Sokalska już je raz przecięła, a obecnie będą znowuż drugi raz przecięte, co pod względem gospodarskim spowoduje pewne niedogodności, jakkolwiek z drugiej strony, pod względem ułatwienia komunikacyi i handlowym, może dla zbytu produktów rolnych i leśnych postawić Rzyckie w przyszłości w korzystniejszym położeniu.

Jedną z nader ważnych potrzeb Rzycezek, na którą mam baczność zwrócić uwagę, i ku zaspokojeniu której przy chętej pomocy p. dzierżawcy Mochnackiego powoli się zmierza, jest stopniowe zamienianie się z włościanami na grunta, ażeby się pozbyć szachownic, których dotąd jest bardzo wiele i bardzo przykrych. Gorszej z tego powodu figury gospodarskiej pól i łąk jak w Rzyckach, trudno sobie wyobrazić. Część takich zamian już dokonałem, a wię-

cej się powoli przygotowywa. Wiele jednak jeszcze potrzeba, ażeby można dojść do dogodnej figury rolnej folwarku.

3. Interesa ogólne Zapisu hr. Kickiego.

Ponieważ w tej kwestyi zostały już osobne wnioski i wiadomości złożone dzisiaj przez Radę Zawiadującą Komitetowi Towarzystwa, przeto ograniczam się jedynie na zaznaczeniu, iż kapitał który był pod dożywociem wdowy hr. Kickiego, zmarłej we Wrześniu 1885 r. przeszedł i co do procentów od niego płynących od tego czasu, w wyłączną dyspozycję Towarzystwa.

Umieszczony przedtem w Banku Polskim, a po zwinieniu takowego, znajduje się obecnie w dzisiejszym Kantorze Warszawskim Banku Państwa, i stanowi depozyt prosty z listów zastawnych ziemskich Królestwa Polskiego 5% różnych seryj się składający, w summie nominalnej 91,000 rs. i 18 rs. 5 k. gotowizny.

Wyciąg z rachunku funduszków rozporządzalnych administracyi ogólnej, oddzielnych zupełnie od rachunków Orłowa, o których już powyżej wiadomość podałem, przedstawiający przychody i rozechody za rok 1885, tudzież wykazujący stan remanentów na rok 1886 przechodzących, zarówno z tych funduszków jako też i z kapitałów w depozytach ulokowanych się składających, przedstawia następujące rezultaty w ubiegłym roku osiągnięte:

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna		Papiery %	
		Rs.	Kop.	Rs.	K.
	<i>Przychody.</i>				
1	Z nieruchomości na Pradze dzierżawa.	400	—		
2	Z Rzyczek z dzierżawy i przychodów leśnych	3119	96		
3	Procenta	1262	94		
4	Z domu w Warszawie za ostatni kwartał 1885	636	25		
5	Zwrot części pożyczki u- dzielonej Kahanowi w ro- ku 1882	400	—		
	W r. 1885 razem	5819	15		
	Remanent z 1884 oszczędzo- nych i skapitalizowanych			22300	
	Remanent z 1884 gotowi- zny.	5852	58½		
	Remanent z 1884 kaucyj dzierżawców.	—	—	3150	—
	Łącznie przychody 1885 r. i remanenta 1884 r.	11671	73½	25450	—
	Kapitał z pod dożywocia wyszły w Banku Państwa			91000	—

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna		Papiery %	
		Rs.	Kop.	Rs.	K.
	<i>Rozchody.</i>				
1	Koszta administracyjne Zapisu ogólne	3611	10		
2	Potrzeby Rzyczek (nowe budynki, raty stempla kotalateralnego, administracya kultury lasów, sądowe i prawne koszta)	3243	71		
3	Koszta sądowe i prawne Zapisu	173	72		
4	Koszta nowych budowli w Orłowie	550	—		
5	Koszta domu w Warszawie	63	50		
6	Nadzwyczajne	22	40		
	Razem	7664	13		
	Remanent na r. 1886	4007	60½		
		11671	73½	25450	
	<i>Remanenta na rok 1886 składają się:</i>				
1	Z gotowizny w Banku Handlowym. Rs. 3956 k. 44½				
	Z gotowizny w kassie administracyjnej. Rs. 51 k. 16½	4007	60½		
2	Z papierów ę własnych w depozycie Banku Handlowego (Listy miasta Warszawy).			22300	

N.	Wyszczególnienie	Gotowizna		Papiery $\frac{1}{2}$	
		Rs.	Kop.	Rs.	K.
3	Z papierów $\frac{1}{2}$ do dzierżawców należących jako ich kaucyje w Banku Handlowym złożonych	—	—	3150	—
4	Z kapitału wyszłego z pod dożywocia w Warszawskim Kantorze Banku Państwa złożonego	—	—	91000	—

Cyfry powyższe nie wymagają bliższych objaśnień, lub szczegółowego usprawiedliwienia, gdyż są wynikiem normalnego przebiegu interesów. Zaznaczam tylko, że fundusz leśny 22,300 rs. jaki zostawał z roku 1884, nie został wcale naruszony w r. 1885, i że wszelkie potrzeby administracji ogólnej i majątków zostały bieżąciami wpływami rozporządzalnemi zaspokojone. W przychodach funduszków rozporządzalnych przybyła tylko jedna nowa pozycja dochodów z domu w Warszawie, za ostatni kwartał r. 1885, t. j. od przejścia tej nieruchomości w zarząd nasz, po śmierci dożywotniczki hr. Kickiej. W rubrykach rozchodów powstała odpowiednia jej pozycja kosztów utrzymania tego domu, oraz niewielka kwota rs. 173 k. 72, stanowiąca rubrykę kosztów sądowych i prawnych, które po części już w końcu zeszłego roku, z powodu prowadzonych czynności objęcia spadku z pod dożywocia wyszłego, inwentaryzacji, opisów notaryalnych i t. d. ponieść trzeba było. Koszta ogólne administracyjne wszystkich interesów Zapisu,

były prawie te same co w roku zeszłym i utrzymały się w normalnej cyfrze rs. 3611, w której zamieszczone są już wszelkie pensye, podróże, druki, korespondencye, koszta biurowe, najmu lokalu na kancelaryę i t. p. Zdaje się, iż wolno cyfrę tę uważać za wyraz oszczędnie prowadzonej administracyi ogólnej, która się jednakowoż rozciąga na interesa ośmiu nieruchomości w różnych miejscowościach się znajdujących, która wymaga prowadzenia stosunków i korespondencyi z rozmaitemi władzami, z prywatnymi osobami, bankami, wywołuje częste podróże dla kontroli i kierunku spraw gospodarczych, budowlanych i czysto administracyjnych, a które to czynności wreszcie z powodu potrzeby uregulowania interesów po ustaniu dożywocia pani Kickiej, podwójnie się powiększyły. W zakończeniu obecnego sprawozdania, gdy ono zamyka z jednej strony okres pięcioletniej dotychczasowej administracyi, a z drugiej strony otwiera, wskutek śmierci dożywotniczki hr. Kickiej nowy zwrot w przyszłej działalności naszej, nie będzie od rzeczy w dwóch słowach spojrzeć w upłynioną przeszłość i zorientować się, o ile teraz zmieniają się warunki, przy których mamy prowadzić nasze zadanie, zaczawszy od chwili obecnej.

Wiadomo doskonale Komitetowi, przy jakich okolicznościach objęło Towarzystwo nasze w 1881 r. spadek po ś. p. hr. Kickim; że w obec zapuszczonych i zaniedbanych majątków ziemskich, przy długach na nich ciężących przeszło rs. 11,000; przy nałożonej na Rzyczki 8075 fl. opłacie stempla kollatorialnego, nie miało Towarzystwa jednego grosza funduszu obrotowego, bo procenty od kapitału były przeznaczone dożywotnicze.

Wyrobiwszy źródła przychodu w samych majątkach ziemskich, spłacone zostały wszystkie długi; Orłów zabudowany i prawie już zagospodarowany; Rzyczki podniesione; 3000 fl. a conto stempla z nich dochodami spłacone,

interesa prawne i administracyjne do regularnego porządku doprowadzone. Oprócz tego mamy w dniu 1-m Stycznia 1886 r. zaoszczędzonego funduszu skapitalizowanego z przychodów lasu rs. 22,300 i 4000 rs. gotowizny funduszu rozporządzalnego. To jest rezultat administracyi za lat pięć.

Od roku 1886 powiększą się w porównaniu z latami poprzednimi fundusze rozporządzalne, o sumę rs. 4227 z procentów od kapitału, około rs. 2000 dochodu z domu w Warszawie i rs. 400 czynszu dzierżawnego z kolonii Szamocin.

W przyszłości niezawodnie i Sobieszyn będzie dawał dochody, lecz w tym, a pewno i w następnym roku, nie podobna na nie jeszcze rachować, bo skoro ich nie dawał za życia pani Kickiej, to przy koniecznych kosztach uporządkowania gospodarstwa i budynków, jakie jesteśmy obowiązani podjąć bezwarunkowo, aby zapewnić sobie dochody w przyszłości, na teraz oczekiwać ich nie możemy.

Rok 1886, z natury położenia interesów będzie w ogóle rokiem przejściowym co do przychodów i rozchodów funduszy i za normę dla lat przyszłych brać go nie będzie można. Restauracya nieodzowna i pilna domu na Królewskiej ulicy, wyanszlagowana o ile jest najpilniejszą na teraz przez budowniczego na 1800 rs., koszta nadzwyczajne notaryalne i prawne, wykonanie uregulowania obrachunku z masą dożywotniczki i przejęcie ciężarów w Sobieszynie pozostawionych, niedobory zbóż tamże na obroki i zasiewy wiosenne, skłonią koniecznie w tym roku do znacznego zasiłku dla Sobieszyna i Blizocina.

Na koszta powiększonych potrzeb ogólnej administracyi, Rada Zawiadująca przeznaczyła podniesienie ich o sumę 750 rs. rocznie.

W każdym jednak razie, nawet i w tym roku przechodnim 1886 i wyjątkowym, przybliżony rachunek potrzeb

i kosztów z przychodami przewidywanemi porównany, ogólnie bardzo obliczany, wykazuje przewyżkę przynajmniej 3500 rs. któremi na utrzymanie proponowanej przez Radę Zawiadującą stacyi prób melioracyjnych w Sobieszynie założyć się mającej, dysponować można. Po uporządkowaniu wreszcie tego wszystkiego co wypada z konieczności w tym roku, jest niezawodna pewność, że dla szerszej działalności w duchu testamentu ś. p. hr. Kickiego przygotowane są środki i podstawy działania, wedle programu jaki Komitet uzna za stosowne oznaczyć. Oto jest stan rzeczy obecny i rezultat działań w ciągu roku 1885, w związku koniecznym z latami poprzednimi, o ile się odnosi do poruczonych mi obowiązków, z których składając niniejsze sprawozdanie, mam zaszczyt przedstawić je pod rozpoznanie i zatwierdzenie Komitetu.

Warszawa, 4 Kwietnia 1886 r.

A. Białecki.

III.

Wykaz zbiorowy kalkulacyjny przychodów i wydatków, oraz dochodu pieniężnego netto z dóbr Orłów za rok ekonomiczny 188⁴/₅

Pozycja	Wyszczególnienie	Wpłynęło w roku 1884/5		Pozostało do pobrania z końcem roku 1884/5		Łącznie wpłynęło i wpłynęło ma	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Przychody:						
1	Remanent z r. 1883/4: a) w gotowiznie	14	3½	—	—	14	3½
2	b) Zaległości z r. 1883/4 pobrany	21	—	—	—	21	—
3	Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych, z pachtu krów, za wełnę, braki i skóry owcze, za inwentarz żywy, z ogrodów, z młyna, z czynszów, odrobków, z tartaku, cegielni i wapielni	14156	99	355	92½	14512	91½
4	Ze sprzedaży drzewa na piń, sągów i z dzierżawy gruntów leśnych	4457	78½	711	20	5168	98½
5	Z dzierżawy folwarku Dworzyska	250	—	1461	86	1711	86
6	Kaucyje złożone: do dzierżawy karczmy w Wólce Orłowskiej, i do kontraktu o roboty szklarskie	40	—	—	—	40	—
7	Zaliczenie z innych funduszów Rady Zawiadującej na nowe budowle	1000	—	—	—	1000	—
	Ogół przychodu brutto.	19939	81	2528	98½	22468	79½
	Rozchód na koszt gospodarstwa i lasów z 1884/5 r. (pozycja 6)					15294	46
	Pozostaje zatem dochodu, z zaliczeń innych funduszów					1000	
	dochodu z dóbr Orłów					6174	33½
	Razem					7174	33½

Pozycja	Wyszczególnienie	Wpłynęło w roku 1884/5		Pozostało do pobrania z końcem roku 1884/5		Łącznie wpłynęło i wpłynęło ma	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Z których na wydatki:						
	a) melioracyjne wykazane pod poz. 3 i 4 rozchodów rs. 3908 k. 19						
	b) zaległe z r. 1883/4 uiszczone w r. 1884/5 wykazane pod poz. 2 rozchodów rs. 1485 k. 21						
	Razem					5393	40
	I zostanie w gotowiznie po ściąganiu zaległości poborowych					1780	93½
	Rozchody:						
1	Rozchody wszystkie podług rocznego rachunku wynoszą	19700	94½	986	91½	20687	86
2	Oddzieliwszy od nich wydatki wychodzące z zakresu potrzeb gospodarskich samego z 1884/5 t. j.						
3	Zaległości płatnicze z poprzedniego roku 1883/4 uiszczone w r. 1884/5, wykazane w rachunku rocznym pod poz. 1, 2, 89, 90, 103, 109, 118, 118b, 119b, 120, 145, 177 i 188.	1485	21	—	—	1485	21
4	Na melioracje i nowe budowle podług 261 poz. rachunku rocznego	3307	83½	217	62½	3525	46
5	Na naprawę kotła parowego reszta należności, wydatek nadzwyczajny podług 106 poz. rachunku.	382	73	—	—	382	73
	Łącznie na melioracje w dobrach	3690	56½	217	62½	3908	19

Pozycya	Wyszczególnienie	Wydano w roku 1884/5		Pozostało do wydania z końcem roku 1884 5		Łącznie wydano i wydać należy	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.
5	Czyli oddzieliwszy wydatki na melioracye dóbr i na pokrycie zaległości z r. 1883/4 ogółem	5175	77½	217	62½	5393	40
6	To wydano i wydać należy, na koszta gospodarstwa i lasów t. j. na podatki rządowe i gminne, assekuracye, płace służby, najem robotników, kupno zboża i nasion i na wszelkie wydatki gospodarskie leśne i ogrodowe, tudzież na koszta zdrowia ludzi i zwierząt w roku 1884/5.	14525	17	769	29	15294	46

Orłów d. 17 Października 1885 r.

J. Wasilewski, Buchalter.

IV.

Wykaz dokonanych w roku 1884/5 wydatków na melioracye i nowe budynki w dobrach Orłow.

№	Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
		Rs.	k.	Rs.	k.
I. Wydatki wspólne na budowie.					
1	Żelaztvo wzięte w roku 1883/4 do nowych budowli w tymże roku wzniesionych	100	69		
2	Płace za rok 1884/5 dla cieśli, pięciu siekierników i 2-ch fornali fabrycznych	226	50		
3	Pomalowanie smołą gazową dachów nowo postawionych budowli w latach 1881, 1882, 1883 i 1884.	109	42½		
4	Wyrób i wypalenie cegły.	103	76		
5	Wypalenie wapna	64	88		
6	Wyłamanie kamienia	191	—		
7	Kupno i wyrób gontów	247	72½	1043	98
II. Wydatki szczegółowe na budowie.					
8	Dokończenie budowy szkoły, i w tejsze ławek, katedry i tablicy	523	22½		
	do przeniesienia	523	22½	1043	98

№	Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
		Rs.	K.	Rs.	K.
	z przeniesienia.	523	224½	1043	98
9	Budowa piekarni.	93	27½		
10	Reszta za pobicie dachu nad pałacem oprócz materyałów .	19	95		
11	Dokończenie budowy czworaka w Orłowie Murowanym i chlewów przy tymże czworaku	1	98		
12	Budowa dołu do kiszenia zębu końskiego	20	97½		
13	Zrobienie nowej podłogi i sąsiek w stodole w Orłowie Murowanym	40	—		
14	Zrobienie 16 okien do nowego czworaka 2-o w Orłowie Murowanym	15	20		
15	Budowa nowego domu czeladniego w Orłowie Murowanym (niedokończona)	362	65½		
16	Postawienie nowych parkanów i ogrodzeń w Orłowie Murowanym i w Bartoszewie (za najem pomocy)	18	41½		
17	Postawienie studni w Orłowie Murowanym.	192	43		
18	Postawienie studni w Bartoszewie	213	44½		
19	Budowa czworaka w Orłowie Drewnianym (nieskończona)	71	61		
20	Budowa parkanu przy tartaku	6	50	1579	66
III. Wydatki na melioracye dóbr.					
21	Młocarnia, Trier i 4 obsypniki do nowego folwarku w Bartoszewie	483	75		
22	Kopanie i odnowienie rowów do przeniesienia	123	4½		
		606	79½	2623	64

№	Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
		Rs.	K.	Rs.	K.
23	z przeniesienia . . .	606	79½	2623	64½
	Pomiary i zaprowadzenie płodozmianów.	77	40	684	19
	Łącznie. . .	—	—	3307	83½
	Oprócz tego na reperacyą kotła parowego resztę należ- ności			382	73
	Ogółem.			3690	56½

Wyraźnie rs trzy tysiące sześćset dziewiędziesiąt kopiejek
piedziesiąt sześć i pół, wydano w roku 1884/5 na nowe budo-
wle i na melioracye w dobrach.

Orłów dnia 17 Października 1885 r.

Buchalter, *J. Wasilewski.*

V.

Sprawozdanie z gospodarstwa w lasach Orłowskich za rok 1884¹/₅.

W ubiegłym roku gospodarczym, użytkowanie z lasów odbywało się zgodnie z wprowadzonym tu w r. 1882 planem gospodarczym. Po wyрубaniu i wykarczowaniu częściowem odcinków leśnych, przeznaczonych do wcielania do pól folwarcznych, pozostały tylko nadal roczne cięcia do użytkowania, i w nich też głównie odbywała się eksploatacja, tem więcej, że na rok ubiegły pozostały w trzech obrębach po dwa cięcia niewykończone, które łącznie z cięciami trzecimi do wyrubania były przeznaczone. Po wyjęciu materiałów potrzebnych dla majątku i włościan uwłaszczonych, reszta drzewa wystawioną była na sprzedaż.

Odbywano ją początkowo detalicznie, brak jednakże odbytu z jednej, a przymusowa konieczność ukończenia cięć w ciągu 6-u miesięcy, pilnie przestrzegana przez władze włościańskie z drugiej strony, spowodowały, że pozostałą większą część drzewa w porębach sprzedano przez licytację, i nie osiągnięto spodziewanego dochodu. Oprócz rębienia cięć dokonywano także częściowo koniecznej trzebieży po lesie, przedmiotem której były jedynie drzewa suche, przytłumione lub też dla ich podrzędności, jak np. osika i inne do dalszego hodowania nie kwalifikujące się.

Szczegółowy rachunek materiałów w lesie w ciągu roku gospodarczego jest następujący:

1. *Starodrzew.*

Pozostało remanentem sztuk	8304		
Sprzedano	363		
Na tartak	129	„	492
			<hr/>
Pozostaje	„	sztuk	7812

2. *Kloce tartaczne.*

Było remanentem w lesie sos.	132	dębów.	—	brzoź.	—
Urąbano w ciągu roku	„	577	„	13	„ 26
					<hr/>
Razem	„	709	„	13	„ 26
Z tego użyto na tartak	„	708	„	13	„ 26
Na potrzeby gospodarstwa	„	1	„	—	„ —
					<hr/>
Razem rozchód	709	„	13	„	26

3. *Sążnie opalowe.*

Pozostało remanentem sążni kubicznych.	590½
Przyrąbano w ciągu roku	„ „ 479½
Pożyczono od kupca Pompera	„ „ 45
	<hr/>
Razem sążni kubiczn.	1115

Z tego rozchodowano:

Na rachunek ekonomii dóbr Orłów	187½	(do cegielni, wapielni na węgle i opał)
Na sprzedaż	„ „ „ 502¼	
Na opał dla nadleśnego	„ „ 19½	
Gratis różnym	„ „ 3	712¼
	<hr/>	
Razem pozostaje	—	402¾

Inne materiały jak drzewo budulcowe, stelmarskie, opał na fury, żerdzie, drągi, szryki i t. p. nie były przygotowywane na zapas, lecz wydawano je w miarę potrzeby z pnia. Rozchodowano więc prócz wyżej wymienionych trzech kategorii,

a. *Na potrzeby Ekonomii dóbr.*

Budulcu sosnowego . . .	sztuk 277 stóp kub.	8033
Drzewa stelmarskiego dębów „	19 „ „	275
„ „ brzozowego „	17 „ „	391
Dragów i żerdzi . . kóp	9	
Tyczek . . . „	6	
Kołków ciosanych . „	4	
Posuszu z pnia fur 675	na opał dla służby folwarcznej	
Gałęzi „ „ 50	„ „ kontrahentów	
Gontów osikow. kóp	223.	

b. *Na sprzedaż.*

Budulcu dębowego sztuk	34 stóp kubicznych	544
„ sosnowego „	934 „ „	29345
Żerdzi sosnowych kóp $\frac{1}{6}$		
Wierzchów sosnowych sztuk	150	
„ osikowych „	52	
Opalu z pnia fur „	54	
Gałęzi fur . . . „	14	
Płóz do sań . . . „	13	
Szryków do splawu kóp.	14	

c. *Na potrzeby Leśnictwa.*

Żerdzi kóp.	2 $\frac{1}{2}$	} Na ogrodzenie kultur szkółk, różnym za najem do robót w lesie i t. p.
Kołków „	30	
Posuszu fur	8	
Gałęzi „	7	
Płozów sztuk	2	

d. *Na serwitut włościański.*

Budulcu sosnowego sztuk	258	stóp. kub.	8256	
Wierzchów sosnow. „	13	„ „	416	(zamiast sztuk z pnia)
Kołków fur „	213	½		
Chrustu fur „	563			
Zbieraniny fur „	2340			

e. *Na mosty i drogi.*

Wierzchów sosnow. sztuk	4
Gałęzi fur	107

RACHUNEK TARTAKU.

Było w tartaku remanentem kłoców sos.	37	dęb. — brzoz. —
Dowieziono z lasu „ „	708	13 „ 26
Razem „ „	745	13 „ 26
Porznięto w ciągu roku	745	13 „ 26
Ogółem kłoców	784	

Oprócz powyższych porznięto jeszcze	
na tartaku kłoców obcych za opłatą	288
„ „ gratis	2
Razem kłoców porzniętych było	1074

Z powyższych 784 kłoców wytarto następujące materyały:

Futryn sztuk	91	łokci	943	} sosnowych
Bali 6" „	10	„	120	
„ 5" „	240	„	2376	
„ 4" „	144	„	1344	
„ 3' „	391	„	3789	
Desek 1½" „	1616	„	16728	
„ 1" „	808	„	7807	
„ ½ „	38	„	338	
łat 1½ ⅓ „	2346	„	23426	

Bali 4"	sztuk	22	łokci	184	} dębowych
łat 2½"	,,	25	,,	205	
Bali 5"	,,	3	,,	18	} brzożowych
,, 3"	,,	76	,,	746	
1½" Desek	,,	20	,,	178	

Do powyższego zapasu materyałów wyprodukowanych w ciągu roku zeszłego z 784 kłoców dołącza się jeszcze:

a) Remanent jaki z 1883/4 w tartaku się znajdował:

Bali 3"	sztuk	13	łokci	152	} sosnowych
desek 1½"	,,	61	,,	632	
,, 1	,,	13	,,	156	
łat 1½"	,,	97	,,	970	

b) Przyjęto ze składu folwarcznego na skład i rachunek tartaku:

Bali 3"	sztuk	109	łokci	1247	} brzożowych
desek 1½"	,,	25	,,	219	

Cały przeto zapas materyałów jaki był w ciągu roku w tartaku, wynosi—zredukowany, dla uproszczenia rachunku w niniejszem sprawozdaniu na 1° calowe tarcice, jak następuje:

	Tarcice jednocalowe zredukowane			Opo- ły
	sosno- we	dębo- we	brzo- we	sosno- we
	ł o k c i e			sztuki
Remanent z roku 1883/4. . .	1721	—	—	—
Z porznięcia 745 kłoców sosno- wych, 13 dębowych i 26 brzo- zowych	73409	770	2595	1389
Ze składu folwarcznego przyję- to na skład do tartaku	—	—	4069	—
Ogółem	75130	770	6664	1389
<i>Rozchód.</i>				
Na potrzeby ekonomii dóbr . . .	47648	770	1533	1175
Na potrzeby leśnictwa dóbr . . .	983	—	—	72
Na sprzedaż leśnictwa dóbr . . .	3106	—	90	21
Na budowę szkoły elementarnej	7717	—	—	120
Na mosty gminne	3414	—	—	—
Ogółem.	62864	770	1623	1389
Remanent d. 1 Lipca 1885 r.	12262	—	5041	—

a mianowicie:

Bali	5" sztuk	72	łokci	563	} sosnowych
"	3" "	105	"	939	
desek	1½" "	271	"	2923	
"	1" "	157	"	1416	
"	½" "	2	"	18	
łat	1½½" "	373	"	4927	
Bali	3" "	141	"	1568	} brzozowych
desek	1½" "	26	"	225	

RACHUNEK PIENIĘŻNY LASU.

Wyszczególnienie	Gotówką		W oszacowaniu wartości		Ogółem	
	Ruble i kopiejki					
<i>Przychód.</i>						
Na rachunek sprzedanego starodrzewu	1873	91	—	—	1873	91
Reszta za sprzedane sążnie dzierżawcy młyna i różnym.	481	22½	—	—	481	22½
Od dzierżawcy młyna na rachunek kupionych sążni . . .	561	97½	—	—	561	97½
Ze sprzedaży drzewa budulcowego użytkowego, posuszu, gałęzi	1327	55½	—	—	1327	55½
Ze sprzedaży materiału tartego z tartaku	101	27	—	—	101	27
Za wytarcie drzewa obcym na tartaku	219	24	—	—	219	24
Kaucya od Łysakowskiego na kupno desek	50	—	—	—	50	—
Z dzierżawy niw leśnych. . . .	12	—	—	—	12	—
Wartość materiałów z lasu na potrzeby ekonomii dóbr . . .	—	—	1294	14	1294	14
Wartość materiałów z lasu z tartaku	—	—	2189	69	2189	69
Wartość materiałów z lasu na budowę szkoły elementarnej .	—	—	326	68	326	68
Ogółem. . .	4627	17½	3810	51	8437	6
<i>Rozchód.</i>						
Rąbanie sążni i kłoców tartacznych	382	80	—	—	382	80
Uprawy sztuczne, szkółki, pielienie i t. p.	104	98	—	—	104	98
Pensye dla służby leśnej i tartacznej	675	96½	—	—	675	96½
Najem leśny do rąbania ogrodzei, zwózka i t. p.	51	87½	—	—	51	87½
do przeniesienia.	1215	62	—	—	1215	62

Wyszczególnienie	Gotówką		W osza- waniu wartości'		Ogółem	
	Ruble i kopiejki					
z przeniesienia	1215	62	—	—	1215	62
Materyały kancelaryjne i na- rzędzia leśne	19	38	—	—	19	38
Materyały do tartaku, pasy, smarowidło, nafta	49	79	—	—	49	79
Wartość zwózki 547 kłoców do tartaku sprzężajem folwarcz- nym	—	—	164	10	164	10
Wartość 5½ morga pola na kar- tofle dla służby leśnej	—	—	110	—	110	—
Wartość utrzymania 13 krów służby leśnej	—	—	130	—	130	—
Wartość utrzymania 2-ch koni nadleśnego	—	—	170	—	170	—
Wartość ordynaryi dla służby leśnej	—	—	512	10	512	10
Podatki z przestrzeni i budo- wli leśnych.	—	—	465	—	465	—
Wartość 4069 łokci całówek brzozowych wziętych na skład tartaku	—	—	162	76	162	76
Wartość sążni, żerdzi, gałęzi, wydanych na potrzeby leśni- ctwa	—	—	221	30	221	30
Wartość wierzchów i gałęzi wydanych na drogi i mosty . .	—	—	46	80	46	80
Wartość materyałów z tarta- ku	—	—	136	56	136	56
Ogółem.	1284	79	2118	62	3403	41
Porównanie.						
Przychód.	4627	174	3810	51	8437	68½
Rozchód	1284	79	2118	62	3403	41
Dochód roczny gospodarczy z lasu	3342	38½	1691	89	5034	27½
Do tego: Wartość remanentów w lesie (prócz starodrzewu) sąż 402¾ po rs. 3. rs. 1208 k 25						
Wartość remanen- tów w tartaku de- sek 1½" 17303 ł. po k 4 rs. 622 k 12	—	—	1830	37	1830	37
Ogółem	3342	38½	3522	26	6864	64½

Kultury w lasach.

Przestrzeń upraw sztucznych wynosząca przed rokiem morg 65, powiększyła się w ubiegłym roku o morg 11, a mianowicie, zasadzono sosną leśne cięcie w Dąbrowie morg 3 i ośm morgów pola przeznaczonego w tymże obrębie na las. Prócz tego poczyniono uzupełnienia w miejscowościach poprzednio zagajonych, na któreto poprawki spożytkowano dębinę i sosninę wyhodowaną w szkółce, oraz sadzonki olszy i brzozy, wykopane z nalotu po lesie.

Opróżnione miejsca w szkółce w Dąbrowie przez wysadzenie dębiny i sośniny zasiano sosną zwyczajną i austriacką. Prócz tego założono cztery rozsadniki modrzewiowe, gdyż ten gatunek drzewa zasługuje w lasach tutejszych na rozpowszechnienie. Pamiętna w zeszłej jesieni susza, oraz grady tegoroczne dały się uprawom w lasach o tyle we znaki, że na wzmiankowanych wyżej 8-miu morgach pola wypadnie poczynić znaczne dopełnienia; w szkółce zaś grad w wschodzącej sośninie poczynił luki, skutkiem czego zapas sadzonek do kultur obszernych, jakie są jeszcze do uskutecznienia nie będzie wystarczającym i wypadnie pewną przestrzeń obsiać nasieniem, które z zebranych szyszek za pomocą suszarni słonecznej wydobywa się.

Leśnictwo Orlów 20 Lipca 1885 r

W. Jankowski, Nadleśny.

VI.

Sprawozdanie delegatów wyznaczonych przez Komitet Towarzystwa do sprawdzenia rachunków za rok 1884.

Niżej podpisani członkowie Komitetu delegowani wskutek postanowienia tegoż Komitetu w dniu 9 Maja 1885 r. do przejrzania i zaopiniowania rachunków administracyi Zapisu hr. Kickiego, przybyli w dniu dzisiejszym do bióra administracyi i zajęli się rozpatrzeniem rachunków, ksiąg i dowodów przedstawionych przez Radę Zawiadującą Zapisem s. p. hr. Kickiego, oraz Opiekuna Administratora tegoż Zapisu, a dotyczących:

Przychodów i wydatków dóbr Orlów za rok gospodarczy 1883/4.

Obrotu funduszów przez Administracyę Zapisem w Warszawie wykonywanego za rok 1884. Z przedstawionych rachunków okazało się:

1. Co do Orlowa, iż zaperceptowany przez kasę dóbr Orlów przychód wynosił . . .	Rs. 21444 k. 11
a rozchód wynosił . . .	Rs. 21430 k. 7½
Remanent . . .	<u>Rs. 14 k. 3½</u>

2. Co do rachunku *ogólnej Administracyi Zapisu:*

że dokonane przez nich obroty w roku 1884, z dodaniem remanentów z roku 1883 wynosiły:

w przychod. w gotow. rs. 13343 k. 75	w pap. Ɔ rs. 23550
w rozchodzie „ „ 7491 „ 16½	„ „ 3100
<hr/>	
Reman. na 1 styc. 1885 „ 5852 „ 58½	„ „ 25450

Remanent ten znajdował się:

1. Na rachunku przekazowym w Banku Handlowym według przedstawionego wyciągu rachunku tegoż Banku gotowizną rs. 5279 k. 60, a reszta rs. 572 k. 98½ wykazana w księgach jako znajdująca się w kassie administracyi z końcem roku.
2. W tymże Banku Handlowym na rachunku kredytu otwartego na imię administracyi Zapisu hr. Kickiego rs. 22,300 w listach zastawnych m. Warszawy, oraz w depozycie jako kaucyje dzierżawców rs. 3150 w różnych papierach procentowych. Kwity Banku na powyższą wartość okazane zostały.

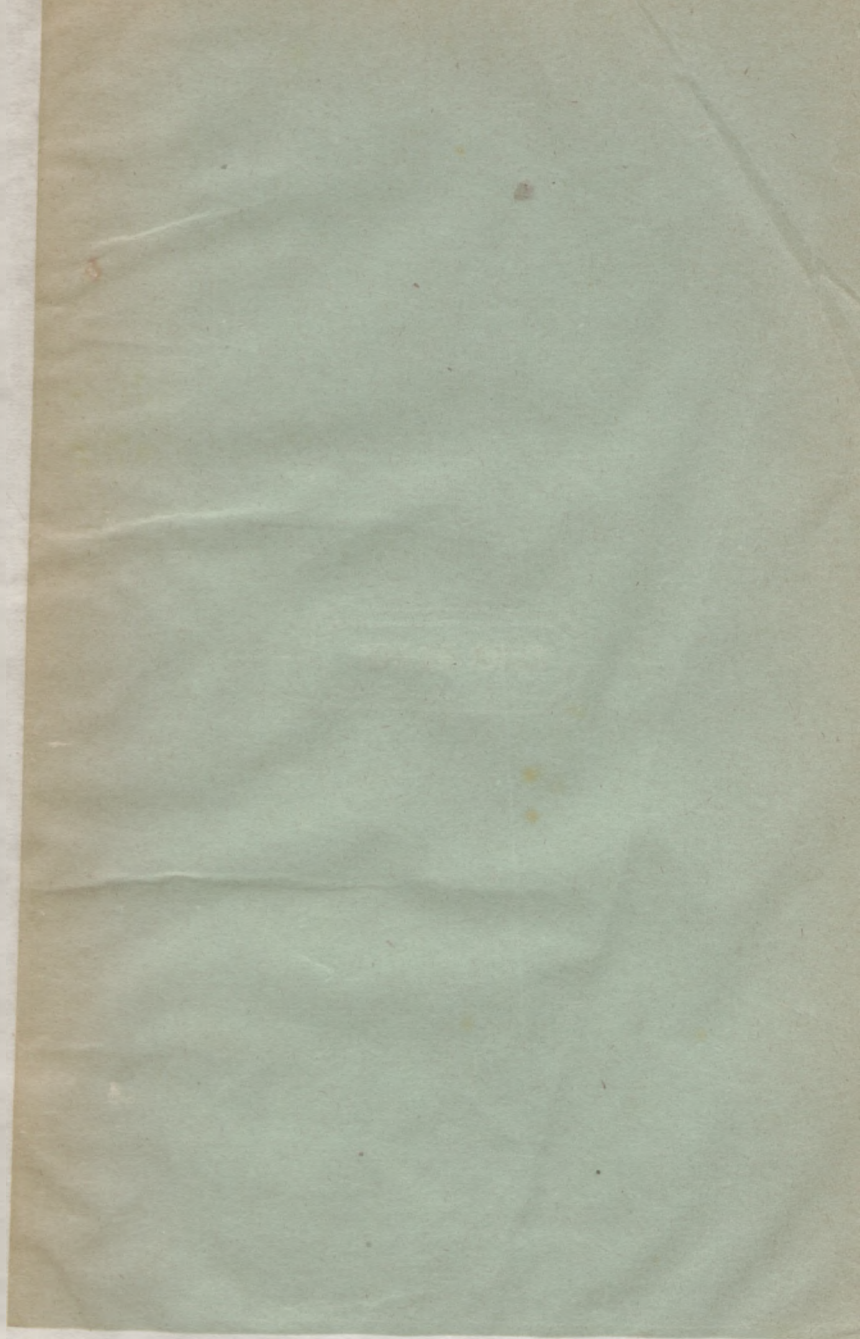
Nadto przedstawionym został Delegowanym rachunek Banku Polskiego, wykazujący, że na 1 (13) Stycznia 1885 r. znajdowało się w zachowaniu tegoż Banku kapitałów p. s. p. hr. Kickim, własnością Towarzystwa Osad Rolnych będących, od których pozostała wdowa hr. Kickiego pobierała procenty, w gotowiznie rs. 2209 k. 41 i w papierach procentowych rs. 90,650. Po przejrzaniu przedstawionych sobie rachunków ksiąg i dowodów, Delegowani znaleźli takowe w zupełnym porządku i zgodne, utrzymywane starannie i jasno, a zatem wnoszą o zatwierdzenie takowych przez Komitet Towarzystwa.

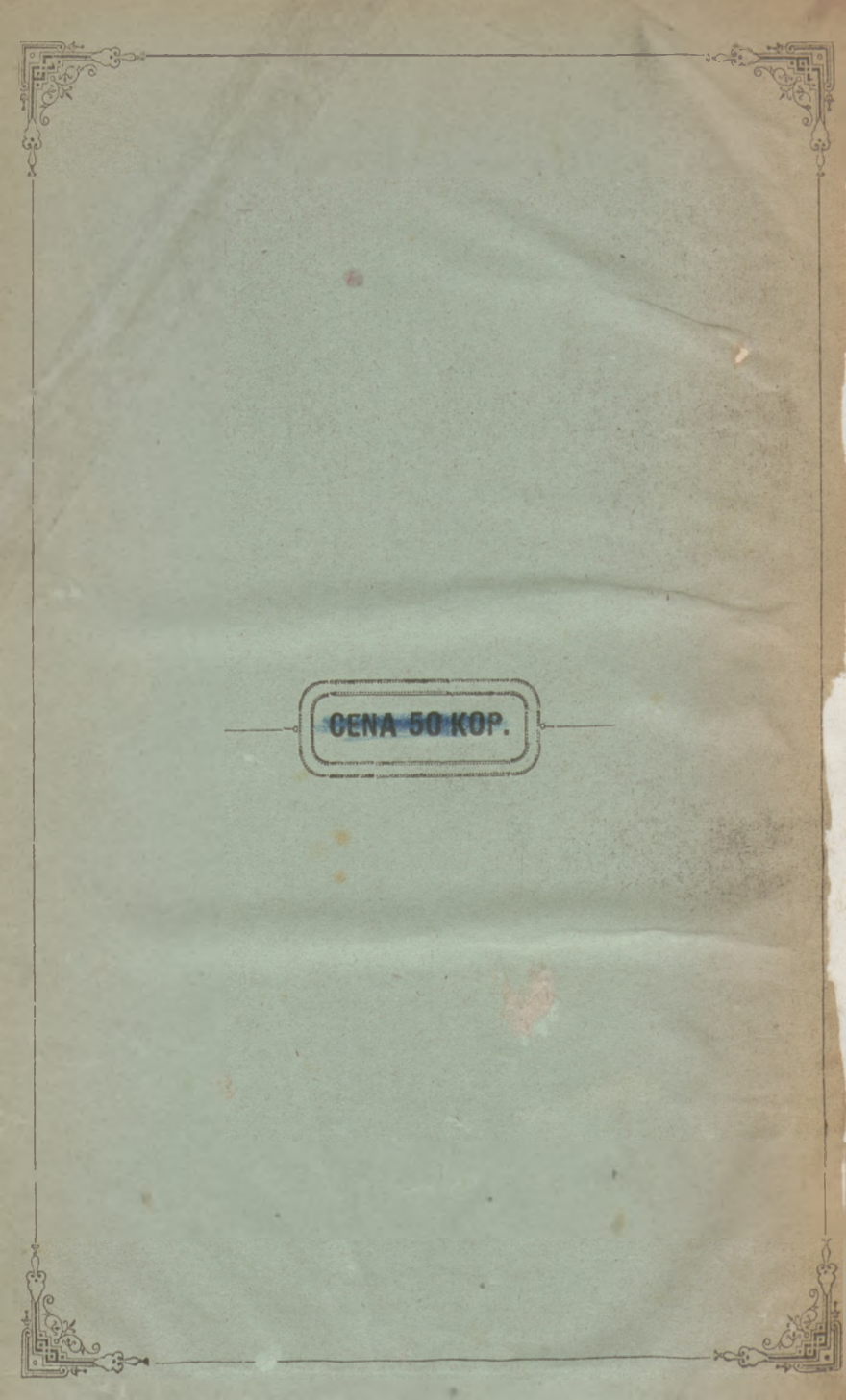
Warszawa dnia 17 Kwietnia 1886 r.

(podpisali) *E Grzybowski.*

Juljusz Wertheim.







CENA 50 KOP.